

Grey Scale #13



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

~~Do dyktanda~~
~~Struktury~~
~~TAJNE~~
Egz. nr 3

01366

Kpt. dypl. Zbigniew ŚCIBIOREK

MOŻLIWOŚCI ORGANIZACJI
I PROWADZENIE DZIAŁAŃ
OPÓŹNIAJĄCYCH PODCZAS
WYCOFANIA DYWIZJI (DZ, DPanc)

Rozprawa doktorska



11835

WARSZAWA 1982





**AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO**
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

~~Do użytku
sztabu generalnego~~

~~TAJNE~~

Egz. nr.....3

01366

Kpt. dypl. Zbigniew ŚCIBIOREK

**MOŻLIWOŚCI ORGANIZACJI
I PROWADZENIE DZIAŁAŃ
OPÓŹNIAJĄCYCH PODCZAS
WYCOFANIA DYWIZJI (DZ, DPanc)**

Rozprawa doktorska



11835

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

Przekl. Przel. 320/21.03.95
Ch

~~Do użytku
slużbowego~~

~~T A J N E~~

Egz.nr... 3



kpt. dypl. Zbigniew ŚCIBIOREK

MOŻLIWOŚCI ORGANIZACJI I PROWADZENIE DZIAŁAŃ OPÓŹNIAJĄCYCH
PODZAS WYCOFANIA DYWIZJI /DZ, DPanc/

Rozprawa doktorska



38

OPRACOWANA POD KIEROWNICTWEM
NAUKOWYM

płk doc.dr Stanisława LEWANDOWSKI

"Kto nauczył się nacierać i nie nauczył
się w pewnych trudnych warunkach
cofać i bronić dostosowując się do tych
warunków - ten nie zakończy wojny
zwycięsko".

W.I. Lenin

	Strona
WSTĘP.....	5
I. HISTORIA I CHARAKTER WSPÓŁCZESNYCH DZIAŁAŃ OPÓŹNIAJĄCYCH.....	11
1.1. Główne problemy działań opóźniających do zakończenia I wojny światowej.....	11
1.2. Poglądy na organizację i prowadzenie dzia- łań opóźniających w okresie międzywojennym...	14
1.3. Prowadzenie działań opóźniających podczas wycofania na polach II wojny światowej.....	23
1.4. Nowe problemy działań opóźniających w kon- fliktach lokalnych po II wojnie światowej....	34
1.5. Charakter współczesnych działań opóźniają- cych.....	40
1.5.1. Pojęcie i istota współczesnych dzia- łań opóźniających.....	40
1.5.2. Cechy charakterystyczne działań opóźniających.....	43
1.5.3. Wyjaśnienie pojęć związanych z dzia- łaniami opóźniającymi.....	47
II. GŁÓWNE CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA ORGANIZACJĘ I SKU- TECZNOŚĆ DZIAŁAŃ OPÓŹNIAJĄCYCH.....	54
2.1. Warunki organizacji i prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania dywizji.....	54
2.2. Metody prowadzenia działań opóźniających.....	62
2.3. Znaczenie terenu oraz wybór rubieży i pozy- cji opóźniania.....	71
2.4. Ugrupowanie bojowe ważnym elementem składo- wym działań opóźniających.....	86
2.5. Podstawowe zadania rodzajów wojsk, wojsk specjalnych, tyłów i śmigłowców w działa- niach opóźniających.....	96
2.5.1. Główne zadania rodzajów wojsk i wojsk specjalnych.....	96
2.5.2. Niektóre zagadnienia organizacji i pracy tyłów.....	120

2.5.3. Wybrane zagadnienia użycia śmigłowców w działaniach opóźniających.....	123
2.6. Cechy szczególne w pracy dowódcy i sztabu pod- czas organizacji działań opóźniających.....	127
Wnioski.....	147
III. MOŻLIWOŚCI ZWALCZANIA BRONI PANCERNEJ ORAZ CZASOWO- -PRZESTRZENNE UWARUNKOWANIA DZIAŁAŃ OPÓŹNIAJĄCYCH.....	150
3.1. Możliwości zwalczania broni pancernej nie- przyjaciela.....	152
3.2. Czasowo-przestrzenne uwarunkowania działań opóźniających.....	168
Wnioski.....	179
IV. PROWADZENIE DZIAŁAŃ OPÓŹNIAJĄCYCH PODCZAS WYCOFANIA DYWIZJI /DZ, DPanc/.....	183
4.1. Ogólne zasady prowadzenia działań opóźniają- cych podczas wycofania dywizji.....	183
4.2. Opóźnianie natarcia nieprzyjaciela podczas wy- cofania w formie działań opóźniających.....	191
4.2.1. Wycofanie dywizji po wyczerpaniu wszystkich możliwości kontynuowania walki w dotychczasowym pasie obrony.....	191
4.2.2. Prowadzenie działań opóźniających po niepomyślnie zakończonym boju spotka- niowym.....	206
4.2.3. Prowadzenie działań podczas wprowadza- nia nieprzyjaciela w worek ogniowy.....	212
4.3. Prowadzenie działań opóźniających podczas przechodzenia do obrony na korzystniejszej ru- bieży położonej w głębi.....	217
4.4. Organizacja i prowadzenie działań opóźniają- cych podczas wycofania dywizji w formie mar- szu odwrotowego.....	225
WNIOSKI KOŃCOWE I PROBLEMY DO DAJSZYCH BADAŃ.....	238
BIBLIOGRAFIA.....	243
ZALĄCZNIKI.....	247

WSTĘP

Jakie będzie przyszłe pole walki? Jest to pytanie, które zadajemy sobie zastanawiając się nad wizją przyszłej ewentualnej wojny. Różne odpowiedzi w głównej mierze uzależnione są od tego co przede wszystkim bierze się pod uwagę, co stawia się na pierwszym miejscu. Należy sądzić, że w ciągu najbliższych lat pewne procesy i zjawiska mające miejsce w Siłach Zbrojnych oraz wywierające wpływ na pole walki jeszcze mocniej dadzą o sobie znać. Zapewne uzmysłwią one wszystkim, że przyszłe działania bojowe nie będą już odpowiadać utartym schematom, że ulegną one radykalnej zmianie.

Teoretycy wojskowi zgodni są co do tego, że przyszłe działania teczyć się będą na oddzielnych, często izolowanych kierunkach i przy szybko zmieniających się sytuacjach^{1/}. Na ogół panuje zgodność, że będą to działania wysoce manewrowe, prowadzone w skomplikowanych sytuacjach taktyczno-operacyjnych oraz w ścisłej współzależności różnych rodzajów działań bojowych i w dążności do zachowania inicjatywy w mniejszym zaś stopniu terenu. Poszczególne rodzaje działań bojowych będą wzajemnie się przoplatać i uzupełniać, a możliwość użycia broni jądrowej jeszcze bardziej podkreśla ten fakt.

Wśród wielu rozważań nad wizją przyszłego pola walki najwięcej kontrowersyjnych opinii wywołują działania związane z ruchem wojsk do tyłu^{2/}. Lekcje historii oraz hipotetyczne działania wojenne zdają się temu przeczyć. Skoro uznaje się natarcie i pościg, dopuszcza się możliwość obustronnego użycia broni jądrowej to po prostu trudno jest negować możliwość wycofania i prowadzenia działań opóźniających, zwłaszcza na niektórych kierunkach i w określonych sytuacjach taktycznych, a nawet operacyjnych.

Druga wojna światowa i konflikty lokalne po jej zakończeniu z całą mocą podkreśliły aktualność leninowskiej tezy "..., że w historii powszechnej nie było wojen, które rozpo-

1/ K. Nożko, Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, MON, Warszawa, 1973 r., s. 264-265.

2/ Tamże, s. 311; B. Chochoła, Rozważania o taktyce, MON, Warszawa, 1982 r., s. 171.

czynalyby się i kończyły nieprzerwanym natarciem, jeśli zaś występowały to jako wyjątek".^{3/} Doświadczenia płynące z tych wojen oraz wizja przyszłego pola walki wykazują także, że i stwierdzenie zawarte na pierwszej stronie niniejszej rozprawy jako motto nie straciło na swej aktualności.

Mając na uwadze wybitnie manewrowy charakter ewentualnej wojny oraz inne jej cechy charakterystyczne, a szczególnie szybkość zmian sytuacji należy sądzić, że wycofanie dywizji wraz z działaniami opóźniającymi będzie manewrem nierzadko stosowanym. Najczęściej będzie ono przeprowadzane w celu wyjścia spod uderzenia przeważających sił nieprzyjaciela, zajęcia korzystniejszego położenia do kolejnych działań, zyskania czasu i wygospodarowania sił do walki na innych kierunkach^{4/}. Przebieg tego skomplikowanego manewru^{5/} w dużej mierze uzależniony jest od skuteczności prowadzonych działań opóźniających. Od ich organizacji i prowadzenia zależy sukces czy też niepowodzenie wycofania jako całości. Działania te decydują nie tylko o przebiegu wycofania ale również o sile i zdolności bojowej wojsk do dalszych walk po zakończeniu tego manewru.

Jest to skomplikowany i jeszcze niezbyt dokładnie opracowany rodzaj działań bojowych, a manewrowy ich charakter oraz stosowanie różnorodnych form walki w ścisłym współdziałaniu wszystkich rodzajów wojsk jeszcze bardziej podkreśla ich rangę. Działania opóźniające jak i wycofanie należą do bardzo trudnych działań, a jednocześnie są niezbyt wziętym tematem dociekani naukowców wojskowych jak i publicystów. Stąd też wynika konieczność pełniejszego ich opracowania i dokładniejszej znajomości przez dowódców, sztaby oraz wojska.

Znajomość organizacji i prowadzenia działań opóźniających ma również dość istotne znaczenie z psychologicznego punktu widzenia. Najczęściej bowiem ruch wojsk do tyłu zwykliśmy utożsamiać z paniką, bezładem i dezorganizacją wszelkich

3/ W.I. Lenin, Dzieła, Warszawa 1957 r., t. 23, s. 36.

4/ Mała Encyklopedia Wojskowa /MEW/, MON, Warszawa 1967 r., t. 3, s. 571.

5/ Per. Sowietskaja Wojennaja Encyklopedyja, Moskwa, t. 6, s. 173.

planów zaczepnych działań, a przecież w konkretnej sytuacji jest to najlepsze i najbardziej skuteczne wyjście z trudnego położenia, które w efekcie powinno zakończyć się klęską nieprzyjaciela.

Doceniając istotną rolę działań opóźniających podczas wycofania na przyszłym polu walki i widząc możliwości doskonalenia ich organizacji a także prowadzenia, autor podjął ten problem jako przedmiot rozprawy doktorskiej. Opracowanie tego tematu wychodzi naprzeciw problemom teorii i praktyki szkolenia wojsk, a zwłaszcza w zakresie doskonalenia różnych rodzajów działań bojowych w walce z silnym i dysponującym nowoczesnym sprzętem bojowym nieprzyjacielem.

Rozprawa jest też próbą spopularyzowania działań opóźniających w ogóle, a prowadzonych podczas wycofania w szczególności, których zła organizacja i przebieg może zakończyć się jeszcze większą katastrofą niż zła natarcie^{6/}. Rozprawę na temat organizacji i prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania dywizji dążono do wzbogacenia literatury tego przedmiotu, która w tym temacie jest bardzo skąpa.

Celem rozprawy jest wykazanie aktualności tematu, wypracowanie ogólnej koncepcji /modelu/ organizacji i prowadzenia działań opóźniających podczas wymuszonego oraz zamierzonego wycofania dywizji w różnych sytuacjach na przyszłym polu walki. Wychodząc z tak założonego celu rozprawy problem badawczy można ująć następująco: jak należy organizować i prowadzić działania opóźniające podczas wycofania dywizji by zakończyło się ono sukcesem przy jednoczesnych niewielkich dla nieprzyjaciela korzyściach terenowych i znacznych jego stratach w sile żywej, sprzęcie oraz czasie.

Przedstawiony powyżej problem badawczy dążono rozwiązać poprzez uzyskanie odpowiedzi na następujące zasadnicze pytania badawcze:

1. Jakie są cechy współczesnych działań opóźniających i warunki przejścia do ich prowadzenia podczas wycofania dywizji?

6/ Podobnej treści stwierdzenie wypowiedział I. Bagramian 15.X.1941 r. w Sztapie Frontu Południowo-Zachodniego. Por. I. Bagramian, Taki był początek wojny, MON, Warszawa 1972 r., s. 518.

2. Jak należy organizować i prowadzić działania opóźniające podczas wycofania dywizji na przyszłym polu walki?
3. Jakie są główne zadania poszczególnych rodzajów wojsk w działaniach opóźniających?
4. Jakie są możliwości wojsk w prowadzeniu działań opóźniających w różnych sytuacjach pola walki?

Po przestudiowaniu literatury przedmiotu, jej krytycznej ocenie i ustaleniu wstępnej koncepcji organizacji i prowadzenia działań opóźniających przyjęto następującą hipotezę roboczą:

Wycofanie dywizji na przyszłym polu walki będzie zjawiskiem dość częstym. Nierozzerwalnie z tym ruchem wojsk do tyłu związane są działania opóźniające, od prowadzenia których zależy końcowy wynik wycofania i gotowość wojsk do realizacji kolejnych zadań. By zyskać niezbędną czas na organizację kolejnych działań bojowych tempo natarcia nieprzyjaciela dzięki umiemy nie prowadzonym działaniom opóźniającym powinno być mniejsze od tego jakie przewidują jego regulaminy i jest zakładane w przeprowadzanych ćwiczeniach. Warunek ten może być spełniony poprzez właściwą organizację działań, umiejętne wykorzystanie terenu oraz posiadanych sił i środków, wykonywanie różnorodnych zapór inżynierskich oraz nieszablone działanie wojsk i stosowanie różnych form walki. Wymaga to rozpatrzenia czynności poprzedzających prowadzenie działań opóźniających, a następnie po określeniu możliwości zbudowanie modelu działań, którego opracowanie zoptymalizuje działania i pozwoli osiągnąć założone cele.

Tak sformułowaną hipotezę dotyczącą możliwości organizowania i prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania dywizji przeanalizowano w procesie szczególnych badań i przedstawiono w czterech rozdziałach, które uszeregowano w takiej kolejności, że każdy poprzedni stanowi podstawę do rozwiązania następnego.

W rozdziale pierwszym na podstawie teoretycznej myśli wojskowej i doświadczeń wojennych wykazano aktualność działań opóźniających na przyszłym polu walki. Następnie autor przedstawia pojęcie i współczesny charakter rozpatrywanych działań. W końcowej części rozdziału w celu właściwego rozu-

mienia rozpatrywanych problemów wyjątkowo pojęcia związane z działaniami opóźniającymi.

W kolejnym rozdziale rozpatrzono główne czynniki wpływające na organizację i skuteczność działań opóźniających. Punktem wyjścia są warunki przyszłego pola walki w jakich może nastąpić wycofanie dywizji. Następnie przedstawiono metody prowadzenia działań opóźniających oraz problematykę związaną z wyborem rubleży i pozycji opóźniania, a także ugrupowania bojowego. W następnym zagadnieniu szczegółowo określono zadania poszczególnych rodzajów wojsk, wojsk specjalnych i śmigłowców co pozwoliło zrezygnować z ponownego przedstawienia podobnych treści w kolejnych częściach rozprawy. Na zakończenie wykazano cechy szczególne pracy dowódcy i sztabu podczas organizacji i prowadzenia działań opóźniających.

Ocena możliwości prowadzenia działań opóźniających oraz ich czasowo-przestrzenne uwarunkowania składają się na treść trzeciego rozdziału.

W rozdziale czwartym na podstawie wcześniej przeprowadzonych rozważań, przedstawiono koncepcję prowadzenia działań opóźniających na przyszłym polu walki w zależności od warunków i celu wycofania dywizji. Z uwagi na różnorodność sytuacji w jakich może nastąpić wycofanie autor przedstawił koncepcję prowadzenia działań opóźniających w najbardziej reprezentatywnych i prawdopodobnych przypadkach, której bazę stanowią pododdziały i oddziały ogólnowojskowe.

W zakończeniu rozprawy zawarte są wnioski i uogólnienia z przeprowadzonych badań oraz problemy wymagające dalszej pracy naukowej nad powyższym tematem.

W wykazie literatury i przypisach wykazano te publikacje, które przedstawiają rozwój myśli wojskowej w zakresie opracowanego tematu oraz wywarły określony wpływ na rozważania zawarte w niniejszej rozprawie.

W procesie badawczym stosowano następujące metody badań: analizy i krytyki materiałów źródłowych; analizy logicznej i systemowej oraz modelowania opisowego. Ponadto autor zastosował takie metody badań jak: wywiady i konsultacje z doświadczonymi oficerami ogólnowojskowymi, wojsk raketowych i artylerii, wojsk inżynieryjnych oraz innych specjalności.

Jako literaturę przedmiotu wykorzystano opracowania, które w mniejszym lub większym zakresie traktują o wycofaniu i odwrocie. Szczególną uwagę zwrócono na te pozycje, które poświęcone są kampanii francuskiej 1940 r. i pierwszemu okresowi WVN Związku Radzieckiego oraz wojnom lokalnym prowadzonym po 1945 roku. Dla pełnej analizy i oceny taktyki potencjalnego przeciwnika wykorzystano opracowania z przebiegu ćwiczeń wojsk NATO przeprowadzonych w latach 1975-1981. Materiały z tych ćwiczeń, które traktują o działaniach opóźniających pomocne też były przy rozwiązywaniu problemów związanych z ich organizacją i prowadzeniem podczas wycofania dywizji. Jednak przy rozpatrywaniu problematyki związanej z prowadzeniem przez nieprzyjaciela działań zaczepnych, jego norm taktyczno-operacyjnych i struktury organizacyjnej autor bazował na wydanym w 1981 r. kompendium Sił Zbrojnych państw NATO. Ponadto w rozprawie wykorzystano wyniki uzyskane z modelowego przebiegu działań przy zastosowaniu EMC.

Praca nie wyczerpuje tematu, stanowi tylko próbę uporządkowania i kompleksowego przedstawienia pogłębionej wiedzy z zakresu organizacji i prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania dywizji /DZ, DPanc/. Ma ona charakter teoretyczny, ale należy mieć nadzieję, że jej wyniki choć w części będą użyteczne w praktyce. Być może tak opracowana rozprawa w pewnym stopniu wypełni lukę w przedmiocie działań traktujących o ruchu wojsk do tyłu i będzie wykorzystana w procesie szkolenia, a zwłaszcza w ASG WP.

W czasie prowadzenia badań i pisania rozprawy korzystałem z pomocy i wyników pracy wielu oficerów z ASG WP, GZSzB, POW, którym wyrażam serdeczne podziękowanie. Dziękuję tym wszystkim, którzy stworzyli właściwy klimat do pracy naukowej, a także do swobodnej wymiany poglądów w czasie których nie szczędzono uwag krytycznych, ale życzliwych.

I. HISTORIA ORAZ GŁÓWNE PROBLEMY WSPÓŁCZESNYCH DZIAŁAŃ OPÓŹNIAJĄCYCH

Chcąc rozpatrywać problem organizowania i prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania dywizji na przyszłym polu walki należy sięgnąć do poglądów i doświadczeń wojennych. Znając poglądy oraz wiedząc jak organizowano i prowadzono działania opóźniające w przeszłości można dopiero określić ich cechy współczesne. Z kolei bazując na dorobku teoretycznej myśli wojskowej oraz doświadczeniach wojennych, a zwłaszcza drugiej wojny światowej i konfliktów zbrojnych po jej zakończeniu, można sprecyzować cele oraz rolę działań opóźniających prowadzonych podczas wycofania dywizji i określić podstawowe wymogi ich efektywności. Stąd też, celem badań w tym rozdziale jest uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Jakie były poglądy oraz jak organizowano i prowadzono działania opóźniające w przeszłości?
2. Czym się charakteryzują współczesne działania opóźniające?
3. Jakie są cele i jaka jest rola działań opóźniających prowadzonych podczas wycofania na przyszłym polu walki?
4. Jakie są podstawowe wymogi efektywnych działań opóźniających?

W procesie badawczym zostały wykorzystane metody analizy i krytyki piśmiennictwa oraz analizy i syntezy logicznej dla wyciągnięcia wniosków z doświadczeń wojennych w zakresie działań opóźniających prowadzonych podczas wycofania.

1.1. Główne problemy działań opóźniających do zakończenia I wojny światowej.

Nieuchronną konsekwencją stałego, a na pewnych etapach gwałtownego rozwoju środków walki był rozwój form obrony - walki słabszego z silniejszym. Wraz z doskonaleniem form prowadzenia działań obronnych zmieniło się też pojęcie działań opóźniających, których możliwość dostrzegano szczególnie w okresie międzywojennym. Błędnym byłoby jednak twierdzenie, iż działania opóźniające narodziły się w wieku XX. Znane były znacznie wcześniej, chociaż najogólniej zaliczano je do działań specjalnych, czy też walki wojsk osłony.

Przewlekłe działania opóźniające umiejętnie stosował już Bolesław Chrobry w walce z wojskami niemieckimi^{7/}. Strategia obronna Krzywoustego podobnie jak i Chrobrego opierała się na aktywnej obronie, która polegała na wykrywaniu wroga posiadającego znaczną przewagę, a następnie na przejściu do działań zaczepnych. Walki podjazdowe, różnego rodzaju zasadzki, ciągłe nękanie i unikanie walki w otwartym polu oraz działania opóźniające marsz wojsk nieprzyjaciela to podstawowe zasady sztuki wojennej pierwszych Piastów^{8/}.

Skuteczne działania zmierzające do wyczerpania wroga unikając z nim rozstrzygającego starcia prowadziły wiernie królowi wojska polskie podczas wojny ze Szwedami w roku 1655-1656. *Pol-Sz*

① Pozwoliło to wyczerpać wojska Karola Gustawa oraz wciągnąć je w bardzo niekorzystne położenie jakim były widły Bugu i Sanu. Stopniowe obniżanie potencjału wojsk szwedzkich, rozcinanie głównego zgrupowania na szereg mniejszych - niejednokrotnie oddzielnych części, a z drugiej strony wzrost sił Stefana Czarnieckiego umożliwiło przejście do aktywnych działań zaczepnych zakończonych klęską wojsk króla szwedzkiego^{9/}.

② Podobnie postępował Piotr I szczególnie w trzecim okresie wojny rosyjsko-szwedzkiej /1707-1709/. Nie pozwolił on narzucić sobie bitwy, a wprost unikał jej dążąc do wyczerpania nieprzyjaciela. Stosując odwrót połączony z kolejną obroną w oparciu o umocnienia dążył do wyczerpania i osłabienia wojsk szwedzkich by następnie przejść do natarcia i rozbić wroga^{10/}.

③ Z wielu walk prowadzonych w XVI, XVII wieku na południowo-wschodnich krańcach Rzeczypospolitej na uwagę zasługuje pomysły odwrót wojsk generała Kątskiego z Mołdawii w 1685 r., przede wszystkim dzięki bohaterkiej walce osłonowej polskich artylerzystów i piechurów.

⑦ J. Sikorski, Zarys historii wojskowości powszechnej do końca XIX wieku, MON, Warszawa 1975 r., s. 149; L. Ratajczak, Historia wojskowości, MON, Warszawa 1980 r., s. 67.

8/ Szerzej na temat sztuki wojennej tego okresu pisze A.F. Grabski w książce: "Polska sztuka wojenna w okresie wczesnofeudalnym", MON, Warszawa 1959 r.

9/ J. Sikorski, wyd. cyt., s. 387-388.

10/D.A. Rotmistrzow, Historia sztuki wojennej do roku 1939, MON, Warszawa, 1967 r., s. 146.

4) Tadeusz Kościuszko wniósł wiele do sztuki operacyjnej nie tylko z dziedziny inżynierii, lecz także w zakresie sposobów prowadzenia działań odwrotowych, a w nich i działań opóźniających. Na przykład podczas odwrotu po bitwie pod Szczekocinami /6.06.1794 r./ umiejętnie prowadzone działania opóźniające umożliwiły zorganizowanie obrony Warszawy. Godnym podkreślenia są też silne kontrataki wykonywane przez dobrze walczącą kawalerię, która mieszała szyki Rosjan^{11/}.

5) Z okresu wojen napoleońskich przykładem skutecznie prowadzonych działań opóźniających w połączeniu z przedsięwzięciami raty politycznej była bitwa pod Austerlitz w grudniu 1805 r. Jazda Murata na wyraźny rozkaz Napoleona przez cztery dni uchyłała się od walki, co pozwoliło mu zwiększyć dwukrotnie swoje siły i wydać decydującą bitwę w korzystnym dla siebie terenie. Te przedsięwzięcia pozwoliły Napoleonowi zebrać swe korpusy po zakończonej operacji pod Ulm i stwarzając jazdę Murata pozory swej słabości czekać na Sprzymierzonych tam gdzie chciał rozegrać walną bitwę, która zakończyła się kolejnym jego sukcesem.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch pierwszej wojny światowej głównym celem działań opóźniających miało być zyskanie na czasie i zabezpieczenie rozwinięcia sił głównych^{12/}. W tym też czasie niemieckie regulaminy wzmiankują o obronie ruchowej jako formie działań stosowanych przez słabszego. Tę formę obrony określają jako tzw. opóźnianie /*hinhalten der Kampf*/^{13/}.

Trochę wcześniej bo w sierpniu 1904 roku w bitwie pod Liaojangiem mamy przykład prowadzenia działań opóźniających na szerszą skalę. Plan rosyjski polegał na tym, by prowadząc obronę na kolejnych, zawczasu przygotowanych pozycjach zadać Japończykom straty, pokrzyżować ich plan natarcia i wygrać na czasie w celu podciągnięcia odwodów. W sumie strona rosyjska zorganizowała trzy rubieże obronne, na których podczas za-

11/ E. Kozłowski i M. Wrzosek, Dzieje oręża polskiego 1794-1938, MON Warszawa, 1973 r., s. 28.

Xx 12/ Per. Tabouis, Studium o osłonie, Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, Warszawa 1924 r.

Xx 13/ H. Guderian, Wspomnienia żołnierza, MON, Warszawa 1953 r., s. 29.

ciętych walk poważnie osłabiła armię japońską. O stopniu wyczerpania Japończyków świadczy fakt, że wojska rosyjskie po osiągnięciu zamierzonego celu wycofały się bez jakiegokolwiek oddziaływania ze strony przeciwnika. Skuteczność prowadzonych działań byłaby jeszcze większa gdyby armia rosyjska nie wycofała się w momencie kiedy nadarzyła się dogodna okazja przejścia do zdecydowanego przeciwnatarcia i rozgromienia silnie osłabionej armii japońskiej^{14/}.

Brak dynamiki działań na polach bitew pierwszej wojny światowej będący konsekwencją zwycięstwa obrony nad natarciem do problematyki działań opóźniających wnosi niewiele nowego. Pojawienie się nowych rodzajów środków walki - głównie czołgów i lotnictwa - wnosi do dziedziny sztuki operacyjnej i taktyki nowe elementy, ale szybki koniec działań wojennych nie zmienia sprawdzonych już form walki, a szczególnie obrony stałej.

1.2. Poglądy na organizację i prowadzenie działań opóźniających w okresie międzywojennym.

Doświadczenia pierwszej wojny światowej, a zwłaszcza jej końcowego etapu nasunęły szereg wniosków, które znalazły odbicie w rozwoju wojskowej myśli teoretycznej okresu międzywojennego. Ogólne stwierdzenie sprowadzało się do tego, że obrońca jest uzależniony od inlejatywy nacierającego i z konieczności musi dostosować się do sposobów walki jakie zostaną mu narzucone. Już wtedy dostrzegano zależność prowadzenia walki obronnej od sposobów i środków zastosowanych przez nacierającego. Były to ogólne spostrzeżenia, ale najbardziej istotnym jest to w jakim stopniu wykorzystano je przygotowując się do kolejnego starcia w skali światowej.

Francuzi według doświadczeń I wojny światowej przygotowawali się do ewentualnego konfliktu z Niemcami nie dostrzegając radykalnych zmian w środkach walki^{15/}. Wierzyli oni w umocnienia obronne linii Maginota, a więc w obronę stałą. Francuski

14/ Por. Rotmistrzow, wyd. cyt., s. 284-287.

15/ A. Bagrejew, Sztuka wojenna państw kapitalistycznych, MON, Warszawa 1962 r., s. 276.

Sztab Generalny był przekonany, że wojnę z Niemcami może wygrać broniąc tej linii. Dlatego też "...armia francuska i jej generalicja szykowały się do wojny pozycyjnej analogicznej pod względem formy do wojny w latach 1914-1918"^{16/}. Nie dostrzegając zmian jakie miały miejsce szczególnie w ostatnich latach poprzedniego konfliktu zbrojnego oraz w okresie późniejszym zbyt zawierzyli przygotowanym z dużym nakładem sił i środków umocnieniom obronnym. Nowoczesny "mur chiński" w postaci osławionej linii Maginota, który doskonalono do 1939 roku wraz z potężnymi twierdzami typu Verdun, Epinal, Toul, Belfort są dowodem powrotu do idei wojny pozycyjnej z możliwością dopiero późniejszego rozwinięcia jej w działania zaczepne. Była to doktryna, która miała unemożliwić przeciwnikowi /Niemcom/ zdobyć choćby skrawka ziemi francuskiej. Sądzone, że schematy i tabele przydatne w warunkach lat 1914-1918 nie straciły na swej aktualności mimo masowego wejścia na uzbrojenie czołgów i lotnictwa oraz udoskonalenia innych środków walki. Takie podejście do przyszłej wojny oraz działań obronnych było spowodowane między innymi tym, że znaczna większość starszej kadry oficerskiej to weterani pierwszej wojny światowej - żołnierze, którzy znali i wierzyli w obronę stałą.

Amerykańskie regulaminy końca lat trzydziestych uwzględniały oprócz obrony pozycyjnej /stałej/ i ruchowej działania odwrotowe. Tymczasowy Regulamin Polowy Armii Stanów Zjednoczonych z 1939 r. prawnie sankcjonuje podział na dwa rodzaje działań obronnych nazywając obronę ruchowo-manewrową. Stąd też operacja obronna mogła zmierzać do trwałego utrzymania zajmowanych pasów obrony, albo do opóźniania ruchu przeciwnika na kolejnych rubieżach aż do czasu zaistnienia warunków umożliwiających przejście do natarcia^{17/}. To czasowe powstrzymywanie natarcia przeciwnika przez ustępujące siły na kolejnych pozycjach miało zmusić nacierającego do przedwczesnego rozwinięcia sił i straty czasu na przygotowanie walki. Dopiero w razie napotkania znacznej przewagi /zwłaszcza w czołgach i lotnictwie/

16/ Strategia wojenna, pod redakcją W.D. Sokołowskiego, MON, Warszawa 1964 r., s. 70.

17/ Tamże, s. 208.

regulamin zalecał utrzymywać się na kolejnej pozycji do zmroku, a następnie pod osłoną nocy wycofać się na następną rubież. Jest jednak faktem, że aż do drugiej wojny światowej Amerykanie wbrew regulaminom w praktyce hołdowali zasadom wykluczającym działania opóźniające^{18/}.

Regulamin niemiecki "Truppenfuhrung" z 1936 roku rozróżnia w działaniach obronnych:

- obronę stałą, która przewiduje w wyznaczonym terenie /pasie/ walkę do ostatniego żołnierza, aby załamać natarcie przeciwnika;

- opóźnianie, którego celem jest nie załamanie natarcia, lecz utrudnianie go przez zmuszenie nieprzyjaciela do poważnej walki i przez zadanie mu ciężkich strat - w stosownej chwili obrońca oddaje teren i uchyla się od walki^{19/}.

Potwierdzeniem tego podziału oraz sposobu osiągnięcia celu jest wyznaczanie zgodnie z regulaminem obowiązującym na początku drugiej wojny światowej szerokości pasa obrony niemieckiej dywizji piechoty. Wynosił on w obronie pozycyjnej 8-12 km, a w obronie manewrowej /opóźniającej/ 16-25 km^{20/}. Wyznaczenie dla tych samych sił dwukrotnie szerszego pasa determinowało sposób prowadzenia walki i osiągnięcia celu. Według teoretyków niemieckich zmienność form działań obronnych - obrona stała, działania opóźniające - powinna zmęczyć przeciwnika i stępić ostrze jego natarcia, a tym samym stworzyć dogodne warunki do zdecydowanego zwrotu zaczepnego.

Powstanie i rozwój radzieckiej doktryny wojennej determinowała konkretna sytuacja, a więc stała groźba napaści^{21/}. Zakładała ona, że przyszła wojna będzie miała charakter globalny, dynamiczny, że wezmą w niej udział milionowe siły zbrojne.

Jednocześnie doktryna zakładała, że żadna, najbardziej manewrowa wojna nie może obejść się bez elementu pozycyjności^{22/}.

18/ Por. J. Orzechowski, Dowodzenie i sztaby, MON, Warszawa 1980 r., t. 3, s. 118.

19/ Wyd. Truppenfuhrung, Berlin 1936 r., Część 1, pkt. 141.

20/ A. Bagrejew, wyd. cyt., s. 102.

21/ J. Orzechowski, wyd. cyt., s. 123.

22/ Tamże, s. 124.

Skoro tak, to siły zbrojne powinny gruntownie znać pozycyjne formy prowadzenia walki zbrojnej i być gotowe do prowadzenia strategicznej obrony, a nawet wycofania i odwrotu^{23/}.

Poglądy radzieckie okresu międzywojennego przewidywały, że jeżeli nieprzyjaciół będzie nacierać dużymi siłami wówczas "zwykle" trzeba będzie przejść do opóźniania^{24/}. Stwierdzenie to regulamin radziecki podaje w bardzo ogólnej formie i praktycznie prześlizguje się nad niedogodnościami takiego rozwiązania. Dokładniejsze przestudowanie regulaminu z 1929 roku wskazuje, że radzieccy dowódcy od pułku do korpusu włącznie będą się bronili rozciągając swe siły wszczep albo przechodząc do opóźniania^{25/}. W czym ma się wyrażać wspomniane opóźnienie i jak je należy osiągnąć szerzej w regulaminie radzieckim pisze się w rozdziale poświęconym obronie ruchowej /manewrowej/ prowadzonej w skali taktycznej. Przewidywało ono osłabienie nieprzyjaciela krótkotrwałą walką na kolejnych rubieżach terenowych, opóźnienie ruchu jego wojsk celem uchronienia sił własnych od rozbitcia kosztem czasowej utraty terenu oraz dla wygrania czasu potrzebnego do zorganizowania obrony stałej w głębi lub też przygotowania działań zaczepnych^{26/}. Według poglądów radzieckich do opóźniających działań manewrowych przewidywano użyć nie mniej niż 2/3 sił, a do wykonywania kontrataków w toku tych działań przeznaczano 1/3 sił prowadzących obronę manewrową.

Temu spłyceciu problematyki wycofania i działań opóźniających w Armii Czerwonej nie należy się dziwić, ponieważ przede wszystkim zajmowano się natarciem i głęboką operacją zaczepną. Teorii ruchu wojsk do tyłu nie poświęcono prawie wcale uwagi i nie była ona też przedmiotem systematycznych studiów ani ćwiczeń. Potwierdzeniem tego są słowa dowódcy

23/M.in. Frunze, przewidywał, że siły zbrojne muszą być gotowe prowadzić również odwrot dla zachowania sił bądź skrócenia linii frontu lub też do wciągnięcia wroga w głąb kraju a następnie rozbitcia go. por. M.Frunze, Dzieła wybrane, Warszawa 1953 r., s. 219.

24/ Radziecki Regulamin Służby Polowej z 1929 r., pkt. 289, s. 179.

25/ J.Kirchmayer, Obrona ruchowa wśród innych form obrony. Bellona, zeszyt nr 6 z 1937 r., s. 1063.

26/ Por., Sowieckie wojenne искусство w WOW 1941-1945, Moskwa, 1962r., s. 140, 162 oraz K. Lenczowski, T.Demei, Nowy radziecki regulamin służby polowej z 1929 r., Bellona zeszyt nr 7-8 z 1930 r.

316 dywizji piechoty gen. Paulilowa skierowane do dowódcy batalionu w jesieni 1941 roku: "Naclerać, naclerać, tylko naprzód - taki był nastrój panujący w naszej armii, nastrój przedwojennych pięcioletek, nastrój mego pokolenia. O odwrocie nie myśleliśmy wcale, taktyką, teorią odwrotu nie zajmowaliśmy się nigdy... Nawet samo słowo "odwrot" było wykreślone z regulaminu naszej armii."^{27/}

Wyciąganie wniosków z walk i bitew 1914-1920 roku, a nawet z wojen napoleońskich przez polskich teoretyków wojskowych w okresie międzywojennym wynikało z faktu, że wojsko polskie nie miało własnych doświadczeń z pierwszej wojny światowej. Wykorzystywano doświadczenia armii francuskiej przenoszone do Polski przez francuską misję wojskową i jej literaturę fachową. W znacznym stopniu korzystano także z doświadczeń niemieckich, rosyjskich i austriackich przenoszonych przez Polaków - byłych oficerów tych armii^{28/}. Ogólnie można stwierdzić, że na przyszłą wojnę patrzono w Polsce przez pryzmat przeszłości. Dopiero w latach trzydziestych niektórzy oficerowie^{29/} zaczęli dostrzegać postępujący w Europie rozwój nowoczesnego sprzętu bojowego i jego wpływ na taktykę współczesnych i przyszłych działań bojowych. Niestety, nie mieli oni decydującego wpływu na kształtowanie doktryny wojennej.

Powstały w 1921 roku Regulamin Służby Polowej zawierał podstawowe zasady taktyki do szczebla dywizji włącznie i był dziełem komisji regulaminowej złożonej z oficerów polskich i francuskiej misji wojskowej. Regulamin ten był rezultatem kompromisowej syntezy dwóch zasadniczych czynników: wpływów francuskich i doświadczeń własnych z lat 1919-1920, z przewagą tych pierwszych. Określał on walkę obronną jako "walkę do estateczności", walkę do "ostatniego karabinu i ostatniego działa"^{30/}. Wprowadził na szczeblu dywizji jednolite pojęcie obrony taktycznej, eliminując z niej w zasadzie działania opóźniające, jak również działania zwane obroną ruchową^{31/}.

27/ A. Bek, Szosa Wołokołomska, MON, Warszawa 1972 r., s. 334. Por. Druga wojna światowa 1939-1945, MON, Warszawa 1961 r., s. 694.

28/ S. Messor, Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny, MON, Warszawa 1938 r., s. 60-67.

29/ Byli to m.in.: płk dypl. Messor, mjr Kirchmayer, mjr dypl. Skibiński, ppłk dypl. Zakrzewski, mjr dypl. Rzepecki, ppłk dypl. Arciszewski, ppłk dypl. Sadowski, mjr dypl. Popiel, płk dypl. rez. Abżótkowski.

30/ Regulamin Służby Polowej 1921 r., § 82-83.

31/ S. Feret, Polska Sztuka Wojenna 1918-1939, MON, Warszawa 1972 r., s. 231.

Dalej stwierdzał, że jest tylko jedna obrona taktyczna - stała.

Mimo wszystko regulamin z 1921 r. zawierał szereg niekonsekwencji. Nie wskazywał między innymi wyraźnie gdzie należy załamać natarcie nieprzyjaciela: na przednim skraju pozycji głównego oporu, czy też w głębi^{32/}. Niekonsekwencje regulaminu dawały zatem możliwość dowolnego interpretowania jego zasad i stwarzały warunki do wszelkich wypadków.

Z kolei "Ogólna Instrukcja Walki" /OIW/ z 1931 r. wyróżnia na szczeblu taktycznym następujące formy działań obronnych: obronę stałą, pozycyjną i ruchową oraz działania opóźniające. Wyraźnie podkreśla ona warunki, cel i istotę działań opóźniających. Mówi, że należy przechodzić do nich gdy siły przeciwnika wykluczają możliwość obrony stałej lub ruchowej, a chodzi o zyskanie na czasie. Następstwem powyższych działań powinien być oczekiwany zysk na czasie przy jednoczesnej utracie terenu. Dalej stwierdza, że działania te polegają na umiejętnym wykorzystaniu wszystkich czynników utrudniających nieprzyjacielowi posuwanie się naprzód. Czynnikami tymi są przede wszystkim walka i przestrzeń^{33/}. W celu maksymalnego wykorzystania przestrzeni instrukcja nakazywała wysuwać oddziały opóźniające jak najdalej w kierunku nieprzyjaciela. Ponadto OIW wyraźnie podkreślała, że w działaniach opóźniających celem pełnego wykorzystania przestrzeni należało dokonywać niszczeń operacyjnych /dróg, mostów i budowy zapór/ hamujących ruch i zużywających siły nieprzyjaciela. Całość działań zależnie od okoliczności mogła obejmować krótkotrwałe uderzenia zaczepne, obronę przejściową, walki odwrotowe, zasadzki, walki partyzanckie na tyłach kolumn nieprzyjaciela oraz walkę ogniową.

Te sformułowania zawarte w OIW z 1931 roku, a dotyczące działań opóźniających są wynikiem analizy odwrotu wojsk w latach 1919-1920. Na ich podstawie utarło się przekonanie, że forma działań odwrotowych nie musi być narzucona przez nieprzyjaciela, lecz można ją również z góry zaplanować i prowadzić w sposób zorganizowany - zgodny z zamiarem dowódcy.

32/ Tamże, s. 235.

33/ S. Feret, wyd. cyt., s. 289.

Działania te coraz częściej zaczęto określać nazwą walk wstrzymujących. Zaczęto stosować je w czasie szkolenia wojsk i dowódców^{34/}. Tego typu działania stosowano np. już w czasie manewrów na Wołyniu i Pomorzu w sierpniu 1925 r.^{35/}.

Ze wskazań OIW z 1931 roku oraz ćwiczeń i gier wojennych prowadzonych w latach 1931-1938 wynika, że związki taktyczne i oddziały mogły prowadzić działania opóźniające w następujących okolicznościach:

- w ramach działań wojsk osłonowych wydzielonych do zabezpieczenia mobilizacji i ześrodkowania oraz rozwinięcia sił głównych związków operacyjnych;

- w ramach obrony operacyjnej związków operacyjnych /od 1931 r. ruchowej/;

- w czasie osłony odwrotu sił głównych związku operacyjnego na nową rubież obrony, wymuszonego działaniem nieprzyjaciela lub przeprowadzonego zgodnie z zamiarem wyższego dowódcy.

Samodzielne oddziały mogły z kolei prowadzić działania opóźniające jako oddziały wydzielone związków taktycznych na przedpolu obrony własnej lub też wykonując zadania opóźniania w ramach obrony ruchowej tych związków, a także w czasie osłony ich odwrotu^{36/}.

W kolejnych punktach autorzy Instrukcji przedstawiają sam mechanizm organizacji, a następnie prowadzenia działań opóźniających. Brak określenia szerokości pasów i odcinków działań oraz głębokości prowadzenia tych działań powodowało, że w praktycznym zastosowaniu wielkości te przyjmowano dowolnie, co budziło szereg wątpliwości. Te niedomówienia OIW 1931, jak i opracowanego w oparciu o nią pierwszej części Regulaminu Polowego z 1933 r. zostały rozpracowane przez gen. T. Kutrzebę^{37/}. Wobec uznania za niecelowe i niemożliwe prowadzenie obrony ruchowej na szczeblu taktycznym w 1938 roku niewątpliwie ciekawa i oryginalna koncepcja gen. Kutrzeby prowadzenia działań opóźniających ostatecznie upadła.

34/ Tamże, s. 288-289.

35/ Bellona, zeszyt nr 3 z 1925 r., s. 360-375.

36/ S. Feret, wyd. cyt., s. 290.

37/ Gen. T. Kutrzeba w tym czasie był komendantem Wyższej Szkoły Wojennej.

Projekt nowej Instrukcji Walki z 1938 r. uznaje działania opóźniające często zwane także obroną przejściową za jedną z zasadniczych form działań obronnych, którą należy stosować wobec rozpoznanych, przeważających sił przeciwnika gdy względy operacyjne dopuszczają możliwość utraty terenu. Ten projekt w przeciwieństwie do OIW z 1931 roku już wyraźnie określa normy działań opóźniających nie pozwalając tym samym na dowolność w ich organizacji i prowadzeniu. Zarówno normy taktyczne, jak i sposoby prowadzenia działań opóźniających - obrona przejściowa i opóźnienie ogniowe - prowadziły zdecydowanie do położenia kresu istniejącym dotąd w wojsku tendencjom przydzielania związkom taktycznym zadań przekraczających ich rzeczywiste możliwości.

Zasady działań opóźniających w skali taktycznej, w istocie swej zbliżone były do ówczesnej radzieckiej obrony manewrowej /ruchowej/. Zasadniczym bowiem celem obu tych działań było opóźnienie przeważających sił przeciwnika oraz zysk na czasie kosztem stopniowej utraty terenu, bez narażania wojsk własnych na rozbitcie i zniszczenie^{38/}. Wprawdzie projekt nowej instrukcji walki dokonał istotnej rewizji dotychczasowych poglądów i zasad działań obronnych oraz usunął w tym zakresie zasadnicze braki i niedociągnięcia, to jednak do wybuchu drugiej wojny światowej nie został wprowadzony w życie i nie zdołał w praktyce już niczego zmienić.

Odzwierciedleniem treści zawartych w obydwu wspomnianych instrukcjach a w zasadzie OIW z 1931 r. i projektu kolejnej jej edycji była realizacja procesu szkolenia w wojskach, a w szczególności w Wyższej Szkole Wojennej.

Kirchmayer w swych pamiętnikach pisze, iż na przełomie lat trzydziestych: "Tok szkolenia - w Wyższej Szkole Wojennej /przyp. - Z.S./ - wyznaczały poszczególne cykle, których treścią były najbardziej typowe działania wojenne jak obrona, natarcie, opóźnianie itp."^{39/}. Potwierdza to w swych pamiętnikach Kuropieska opisujący okres studiów we wspomnianej uczelni^{40/}

38/ S. Feret, wyd. cyt., s. 303.

39/ J. Kirchmayer, Pamiętniki, KiW, Warszawa 1962 r., s. 388.

40/ J. Kuropieska, Wspomnienia oficera Sztabu, MON, Warszawa, 1978 r., s. 33.

Na zakończenie omawiania poglądów dotyczących działań opóźniających w okresie międzywojennym, ze szczególnym zaakcentowaniem polskiej sztuki wojennej, należy stwierdzić, że opracowane zasady tych działań w naszych Siłach Zbrojnych nie zostały wprowadzone w życie. Aż do wybuchu wojny w Polsce stosowano nadal ogólnikowe, często zniekształcone i wypaczone, nie odpowiadające nowoczesnym wymogom pola walki, zasady działań opóźniających zawarte w instrukcji z 1931 roku. Trzeba też w tym miejscu podkreślić, że zmiany zachodzące w zasadach prowadzenia działań obronnych miały w naszym kraju raczej charakter teoretyczny. Znajdowały one przede wszystkim odbicie w kolejnych regulaminach i instrukcjach oraz w szeregu publikacji wojskowych, natomiast w procesie praktycznego szkolenia wojsk wszelkie zmiany dotyczące form, zasad i sposobów działań przyjmowano na ogół dość niechętnie. Były one, lecz dokonywały się powoli, nie zawsze zgodnie ze wskazaniami nowych regulaminów i instrukcji.

Brak zdecydowanego podziału działań obronnych na obronę ruchową oraz działania opóźniające lub wykazanie ich wzajemnej współzależności był poważnym błędem polskiej myśli wojskowej, stwarzającym wiele nieporozumień i przeciwstawnych poglądów^{41/}. Mimo takiego stanu rzeczy Encyklopedia Wojskowa z 1932 roku po raz pierwszy definiuje działania opóźniające jako walki prowadzone przy wykonywaniu manewru odwrotowego, z góry przewidywanego lub wymuszonego przez nieprzyjaciela^{42/}. Takie zdefiniowanie działań opóźniających było odzwierciedleniem poglądów starających się przedstawić odwrot jako zorganizowane działanie obronne.

x

x

x

Znając poglądy na temat organizacji i prowadzenia działań opóźniających w okresie międzywojennym można zadać sobie pyta-

41/ J. Kirchmayer, Obrona ruchowa wśród innych form obrony, s. 1059.

42/ Encyklopedia Wojskowa pod redakcją majora O. Laskowskiego, Towarzystwo Wiedzy Wojskowej, Warszawa 1932 r., t. 2, s. 432-433.

nie na ile i w jakim stopniu te teoretyczne opracowania sprawdziły się w bezpośredniej konfrontacji z przeciwnikiem - w walce. Odpowiedzieć na to pytanie nie będzie łatwo. Jest to spowodowane faktem, że przeciwstawne sobie wtedy strony publikują przede wszystkim pozycje traktujące o zwycięskich operacjach zaczepnych. Znacznie mniej stron poświęconych zostało operacjom obronnym i rozdziałom traktującym o ruchu wojsk do tyłu. Nie oznacza to braku we wspomnieniach z okresu drugiej wojny światowej problematyki działań opóźniających. Opisywane są one w dwojaki sposób. Po pierwsze przedstawione są jako suma uogólnień i wniosków dla wojsk własnych, którym przyszło walczyć z nieprzyjacielem prowadzącym tego typu działania. Po drugie są to nieliczne opisy skutecznie prowadzonych działań opóźniających jak np. 1 Moskiewskiej Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej czy też 1 Brygady Kawalerii Wojska Polskiego we wrześniu 1939r.

Dążąc do uzyskania odpowiedzi na postawione pytanie w kolejnych zagadnieniach tego rozdziału rozpatrywano działania opóźniające prowadzone przez niektóre oddziały i związki taktyczne w: kampanii wrześniowej w Polsce; kampanii francuskiej 1940 roku; Wielkiej Wojnie Narodowej /WWN/ Związku Radzieckiego oraz prowadzonymi przez Niemcy zarówno na froncie wschodnim jak i w Europie Zachodniej.

1.3. Prowadzenie działań opóźniających podczas wycofania na polach II wojny światowej.

Najlepszym sprawdzianem poglądów i koncepcji zrodzonych w okresie pokojowym, a odnoszących się do prowadzenia działań bojowych i wykorzystania środków walki są bezpośrednio działania wojenne. Autentyczny nieprzyjaciel i określony teatr działań wojennych /TDW/ weryfikują dorobek teoretycznej myśli wojskowej okresu pokojowego. Jednocześnie podczas działań wojennych zostają wypracowane nowe, coraz doskonalsze sposoby walki z nieprzyjacielem. Suma doświadczeń i wniosków ma tym większą wymowę, jeśli odnosi się do tego samego lub podobnego TDW, a czas jaki minął od zakończenia konfliktu zbrojnego nie jest zbyt odległy.

Doceniając rolę i znaczenie doświadczeń wojennych w tym oraz w następnym podrozdziale zostanie podjęta próba uzyskania odpowiedzi na pytanie badawcze: jaką rolę spełniały działania

opóźniające podczas wycofania oraz jak je organizowano i prowadzono?

Podczas kampanii wrześniowej 1939 roku zdawała egzamin polska obrona ruchowa i działania opóźniające. Potwierdziły się w całej rozciągłości dostrzegane od 1936 roku w Sztabie Generalnym przypuszczenia, że skuteczne opóźnianie związków pancernych i zmotoryzowanych przeciwnika, dysponujących dużą siłą uderzenia oraz manewrowością i ruchliwością, przez jednostki piechoty i kawalerii będzie poważnie utrudnione, lub wręcz niemożliwe. Słusznie uważano, że nie będą one mogły nadążyć za ruchem wojsk szybkich nieprzyjaciela i oderwać się od nich w toku działań opóźniających.

W ramach przygotowań do wojny w poszczególnych Inspektoratach wyznaczano kierunki działań opóźniających na wypadek konfliktu zbrojnego. Na przykład w Inspektoracie armii "Toruń" Pomorska Brygada Kawalerii /dowódca gen. bryg. S. Grzmot-Skotnicki/ otrzymała zadanie opóźniania ruchów nieprzyjaciela na płóci szlakach drogowych przebiegających w różnych kierunkach i w pasie około 100 km^{43/}, co wobec wcześniej wy-
ciągniętych wniosków w Sztabie Generalnym przerastało możliwości tych sił.

① Przykładem skutecznie prowadzonych działań opóźniających w kampanii wrześniowej 1939 roku były walki 10 Brygady Kawalerii^{44/} dowodzonej przez płk Maczka w składzie armii "Kraków". Wartość bojowa brygady, jej wysokie morale, poziom wyszkolenia, duża manewrowość i znajomość prowadzenia tego typu działań pozwoliły temu oddziałowi skutecznie przeciwstawić się trzydziwizyjnemu XXII KPanc gen. Kleista. Siły tego korpusu wprowadzone do bitwy z zamiarem rozwinięcia błyskawicznego natarcia, zdobycia Krakowa i odcięcia dróg odwrotu wojskom polskim walczącym na Śląsku w rzeczywistości "dreptały" w miejscu pokonując odległość z Wysokiej, gdzie rozpoczęły się walki do Myślenic osiągając tempo natarcia do 5 km na dobę. O skuteczności prowadzonych przez brygadę

43/ Por. J. Kirchmayer, Pamiętniki, s. 532.

44/ Wiosną 1937 roku, zwykła konna 10 Brygada Kawalerii rozkazem Ministra Spraw Wojskowych została przemianowana na 10 Brygadę Zmotoryzowaną z zachowaną dawną "Konnej" nazwy - 10 BKZmot.

działań opóźniających świadczy fakt, że zniszczyła ona około 150 czołgów niemieckich i przez cały czas walki nie dała się rozbić, a do końca kampanii zachowała pełną zdolność bojową^{45/}. Przekraczało to znacznie przewidywane przez Sztab Generalny możliwości dla oddziału pancerno-motorowego /BZmot/, który w tego typu działaniach miał zatrzymać marsz dywizji pancernej przeciwnika i zmusić ją do rozwinięcia sił głównych^{46/}

Dobre tradycje walk z hitlerowskim agresorem na obczyźnie kontynuowały Polskie Siły Zbrojne w kampanii francuskiej w czerwcu 1940 roku. Sam sposób przeprowadzenia tej kampanii był konsekwencją błędów popełnionych przez francuski Sztab Generalny w okresie poprzedzającym konflikt zbrojny z Niemcami. Pęknięcie i to w miejscu najmniej spodziewanym, uważanej za nie do pokonania linii Maginota wywołało wiele zamieszania i chaosu. Odbiło się to ujemnie na prowadzonych walkach obronnych po wyjściu z umocnień. Zagony pancerne hitlerowców w stosunkowo szybkim czasie zajmowały kolejne połacie ziemi francuskiej nie napotykając zorganizowanego oporu. Armia francuska nie potrafiła skutecznie powstrzymać agresora choć posiadała znaczny potencjał militarny.

W tej dość skomplikowanej sytuacji w jakiej znalazła się Francja polskie dywizje /1 Dywizja Grenadierów i 2 Dywizja Strzelców Piesznych/ w ramach 20 Korpusu skutecznie opóźniały natarcie hitlerowców. Szczególnie dobrze czyniła do 1 Dywizja Grenadierów, której bataliony samotnie pozostawione 17 czerwca 1940 roku pod Dienze będąc już niemal okrążone dzięki śmiałym kontratakom odzyskiwały swobodę działania i przechodzili do obrony kolejnej rubieży. Następnie już w ramach 20 korpusu dywizja ta opóźniała posuwającego się ostrożnie nieprzyjaciela w dniach 19-21 czerwca 1940 roku, w kierunku Baccart, I Etape prowadząc działania aż do rubieży kanału Marna-Ren, to jest na głębokość około 35 km^{47/}.

Zadaniem 2 Dywizji Strzelców Piesznych na początku trzeciej dekady czerwca 1940 roku było zamknięcie dróg wiodących

45/ Szerzej na temat walk 10 Brygady Kawalerii pisze pełniący wtedy obowiązki Szefa Sztabu F. Skibiński - Piersza pancerna, Czytelnik, Warszawa 1979 r.

46/ S. Feret, wyd. cyt., s. 185.

47/ J. Kirchmayer, W kraju i na obczyźnie, KiW, Warszawa 1971 r. s. 156-160; W. Biegański, Finał dziwnej wojny, MON, Warszawa 1970 r., s. 242.

poprzez łuk rzek Doubs do Szwajcarii. Właściwie wybrane linie opóźniania i rubież straży tylnych oraz umiejętny podział posiadanych przez dowódcę dywizji gen. Prugar-Ketlinga sił pozwoliły wykonać zadanie, zabezpieczając przejście na teren Szwajcarii znacznej części wojsk 20 korpusu^{48/}. Umożliwiło to również przekroczenie granicy szwajcarskiej temu związkowi taktycznemu przy zachowaniu spójności organizacyjnej.

Wocześnie, bo 13.06.1940 r. 10 brygada pancerno-motorowa gen. Maczka przedłużając tradycje 10 Brygady Kawalerii z powodzeniem osłaniała odwrót wojsk francuskich stawiając opór hitlerowskim czołgom pod Champaubert i Montgivraux.

Z powodzeniem działania opóźniające prowadziły także niektóre jednostki francuskie. Na przykład skutecznie opóźniały posuwanie się wojsk niemieckich Lewoskrzydłowe dywizje 7 armii w toku odwrotu nad Sommy. Nie można tego powiedzieć o działaniach prowadzonych podczas operacji nad Aisne /9-12.06.1940 r./, gdzie w zamiarze Francuzów "odskok" na południe pod osłoną działań opóźniających miał stworzyć przesłanki do stoczenia kolejnej bitwy. Jednak zdecydowane działania pancernych zagonów Wehrmachtu uniemożliwia Francuzom zamknięcie drogi do Paryża^{49/}.

Również od 21.06. do 24.06.1940 roku na wschód od Masywu Centralnego, w dolinie Rodanu pojedyncze jednostki francuskie poważnie opóźniają marsz Niemców i zadają nawet dotkliwe straty różnym oddziałom pancernym i zmotoryzowanym, które nieprzyjaciel wysłał na południe od Lyonu aby wyjść na tyły Francuzom i dopomóc tym samym Włochom wciąż jeszcze tkwiącym na granicy^{50/}. Jednak w większości przypadków próby powstrzymania natarcia wojsk niemieckich kończyły się fiaskiem. Tym samym kończyły się próby osłony odwrotu, który w większości przypadków przekształcał się w chaotyczne odejście w głąb terytorium Francji. Niepowodzeniem kończy się też próba prowadzenia działań opóźniających przez kawalerię 9 armii w celu umożliwienia zajęcia piechocie XI i III Korpusu obrony^{51/}.

48/ Tamże, s. 170-173.

49/ Tamże, s. 203.

50/ A. Goutard, 1940 wojna straconych okazji, MON, Warszawa, 1959 r., s. 427.

51/ Tamże, s. 270 oraz W. Biegański, wyd. cyt., s. 126.

To wraz z innymi czynnikami powoduje, że 9 armia cofa się w bezładzie^{52/}, a wojska francuskie wraz z brytyjskim korpu- sem ekspedycyjnym zostają rozbite w stosunkowo krótkim cza- sie^{53/}. Ogólnie można stwierdzić, że rozbitcie 9 armii a na- stępnie kolejnych związków operacyjnych i francuski dramat 1940 roku to wynik dogmatyzmu i skostniałej doktryny odziedzi- czonej po pierwszej wojnie światowej.

Wiele przykładów prowadzenia działań opóźniających do- starczyła WWN Związku Radzieckiego. W literaturze spotyka się nawet stwierdzenia, że całość działań pierwszego okresu zbroj- nego starcia Armii Czerwonej z hitlerowskim agresorem to dzia- łania opóźniające^{54/}. Trudno jest jednak zgodzić się z tym stanowiskiem. Działania opóźniające były prowadzone, ale na szczeblach taktycznych i na określonych kierunkach. Przeciwnie zasadniczym rodzajem działań wojsk radzieckich w tym okresie była obrona strategiczna połączona z wymuszonym odwrotem w głąb kraju^{55/}. Jest rzeczą bezsporną, że ten wymuszony od- wrót odbywał się w nadzwyczaj trudnych warunkach, a o głębo- kości jego prowadzenia^{56/} decydowało przede wszystkim istnie- nie na tyłach świeżych sił i dogodnych do obrony rubieży.

Na charakter prowadzonych w tym czasie działań miały m.in. wpływ nie w pełni opracowane zagadnienia wycofania się z walki i odwrotu. Ponadto samo słowo "odwrót" podobnie jak za czasów Suworowa zostało wykreślone z regulaminu i ze słownictwa wojskowego. Uczono tylko natarcia, a tymczasem trzeba było wykonywać odwrót i bronić się^{57/}.

Przykładem dobrze prowadzonych działań opóźniających są walki części dywizji Frontu Zachodniego na zachodnim brzegu Dniepru w okresie 26-27.06 do połowy lipca 1941 roku na prze-

52/ Tamże, s. 284.

53/ Kampania francuska trwała od 10.05 do 22.06.1941 r.

54/ Np. R. Dzipanow, Obrona w czasach najnowszych, MON, Warszawa 1961 r., s. 43; B. Kołodziejczak, Co będzie jutro, MON, Warszawa, 1980 r., s. 227.

55/ Por. Historia Sztuki Wojennej pod redakcją Rotmistrowa, wyd. cyt., s. 189; Historia drugiej wojny światowej 1939-1945, t. 4, rozdział 3 pierwszej części: Obrona strategiczna ra- dzieckich Sił Zbrojnych..., s. 79.

56/ Głębokość odwrotu do września 1941 roku wynosiła średnio od 100 do 300 km.

57/ Takticzeskije uczeniija i maniostry, Moskwa, s. 151; J. Bagramian, wyd. cyt., s. 226.

3) ciągłej głębokości od 120 do 200-250 km^{58/}. Prowadzenie tego rodzaju działań stało się konieczne w wyniku przegrania przez ten front bitwy granicznej, zakończonej okrążeniem na zachód od Mińska sił głównych 3 i 10 armii. Armia Czerwona nie dysponowała w tym czasie siłami, które mogłyby skutecznie zatrzymać natarcie wojsk II i III Grupy Pancerniej dowodzonych przez gen. płka Guderiana i Hotha. Zła sytuacja Frontu Zachodniego pogarszana była przez niekorzystnie rozwijającą się sytuację w pasach sąsiednich Frontów /Północno-Zachodniego i Południowo-Zachodniego/. Na podstawie oceny tej sytuacji oraz perspektyw jej rozwoju dowództwo Frontu Zachodniego w porozumieniu z Kwaterą Główną postanowiło poczynając od 27.06.1941 roku działaniami opóźniającymi pierwszorzutowych dywizji wykrwawić i ostatecznie załamać natarcie Grup Pancernych oraz kolejnych sił z Grupy Armii "Środek" na zachodnim brzegu Dniepru, celem uzyskania możliwości podciągnięcia na tą rubież głębokich odwodów, które wraz z ocalałymi wojskami frontu miały zorganizować obronę stałą.

W ramach prowadzonych walk przez Front Zachodni i Moskiewska Dywizja Zmotoryzowana /1 MDZmot/ przystąpiła do działań opóźniających, po dwudobowym /ponad 500 km/ forsownym marszu z Moskwy do rejonu Borysowa. Do walki dywizja przystąpiła w niepełnym składzie posiadając około 100 czołgów, w tym po plutonie czołgów KW i T-34 /pozostałe T-26/^{59/}. Wraz z słuchaczami Borysowskiej Szkoły Wojsk Pancernych i innymi wycofującymi się pododdziałami gen. J. Krejzer /dowódcą 1 MDZmot/ powstrzymywał przeszło dwie doby natarcie wzmocnionej

18 DPanc^{60/}. Następnie 1 MDZmot prowadziła aktywne działania

58/ Płk. dypl. M. Manejkowski, Prowadzenie działań opóźniających DZ i DPanc, ASG WP, Warszawa 1966 r., nr bibl.archiw. 036452.

59/ 1 MDZmot nie posiadała żadnych doświadczeń bojowych, a ponadto borykała się z poważnymi trudnościami w normalnym szkoleniu bojowym, ponieważ była to w istocie rzeczy reprezentacyjno-defiladowa dywizja. Ponadto jej pułk czołgów pozostawiono w Moskwie i część sił przeznaczono do zwalczania desantów w strefie tyłowej frontu i armii. Manejkowski, wyd.cyt., s. 14-15.

60/ Por. J. Żukow, Wspomnienia i refleksje, MON, Warszawa, 1976 r., t. 1, s. 361.

opóźniające na kierunku Borysów-Orsza, przeciwko siłom głównym XLVII KPanc /z armii Guderiana/, które parły wzdłuż szosy Mińsk, Moskwa^{61/}.

Ocenę działań opisywanej dywizji wystawił sam Guderian, który w swych wspomnieniach pisze, iż otrzymał meldunek od dowódcy XLVII KPanc o "przemęczeniu" 18 DPanc nieprzerwanymi walkami^{62/}. W rzeczywistości przemęczenie to było tak dużym wykrwawieniem, że wymagało przeformowania dywizji.

Zdobyte doświadczenie przez gen. Krejzera pod Borysowem umożliwiło mu już jako dowódcy 3 armii w czasie wykonywania przeciwuderzenia Frontu Briańskiego z odwróconym frontem doskonale zorganizować samo odierwanie się od nieprzyjaciela, a następnie wycofać się pod osłoną silnych artylergi^{63/}.

5) O osiągnięciu poważnego sukcesu w walce ze znacznie silniejszym nieprzyjacielem można powiedzieć oceniając działania 4 brygady pancernej pułkownika Katukowa na początku października 1941 roku. Brygada ta prowadząc działania opóźniające wzdłuż magistrali Orzeł-Tulia przeciwko części 2 APanc^{64/} przez osiem dni kilkakrotnie zmieniając swe stanowiska obronne skutecznie powstrzymywała natarcia przeszło dwóch dywizji, a w tym 4 DPanc^{65/}.

6) Nie mniejszymi sukcesami może poszczycić się 316 DP /następnie 8 DPGw/ broniąca szosy wołokołomskiej w listopadzie 1941 roku. Niemiecki 56 korpus w ciągu sześciu dni /15-20.11.1941/ za cenę dużych strat zdołał posunąć się zaledwie o 25 km /przeciętnie 4 km na dobę/^{66/}.

Podane przykłady skutecznie prowadzonych działań opóźniających odnoszą się do toczonej walki na głównym kierunku uderzeń faszystowskich Niemiec w 1941 roku. Nie oznaczają to jednak,

61/ Por. A. Jeremienko, Wspomnienia, MON, Warszawa, 1961 r., s. 28; Patrz załącznik 1.

62/ H. Guderian, wyd. cyt., s. 140.

63/ A. Jeremienko, wyd. cyt., s. 111.

64/ II Grupa Pancerna 6.10.1941 r. została przemianowana na 2 APanc.

65/ Historia Sztuki Wojennej 1939-1945, s. 30; Por. F. Halder, Dziennik wojenny, MON, Warszawa, 1974 r., t. 3, s. 361.

66/ Szerzej o prowadzonych walkach przez tę dywizję pisze A. Bek, Szosa Wołokołomska.

że na innych kierunkach tego typu działania nie były prowadzone. Na poparcie tego niech posłużą działania 186 DP na fińskiej granicy i w lasach Karelii, na pñ.-zach. od jez. Ładoga. Dywizja ta w ciężkich walkach opóźniających prowadzonych przez 45 dni wycofała się na wyspę Walaam, skąd następnie została przeczucana pod Leningrad^{67/}.

Działania opóźniające prowadzone były przez Armię Czerwoną nie tylko w pierwszym okresie WVN. Tego typu działania niektóre armie i dywizje prowadziły i w następnych latach walki z hitlerowskim najeźdźcą. Przejście do walk opóźniających odbywało się w różnego rodzaju sytuacjach, jak np. w celu niedopuszczenia do okrążenia co miało miejsce w sierpniu 1944 r. z 62 i częścią sił 6^h armii. Również na skutek przeciwdzierzenia przeważających sił wojska radzieckie były zmuszone przejść do działań opóźniających - działań które skutecznie prowadziły np. oddziały 38 i 40 A oraz 1 APanc pod koniec operacji żytomiersko-berdyczowskiej 1944 roku wycofując się z wcześniej opanowanych rubieży.

Przedstawione przykłady prowadzonych działań opóźniających nie świadczą o tym, że tylko takim skutkiem kończyły się one podczas walk na zasadniczym froncie drugiej wojny światowej. Było też wiele nieumiejętnie zorganizowanych i przeprowadzonych walk opóźniających, szczególnie w oddziałach Frontu Zachodniego. Autorzy wspomnień nie opisują ich, ale świadczą o tym takie fakty, jak na przykład osiągnięcie w ciągu pierwszych czterech dni wojny ze Związkiem Radzieckim tempa natarcia przez hitlerowców wynoszącego około 50 km/dobę^{68/}. O poniesieniu znacznych strat przez oddziały 1 i 6 armii gwardii oraz grupę szybką gen. Popowa z Frontu Południowo-Zachodniego podczas wycofania się na skutek przeciwdzierzenia nieprzyjaciela pisze G. Chetagurow opisując działania wojenne na początku 1943 roku^{69/}. Wymienione armie dopiero w oparciu o przeszkodę wodną jaką stanowił Doniec po-

67/ G. Żukow, wyd. cyt., t. 1, s. 483.

68/ A. Jeremienko, wyd. cyt., s. 19.

69/ G. Chetagurow, Żołnierska powinność, MON, Warszawa, 1980 r.

wstrzymały natarcie hitlerowców zostawiając na zachodnim brzegu rzeki wiele sprzętu i żołnierzy.

Po utracie pod wpływem radzieckich uderzeń inicjatywy strategicznej wojska niemieckie zmuszone były przejść do obrony, przy czym dowództwo hitlerowskie próbowało zastosować taktykę wyczerpania i wykrwawienia Rosjan. W tym celu usiłowano stawiać zacięty i długotrwały opór na wcześniej przygotowanych rubieżach obronnych, dążąc w ten sposób do wygrania na czasie i odtworzenia zużytych sił. W ramach tej koncepcji obrona niemiecka w głębi operacyjnej bardzo często przybierała charakter działań opóźniających. Łączono tego typu działania z kontratakami czy też przeciwuderzeniami w ramach prowadzonej obrony manewrowej zwanej także opóźniającej^{70/}. Ten rodzaj obrony wojska niemieckie stosowały również w wypadku wymuszonego lub zamierzonego odwrotu, włącznie gdy brak było sił na zorganizowanie obrony stałej /pozycyjnej/. Takie działania planowano także podczas prowadzenia operacji obronnych stosując zasadę tzw. elastycznego frontu. Według pojęć niemieckich miało polegać to na połączeniu zawczasu zorganizowanej, uporczywej obrony na rozstrzygających kierunkach i rubieżach głównych z obroną manewrową na drugorzędnych kierunkach oraz rubieżach pośrednich.

Zadania opóźniające wykonywały zazwyczaj ariergardy w skład których wchodziło czasem do 1/3 całości sił. Najczęściej ariergardy były wyposażone w środki transportu samochodowego, co umożliwiało im szybkie oderwanie się od ścigającego przeciwnika^{71/}. Miało to miejsce np. w czasie kampanii letnio-jesiennej 1943 roku oraz w kampaniach 1944 roku. Niemcy łączyli działania opóźniające prowadzone na rubieżach pośrednich z uporczywą obroną sił głównych na rubieżach podstawowych. Do tego typu działań często używali związków i oddziałów pancernych oraz zmotoryzowanych wzmacniając je artylerią i pododdziałami saperów oraz wspierając lotnictwem.

W obronie manewrowej /opóźniającej/ wojska niemieckie organizowały opór na szeregu kolejnych rubieży i po rozwinięciu

70/ A. Bagrejew, wyd. cyt., s. 91.

71/ Tamże, s. 103; Patrz załącznik 3.

się przeciwnika rozpoczynały odwrót, jak to miało miejsce np. pod Rzewem i Wiaźnią oraz nad rzeką Mius w 1943 roku. Odległość między rubieżami pośrednimi była różna: od 3-6 km do 20-25 km /np. w lipcu-sierpniu 1944 roku na Białorusi^{72/}.

Takie były ogólne założenia prowadzenia działań obronnych - założenia, które po każdej porażce modyfikowano. Ponadto były one różne dla poszczególnych frontów. Ogólnie można stwierdzić, że Niemcy zetknąwszy się z trudnościami w czasie wymuszonych odwrótów i prowadzenia strategicznej obrony nie umieli przestawić się na ten, dla nich nowy rodzaj działań bojowych^{73/}.

Prowadzenie działań obronnych przez wojska niemieckie na froncie zachodnim w dość istotny sposób różniło się od frontu wschodniego. Wynikało to przede wszystkim z klasowej różnicy przeciwników, teatru działań wojennych, oraz strategii i taktyki wojsk sojuszników. Na froncie tym też stosowano oba rodzaje obrony, z tym jednak, że w większości wypadków brak było sił i środków na organizację obrony stałej. Dlatego też częściej stosowano obronę manewrową dążąc do powstrzymania natarcia strony przeciwnej niewielką ilością wojsk by móc zaoszczędzone w ten sposób siły skierować na front wschodni.

7) Jeszcze przed otwarciem w Europie drugiego frontu feldmarszałek von Rundstedt był zwolennikiem koncepcji wciągnięcia wykrwawionego już na plażach przeciwnika przy pomocy manewru opóźniającego w głąb lądu, a następnie zdecydowanym przeciwuderzeniem, pobić go i wrzucić do morza^{74/}. Mimo całkowitemu innemu rozwojowi działań wojennych po czerwcu 1944 roku to jednak skuteczne manewry obronne i opóźniające aż do końca kwietnia 1945 roku prowadziła dowodzona przez feldmarszałka Kesselringa Grupa Armii "C"^{75/}.

Działania opóźniające podczas wycofania się były zmuszone prowadzić również wojska sojuszników. Po otwarciu drugiego frontu do tego typu działań przeszły między innymi

72/ A. Bagrejew, wyd. cyt., s. 96.

73/ Por. G. Żukow, wyd. cyt., t. 2, s. 274.

74/ Por. F. Skibiński, O sztuce wojennej na północno-zachodnim teatrze działań wojennych 1944-1945 r., MON, Warszawa, 1977 r., s. 23.

75/ Tamże, s. 13.

wojska sojusznicze na skutek przeciwuderzenia Grupy Armii "B" pod dowództwem feldmarszałka von Rundstedta w grudniu 1944 r. 7 armia /gen. Devers/ dla neutralizowania pierwszego natarcia Niemców wycofała się pod osłoną silnych oddziałów opóźniających na odcinek dawnej linii Maginota na zachodnim brzegu rzeki Mader.

Gorzej przedstawiała się w tym czasie sytuacja 3 armii gen. Pattona, która znalazła się na samym ostrzu uderzenia wojsk niemieckich /szczególnie 7 korpus/. Ponadto sztab armii zdawał sobie sprawę z tego, że oddziały znają i rozumieją natarcie, czego nie można było powiedzieć o prowadzeniu walk z silnym na tym kierunku przeciwnikiem i z koniecznością oddania mu wcześniej zdobytego terenu^{76/}. Sytuacja ta wycisnęła piętno na dalszym działaniu wojsk tej armii czego dowodem będzie fakt, że na początku stycznia 1945 r. wobec pogłoszek o mającym nastąpić przeciwnatarciu Niemców pod Saarbrücken Patton nakazał 20 korpusowi zawczasu przygotować pozycje opóźniające by móc pozostałymi siłami kontynuować natarcie^{77/}.

W tym miejscu należy stwierdzić, że wojska Rundstedta uniknęły okrążenia po zalamaniu się przeciwnatarcia między innymi dzięki skutecznie prowadzonym działaniom opóźniającym, a przede wszystkim 5 APanc i 7 A na "zawiasach" wybrzuszenia^{78/}.

Całkiem inaczej przedstawiała się sytuacja na froncie japońsko-amerykańskim. Od końca 1943 r. sytuacja na froncie zmusiła Japończyków do rewizji dotychczasowych poglądów i obrona pozycyjna stała się podstawowym rodzajem działań bojowych. Od tego czasu drugi rodzaj obrony - obronę manewrową uważano za wypadek szczególny i rzadko ją stosowano^{79/}.

Z kolei operacje obronne w Mandżurii, Chinach i Birmie prowadzone z reguły na odosobnionych kierunkach polegały naj-

76/ Sztab armii gen. Pattona w jednym z punktów notatki służbowej z 26.12.1944 r. stwierdził, że oddanie terenu może mieć katastrofalne następstwa zarówno z psychologicznego jak i wojskowego punktu widzenia, G.S. Patton, Wojna jak ją poznałem, MON, Warszawa, 1964 r., s. 195.

77/ Tamże, s. 205.

78/ F. Skibiński, Ardeny, MON, Warszawa 1966 r., s. 228.

79/ A. Bagrejew, wyd. cyt., s. 126.

częściej na obronie szeregu kolejnych rubieży rozmieszczonych tak, by maksymalnie wykorzystać właściwości terenu. Japończycy zamierzali działaniami opóźniającymi wojsk osłonowych wyczerpać jednostki radzieckie i doprowadzić do tego, by wychodziły one na równinę mandżurską w różnym czasie^{80/}. Jednak zdecydowany charakter działań wojsk radzieckich, w tym niejednokrotnie na kierunkach uważanych za niedostępne uniemożliwił Japończykom osiągnięcie wcześniej założonych celów.

X

X X

Druga wojna światowa była sprawdzianem teoretycznej myśli wojskowej okresu międzywojennego. Na polach bitew sprawdziły się mniej lub bardziej dokładnie opracowane zasady prowadzenia walk obronnych i innych rodzajów działań bojowych. Autentyczny przeciwnik weryfikował też między innymi wypracowane w okresie pokojowym zasady działań opóźniających. Druga wojna światowa potwierdziła to, że siły zbrojne muszą być przede wszystkim przygotowane do prowadzenia działań zaczepnych. Muszą jednak znać i umieć prowadzić walkę z silniejszym oraz skutecznie biec przeciwnika oddając mu nawet przejściowe terechy. Okazało się, że szczególnego znaczenia przy prowadzeniu działań opóźniających nabiera poziom dyscypliny i wyszkolenia oraz morale żołnierzy. We wszystkich wypadkach, kiedy żołnierze prezentowali wysoki poziom dyscypliny i wyszkolenia oraz byli przekonani o słuszności prowadzonych działań, o tym że walka ta i tak zakończy się dla przeciwnika klęską, odnosili zwycięstwo. Tylko wtedy prowadzone działania były skuteczne i osiągnęto wcześniej założony cel.

1.4. Nowe problemy działań opóźniających w konfliktach lokalnych po II wojnie światowej.

Podczas konfliktów lokalnych po zakończeniu drugiej wojny światowej również w trakcie wycofywania się prowadzono działania opóźniające. Chcąc na podstawie prowadzonych walk wy-

80/ Tamże, s. 103.

ciągnąć jakiegokolwiek wnioski należy czynić to uważnie, dlatego że wojny te toczyły się w dość specyficznych warunkach i prowadzono je na odmiennych TDW. Mimo specyfiki warunków klimatycznych i terenowych można w interesującej problematyce działań opóźniających dostrzec pewne zmiany w porównaniu z tym co miało miejsce podczas ostatniego konfliktu zbrojnego w skali światowej. Wnioski te są następstwem pojawienia się nowych środków walki, które szczególnie w Indochinach i na Bliskim Wschodzie zastosowano w szerokim zakresie i w stosunkowo odległym czasie od 1945 roku.

Podczas działań wojennych w Korei /1950-1953 r./ działania opóźniające prowadziły obydwie strony biorące udział w konflikcie. W przypadku sił Koreańskiej Armii Ludowej było to na ogół umiarkowane połączenie tego rodzaju walk z przejściem i w ściślejszym współdziałaniu z działaniami partyzanckimi.

W sierpniu 1950 roku część sił 1 DK i 25 DP nie mogąc zatrzymać zdecydowanego natarcia wojsk Koreańskiej Armii Ludowej opóźniało jego tempo umożliwiając siłom głównym obsadzenie przygotowanej w głębi rubieży obronnej w oparciu o rzekę Naktongan.^{81/} Jest to jeden z wielu przykładów prowadzenia tego rodzaju działań, który może być dowodem dalszej aktualności działań opóźniających na odmiennym TDW.

Ciekawy przykład prowadzenia działań opóźniających dostarczyła wojna Pakistanu z Indiami w 1965 roku. We wrześniu tego roku wojska hinduskie w rejonie na północny-wschód od Khem Karan przygotowały zasadzkę w kształcie litery U, w którą wciągnięto wojska strony przeciwnej. Pakistańczycy pokonując opór hindusów na kolejnych rubieżach "weszli" w rejon przygotowanej zasadzki, tracąc wiele czołgów i innego sprzętu bojowego^{82/}.

Najwięcej wniosków odnośnie samej organizacji i prowadzenia działań opóźniających można wyciągnąć z wojny wyzwoleniczej narodów Indochin, którą to prowadzono na stosunkowo dużym TDW^{83/}, niejednokrotnie w warunkach zbliżonych do Europejskiego TDW.

81/ Por. A. Wolny, Zarys przebiegu i ogólna charakterystyka działań wojennych w Korei w latach 1950-1953, ASG WP, Warszawa, 1960 r., s. 12.

82/ Por. A. Wolny, Wstępne problemy użycia wojsk pancernych w wojnach lokalnych po II wojnie światowej, ASG WP, Warszawa, 1974 r., s. 25.

83/ Indochiński TDW liczy około 2.300 tys.km².

Podczas trzydziestu lat^{84/} prowadzonych walk wyzwolén-
czych Wietnamczycy mogą się poszczycić tym, że dzięki właści-
wemu wyborowi taktyki działań bojowych i wykorzystaniu przez
swe wojska warunków klimatycznych oraz terenowych osiągnęli to
o co walczyli. Walcząc z silniejszym przeciwnikiem siły wyzwo-
lénce niejednokrotnie były zmuszone prowadzić również działa-
nia opóźniające i to w różnych sytuacjach pola walki. Naj-
częściej działania te stosowano w czasie organizacji przez
agresora akcji przeciwpartyzanckich. Jako przykład niech po-
służą działania zgrupowania partyzanckiego w rejonie między
Chu Lai i Quang Nagi w marcu 1966 roku, w ramach prowadzonych
przez Amerykanów operacji pod kryptonimem "Utab". Pododdziały
partyzanckie wobec przygulatającej przewagi przeciwnika skrycie
wycofały się do nowego rejonu rozmieszczenia. Na placu boju
pozostały wydzielone pododdziały osłonowe, które przez dwa dni
prowadziły walkę zabezpieczając odejście sił głównych. Na-
stępnie siły te z niewielkimi stratami wycofały się do wyzna-
czonych im rejonów^{85/}. W wyniku takiego rozwoju sytuacji Ame-
rykanie zdecydowali się przerwać operację, nie osiągając zamie-
rzonych celów.

Z takim samym skutkiem zakończyła się przeprowadzona dwa
miesiące wcześniej operacja "Crimp" w rejonie tw. Żelaznego
trójkąta^{86/}. Działanie wojsk amerykańskich zmierzające do roz-
bicia zgrupowania partyzanckiego było słabe, a tempo jego na-
tarcia niskie. Spowodowane to było przede wszystkim silnym
przeciwdziałaniem wietnamskich pododdziałów osłonowych. Ponad-
to na tak niskie tempo natarcia miała wpływ szeroka gama zapór
inżynieryjnych zastosowana przez Wietnamczyków.

Interesujący, a jednocześnie pouczający przebieg miała
walka prowadzona w listopadzie 1967 r. o samo miasto Dak To,
jak również w jego bezpośredniej bliskości. Wojska Ludowej
Armii Wyzwolenia /LAW/ wycofały się z samej miejscowości.

84/ Od września 1945 roku do 1 maja 1975 r. kiedy to zostaje
wyzwolone całe terytorium Wietnamu Południowego /Sajgon
wyzwolono 30.04.1975 r./.

85/ Por. M. Sienkiewicz, Wojna wyzwoléncza narodów Indochin
1945-1975, MON, Warszawa 1979 r., s. 99-100.

86/ Jest to obszar o powierzchni 180 km², około 50 km na
północ od Sajgonu.

Prowadząc aktywne działania "oddawały" Amerykanom teren wciągając ich w wcześniej wybrany rejon walki. Rejon ten do mającego nastąpić starcia był już, szczególnie pod względem inżynieryjnym przygotowany^{87/}, co pozwoliło siłom wyzwolenicznym odnieść sukces.

Podczas kolejnych ofensyw LAW do działań opóźniających często były zmuszone przechodzić wojska sajsjońskie licząc w ostatecznym rozrachunku na powstrzymanie sił wyzwolenicznych. Realizacja tych zadań nie zawsze jednak przebiegała zgodnie z zamiarem dowódców czego dobitnym dowodem jest ostateczne zwycięstwo wojsk wyzwolenicznych. Porażka sajsjońskich sił osłonowych w północno-zachodniej części prowincji Quang Tri podczas drugiej ofensywy wyzwolenicznej LAW w 1972 roku umożliwiła oddziałom wietnamskim przejście do zdecydowanych działań zaczepnych^{88/}.

Jeszcze gorszym wynikiem zakończyła się walka doborowych jednostek sajsjońskich broniących drogi nr 9 w rejonie Bar Dong na początku marca 1971 r. Próba powstrzymania natarcia wojsk wyzwolenicznych nie powiodła się. Wojska sajsjońskie zostały zmuszone do wycofania się z zajmowanej rubieży. Pododdziały, które miały za zadanie opóźnić natarcie LAW zostały szybko rozbite. Efektem takiego działania była panieczna ucieczka oddziałów sajsjońskich.

Siłom LAW podczas walk o wyzwolenie swego kraju przyszło zmierzyć się z przeciwnikiem, który dysponował nowoczesnymi środkami walki. Masowe użycie przez Amerykanów śmigłowców w ścisłym współdziałaniu z innymi środkami walki^{89/} wpływało na charakter prowadzonych działań. Dzięki temu agresorzy mogli szybko interweniować w rejonach prowadzonych walk. Śmigłowce umożliwiały przerzut wojsk oraz wykonywanie desantów. Nie bez wpływu pozostawało to też na charakter prowadzonych działań opóźniających. Wysadzane desanty taktyczne

87/ Już same warunki terenowe na zachód od miejscowości Dak To poprzez liczne wzgórza nadawały się do zorganizowania tego swoistego rodzaju zasadzki.

88/ Por. Sienkiewicz, wyd. cyt., s. 164.

89/ A z samobieżną artylerią dużych kalibrów jak np. 175 mm szczególnie.

nawet w niewielkiej sile na tyłach wojsk mających za zadanie opóźniania natarcia nieprzyjaciela załamwały plan prowadzenia walki, a niekiedy odcinały je od sił głównych. Ponadto siły osłonowe /opóźniające/ były narażone na ogień broni pokładowej śmigłowców. Miało to miejsce np. w rejonie Bong Song na początku 1966 roku, kiedy to partyzanci wobec przygniatającej przewagi zaczęli wycofywać się osłaniając swe odejście ariergardami, które od ognia broni pokładowej śmigłowców poniosły szczególnie duże straty.

Z kolei konflikty lokalne na Bliskim Wschodzie w opisywanych działaniach mocno podkreśliły zależność końcowego wyniku walki od ścisłego współdziałania wszystkich rodzajów wojsk. Walki toczono w dość specyficznych warunkach wykazały dużą współzależność sukcesu wojsk lądowych od sytuacji w powietrzu. Nowe generacje środków walki z bronią pancerną i wozami bojowymi, a w tym doskonalsze przeciwpancerne pociski kierowane ukazały w pełni swe możliwości ogniowe - sprawdziły się jako bardzo skuteczne środki walki z czołgami i innymi celami opancerzonymi przeciwnika. Dużego znaczenia nabrały problemy prowadzenia i obrony przed wojną /walką/ radioelektroniczną oraz jej wpływem na proces dowodzenia.

Z wojen Izraela z państwami arabskimi najwięcej przykładów prowadzenia działań opóźniających dostarczył konflikt z czerwca 1967 roku^{90/}, choć generalnie rzecz biorąc taktyka wojsk większości krajów arabskich /Egiptu szczególnie - przyp. Z.S./ opierała się na nadrzędności ognia nad ruchliwością i przypisywaniu obronie stałej zbyt dużej roli^{91/}. Jako przykład prowadzenia działań opóźniających niech posłużą walki na froncie jordańsko-izraelskim na południe od miasta Jenin. Wojska

90/ Każda z czterech wojen charakteryzowała się odmiennym przebiegiem i swoistymi cechami. Konflikt 1967 roku charakteryzował się m.in. dynamicznymi walkami wojsk lądowych i dlatego dostarczył wiele przykładów prowadzenia działań opóźniających.

91/ E. Wójcik, Konflikt blisko-wschodni /aspekty militarne/ MON, Warszawa 1975 r., s. 265.

izraelskie po rozbiciu oddziałów jordańskich w rejonie skrzyżowania dróg w pobliżu Jeninu przeszły do dalszego natarcia w kierunku Nablus. W tej sytuacji oddziały jordańskie działaniami opóźniającymi skutecznie powstrzymywały natarcie brygady pancernej pułkownika Uwi^{92/}. Taktyka jordańskich oddziałów opóźniających składających się przeważnie z pododdziałów piechoty i czołgów sprowadzała się do uporczywej obrony każdego węzła dróg, co w tamtych warunkach miało decydujące znaczenie na ruch wojsk.

Ciekawy przykład prowadzenia działań opóźniających miał miejsce podczas wojny izraelsko-arabskiej w październiku 1973 roku. 8.10.1973 r. /trzeci dzień wojny/ wojska egipskie kończyły opanowywanie wszystkich umocnień linii Bar Leva. Tego dnia Izrael wykonał pierwszy kontratak siłami BPane w składzie około 100 czołgów, z zadaniem wyjścia nad Kanał Sueski w rejonie El Firdan, gdzie broniły się jeszcze pododdziały izraelskie. Egipcjanie dzięki umiejętnie prowadzonym działaniom opóźniającym wprowadziły kontratakującą brygadę w worek ogniowy /zasadzkę przeciwpancerną/, w rezultacie czego w bardzo krótkim czasie /3-4 minuty/ straciła ona 85 czołgów^{93/}, co umożliwiło pierwszorzęutowym dywizjom egipskim połączyć się i stworzyć jeden duży przyczółek nad kanałem sueskim.

x

x x

Rozdziału traktującego o prowadzeniu działań opóźniających nie zamknięto z chwilą zakończenia drugiej wojny światowej. Działania te były prowadzone podczas wojen lokalnych, na różnych teatrach działań wojennych i przy zastosowaniu najnowocześniejszych w danym czasie środków walki. Użycie nowych, bardziej doskonałych środków walki nie wyeliminowało działań jakie najczęściej prowadził słabszy przeciwko sil-

92/ A. Wolny, Węzłowe problemy użycia wojsk pancernych w wojnach lokalnych..., s. 64.

93/ E. Wójcik, wyd. cyt., s. 386.

niejszemu. Konflikty lokalne będące swego rodzaju poligonem doświadczalnym dla nowych środków walki wykazały duże znaczenie warunków terenowych oraz współzależność między efektami ogniowymi a poziomem wyszkolenia i stanem moralnym wojsk biorących udział w konflikcie zbrojnym. Wykazały też, że przyszłe ewentualne działania wojenne ulegną radykalnej zmianie.

1.5. Charakter współczesnych działań opóźniających.

Z dotychczas przeprowadzonych badań wynika, że rozwój technicznych środków walki powoduje również zmiany w prowadzeniu działań opóźniających. I w tym rodzaju działań walka przybiera charakter kompleksowy - biorą w niej udział wszystkie rodzaje wojsk.

Znając ogólne zasady organizacji i prowadzenia działań opóźniających w przeszłości oraz kierunki dokonujących się zmian można określić ich współczesny charakter, a przede wszystkim ich istotę i cechy charakterystyczne. To z kolei umożliwia wyjaśnienie pojęć związanych z tymi działaniami. W sumie stanowi to odpowiedź na wcześniej postawione pytania badawcze.

1.5.1. Pojęcie i istota współczesnych działań opóźniających.

Ogólne zasady działań bojowych wypracowane w okresie drugiej wojny światowej stały się podstawą szkolenia wojsk i sztabów po jej zakończeniu. Za podstawowy rodzaj obrony przyjęto obronę pozycyjną /stałą/. Początkowo w naszych regulaminach i instrukcjach obok obrony stałej uwzględniano możliwość prowadzenia obrony ruchowej, a w niej i działań opóźniających. W późniejszym jednak czasie zrezygnowano z tego podziału^{94/}. Od lat sześćdziesiątych prowadzenie działań opóźniających zawęża się do pasa przesłaniania i walk prowadzonych przez arriergardy podczas działań odwrotowych. Obecnie w teoretycznych rozważaniach nad wizją przyszłego pola walki dostrzega się możliwość prowadzenia dzia-

94/ R. Dziubanow, wyd. cyt., s. 43.

łań opóźniających na niektórych kierunkach w określonej sytuacji operacyjno-taktycznej i w różnego rodzaju działaniach bojowych. Widzi się je jako jedną z form manewrowego prowadzenia walki obronnej zwłaszcza w głębi operacyjnej^{95/}.

Kolejnym dowodem dostrzegania możliwości znacznie szerszego prowadzenia tego rodzaju działań jest fakt zaliczenia ich do działań uzupełniających^{96/} oraz ewolucja ich definicji. Według Małej Encyklopedii Wojskowej działania opóźniające są to walki prowadzone w czasie manewru odwrotowego, a niekiedy w obronie mające na celu:

⊕ uzyskanie czasu potrzebnego wyższemu dowódcy na podciągnięcie sił i środków dla wykonania zwrotu zaczepnego lub przejścia do obrony na nowej rubieży;

⊖ umożliwienie zorganizowanego wyprowadzenia sił głównych z walki dla użycia ich w innym czasie i miejscu, bardziej dogodnym dla sił głównych^{97/}.

Leksykon Wiedzy Wojskowej podaje, że działania opóźniające to szereg walk, bitew i szeroko stosowany manewr zmuszający siły główne nieprzyjaciela prowadzącego natarcie do rozwinięcia się przed rubieżami opóźniania /doraźnie zorganizowanymi pozycjami obrony/^{98/}. Dalej stwierdza, że stanowią one najbardziej aktywną formę odwrotu.

Porównując podane definicje zawarte w publikacjach encyklopedycznych wydawnictwa MON dość wyraźnie widać występujące w nich różnice. Pełniejszą okazuje się definicja zawarta w Małej Encyklopedii Wojskowej, ponieważ zasadniczym celem omawianych działań nie jest zabezpieczenie odwrotu, lecz przede wszystkim opóźnianie posuwania się przeciwnika, zmniejszanie jego tempa natarcia zadanie mu jak największych strat, a tym samym dokonanie zmiany niekorzystnego stosunku sił oraz wygranie na czasie kosztem utraty terenu dla zorganizowania skutecznej obrony w głębi lub ponownego przejścia do działań zaczepnych. Można zgodzić się, że jest to najbardziej

95/ Por. S. Koziej, Żołnierz wolności, nr 230 z 1.10.1979 r.

96/ Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRL /dywizja-pułk/ - projekt nowelizacji ASG WP, Warszawa 1979 r., s. 20, pkt.25.

97/ MEW, t. 1, s. 303.

98/ Leksykon Wiedzy Wojskowej, MON, Warszawa 1979 r., s. 103.

aktywna forma odwrotu, ale nie z tym że stosuje się je tylko podczas wykonywania manewru odwrotowego. Działania opóźniające są zatem specyficznym, uzupełniającym rodzajem działań bojowych. Tak też traktuje działania opóźniające wspomniany już wcześniej projekt Regulaminu Walki, definiując je jako działania polegające na stawianiu nieprzyjacielowi oporu na kolejnych, zawczasu wybranych rubieżach opóźniania, których celem jest dezorganizowanie i opóźnianie przeciwnika, a przez to zyskanie na czasie dla umożliwienia własnym siłom głównym zorganizowania skutecznych działań^{99/}. Nie dostrzega się jednak możliwości prowadzenia tego typu działań jako najbardziej manewrowej formy prowadzenia walki obronnej, gdy obrońca kosztem oddawanego terenu zyskuje czas oraz możliwość bardziej ekonomicznego wykorzystania sił, niezbędnych na innym kierunku.

Radziecka Encyklopedia Wojskowa zawiera następujące określenie: "Działania opóźniające to szereg kolejnych walk na zawczasu wyznaczonych pozycjach /rubieżach/ opóźniania prowadzonych w celu zatrzymania natarcia nieprzyjaciela, osłabienia jego siły i zadania mu strat"^{100/}. Analiza określenia działań opóźniających zawarta w projekcie Regulaminu Walki oraz w Radzieckiej Encyklopedii Wojskowej sugeruje, że są to wyłącznie działania wcześniej zaplanowane. Nie dostrzega się możliwości prowadzenia tych działań na skutek niekorzystnego rozwoju sytuacji jak np. po niepomyślnie zakończonym boju spotkaniowym. Poprzez takie sformułowanie niejako wyklucza się możliwość prowadzenia wymuszonych działań opóźniających. Jest sprawą oczywistą, że każde z góry zaplanowane /zamierzone/ działania pozwalają prowadzić skuteczniejszą walkę z nieprzyjacielem, ale trzeba też mając na uwadze cechy współczesnego oraz perspektywicznego pola walki dostrzegać - w pewnych sytuacjach - konieczność¹⁰⁰ prowadzenia wymuszonych działań opóźniających.

Uwzględniając powyższe uwagi i mając na uwadze szerokie

99/ Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRL /dywizja-pułk/ - projekt nowelizacji, s. 29, pkt. 29.

100/ Sowietskaja Wojennaja Encyklopedia, Moskwa 1979 r., t. 7, s. 275.

możliwości prowadzenia działań opóźniających w różnych sytuacjach pola walki proponując następujące ich zdefiniowanie: "Działania prowadzone w celu zyskania na czasie kosztem stopniowej utraty terenu przy zadaniu nieprzyjacielowi maksymalnie dużych strat i dezorganizacji jego natarcia przez stawianie mu oporu na kolejnych rubieżach bez wdawania się z nim w przewlekłe walki nazywamy działaniami opóźniającymi. Będąc działaniami uzupełniającymi są podporządkowane innemu rodzajowi działań bojowych i obejmują: walki obronne prowadzone w ograniczonym czasie na doraźnie zorganizowanych rubieżach /pozycjach/ opóźniania; działania zaczepne najczęściej prowadzone z ograniczonym celem; wyjście z walki i przejście do obrony kolejnej pozycji opóźniania".

Z przedstawionej analizy działań opóźniających wynika, że są to działania w czasie których wojska w celu zyskania na czasie opuszczają teren i nie wdając się w decydującą walkę zadają nieprzyjacielowi straty na kolejnych pozycjach opóźniania przez co stopniowe, niewielkie zdobycze terenowe okupuje on niewspółmiernie dużymi siłami. Jest to walka "słabszego" przeciw silniejszemu, podczas której ten pierwszy poprzez umiejętną obronę na kolejnych rubieżach przy wykorzystaniu posiadanych sił i środków nie dopuszcza do osiągnięcia zakładanych celów przez silniejszego. Działania te pozwalają niewielkimi siłami na stosunkowo dużym froncie /obszarze/ prowadzić wysoce manewrową walkę obronną, co umożliwia siłom głównym realizowanie innych celów podporządkowanych zamiarowi wyższego przełożonego.

1.5.2. Cechy charakterystyczne działań opóźniających.

Działania opóźniające będąc działaniami uzupełniającymi posiadają wiele dla nich tylko cech charakterystycznych. Cechy te wynikają z celu jaki strona prowadząca te działania zamierza osiągnąć, którym niezależnie od szczegółu na jakim są prowadzone jest:

- zadanie nieprzyjacielowi posiadającemu znaczną przewagę maksymalnie dużych strat;
- zyskanie czasu niezbędnego dla zorganizowania walki przez siły główne kosztem stopniowej utraty terenu /obszaru/;

- osłona wyjścia własnych sił głównych spod uderzenia silniejszego nieprzyjaciela oraz wprowadzenie jego wojsk w niekorzystne dla niego położenie.

Ostatecznym celem działań opóźniających jest stworzenie dogodnych warunków do rozbicia sił głównych nieprzyjaciela przez przejście wojsk własnych do działań zaczepnych.

Do prowadzenia działań opóźniających wyznacza się oddziałom i związkom taktycznym kierunki i pasy działań o stosunkowo dużej szerokości /średnio 1,5-2 raza większe niż w działaniach obronnych/. W wypadku prowadzenia tych działań przez doraźnie stworzony element ugrupowania bojowego jakim może być oddział opóźniania^{101/} w celu maksymalnego wykorzystania posiadanych przez niego sił i środków oraz w celu zachowania większej swobody lepiej jest dla niego wyznaczać tylko kierunek działania z podaniem pewnych ograniczeń czasowych.

Kolejną cechą charakterystyczną walk prowadzonych podczas działań opóźniających jest zadawanie nieprzyjacielowi dotkliwych strat, ale bez wdawania się z nim w przewlekłe walki na jednej tylko rubieży. Straty nacierający ponosi stopniowo poprzez walki na kolejnych rubieżach nie mogą zrealizować zakładanych celów. Ciągłe walki z nieprzyjacielem poprzez zaskakujące i zmasowane uderzenia ogniem podstawowej masy środków oraz często wykonywane kontrataki /nawet z ograniczonym celem/ oprócz wymiornych strat powstrzymują na pewien czas natarcie przez co stworzone zostają również warunki odejścia na kolejną rubież opóźniania - do obrony w nowym rejonie.

Rozpatrywane działania charakteryzują się także dużą manewrowością, dlatego do ich prowadzenia najbardziej nadają się wojska pancerno lub zmochanizowane - wyposażone w bojowe wozy piechoty. Ogólnie należy stwierdzić, że siły przeznaczone do prowadzenia działań opóźniających pod względem manewrowości nie powinny ustępować stronie przeciwnej /nacierającej/. Już w amerykańskich siłach zbrojnych w okresie drugiej wojny

101/ Widzę celowość wprowadzenia takiego elementu ugrupowania bojowego dla podkreślenia samodzielności w prowadzeniu tego rodzaju działań.

światowej było zalecenie aby związków i oddziałów pancernych nie używać do utrzymywania pozycji obronnych, lecz jedynie do ich osłony w okresie zajmowania ich /pozycji - przyp. Z.S./ przez jednostki piechoty, przy czym zadanie to należało wykonywać przy pomocy działań opóźniających^{102/}.

W trakcie prowadzenia tego rodzaju działań wojska w zależności od sytuacji bojowej bronią się, wycofują lub niespodziewanie kontratakują. Manewr i ogień w ścisłym powiązaniu z terenem oraz zaporami inżynieryjnymi zabezpiecza walczące pododdziały przed okrążeniem i rozbitciem przez przeważające siły. Zgrupowania pancerne lub zmechanizowane prowadząc działania opóźniające przechodzą z jednych rubieży obronnych na inne, odpowiednio przygotowane i wybrane w zależności od zaistniałej sytuacji bojowej bez względu na porę dnia oraz warunki widoczności.

Ogień, dobrze zaplanowany i elastycznie realizowany jest najskuteczniejszym środkiem do stopniowego zadawania nieprzyjacielowi strat. Pozwala na rażenie go już podczas marszu do rubieży ataku, a niejednokrotnie może przesunąć /opóźnić/ czas jego rozpoczęcia przy jednoczesnym zmniejszeniu siły uderzeniowej. Oprócz tego ogień umożliwia oderwanie się od nieprzyjaciela i dokonanie manewru, a także przygotowuje oraz wspiera zwroty zaczepne. Ponadto dozoruje się nim oraz zagraża luki w ugrupowaniu i otwarte skrzydła wojsk własnych.

Zapory inżynieryjne bronione ogniem w ścisłym powiązaniu z terenem i przyjętym planem walki organizowane na kierunkach dogodnych do natarcia, a ponadto na skrzydłach i w lukach nie tylko utrudniają nieprzyjacielowi prowadzenie działań zaczepnych, ale także nie pozwalają mu zastosować innych form manewru niż uderzenie czołowe. Dużego znaczenia nabierają różnego rodzaju zapory i przeszkody, które organizowane między pozycjami opóźniania hamują tempo posuwania się nieprzyjaciela uniemożliwiając mu tym samym przejście do pościgu po pokonaniu danej linii oporu. Ogólnie można stwierdzić, że żadne inne działania nie charakteryzują się tak dużą możliwością stosowania różnorodnych zapór inżynieryjnych jak działania opóźniające - działania prowadzone w sposób wybitnie manewrowy.

102/ Bagrejew, wyd. cyt., s. 223.

Charakterystycznym dla działań opóźniających jest rozmieszczenie drugiego rzutu lub odwodu. Ta odmienność polega na tym że w większości przypadków rozmieszona się go w większej odległości od przedniego skraju niż w działaniach obronnych. Zamiast jednego, silnego drugiego rzutu lepiej jest tworzyć odwody do działań na poszczególnych kierunkach. Wynika to przede wszystkim ze znacznie szerszego pasa działań oraz z konieczności posiadania sił, które w stosunkowo krótkim czasie będą mogły być użyte w celu przeciwdziałania niekorzystnym zjawiskom pola walki.

Kontrataki w działaniach opóźniających należy wykonywać we wszystkich sytuacjach bojowych, w których nieprzyjaciół może być skutecznie zwalczony, a jednocześnie spodziewane są małe straty własne. Z reguły wykonywane są one na ośrołowe oddziały w celu zadania im znacznych strat, a przez to zatrzymanie natarcia, tym samym ułatwiają lub umożliwiając oderwanie się wojsk i wyjście ich z walki.

Pewne cechy charakterystyczne występują w pracy dowódcy i sztabu podczas organizacji i prowadzenia działań opóźniających^{103/}. W tych wysoce manewrowych działaniach, przy stosunkowo szybko zmieniającej się sytuacji decyduje szybkość w podejmowaniu decyzji, niejednokrotnie przy braku pełnych danych. Dużego znaczenia nabiera znajomość sposobu prowadzenia /rozegrania/ walki przez wszystkich żołnierzy, oczywiście odpowiednio do zajmowanego stanowiska. Prostota sygnałów dowodzenia i ich znajomość przez wszystkich, a osoby funkcyjne szczególnie, ułatwia dowodzenie oraz realizację celów prowadzonych działań nawet i przez pododdziały walczące na odosobnionych kierunkach^{104/}. Ponadto dowódcy prowadząc tego typu działania powinni posiadać znacznie większą samodzielność, co w dużym stopniu będzie wpływać na aktywność prowadzonych walk.

103/ Cechy szczególne w pracy dowódcy i sztabu podczas organizacji i prowadzenia działań opóźniających są tematem oddzielnego zagadnienia.

104/ Wobec realnej groźby dezorganizacji dowodzenia środkami wojny radioelektronicznej nabiera to szczególnego znaczenia.

W wypadku prowadzenia działań z użyciem broni jądrowej będzie ona z reguły wykorzystywana do pojedynczych uderzeń^{105/}. Głównymi celami tych uderzeń najczęściej będą ważne punkty terenowe, takie jak: ciaśniny, przejścia, węzły dróg, przeprawy itp. wraz ze znajdującymi się tam elementami ugrupowania bojowego nieprzyjaciela. Poprzez wykonanie uderzeń na tego typu obiekty terenowe nacierający poniesie określone straty oraz zostanie zmuszony do czasowego zaniechania działań na tym kierunku lub też do zmiany dotychczasowego. Z kolei wojska prowadzące działania opóźniające nie są tak opłacalnym celem dla uderzeń broni masowego rażenia nieprzyjaciela, ale on sam będzie zmuszony przez naszą działalność do grupowania swych sił, które mogą być obiektami uderzeń jądrowych.

Na podstawie przedstawionych cech widać wyraźnie, że wycofanie i działania opóźniające są nierozzerwalnie ze sobą związane i wzajemnie się warunkują. Od skuteczności i efektywności opóźniania natarcia nieprzyjaciela zależy nie tylko sprawność, ale i przebieg wycofania oraz zdolność bojowa wojsk do dalszych /kolejnych/ działań. Ponadto podstawowymi czynnikami określającymi sposób organizacji i prowadzenie działań opóźniających na przyszłym polu walki będą: wysoce manewrowy charakter działań bojowych; częste i nagłe zmiany w sytuacji bojowej oraz rodzajach i formach walki; deficyt informacji i czasu; możliwość przerwania ciągłości dowodzenia; powstawanie stref zniszczeń, zawałów i pożarów w pasach prowadzonych działań.

1.5.3. Wyjaśnienie pojęć związanych z działaniami opóźniającymi.

Znając główne problemy działań opóźniających dla jasności i zrozumienia treści kolejnych rozdziałów rozprawy konieczne jest wyjaśnienie pojęć związanych z działaniami opóźniającymi. Jest ono również podyktowane i tym, że brak jest opracowania, które zawierałoby określenia tych pojęć, a ponadto w instrukcjach, podręcznikach i innych wydawnictwach spo-

105/ Por. K. Nożko, wyd. cyt., s. 314.

tyka się różne określenia tego samego pojęcia lub też są one niezbyt precyzyjne. Tematycznie ścisły związek pomiędzy działaniami opóźniającymi a wycofaniem zrodził konieczność podania niezbędnych określeń związanych z tym drugim rodzajem działań bojowych. Przy wyjaśnianiu pojęć zostały wykorzystane obowiązujące regulaminy i podręczniki wojskowe oraz słowniki i encyklopedie stanowiące podstawę słownictwa polskiego, terminologii wojskowej oraz pojęć z zakresu teorii organizacji i zarządzania.

Działania opóźniające /opóźnianie/ - działania prowadzone w celu zyskania na czasie kosztem stopniowej utraty terenu przy zadaniu nieprzyjacielowi maksymalnie dużych strat i dezorganizacji jego natarcia poprzez stawianie mu oporu na kolejnych rubieżach bez wdawania się z nim w przewlekłe walki. Będąc działaniami uzupełniającymi są podporządkowane innemu rodzajowi działań bojowych i obejmują: walki obronne prowadzone w ograniczonym czasie na rubieżach /pozycjach/ opóźniania; działania /zwroty/ zaczepne prowadzone najczęściej z ograniczonym celem; wyjście z walki i zajęcie kolejnych rubieży /pozycji/ opóźniania^{106/}.

Rubież opóźniania - pas terenu wyróżniający się naturalnymi właściwościami /pasma wzgórz, kompleksy leśne, miejscowości, grzbiety górskie, przeszkody wodne itd./ najczęściej o znaczeniu taktycznym mające w zależności od przeznaczenia różną szerokość i głębokość. Przygotowuje się ją w czasie prowadzenia działań opóźniających. Broniąc jej wojska opóźniają natarcie nieprzyjaciela i uniemożliwiają mu przejście do pościgu. W zależności od głębokości rubieży opóźniania można w jej ramach zorganizować kilka pozycji opóźniania lub oddzielne punkty oporu i pozycje pośrednią.

Pozycja opóźniania - pas /odcinek/ terenu przygotowany do prowadzenia działań opóźniających. Zajmują je pododdziały, których zadaniem jest opóźnianie natarcia nieprzyjaciela i uniemożliwienie mu przejścia do pościgu. Po wykonaniu zadania

106/ Por. MBW, t. 1, s. 363; Leksykon Wiedzy Wojskowej, wyd. cyt., s. 103, Regulaminu Walki Sił Zbrojnych PRL - projekt nowelizacji, wyd. cyt., s. 20; Str. 43 niniejszej rozprawy.

pododdziały wycofują się na kolejną pozycję opóźniania lub przechodzą do odwodu. Pozycję opóźniania wybiera się na rubieży zapewniającej dogodną obserwację i możliwość prowadzenia ognia na dużą odległość - w miejscu zapewniającym dogodne warunki prowadzenia walki ze znacznie silniejszym nieprzyjacielem^{107/}.

Pośrednia pozycja opóźniania - pas /odcinek/ terenu o właściwościach podobnych jak pozycja opóźniania. Organizuje się ją dla zachowania ciągłości oporu, uniemożliwienia nieprzyjacielowi przejścia do pościgu i zabezpieczenia siłom głównym prowadzącym działania opóźniające wycofanie się na kolejną rubież opóźniania lub końcową rubież opóźniania. Obsadzają ją wycofujące się pododdziały lub siły drugiego rzutu /odwodu/. Niekiedy może ona służyć jako rubież rozwinięcia wojsk do kontrataku.

Pozycja przednia - pas /odcinek/ terenu przygotowany do prowadzenia walki obronnej przed przednim skrajem obrony w celu wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do rzeczywistego przebiegu jej przedniego skraju, zabezpieczenia oddziałów /pododdziałów/ pierwszego rzutu przed niespodziewanym napadem, odparcie rozpoznania walką i zmuszenia nacierającego do przedwczesnego rozwinięcia swoich sił^{108/}.

Końcowa rubież opóźniania - pas lub odcinek terenu wyróżniający się naturalnymi właściwościami mający określone znaczenie taktyczne lub operacyjne podczas prowadzenia działań opóźniających w danym rejonie /obszarze/. Na niej to wojska dotychczas prowadzące działania opóźniające przechodzą do obrony dążąc do ostatecznego załamania natarcia częściowo już osłabionego /wyczerpanego/ nieprzyjaciela.

Rejon opóźniania - obszar prowadzenia działań opóźniających przez kompanię, batalion lub pułk w ramach określonej pozycji /rubieży/ opóźniania. Jego szerokość i głębokość zależy od wielkości broniącego się pododdziału lub oddziału, zadania bojowego, siły spodziewanego uderzenia nieprzyjaciela

107/ MEW, t. 2, s. 767; Leksykon Wiedzy Wojskowej, s. 327-328.

108/ Por. MEW, t. 2, s. 767; Leksykon Wiedzy Wojskowej s. 327; Słownik Podstawowych Terminów Wojskowych.

i charakteru terenu.

Kierunek opóźniania - pas terenu o decydującym znaczeniu, na którym skupia się zasadniczy wysiłek wojsk prowadzących działania opóźniające. Charakteryzuje się on głębokością, która odpowiada głębokości prowadzonych działań opóźniających oraz brakiem ściśle określonej szerokości. Do prowadzenia działań na danym kierunku opóźniania wyznacza się określone zgrupowanie lub oddział opóźniania.

Pas opóźniania - obszar, na którym prowadzi się działania opóźniające. Jego wielkość określa przekrożony w zależności od możliwości wojsk w nim działających, siły spodziewanego uderzenia nieprzyjaciela i charakteru terenu. Charakteryzuje go głębokość i szerokość, która może być zmienna, a wyznaczają ją linie rozgraniczenia z sąsiadami. Głębokość pasa opóźniania odpowiada głębokości działań opóźniających przez dany pododdział, oddział lub związek taktyczny.

Oddział opóźniania /OP/ - dotychczas zorganizowany element ugrupowania bojowego wojsk prowadzących działania opóźniające w sile wzmocnionego pododdziału, a niekiedy oddziału. Odpowiednio zorganizowany oraz wzmocniony opóźnia matarcie nieprzyjaciela i uniemożliwia mu przejście do pościgu na kierunku lub w pasie prowadzonych przez siebie działań. Wykonuje on zadania w pewnym oddaleniu od miejsca działania sił głównych, ale na ich korzyść.

Zgrupowanie opóźniające - odpowiednio wzmocniony i zorganizowany pododdział /oddział/ w celu samodzielnego prowadzenia działań opóźniających i w ścisłym związku z sąsiadami oraz innymi elementami ugrupowania bojowego.

Wyjście z walki - zorganizowane działanie wojsk zmierzające do oderwania się od nieprzyjaciela przeprowadzane wyłącznie na rozkaz wyższego dowódcy i zgodnie z jego planem oraz zachowaniem ciągłej gotowości bojowej w celu skuteczniejszego ich użycia w innym miejscu i czasie. W warunkach bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem przeprowadza się je pod przykryciem sił osłony /pododdziałów osłony/^{109/}.

109/ Por. MBW, t. 3, s. 572; Leksykon Wiedzy Wojskowej, s. 501; Słownik Podstawowych Terminów Wojskowych.

Siły osłony - wydzielona część sił z wojsk wychodzących z walki w celu zabezpieczenia ich działania. Zajmując pozycje osłony maskują wyjście sił głównych z walki i uniemożliwiają nieprzyjacielowi przejście do pościgu w ślad za odrywającymi się od niego siłami głównymi.

Pozycja osłony - pas /odcinek/ terenu przygotowany do prowadzenia walki obronnej w celu umożliwienia wojskom wyjście z walki i wycofanie sił głównych do zaplanowanego rejonu^{110/}.

Odejście - wymuszone działanie wojsk związane z opuszczeniem zajmowanych rejonów /rubieży, pozycji/. Dokonuje się go w celu wyprowadzenia wojsk spod uderzeń przeważających sił nieprzyjaciela, zajęcia bardziej dogodnego położenia do przyszłych aktywnych działań, zyskania czasu dla ześrodkowania sił na danym kierunku, skrócenia linii frontu itp. Odejście wykonuje się wyłącznie na rozkaz wyższego przełożonego^{111/}.

Metoda^{112/} prowadzenia działań opóźniających - świadomie i konsekwentnie stosowany sposób prowadzenia działań opóźniających dla osiągnięcia określonych celów. W zależności od sposobu wykorzystania posiadanych sił i środków wyróżnia się metodą: obsadzania kolejnych rubieży /pozycji/, przekraczania i kombinowaną.

Rodzaj działań opóźniających - walka pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych różniąca się pod względem sposobów jej prowadzenia oraz zasad wykorzystania w niej sił i środków. W zależności od warunków wyróżnia się:

- ciągłe działania opóźniające polegające na nieustannej walce określonego pododdziału, oddziału, związku taktycznego, który do opóźniania natarcia nieprzyjaciela angażuje całość posiadanych sił i środków, broniąc kolejnych rubieży /pozycji/ opóźniania;

- przemienne działania opóźniające, które polegają na opóźnianiu natarcia nieprzyjaciela na przemian /zamiennie/ ze zbliżonym lub równorzędnym /co do składu/ pododdziałem,

110/ Leksykon Wiedzy Wojskowej, s. 328.

111/ Por. tamże, s. 264.

112/ Według Słownika Języka Polskiego, PWN Warszawa 1963 r., t. 2, s. 144.

oddziałem czy też związkiem taktycznym na kolejnych rubieżach /pozycjach/ opóźniania;

- kombinowane działania opóźniające będące połączeniem poprzednich rodzajów działań. To kombinacje ciągłych i przemiennych działań opóźniających.

Organizowanie działań opóźniających - całokształt czynności poprzedzających przystąpienie wojsk do prowadzenia działań opóźniających.

Prowadzenie działań opóźniających - przebieg działań opóźniających w celu wykonania otrzymanego zadania bojowego.

Wymogi^{113/} działań opóźniających - są to postulaty, konieczne warunki, którym powinny odpowiadać działania opóźniające.

Efektywność^{114/} działań opóźniających - dodatnia cecha takich działań opóźniających, która dała jakiś pozytywny wynik w walce bez względu na to czy by on zamierzony czy też wymuszony. Do wskaźników efektywności można zaliczyć: czas prowadzonych działań, skład zgrupowania nieprzyjaciela, którego natarcie było powstrzymywane, stopień porażenia nieprzyjaciela /poniesione przez niego straty/; obszar /teren/, który w wyniku działań opanował /zdożył/ nieprzyjaciel i w jakim czasie oraz stopień stworzenia dogodnych warunków do działania sił głównych w interesie których prowadzone są działania opóźniające.

Skuteczność^{115/} działań opóźniających - pozytywna ocena zgodności działań opóźniających z zakładanym celem /celami/.

Sprawność^{116/} działań opóźniających - zdolność wydzielonych do prowadzenia działań opóźniających organów dowodzenia i wojsk do wykonywania poszczególnych przedsięwzięć /czynności/ w jak najkrótszym czasie, a zarazem skutecznie i ekonomicznie.

Doskonalenie^{117/} działań opóźniających - całość poczynąjących na celu zwiększenie sprawności, efektywności i skut-

113/ Według Słownika Języka Polskiego, wyd. cyt., t. 3, s. 322.

114/ Według Małej Encyklopedii Prakseologii i Teorii Organizacji, ZNIO, Warszawa 1978 r., s. 60.

115/ Tamże, s. 219.

116/ Tamże, s. 227-228.

117/ Doskonalić czynić coraz lepszym, doskonalszym, doprowadzać do doskonałości, ulepszać, poprawiać.
Słownik Języka Polskiego, t. 1, s. 435.

teczności działań opóźniających na przyszłym polu walki.

Wycofanie - wymuszone lub zamierzone odejście wojsk do tyłu.

Zależnie od sytuacji i charakteru zadania może mieć:

- formę działań opóźniających i wówczas związana jest z prowadzeniem walk na kolejno zajmowanych pozycjach;

- formę marszu odwrotowego i wówczas polega na zorganizowanym wyjściu z walki i wykonaniu marszu do nakazanego rejonu^{118/}.

To manewr wojsk^{119/} prowadzony w celu wyjścia spod uderzenia przeważających sił nieprzyjaciela, zajęcia korzystniejszego położenia do następnych działań, zyskania czasu i wygospodarowania sił do działań na innych kierunkach.

Marsz odwrotowy - forma wycofania, która polega na zorganizowanym wyjściu z walki i wykonaniu marszu do nakazanego rejonu, z zachowaniem ciągłej gotowości bojowej, pod osłoną wydzielonych sił - ariergard.

Ariergarda - element ubezpieczenia marszowego przesuwaną się z tyłu za siłami głównymi oddziału /związku taktycznego/ wykonującym marsz odwrotowy. Ariergardę wyznacza się w celu ubezpieczenia maszerującej kolumny przed niespodziewanym uderzeniem nieprzyjaciela od tyłu i zabezpieczenia jej swobody marszu^{120/}.

118/ MEW, t. 3, s. 571.

119/ Sowietskaja Wojennaja Encyklopedyja, Moskwa 1978 r., t. 4, s. 173.

120/ Leksykon Wiedzy Wojskowej, s. 19;
Por. Sowietskaja Wojennaja Encyklopedyja, t. 1, s. 300.

II. GŁÓWNE CZYNNIKI WPLYWAJĄCE NA ORGANIZACJĘ I SKUTECZNOŚĆ DZIAŁAŃ OPÓŹNIAJĄCYCH

Określenie w poprzednim rozdziale pojęcia i istoty współczesnych działań opóźniających oraz ich cech charakterystycznych stworzyło podstawę do dalszych rozważań nad organizacją i prowadzeniem tych działań na przyszłym polu walki. Stąd też, w rozdziale tym poddane zostaną wnikliwej ocenie główne czynniki wpływające nie tylko na samą organizację ale również i skuteczność działań opóźniających, jako że te dwa elementy pozostają ze sobą w dialektycznej współzależności. Dążąc do określenia głównych czynników wpływających na organizację i skuteczność działań opóźniających w rozdziale zostanie podjęta próba uzyskania odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Jaki jest wpływ warunków wycofania oraz terenu na organizację i sposób prowadzenia działań opóźniających?
2. Jakie są główne zadania poszczególnych elementów ugrupowania bojowego, rodzajów wojsk, wojsk specjalnych, tyłów i śmigłowców w działaniach opóźniających?
3. Jakie są cechy szczególnie w pracy dowódcy i sztabu przy organizacji działań opóźniających podczas wycofania dywizji?
4. Jakie czynniki mają wpływ na prowadzenie działań opóźniających podczas wycofania DZ /DPanc/?

2.1. Warunki organizacji i prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania dywizji.

Doświadczenia wojenne, a w szczególności okresu drugiej wojny światowej dowodzą, że wycofania wojsk z bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem dokonywano nie tylko w obronie, ale również i w natarciu. To odejście wojsk do tyłu było i może być realizowane jako wymuszone lub zamierzone.

W zależności od sytuacji i charakteru zadania wycofanie może mieć formę działań opóźniających lub marszu odwrotowego^{1/}.

1/ Por. MEW, t. 3, s. 571.

Realizacja tej drugiej formy wycofania polega na zorganizowanym wyjściu wojsk z walki i wykonaniu marszu do nakazanego rejonu /rubieży/ pod osłoną części sił. W warunkach znacznej przewagi strony przeciwnej ilość niezbędnych sił i środków może obejmować przeważającą część lub całość danego związku organizacyjnego. W tej sytuacji wycofanie przyjmie formę działań opóźniających. Konieczność tego typu rozwiązania zajdzie również i wtedy gdy nie będzie innych możliwości powstrzymania natarcia nieprzyjaciela. Ta forma wycofania była i zapewne będzie podstawą w odniesieniu do szczebli taktycznych. W przypadku jednak większej głębokości ruchu wojsk do tyłu może następować zmienność poszczególnych form wycofania. Jej właściwe określenie dla danego szczebla wymagać będzie umiejscowienia go w ramach wyższego związku organizacyjnego i uzyskania odpowiedzi na pytanie jakie on wykonuje zadanie na korzyść przełożonego.

W zależności od warunków i celu można wyróżnić wycofanie wymuszone lub zamierzone.

Wycofanie wymuszone będzie miało miejsce wtedy, gdy zostaną wyczerpane wszystkie inne możliwości powstrzymania przeważających sił nieprzyjaciela i zmiany niekorzystnego położenia, a dalsza walka w zajmowanym rejonie /obszarze/ grozi całkowitym rozbitiem wojsk własnych. W pewnych sytuacjach umożliwi ono w oparciu o dogodną rubież terenową zniwelowanie lub przynajmniej zmniejszenie dysproporcji sił i jest najbardziej celowym sposobem dalszego działania.

Na przyszłym polu walki wymuszone wycofanie dywizji może być stosowane w celu:

- wyprowadzenia wojsk spod przeważających /niszczących/ uderzeń nieprzyjaciela;
- odtworzenia zdolności bojowej, szczególnie po uderzeniach bronią masowego rażenia;
- zamknięcia wyłomów w ugrupowaniu operacyjnym armii;
- niedopuszczenia do okrążenia lub obejścia.

Realizacja poprzez wycofanie wczesniej wymienionych celów odbywać się będzie w warunkach znacznej przewagi nieprzyjaciela, która umożliwia mu wykonywanie uderzeń w różnych kierunkach i stwarza sytuacje grożące okrążeniem lub

obejściem. Wpływa to na proces organizacji i prowadzenia wycofania, ale w tym przypadku tego typu manewr pozwala zachować siły do dalszej walki z nieprzyjacielem, co jest głównym jego celem.

Zamierzone wycofanie dywizji w większości przypadków odbywa się także w warunkach znacznej przewagi nieprzyjaciela. Zasadnicza różnica w stosunku do poprzednio rozpatrywanego wycofania polega na tym, że wykonuje się je dla przyjęcia korzystniejszego położenia i jest to przedsięwzięcie wcześniej /"z góry"/ zaplanowane. W tej sytuacji istnieją korzystniejsze warunki organizacji tego działania. Ogólnie można stwierdzić, że nie jest ono tak mocno zdeterminowane przez nieprzyjaciela i dotychczas prowadzonymi działaniami bojowymi.

Może być ono stosowane w celu:

- dokonania przegrupowania i przeniesienia wysiłku działań na inny kierunek lub dogodniejszą rubież obronną;
- wygospodarowania niezbędnych sił do realizacji innych zadań;
- skrócenia linii frontu;
- wciągnięcia /wprowadzenia/ nieprzyjaciela w niekorzystne dla niego położenie lub worek ogniowy;
- zyskania czasu niezbędnego na zorganizowanie kolejnych działań bojowych przez siły główne armii kosztem utraty terenu;
- uniknięcia okrążenia, obejścia^{2/} lub przyparcia do znacznych obiektów terenowych lub morza.

Na podstawie celów jakie mają być osiągnięte poprzez zamierzone wycofanie widać, że jest to forma manewru dla przyjęcia dogodniejszego położenia do walki z przeważającymi siłami nieprzyjaciela. Jest on realizowany w interesie przełożonego, a więc tego kto może zezwolić na wycofanie. W nie-

2/ Zbieżność celów zakładanych w obu rodzajach wycofania wynika z ich specyfiki. W pewnych sytuacjach może to być działanie wymuszone, a kiedy indziej zamierzone. Mając to na uwadze dla odróżnienia tego celu użyto określenia "nie dopuszczenie" i "uniknięcie" okrążenia lub obejścia.

których przypadkach manewr ten pozwala uchronić siły od całkowitego rozbicia, co z kolei umożliwi wykorzystanie ich do realizacji innych zadań zgodnie z decyzją szczebla w interesie którego jest on wykonywany. Wreszcie pozwala on kontynuować walkę słabszemu z silniejszym nieprzyjacielem uniemożliwiając mu szybką realizację jego zadań.

Doświadczenia drugiej wojny światowej, a zwłaszcza pierwszego okresu WVN ZSRR dostarczają wiele przykładów wycofywania się różnych związków organizacyjnych. Mając na uwadze wizję przyszłego pola walki oraz bazując przede wszystkim na doświadczeniach ostatniego konfliktu zbrojnego w skali światowej należy sądzić, że walka z nieprzyjacielem posiadającym znaczną przewagę nie będzie należeć do rzadkości. Najczęściej będzie ona prowadzona podczas działań obronnych, a w pewnych przypadkach ich konsekwencją może być wycofanie. Siły, które przegrały jeden z etapów bitwy obronnej wycofując się mają szansę ponownego jej prowadzenia na kolejnej rubieży położonej w głębi, lub też mogą przejść do drugiego rzutu /odwołu/. Ponadto wycofanie dywizji w trakcie działań obronnych może być prowadzone w celu:

- przejścia do obrony na inną, położoną w głębi rubież, na której są korzystniejsze warunki do walki z nieprzyjacielem;

- skrócenia linii frontu, a przez to wygospodarowania sił do innych zadań;

- wciągnięcia /wprowadzenia/ nieprzyjaciela w worek ogniowy.

Podczas działań obronnych bez względu na sytuację i cel, wycofanie odbywa się w najbardziej złożonych warunkach. Wynika to przede wszystkim ze znacznej przewagi nieprzyjaciela, która w decydujący sposób wpływa na organizację, jak również samo prowadzenie wycofania, a w tym i działań opóźniających.

Pobicie wojsk broniących pierwszego pasa obrony nie zawsze oznacza ich rozbicie lub zniszczenie. Możliwość uchronienia ocalałych sił stwarza między innymi umiejętność wycofania, które najbardziej złożone będzie w przestrzeni między kolejnymi pasami obrony związku operacyjnego. Złożoność ta wynika z faktu, że w sposób zasadniczy została naruszona trwa-

łość obrony poprzez opuszczenie dotychczas zajmowanych rubieży oraz poniesienie pewnych strat. W większości przypadków działanie wycofujących się wojsk będzie więc organizowane w celu przeciwdziałania nieprzyjacielowi i jego próbom przejścia do pościgu.

Wycofanie dywizji w celu skrócenia linii frontu oraz wprowadzenia nieprzyjaciela w worek ogniowy przebiega w znacznie korzystniejszych warunkach. Najczęściej będzie to działanie wcześniej zorganizowane i nieprzyjaciel w tak znacznej mierze nie wpływa na sposób walki wojsk własnych. W tych przypadkach inicjatywa najczęściej pozostanie w rękach wojsk broniących się, a o to przecież głównie toczyć się będzie walka w ewentualnej przyszłej wojnie. Ta z przeciwnymi sobie stron, w której rękach będzie inicjatywa ma możliwość odzyskania w późniejszym czasie celowo oddanego terenu wraz z realizacją innych zadań.

Podczas drugiej wojny światowej i w konfliktach lokalnych po jej zakończeniu wycofanie w większości przypadków było przeprowadzane podczas działań obronnych. W mniejszym stopniu, ale zdarzały się sytuacje, które zmuszały jedną ze stron do wycofania podczas natarcia /działań zaczepnych/, a zwłaszcza przy ich szczególnie dynamicznych formach - pościgu i boju spotkaniowym^{3/}.

Przy wybitnie manewrowym charakterze działań bojowych współczesnego, a tym bardziej perspektywicznego pola walki wycofanie dywizji również może mieć miejsce podczas działań zaczepnych w następujących sytuacjach:

- /po niepomyślnie zakończonym boju spotkaniowym /bitwie spotkaniowej/;

- podczas rozwijania działań zaczepnych, gdy jedna z pierwszorzutowych dywizji odniesie sukces przy jego braku u sąsiadów i czasowej niemożliwości kontynuowania ich przez siły główne armii^{4/};

3/ Do wycofania podczas działań zaczepnych zostały zmuszone m.in. dywizje 8 KZmot i 11 KPano w 1944 r. - Por. Manejkowski, wyd., cyt., załącznik 5.

4/ Zapewne będą to sporadyczne przypadki ale nie należy ich wykluczyć. Taką sytuację założył m.in. kpt. A. Malinda w swojej pracy dyplomowej "Wyjście z walki i wycofanie się dywizji zmobilizowanej", Warszawa 1979r., nr bibl. archiwum ASG WP 039330. W podobnej sytuacji znalazła się też gwardyjska dywizja powietrzno-desantowa w operacji budapesztańskiej - Por. ppłk dypl. E. Michałowki, Wyjście z walki i wycofanie

- gdy dywizja działająca jako OW na skutek przewagi nieprzyjaciela nie jest w stanie utrzymać /nawet i dotrzeć do/ nakazanego obiektu /rubioży/, a natarcie sił głównych zostało na pewien czas zatrzymane.

Powyższe sytuacje świadczą o tym, że w większości przypadków będą to działania wymuszone. Ich organizacja i prowadzenie będzie zdeterminowane określoną sytuacją pola walki. Znaczna przewaga nieprzyjaciela i groźba rozbitcia dywizji w głównej mierze będą decydowały o formie wycofania. Właśnie w tych sytuacjach wyraźnie widać konieczność wycofania działaniami opóźniającymi, bo na marsz odwrotowy dywizji dążący do zdecydowanego rozwijania swego natarcia nieprzyjaciel zapewne nie pozwoli.

Szczególnym przypadkiem jest wycofanie prowadzone podczas wychodzenia z okrążenia^{5/}. W tej sytuacji zasady tworzenia ugrupowania bojowego i prowadzenia walki są w części podobne do wycofania się w formie marszu odwrotowego. Oprócz typowych działań opóźniających prowadzonych w celu osłony sił głównych i umożliwienia im pokonania wewnętrznego i zewnętrznego pierścienia okrążenia, tego typu działania prowadzą oddziały boczne, które realizują zbliżony cel^{6/}.

Przedstawione warunki wycofania, a w tym i prowadzenia działań opóźniających umożliwiają początkową przewagę nieprzyjaciela w miarę prowadzenia walki stopniowo zmniejszać w wyniku ponieszenia przez niego strat. Niekiedy może on znaleźć się w położeniu dla siebie niekorzystnym np. groźącym okrążeniem jego sił, a nawet może zostać zmuszony nie osiągając początkowo zakładanych celów przejść do innych działań. Zawsze jednak dowódca posiadając wiadomości o czasie, prawdopodobnego kierunku działania oraz składu

5/ Por. Wyход из боя и отход общевойсковых частей и соединений, Москва 1966 r., s. 13, nr bibl. ASG WP 012696.

6/ Szerzej o wyjściu z okrążenia traktuje rozprawa doktorska pika dypl. M. Laszczyka, Walka w okrążeniu i wyjście z okrążenia ze szczególnym uwzględnieniem pułku zmachanizowanego, ASG WP, Warszawa 1978 r., nr bibl. 0553.

zgrupowania nieprzyjaciela podejmując decyzję powinien do prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania dywizji angażować możliwie najmniejszą ilość wojsk by siłami głównymi realizować zadanie zasadnicze.

Najbardziej złożone warunki organizacji i prowadzenia działań opóźniających istnieją podczas wycofania dywizji po rozbięciu jej sił głównych w prowadzonej przez nią walce obronnej. W tej sytuacji posiadana przez nieprzyjaciela przewaga i poniesione przez dywizję straty w głównej mierze wpływają na dalsze jej działanie. Możliwość potęgowania uderzeń przez nacierającego zmusza stronę przeciwną do szukania możliwości przeciwdziałania by nie dopuścić do całkowitego rozbitcia ocalałych sił. Najczęściej oprócz tego zadania przyjdzie dywizji realizować jeszcze inne, których treść wyznacza zamiar dalszego prowadzenia bitwy obronnej. By móc wykonać tę stosunkowo szeroką gamę, ściśle ze sobą związanych zadań w tej sytuacji wycofanie dywizji odbywać się będzie w formie działań opóźniających, a więc przy zaangażowaniu całości lub przeważającej części posiadanych sił i środków.

Przy przechodzeniu do działań opóźniających podczas wycofania, bez względu na warunki należy rozpatrzyć wiele czynników, które wywierać będą istotny wpływ na samą organizację, a następnie ich prowadzenie. Tego typu działania mogą być nakazane przez przełożonego lub wynikać z ogólnego zamiaru prowadzenia walki. W tym drugim przypadku należy mieć na uwadze wszelkie konsekwencje wynikające z przejścia do działań opóźniających, a szczególnie związane z oddaniem terenu rozpatrywanego nie tylko z taktyczno-operacyjnego ale i psychologicznego punktu widzenia.

Szczegółowej analizie wymaga nie tylko sam nieprzyjaciel, a zwłaszcza siła i charakter jego działań, ale również warunki prowadzenia walki /bitwy/ oraz dotychczasowy i aktualny przebieg konfliktu zbrojnego.

Położenie sąsiadów oraz charakter prowadzonych przez nich walk to kolejny czynnik wywierający wpływ na samo podjęcie decyzji, a następnie prowadzenie działań opóźniających. Niejednokrotnie aktualnie zajmowane /bronione/ przez sąsiadów rubleże mogą wprost "nakazywać" oddanie nieprzyjacielowi zajmowany teren. Jednak i w tej sytuacji nie należy dokonywać tego bez zadania mu nawet niewielkich strat zarówno w wy-

niku bezpośredniego oddziaływania na jego ugrupowanie bojowe jak również przez system zapór inżynierskich.

Duży wpływ na samą organizację i prowadzenie działań opóźniających wywierają warunki terenowe^{7/}. Niekiedy sam teren może niejako "walozyć"^{8/} z nieprzyjacielem skutecznie paraliżując lub powstrzymując jego działanie. Czasami znaczenie określonego terenu będzie uzależnione od pory roku, czy też warunków klimatycznych, co również należy uwzględnić rozstrzygając problemy tego typu działań.

W przypadku prowadzenia działań bojowych z użyciem broni masowego rażenia kolejnym czynnikiem, który należy uwzględnić jest sytuacja skażeń i zniszczeń. Wpływ jej może być dodatni, rozumiany np. jako osłona skrzydła /skrzydeł/ lub ujemny, a nawet wykluczający możliwość prowadzenia tego typu działań. Nie bez znaczenia jest też fakt, że na pewnych etapach prowadzenia działań opóźniających stwarzane są dogodne warunki do wykonywania uderzeń bronią masowego rażenia zarówno przez wojska własne jak i nieprzyjaciela.

Reasumując można stwierdzić, że warunki przejścia dywizji do wycofania zarówno w formie działań opóźniających jak i marszu odwrotowego mogą być różne.

Zależą one przede wszystkim od:

- charakteru i intensywności działań nieprzyjaciela oraz możliwości użycia przez niego broni jądrowej /neutronowej/;
- rodzaju dotychczas prowadzonych działań bojowych;
- miejsca i roli dywizji w ugrupowaniu operacyjnym armii;
- czasu jakim dywizja dysponuje na organizację wycofania;
- warunków terenowych, meteorologicznych i pory roku;
- przygotowania dowódców, wyszkolenia i stanu moralno-politycznego żołnierzy.

Na podstawie warunków przechodzenia do wycofania, organizacji i prowadzenia działań opóźniających oraz czynników jakie należy w tym procesie uwzględnić widać, że wiąże się to z ry-

7/ Znaczenie warunków terenowych jest w kolejnym zagadnieniu tego rozdziału rozprawy.

8/ Por. S. Koziej, wyd.cyt.

zykiem. Jest ono tym mniejsze im więcej będziemy posiadać informacji o nieprzyjacielu oraz prawdopodobnym zamiarze jego działania. Nie bez znaczenia pozostanie teoretyczna znajomość zasad organizacji, a następnie prowadzenia działań opóźniających zwłaszcza w sytuacjach wymuszonych przez nieprzyjaciela.

2.2. Metody prowadzenia działań opóźniających.

Skuteczność działań opóźniających w dużej mierze zależy od ich właściwej organizacji, a w tym i trafnego wyboru określonej metody ich prowadzenia.

Poprzez przyjęcie właściwej metody prowadzenia rozpatrywanych działań początkowa, znaczna, dysproporcja sił oraz różnica w inicjatywie powinna ulec zmianie na korzyść pozornie słabszego - prowadzącego działania opóźniające.

Wybór określonej metody prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania dywizji zależy będzie od szczebla operacyjnego i sytuacji pola walki, na którą najczęściej złożą się: charakter działań nieprzyjaciela; miejsce i czas prowadzenia działań opóźniających; warunki terenowe; skład i możliwości wojsk własnych przeznaczonych do działań opóźniających.

W dostępnej literaturze traktującej o działaniach opóźniających można spotkać różne metody ich prowadzenia. Jest to wynikiem próby dostosowania określonej metody do konkretnej sytuacji oraz do ilości wojsk biorących w nich udział. Mimo wyróżniania kilku metod prowadzenia działań opóźniających przekraczanie czyli tzw. "szufladkowanie" jest najbardziej rozpowszechnione i najczęściej wymieniane na pierwszym miejscu. W taki właśnie sposób obowiązujące na początku lat pięćdziesiątych regulaminy walki piechoty zalecały pododdziałom i oddziałom prowadzić obronę ruchową.

Zapoczątkowana w drugiej połowie 1953 roku na łamach Myśli Wojskowej dyskusja nad sposobem organizacji i prowadzenia działań opóźniających^{9/} przyniosła niewątpliwie pozytywne rezultaty.

9/ Dyskusję tę zapoczątkował artykuł mjr. dypl. St. Tokarczyka, O organizacji i prowadzeniu działań opóźniających, MW 1953 r., nr 9, s. 26-37.

Wzięło w niej udział szerokie grono oficerów i niektóre zagadnienia zostały przedstawione w sposób kompleksowy. W interesującej kwestii wyróżniono kilka metod prowadzenia działań opóźniających. I tak inicjator dyskusji mjr St. Tokarczyk wspomina o istnieniu kilku metod ograniczając się do przedstawienia prowadzenia działań opóźniających metodą "szufladkowania" w kilku możliwych wariantach.

Zabierając głos w toczącej się dyskusji płk S. Raj^{10/} stwierdza, że działania opóźniające mogą być prowadzone metodą:

- przekraczania, czyli tzw. "szufladkowania";
- kombinowanego szufladkowania;
- obsadzania kolejnych głównych pozycji /rubieży/;
- obsadzania tylko jednej pozycji /rubieży/;
- manewrową^{11/}.

Analiza prezentowanych przez wspomnianego autora metod prowadzenia działań opóźniających pozwala wyciągnąć wniosek, że podział ten uzależniony jest od przyjętego ugrupowania oraz konkretnej sytuacji taktycznej. Między prezentowanymi metodami nie widać - moim zdaniem - wyraźnych różnic w sposobie ich prowadzenia. Mimo wymieniania określonych sytuacji pola walki, w których poszczególne metody mogą być stosowane odnosi się wrażenie, że jest to podział sztuczny. Jest zbyt wiele cech wspólnych dla poszczególnych metod.

Płk M. Manejkowski wyróżnia manewrowe, ciągłe i kombinowane działania opóźniające^{12/}. Według niego ciągłe działania opóźniające to działania prowadzone przez siły tego samego szczebla organizacyjnego na kolejnych rubieżach /pozycjach/ opóźniania. Z kolei manewrowe działania opóźniające to nic innego jak metoda przekraczania, czyli "szufladkowania". Ostatnia - trzecia metoda jest kombinacją dwóch poprzednich.

Wymienione przez autorów metody prowadzenia działań opóźniających w swej nazwie i treści są różne.

Mjr Tokarczyk i płk Raj mocno eksponują metodę przekraczania,

10/ Płk S. Raj, Prowadzenie działań opóźniających przez związki taktyczne, MW 1959 r., nr 5, s. 14-24.

11/ Tamże, s. 16.

12/ M. Manejkowski, wyd. cyt., s. 80.

którą to płk Manejkowski określa jako manewrową. Z kolei płk Raj wymienia ją jako oddzielną metodę i dostrzega całkiem inne cechy charakterystyczne jej prowadzenia.

Skoro wyróżnia się trzy rodzaje działań opóźniających /por. 1.7./, które w zasadniczy sposób różnią się w wykorzystaniu posiadanych sił i środków to muszą być odmienne metody ich prowadzenia. Z kolei analiza doświadczeń wojennych oraz teorii i praktyki szkolenia wojsk pozwala wyciągnąć wniosek, że na przyszłym polu walki działania opóźniające będą prowadzone następującymi metodami^{13/}:

- obsadzania kolejnych rubieży /pozycji/;
- przekraczania;
- kombinowaną.

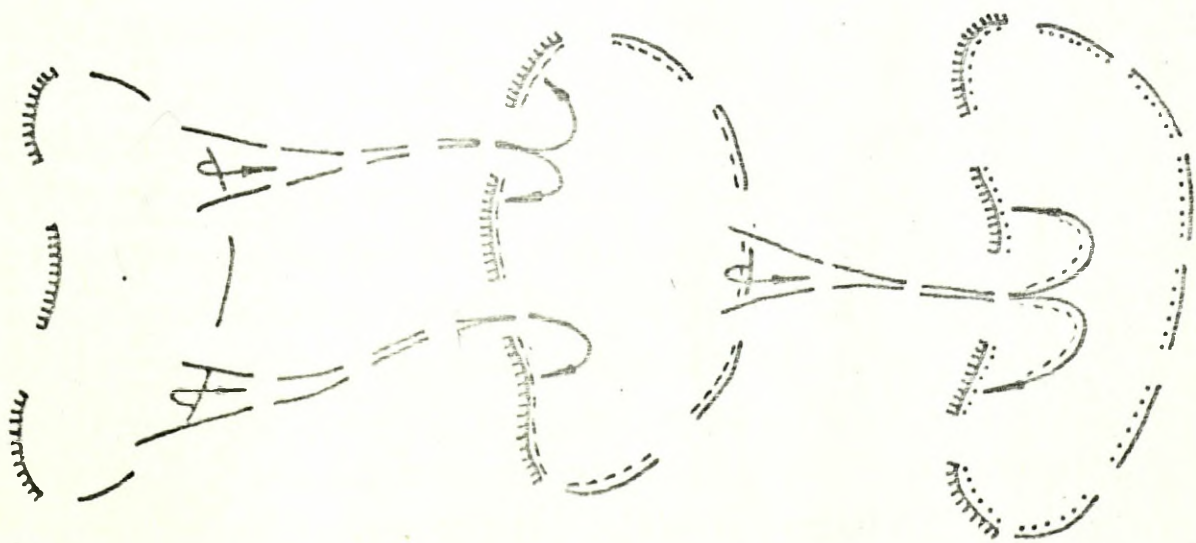
Metody te z różnym skutkiem stosowano na polach bitew drugiej wojny światowej oraz w konfliktach lokalnych. Prawdą jest również i to, że prowadząc działania opóźniające dążono do stosowania metody przekraczania.

Odejście oddziałów /pododdziałów/ na kolejną rubież /pozycję/ rozmieszczoną w głębi pasa prowadzonych działań odbywa się pod osłoną wydzielonych sił, ognia, zapór inżynieryjnych lub - i co jest najbardziej efektywne - przy połączeniu wszystkich tych elementów z warunkami terenowymi w jedną całość. Swobodne i niezauważalne wyjście z walki z bezpośredniej styczności z silniejszym na tym kierunku nieprzyjacielem przy współczesnych środkach walki na większą skalę jest prawie niemożliwe.

W sprzyjających warunkach tylko niewielkie pododdziały mogą niepostrzeżenie opuścić zajmowane dotychczas pozycje. Jednak i w tej sytuacji od pewnego momentu coś /np. ogień artylerii, lotnictwo, zapory inżynieryjne/ lub ktoś /nawet część sił z tego pododdziału/ będzie zabezpieczać dalazy manewru czy też przyjmowanie określonego ugrupowania bojowego.

13/ W celu właściwego zrozumienia i odróżniania poszczególnych metod koniecznym jest ich rozpatrywanie na bazie określonego zgrupowania /szczebla organizacyjnego/ bez "schodzenia w dół" i zajmowanie się działaniem ich elementów ugrupowania bojowego. Nieprzestrzeganie tego może doprowadzić do wyeliminowania niektórych metod, a zwłaszcza pierwszej.

Wymogi pola walki oraz różne warunki organizacji i prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania nie stanowią pozytywnych przesłanek do stosowania metody obsadzania kolejnych rubieży /pozycji/. Metoda ta będąca odpowiednikiem ciągłych działań opóźniających wyraża się w tym, że określone zgrupowanie wojsk prowadzi ciągłą walkę z nieprzyjacielem, pozostając z nim w bezpośredniej styczności. Opóźnianie jego natarcia i uniemożliwienie przejścia mu do pościgu realizowane jest przez ten sam szczebel organizacyjny /zgrupowanie/ na kolejnych rubieżach lub pozycjach /rys. 1./. W tym przypadku przejście do nowego rejonu opóźniania odbywa się pod bezpośrednim oddziaływaniem nieprzyjaciela. Dlatego też w metodzie tej szczególne znaczenia nabierają zapory inżynieryjne i ogień, które w umiejętny sposób połączone z warunkami terenowymi oraz działaniem wojsk umożliwią organizację działań opóźniających w głębi.



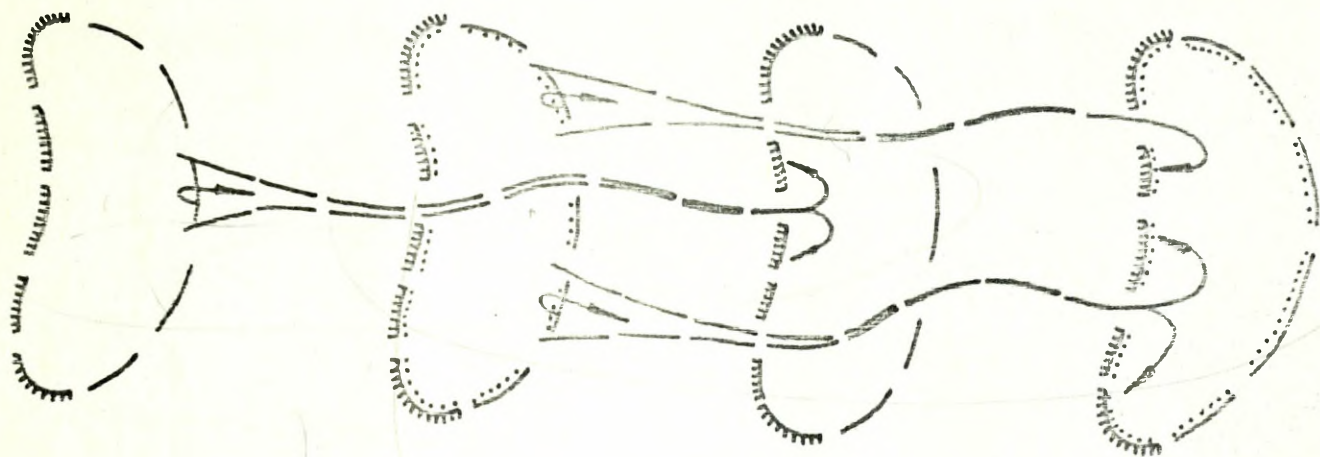
Rys. 1. Schemat prowadzenia działań opóźniających metodą obsadzania kolejnych rubieży /pozycji/.

Prowadzenie działań opóźniających metodą przekraczania w zasadniczy sposób różni się od poprzednio omawianego sposobu opóźniania natarcia nieprzyjaciela. Analizując warunki przejścia dywizji do wycofania należy sądzić, że metoda ta będzie na przyszłym polu walki stosowana niezbyt często. Wynika to przede wszystkim z szczupłości sił, które na sto-

sunkowo szerokim froncie podejmują walkę z silniejszym nieprzyjacielem. Zamierzone wycofanie lub realizowane w formie marszu odwrotowego stwarza warunki by działania opóźniające prowadziły tą właśnie metodą.

Metoda przekraczania, której schemat został przedstawiony na rys. 2 będąc właściwą dla przemiennych działań opóźniających nie stwarza warunków wykorzystania całości posiadanych sił i środków do bezpośredniej walki z nieprzyjacielem w celu możliwie szybkiego i skutecznego załamania jego natarcia w oparciu o określoną rubież opóźniania. Należy jednak pamiętać o tym, że podczas działań opóźniających walkę prowadzi się na kolejnych rubieżach i w obszarze między nimi stopniowo zadając straty nacierającemu. Te pododdziały, które na danym etapie działań bezpośrednio nie uczestniczą w walce mają możliwość odtworzenia zdolności bojowej - jeżeli zachodzi konieczność - i zorganizowanie w głębi kolejnej linii oporu. Na niej to po zabezpieczeniu wyjścia z walki sił, które dotychczas pozostawały w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem po odpowiednim /niezbędnym/ wzmocnieniu mogą na nowo podjąć skuteczną walkę. By w pełni były stworzone warunki prowadzenia działań opóźniających metodą przekraczania, ugrupowanie bojowe musi składać się z dwóch rzutów. Przy takim rozwiązaniu drugi rzut oprócz powyżej przedstawionych zadań, które w tej metodzie są pierwszoplanowe może wykonywać inne - wynikłe na polu walki. To z kolei pozwala stosować różne formy walki oraz prowadzić nieszablonowe działanie, co jest szczególnie ważne podczas zabezpieczania i wychodzenia z walki, które nie może być kopią poprzedniego bo umożliwia nieprzyjacielowi rozszyfrowanie sposobu prowadzonych działań.

Metoda przekraczania, dość często określana jako tzw. "szufladkowanie" jest najbardziej znana i najczęściej stosowana przy prowadzeniu działań opóźniających. Dzięki ugrupowaniu w głąb nieprzyjaciel nawet po rozbiciu wojsk walczących na określonej pozycji opóźniania nie ma warunków przejścia do pościgu. Siły drugiego rzutu /drugiego zgrupowania/ podejmując na nowo walkę oprócz tego, że są do niej przygotowane mają również możliwość dokonania niezbędnego przegrupowania na rozszyfrowany już kierunek głównego uderzenia, co nie pozostanie bez wpływu



Rys. 2. Schemat prowadzenia działań opóźniających metodą przekraczania.

na skuteczność opóźniania natarcia nieprzyjaciela.

Z różnym powodzeniem, ale szeroko stosowano metodę przekraczania podczas drugiej wojny światowej. Taki sposób zalecano stosować armii niemieckiej, nakazując by jeszcze przed rozpoczęciem wycofania obsadzić nową pozycję położoną w głębi^{14/}. Podobnie dążono zorganizować odejście w głąb ZSRR wojsk Frontu Południowo-Zachodniego na początku lipca 1941 roku, lecz szczupłość sił wobec znacznej na tym kierunku przewagi hitlerowców nie w pełni pozwoliła na realizację tego manewru^{15/}.

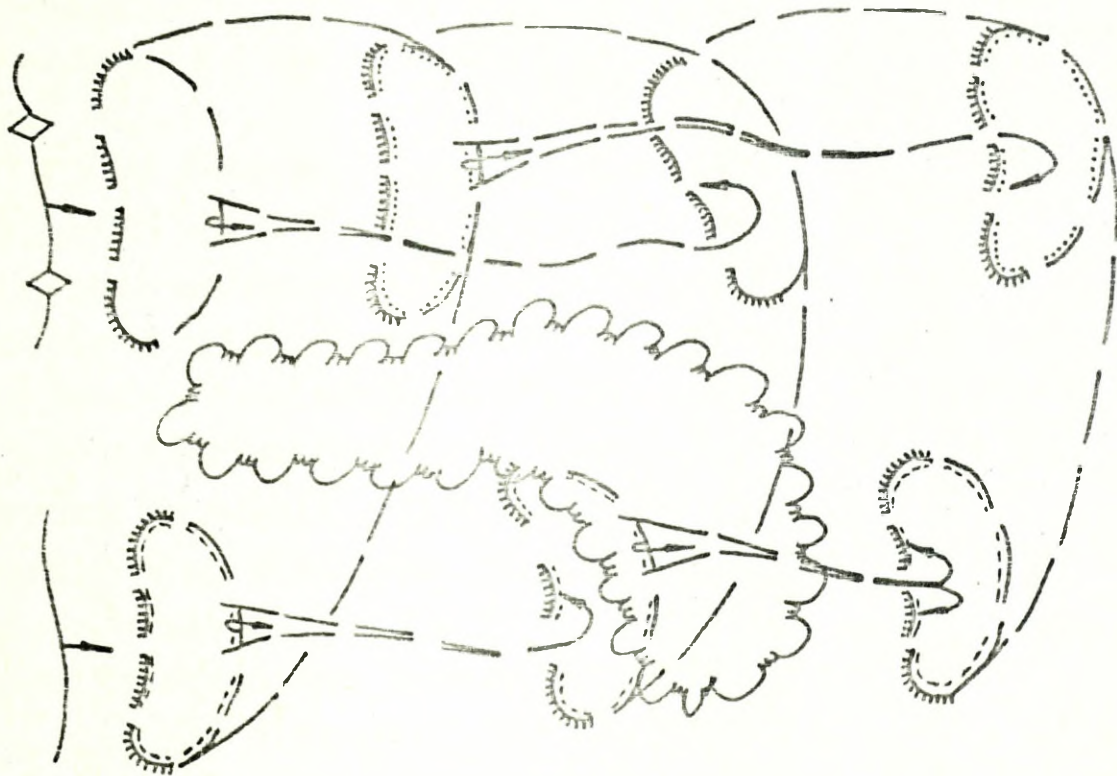
Kombinowana metoda prowadzenia działań opóźniających jest połączeniem poprzednich sposobów walki z nieprzyjacielem w tego typu działaniach. Najkrócej można ją określić jako kombinację metody obsadzania kolejnych rubieży /pozycji/ i przekraczania.

W zależności od prawdopodobnego działania nieprzyjaciela oraz warunków terenowych metoda ta umożliwia w sposób najbardziej racjonalny wykorzystać posiadane siły i środki. Pozwala ona na określonych kierunkach - najczęściej mniej aktywnych -

14/ A. Wolny, Ogólna charakterystyka niemieckiej..., s. 22.

15/ Por. I. Bagramian, wyd. cyt., s. 223.

opóźnić ruch nacierającego poprzez obsadzanie kolejnych rubieży /pozycji/. Z kolei na rozstrzygających /decydujących/ kierunkach jest możliwość wykorzystania "zaoszczędzonych" sił i środków i prowadzenia działań opóźniających metodą przekraczania /rys. 3/.

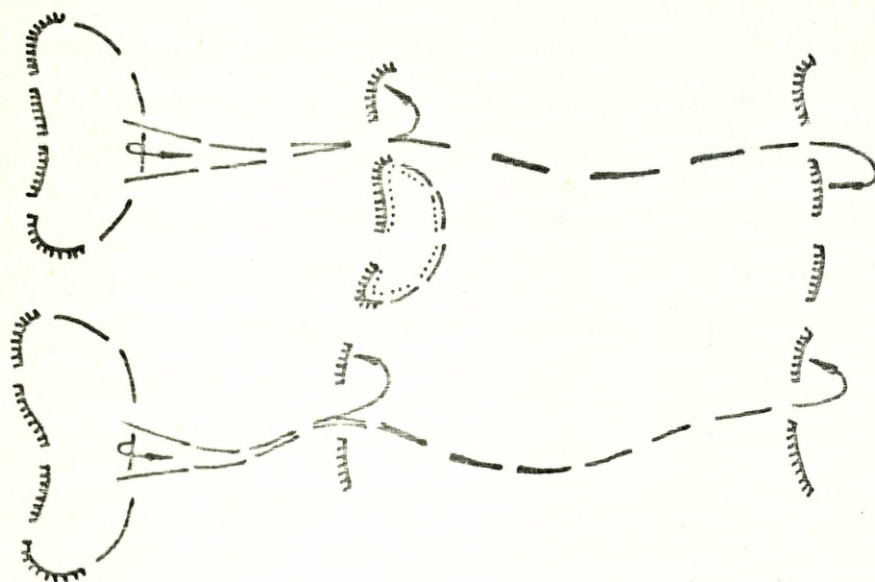


Rys. 3. Schemat prowadzenia działań opóźniających metodą kombinowaną przy zastosowaniu metody przekraczania i obsadzania kolejnych rubieży /pozycji/ na oddzielnych kierunkach.

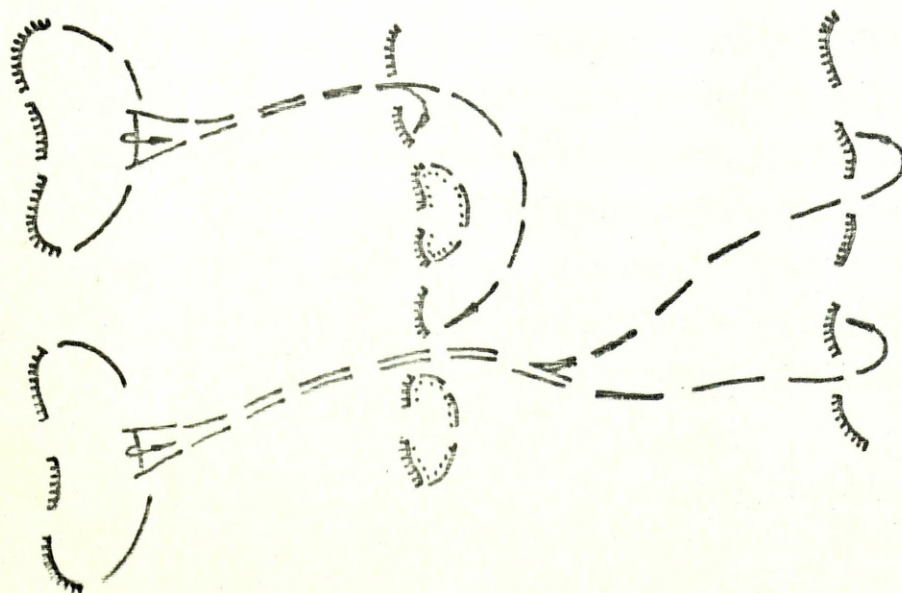
Należy sądzić, że na przyszłym polu walki stosowanie tej metody najczęściej sprowadzać się będzie do trochę innego działania niż dotychczas zostało przedstawione, choć i tamto także ma rację swego bytu. Drugi raz, a najczęściej odwód w przypadku nie wykonywania innych zadań ma możliwość podczas prowadzonej walki przez siły główne odpowiednio przygotować kolejną pozycję opóźniania. Posiadanymi siłami nie jest on w stanie obsadzić jej w całym pasie działań. Celowo więc siłami głównymi zająć określony rejon, który odgrywa decydujące znaczenie. Poprzez właściwe rozmieszczenie pozostałych sił zamyka najbardziej prawdopodobne lub już zagrożone działaniem nieprzyjaciela kierunki. Broniąc przygotowanej pozycji systemem oddzielnych

punktów oporu zabezpiecza wyjście z walki pododdziałów, które wycofują się na tych kierunkach. Następnie zatrzymując natarcie nieprzyjaciela stwarza warunki by część tych sił, które oderwały się od nieprzyjaciela przeszła wraz z nimi do obrony tej linii oporu. Z kolei przeznaczenie tylko części sił do wzmocnienia dotychczasowego drugiego rzutu /odvodu/ pozwala pozostałość wojsk które wyszły z walki przeznaczyć do spełniania tej samej lub podobnej roli jaką wykonywały pododdziały bezpośrednio nie zaangażowane w dotychczasowych działaniach /rys. 4./.

Duże znaczenie dla właściwego prowadzenia działań opóźniających wogóle, a podczas wycofania w szczególności ma umiejętne wykorzystanie sił i środków. Możliwości niejednokrotnie szczupłych sił mogą znacznie wzrosnąć poprzez sprawne przyjęcie odpowiedniego ugrupowania bojowego oraz wybór takiej metody prowadzenia działań opóźniających, która w konkretnych warunkach pozwoli skutecznie opóźnić natarcie nieprzyjaciela poprzez ciągłe stawianie mu oporu. By jednak wybrać właściwy sposób walki z nacierającym nieprzyjacielem trzeba między innymi szczegółowo ocenić warunki terenowe w pasie prowadzonych działań oraz określić miejsca, w których najcelowiej byłoby organizować przebieg poszczególnych linii oporu. Dostrzegając znaczenie tych problemów zostaną one poddane szczegółowej analizie w kolejnym zagadnieniu tego rozdziału rozprawy.



A. Bez zachowania dotychczasowej struktury organizacyjnej.



B. Z zachowaniem struktury organizacyjnej.

Rys. 4. Schemat prowadzenia działań opóźniających metodą kombinowaną.

2.3. Znaczenie terenu oraz wybór rubieży i pozycji opóźniania.

Umiejętne wykorzystanie terenu w działaniach bojowych oraz dostosowanie do jego charakteru taktyki działania wojsk jest podstawowym i historycznym wymogiem sztuki wojennej. Od warunków terenowych w pasie wycofania dywizji jest ściśle uzależniony przebieg rubieży i pozycji opóźniania, ich ilość oraz odległości między nimi. One też wpływają na treść zadań, jakie otrzymają wojska przystępujące do ich obrony.

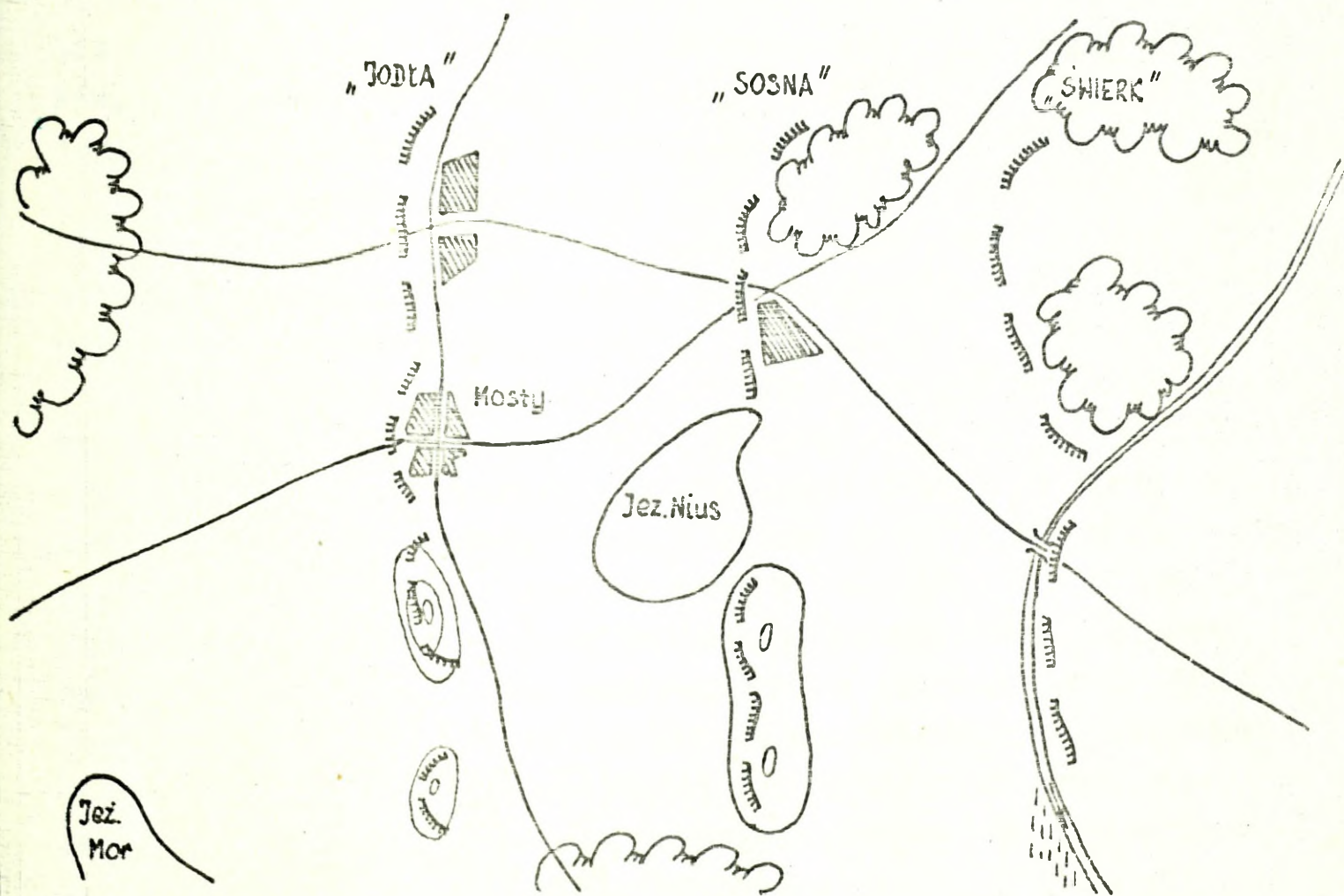
Skuteczność prowadzonych działań opóźniających w znacznej mierze zależy od warunków terenowych. Wynika to z faktu, że zarówno działania nieprzyjaciela, jak i wojsk własnych są w dużym stopniu uwarunkowane terenem, w którym prowadzi się walkę. Dlatego też, aby dokładnie określić prawdopodobny wpływ terenu na wykonanie zadania należy go ocenić wszechstronnie - po obydwu stronach walczących z sobą wojsk. Podczas wycofania, a w tym i prowadzenia działań opóźniających dowódca powinien szczególnie dokładnie ocenić teren w pasie przyszłych działań, na całą jego głębokość. Ocena ta z jednej strony przeprowadzana jest w korzystnych warunkach, bo w pasie terenu który jest po stronie wojsk własnych co umożliwia pełną jego analizę. Z drugiej zaś strony w większości przypadków dowódca i sztab nie będzie posiadać wystarczającej ilości czasu na wnikliwą ocenę warunków terenowych, szczególnie w początkowym etapie wycofania. Jednak i w tych warunkach podczas oceny sytuacji należy określić przypuszczalny kierunek głównego uderzenia nieprzyjaciela oraz rejony /obiekty/ od utrzymania których zależy będzie dalsze działanie.

Warunki terenowe w decydujący sposób wpływają też na wybór oraz przebieg rubieży i pozycji opóźniania jak również na ich ilość. Podczas walki "silniejszego" ze "słabszym" warunki terenowe muszą w pewnym stopniu rekompensować słabość sił opóźniających, a ponadto stawiać nacierającego nieprzyjaciela w możliwie niekorzystnym dla niego położeniu.

Umiejętne połączenie terenu z inżynierską rozbudową rubieży w znaczny sposób wpłynie na czas prowadzonej walki obronnej. Z kolei czas ten pozwoli na realizację innych czynności, stworzy możliwości odtworzenia zdolności bojowej

przez siły, które wyszły z walki i organizację przez nie kolejnych działań.

W działaniach opóźniających rubieże i pozycje powinny przebiegać wzdłuż naturalnych przeszkód terenowych: rzek^{16/}, wzgórz, kompleksów leśnych, miejscowości itp. /rys. 5./.



Rys. 5. Rozmieszczenie rubieży opóźniania w terenie.
/variant/

Przeszkody te stają się dogodnymi do obrony dopiero wtedy gdy zostaną umiejętnie połączone z rzeźbą terenu umożliwiając prowadzenie ognia na możliwie dużą odległość, a zwłaszcza z środków przeciwpancernych. Najdogodniejsze do obrony orga-

16/ Szerzej na temat ważności przeszkód wodnych w działaniach opóźniających patrz, Wojennyj Wiestnik, 1971 r., nr 10, s. 7-16. Patrz załącznik 15.

nizowanej w ograniczonym czasie są więc rubieże, na których teren po stronie nieprzyjaciela jest otwarty, natomiast po stronie własnej zakryty i w miarę dominujący.

Właściwe wykorzystanie takich przeszkód jak rzeki, kanały, jeziora, odcinki terenu bagnistego, strefy /rejonu/ zniszczeń i pożarów, obszary które mogą być zatopione itp., wpłynie na ograniczenie ruchu nacierającego. Należy dążyć do tego, by przeszkody te znalazły się po stronie nieprzyjaciela, aby kanalizowały jego działanie wzdłuż łatwych do przewidzenia kierunków, utrudniały mu manewr z jednego kierunku na drugi, rozcinały jego siły na części lub zmuszały do nadmiernego grupowania. Z kolei takie warunki pozwalają na skuteczne opóźnianie natarcia nieprzyjaciela, zadawanie mu znacznych strat nawet niewielkimi siłami i umożliwiają likwidację jego prób włamania się w głąb ugrupowania bojowego i przejścia do pościgu.

Teren kanalizując ruch nacierającego pozwala także zasadnicze siły skupiać na kierunkach jego prawdopodobnego działania oraz umożliwia wykonywanie zaskakujących uderzeń w skrzydła nawet niewielkimi pododdziałami. Oprócz tego bronione a następnie w miarę potrzeby niszczone zapory inżynieryjne na drodze pododdziałów nieprzyjaciela skutecznie powstrzymują ich ruch na stosunkowo długi czas, ponieważ nie ma on możliwości ich obejścia. Ponadto obecność na przedpolu naturalnych przeszkód ułatwia organizację systemu zapór inżynieryjnych oraz ich obronę, ale również utrudnia nieprzyjacielowi nie tylko posuwanie się ale i przygotowanie natarcia.

Pokonywanie naturalnych przeszkód terenowych przez nacierającego pod ogniem obrońcy w wyraźny sposób zwiększy efektywność działań tego drugiego. Przy takim rozmieszczeniu rubieży i pozycji opóźniania warunki terenowe pozwalają broniącemu się uzyskać nad nacierającym przewagę w ruchliwości oraz zwiększają skuteczność jego ognia. Jest to jeden z możliwych wariantów prowadzenia działań opóźniających, kiedy niejako teren może "walczyć" za obrońcę.

W pewnych warunkach klimatycznych, czy też pory roku określone właściwości terenu mogą ulec zmniejszeniu lub nawet zanikowi /np. wyschnięcie terenu bagnistego w lecie/, a kiedy indziej jeszcze mocniej dadzą o sobie znać /np. rozlewisko czy też podniesienie poziomu na rzece/. Te ewentualne zmiany

charakteru przeszkody terenowej należy rozpatrywać mając na uwadze zmiany pogody. Jest to szczególnie ważne w terenie bagnisto-jeziornym. Nie oznacza to wcale, że zmiany stanu pogody dotyczą tylko tego typu terenu. To samo odnosi się do pokrycia, które w zależności od warunków atmosferycznych może być sprzymierzeńcem obrońcy lub też stanowić dla niego pułapkę jak np. las w okresie suchego lata.

Ogólnie można stwierdzić, że warunki terenowe na poszczególnych rubieżach i pozycjach podczas prowadzenia działań opóźniających powinny:

- stwarzać dogodne warunki do prowadzenia ognia szczególnie z środków przeciwpancernych;
- posiadać na przedpoju liczne, naturalne przeszkody ułatwiające zorganizowanie systemu zapór inżynieryjnych oraz wykonywanie uderzeń ogniowych;
- umożliwiać zorganizowanie obrony w ograniczonym czasie;
- posiadać dogodne warunki do ukrycia i maskowania;
- sprzyjać skrytemu wycofaniu wojsk;
- utrudniać nieprzyjacielowi prowadzenie obserwacji oraz organizację i rozwijanie się do natarcia.

Warunki te z kolei zmuszają do:

- prowadzenia dokładnego rozpoznania zarówno nieprzyjaciela jak również terenu w pasie prowadzonych działań pod kątem organizacji obrony na kolejnych rubieżach oraz wycofania się pierwszorzutowych pododdziałów;
- zwrócenia szczególnej uwagi na organizację współdziałania i zabezpieczenia działań bojowych;
- stosowania różnych form walki;
- elastycznego kierowania ogniem.

Z przedstawionych uwarunkowań wynika, że teren w działaniach opóźniających prowadzonych podczas wycofania dywizji odgrywa bardzo ważną rolę i wpływa na ich organizację. W tego typu działaniach dowódca w dużym zakresie powinien uwzględniać warunki terenowe przy wyborze pozycji opóźniania i podczas walki między nimi, ale również pod kątem dogodnych warunków do prowadzenia działań dywersyjno-rozpoznawczych.

Korzystne warunki terenowe umożliwiają mniejszymi siłami powstrzymać natarcie znacznie silniejszego nieprzyjaciela.

Pozwalają w pełni wykorzystać atuty obrońcy. By jednak określone warunki terenowe mogły być pomocne w prowadzonej walce należy każdy ich element składowy właściwie wykorzystać, szczególnie pod kątem przebiegu pozycji opóźniania, zabezpieczania wyjścia z walki i przejścia w nowy rejon oraz przeciwdziałania natarciu nieprzyjaciela przez organizację zasadzek i wykonywanie uderzeń ogniowych. Pas terenu pomiędzy poszczególnymi pozycjami nie może być oddany bez walki. Znajdujące się tam przeszkody terenowe należy wykorzystać pod kątem późniejszej walki na najbliższej linii oporu. Ten pas terenu /czasami niewielki/ i prowadzona na nim walka spełnia swego rodzaju pozycję przednią w stosunku do znajdującej się w głębi kolejnej pozycji opóźniania.

W zależności od ilości sił i środków wydzielonych do prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania oraz ich roli i znaczenia organizuje się szereg rubieży na których podejmuje się walkę z nieprzyjacielem. Mimo różnych nazw poszczególne rubieże mają za zadanie opóźnić lub załamać natarcie strony przeciwnej. Podstawą ich podziału jest cel jaki ma do spełnienia dana rubież. I tak w literaturze przedmiotu wyróżnia się: rubieże opóźniania często dodając im przymiotnik główne lub zasadnicze, rubież ostatecznego oporu zwaną też końcową rubieżą oporu oraz pośrednią rubież opóźniania, którą najczęściej określa się jako rubież pośrednią. Ponadto wyróżnia się pozycje opóźniania, które organizuje się między poszczególnymi rubieżami.

Analiza pojęć i znaczenia poszczególnych rubieży pozwala wyciągnąć pewne wnioski co do współczesnych ich nazw. Zasadnicza czy też główna rubież opóźniania ma w sposób jednoznaczny określone zadanie jakie powinna spełniać w prowadzonych działaniach opóźniających /bez względu na warunki i formę wycofania/. Dlatego też wydaje się celowym by nazywać je jako rubieże opóźniania bez żadnych innych dodatkowych określeń. Z kolei wojska broniące ostatecznej lub końcowej rubieży oporu mają uniemożliwić nieprzyjacielowi kontynuowanie natarcia załamując je w oparciu o zajmowane rejony. Skoro tak jest formułowany cel organizacji tych rubieży to właściwszym określeniem jest końcowa rubież opóźniania, która w swej nazwie zawiera już odpowiedź po co ona jest, dlaczego się ją wyznacza. Za taką

nazwą przemawia również i fakt, że w określeniu rubież końcowa lub ostatecznego oporu można doszukać się kresu możliwości wojsk własnych co nie odpowiada roli jaką ma spełniać ta rubież w całokształcie prowadzonych działań.

Pojęcie pośredniej rubieży opóźniania /rubieży pośredniej/ również wymaga dokładniejszej analizy. Niejednokrotnie w publikacjach poświęconych temu tematowi nie używa się określenia rubieże opóźniania, a tylko rubieże pośrednie^{17/}, które według autorów mają opóźniać ruch nieprzyjaciela. Można się zgodzić z tym, że jest to coś pośredniego między linią styczności wojsk, od której rozpoczyna się ruch do tyłu, a końcową rubieżą opóźniania. Jednak samo określenie "pośrednie"^{18/}, nie zawiera w pełni treści zadania jakie będą wykonywać wojska broniące tej rubieży. Dla nich walka mieć będzie ściśle określoną treść, której nie można traktować jako coś doraźnego i krótkotrwałego. Ponadto nazwa rubież "pośrednia" zawiera w sobie stwierdzenie, że jest to coś pośredniego między stanem wyjściowym, a kolejnym lub końcowym. Skoro zaś podczas wycofania można organizować kilka rubieży opóźniania to nie mogą to być tylko rubieże pośrednie.

Czy w takim razie na podstawie wyciągniętych wniosków nie należy organizować pośrednich rubieży opóźniania? Odpowiedź na tak sformułowane pytanie nie może być jednoznaczna. W działaniach opóźniających można organizować "coś pośredniego" pomiędzy poszczególnymi rubieżami lub przed końcową rubieżą opóźniania. To działanie między tymi rubieżami ma głównie za zadanie uniemożliwić nieprzyjacielowi przejście do pościgu oraz stworzyć korzystne warunki do dalszego przeciwdziałania mu. Takie zadanie stawia się przed pozycjami opóźniania. W przypadku jednak znacznych odległości między wyżej

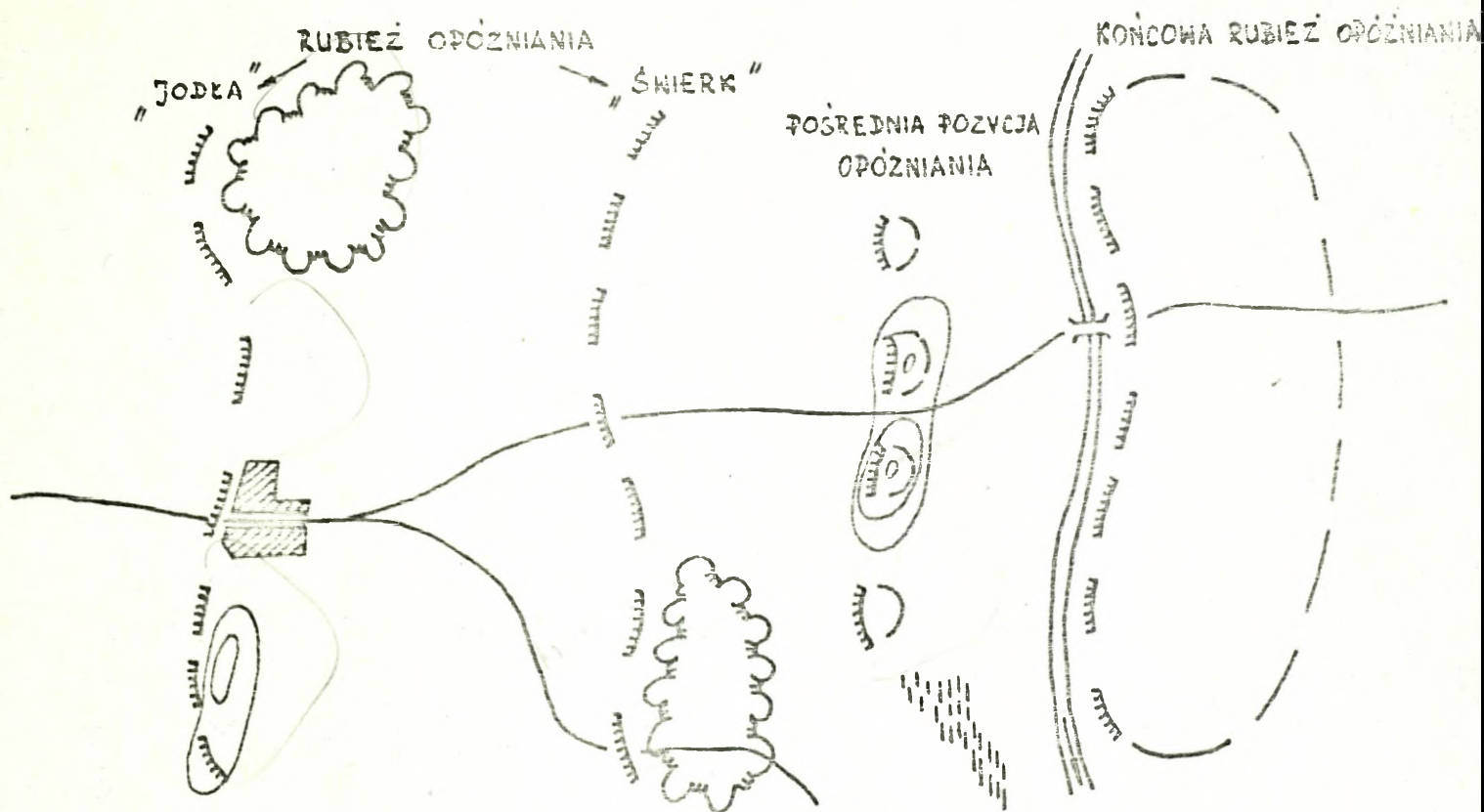
17/ Por. np. Działania bojowe dywizji /DZ, DPanc/, wyd. cyt., s. 381; E. Michałowski, wyd. cyt., s. 26; mjr dypl. R. Kordas, Wycofanie i prowadzenie działań opóźniających, ASG WP, Warszawa, 1982 r., s. 18, nr bibl. Pf 1242; St. Tokarczyk, wyd. cyt., s. 30; S. Raj, wyd. cyt., s. 19-20.

18/ Por. Słownik Języka Polskiego, wyd. cyt., t. 2, s. 851-852.

wspomnianymi rubieżami w celu krótkotrwałego zatrzymania natarcia nieprzyjaciela i niedopuszczenia by w ślad za wycofującymi się wojskami wdarł się on w ugrupowanie obronne kolejnej rubieży opóźniania lub pierwszego pasa obrony należy przeciwdziałać organizując określoną linię oporu. Czy jednak będzie to pośrednia rubież opóźniania? Na niektórych kierunkach zadanie to mogą wykonywać zapory inżynieryjne i niszczenia ale gdzie indziej to już nie wystarczy. W pewnych miejscach, a zwłaszcza na kierunku głównego natarcia nieprzyjaciela trzeba będzie określonym pododdziałem przejść do obrony by na pewien czas zatrzymać jego dalszy ruch do przodu. W takiej sytuacji jest to coś doraźnego bo z góry ma charakter krótkotrwały. Tego z kolei brak jest w odniesieniu do rubieży i pozycji opóźniania, gdzie walka oprócz określonego celu mierzona jest przez pryzmat czasu, który nie jest wielkością stałą, a może być zwiększony /wydłużony/ w zależności od rozwoju sytuacji. Mając na uwadze powyższe fakty, a szczególnie krótkotrwały charakter walki pomiędzy rubieżami opóźniania i niewielkie siły jakie będą do tego angażowane właściwym określeniem tej linii będzie pośrednia pozycja opóźniania. W takiej nazwie zawarty jest charakter tej linii oporu oraz podkreślony fakt, że broniona jest ona przez niewielkie siły^{19/}. Ponadto może ona też służyć do regulowania tempa odchodzenia w głąb wojsk prowadzących działania opóźniające.

Podsumowując dotychczasowe rozważania w tym zagadnieniu należy stwierdzić, że w działaniach opóźniających organizuje się: rubieżę opóźniania, końcową rubież opóźniania, pozycje opóźniania i pośrednie pozycje opóźniania. Takie też określenia używane są w dalszej części tego i kolejnych rozdziałów niniejszej rozprawy /rys. 6./.

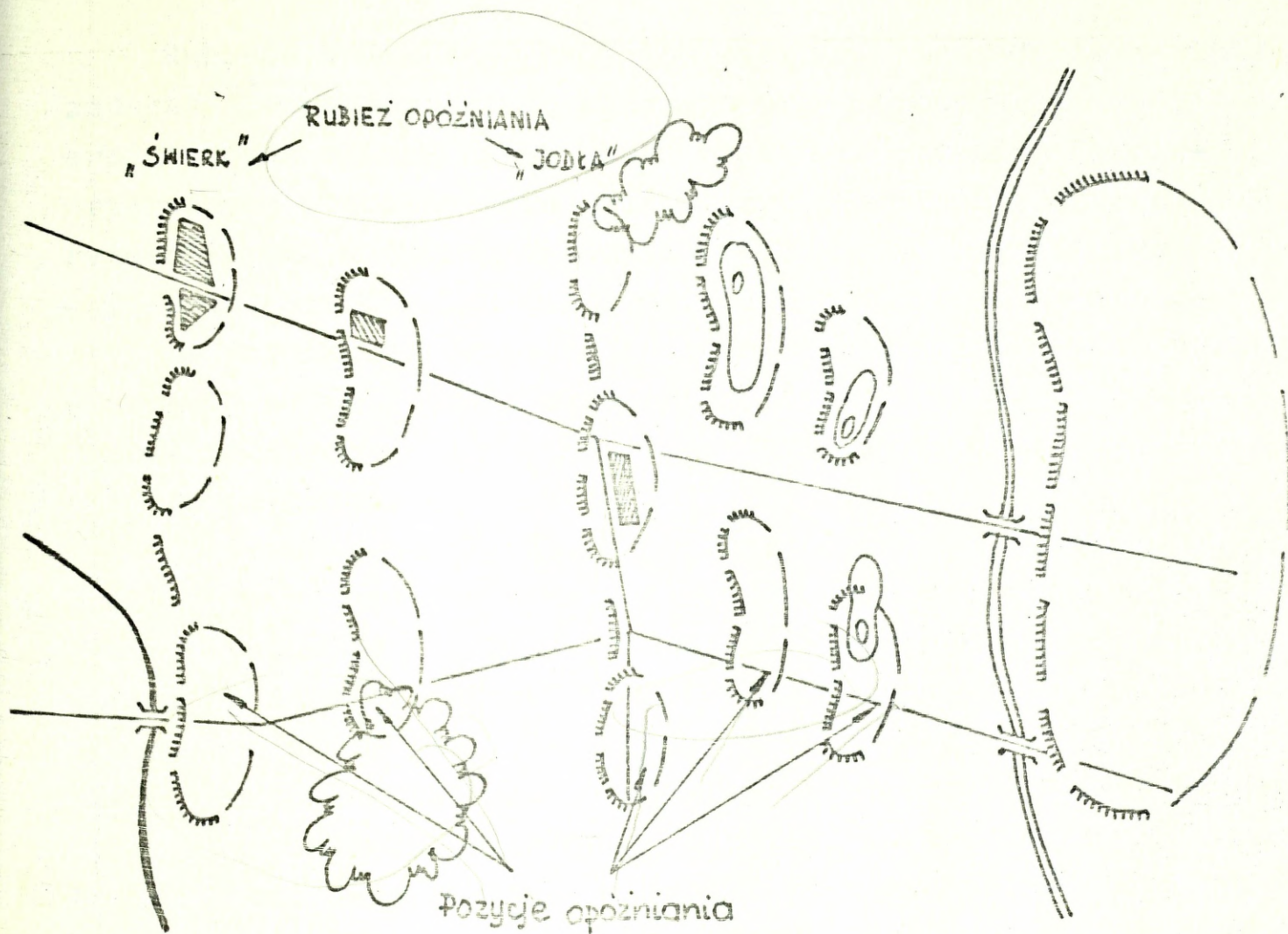
19/ Por. pozycja pośrednia, MEW, t. 2, s. 766.



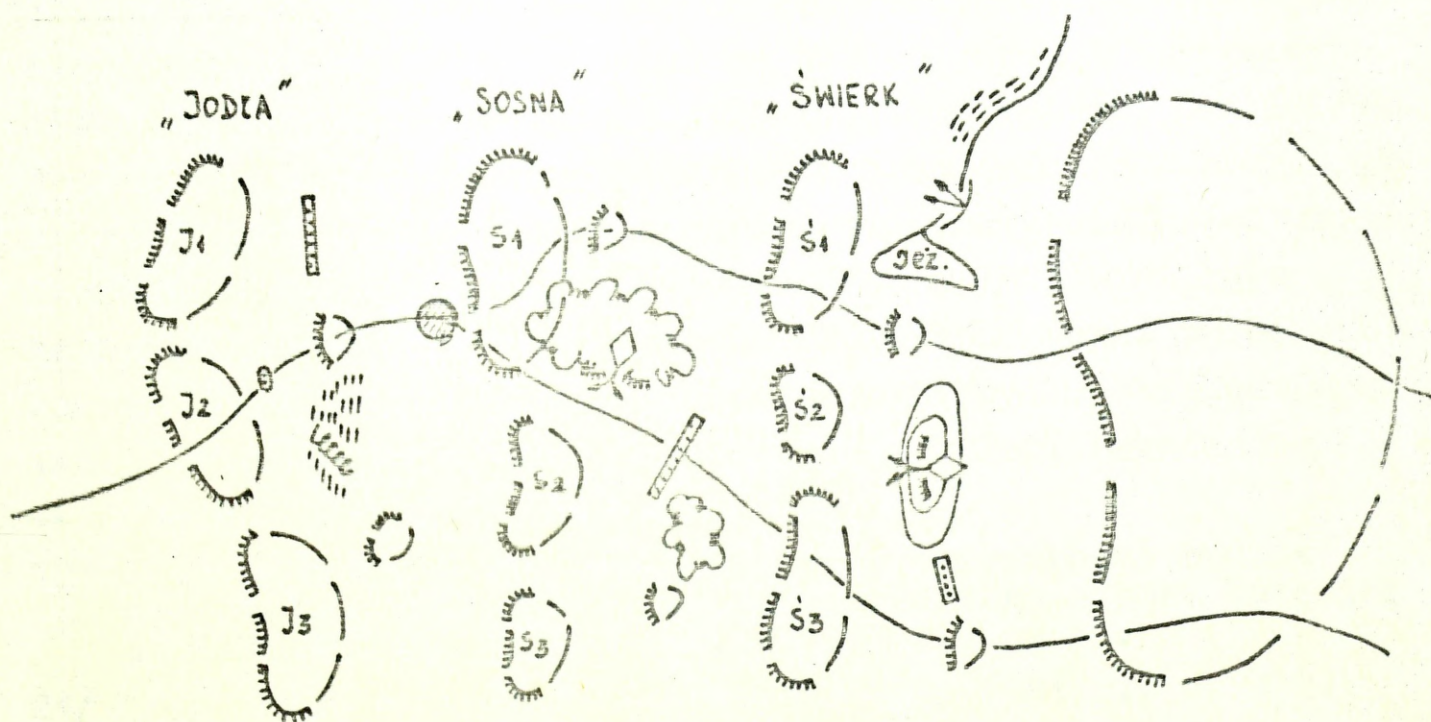
Rys. 6. Rozmieszczenie rubieży opóźniania i pośredniej pozycji opóźniania /wariant/.

Na każdej rubieży mogą być zorganizowane 1-3 pozycje, które stanowią będą batalionowe /kompanijne/ rejony opóźniania, nieregularnie rozmieszczone w terenie na prawdopodobnych kierunkach działań nieprzyjaciela /rys. 7./.

W pewnych przypadkach gdy warunki terenowe umożliwiają skuteczne opóźnianie natarcia nieprzyjaciela i bezpieczne wyjście z walki oraz jest możliwość ustawić znaczną ilość zapór inżynierskich na rubieży opóźniania można nie organizować pozycji, a tylko szereg oddzielnych punktów oporu /zasadzek/. Takie rozwiązanie może też być stosowane podczas zaangażowania do tego typu działań niewielkich sił /rys. 8./.



Rys. 7. Rozmieszczenie rubieży i pozycji opóźnienia /wariant/



Rys. 8. Opóźnienie natarcia nieprzyjaciela między rubieżami opóźnienia /wariant/.

Rubieże opóźniania by mogły spełniać swe zadanie powinny zmuszać nieprzyjaciela do ciągłego przegrupowywania sił i środków oraz zmiany ugrupowania bojowego. Prowadzenie nieprzerwanych i uporczywych walk w szybko zmieniającej się sytuacji musi w sposób zasadniczy wpływać na jego dalsze działanie. Ponadto ich rozmieszczenie powinno stwarzać korzystne warunki do prowadzenia tego typu działań przez wojska własne, a w tym i umożliwiać wychodzenie z walki celem organizowania obrony w głębi pasa wycofania dywizji lub realizacji innych zadań.

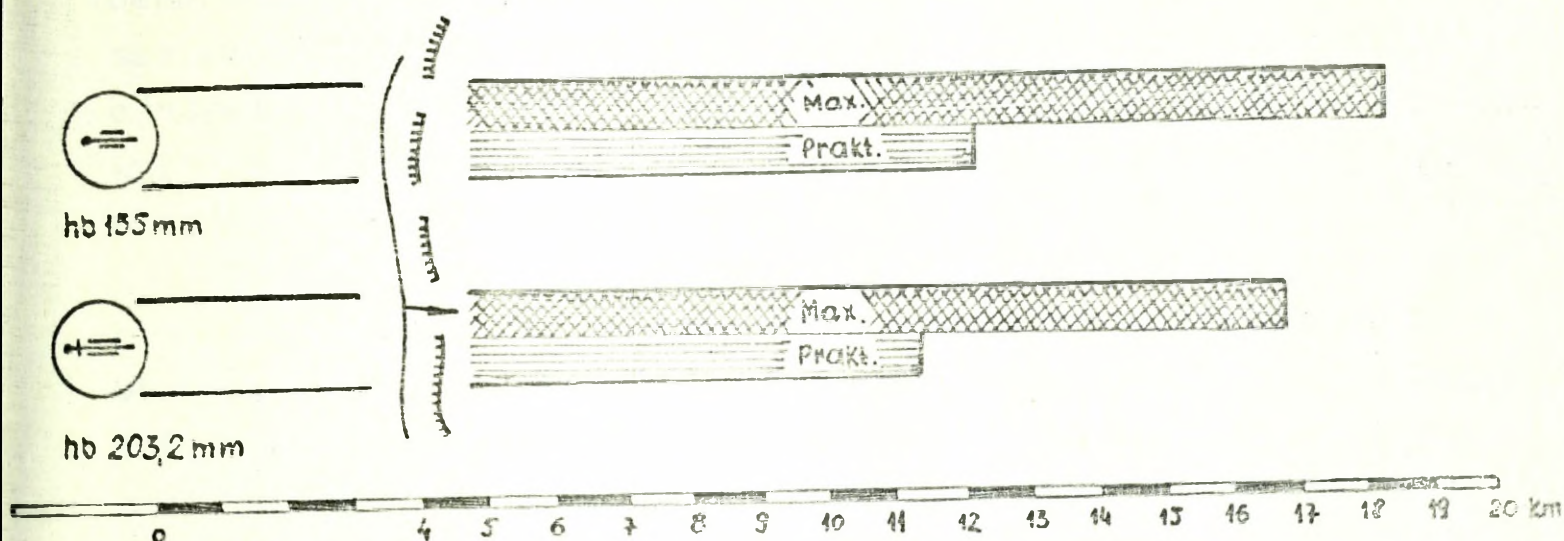
Duży wpływ na określenie odległości pomiędzy rubieżami opóźniania ma nieprzyjaciel, a przede wszystkim jego uzbrojenie. Wynika to z faktu, że podczas walki o kolejne rubieże winien on dokonać zmiany stanowisk ogniowych swej artylerii. Biorąc pod uwagę fakt, że haubice 155 mm /M-109/ i 203,2 mm /M-110/ aktualnie są podstawowym sprzętem artyleryjskim będącym na wyposażeniu potencjalnego przeciwnika w dalszych rozważaniach będą uwzględniane te środki do ognia pośredniego^{20/}. Haubice te rozmieszczane są na stanowiskach ogniowych w odległości 4-6 i 4-8 kilometrów od przedniego skraju^{21/}. Z kolei donośność ich wynosi odpowiednio 18.500 oraz 16.800 metrów^{22/}. Przyjmując, że artyleria do ognia pośredniego prowadzi skuteczny ogień na 2/3 donośności otrzymamy dla rozpatrywanych środków 12.300 i 11.300 metrów. Uwzględniając wcześniej przytoczone odległości rozmieszczenia artylerii nieprzyjaciela od przedniego skraju otrzymamy wielkości rzędu 6.300 do 8.300 metrów oraz 4.300 do 7.300 metrów na jaką haubicę M-109 i M-110 są w stanie skutecznie razić przeciwnika bez konieczności zmiany stanowisk ogniowych. Uwzględniając fakt, że dolna granica rozmieszczenia artylerii wynosząca

20/ Przewiduje się że haubica 155 mm w przyszłości będzie podstawowym środkiem do ognia pośredniego - por. Materiał na Kolegium GISz w dniu 28.09.1981 r., s. 13.

21/ Kompendium Sił Zbrojnych Państw NATO, 1981 r., s. 112.

22/ Tamże, s. 146.

4 km jest obowiązująca dla natarcia to odległość 7.300 - 8.300 m, będzie tą na jaką może ona wspierać natarcie swych pododdziałów z tych samych stanowisk /rys. 9./.



Rys. 9. Zasięg oddziaływania ogniowego haubicy 155 mm i 203,2 mm w natarciu.

Uwzględnione w rozważaniach haubice mogą prowadzić ogień i na większą odległość jednak skuteczność takiego ognia jest znacznie mniejsza, a do zniszczenia /obezwładnienia/ określonego celu potrzeba zużyć większą ilość amunicji. Mając więc na uwadze wymóg wynikający z konieczności zmiany stanowisk ogniowych artylerii nieprzyjaciela wynika, że odległość między kolejnymi rubieżami opóźniania powinna przekraczać 10 km.

W związku z tendencjami do zwiększania manewrowości /artyleria samobieżna/ argument ten tylko pozornie traci na swej aktualności. Mimo coraz doskonalszych rozwiązań technicznych i organizacyjnych w dalszym ciągu potrzebny jest czas na dokonanie niezbędnego manewru oraz zorganizowanie odpowiedniego systemu ognia, a w tym między innymi dowóz /uzupełnienie/ amunicji i postawienie zadań. Wykonanie tych czynności wymaga określonego czasu, który ulega ciągłemu skracaniu, ale nie jest i nie będzie zredukowany do zera.

Odległość pomiędzy poszczególnymi rubieżami opóźniania nie zależy tylko od uzbrojenia jakie znajduje się na wyposażeniu potencjalnego przeciwnika. Duży wpływ wywierają też warunki w jakich odbyło się przejście do działań opóźniających, co jest ściśle związane z charakterem działań nieprzyjaciela. Generalnie rzecz biorąc wycofanie zamierzone stwarza dogodniejsze warunki do dalszego prowadzenia walki. W tym przypadku inicjatywa należy do wycofujących się wojsk, co z kolei korzystnie wpływa na wybór rubieży opóźniania - umożliwia narzucenie nieprzyjacielowi miejsca kolejnych walk.

Podczas wycofania wymuszonego nie zawsze są warunki do określenia przebiegu rubieży opóźniania przy uwzględnieniu większości czynników jakie należałoby rozpatrzyć. Zdecydowane działanie nieprzyjaciela oraz posiadana przez niego przewaga niejednokrotnie będą wymagały zaangażowania w walce znacznych sił i nie zawsze tam gdzie byłoby to najkorzystniejsze. Tego rodzaju sytuacje mogą być dość często spotykane szczególnie w początkowej fazie tego rodzaju wycofania. Niepomyślny dla dywizji finał boju spotkaniowego czy też walki obronnej i w konsekwencji wycofanie zmuszają ją do przeciwdziałania każdej próbie przejścia nieprzyjaciela do pościgu, które nie zawsze odbywać się będzie w tym miejscu i na tym kierunku, który najlepiej nadaje się do tego celu. Dopiero w głębi pasa wycofania gdy nieprzyjaciel ciągłymi walkami zostanie częściowo wyczerpany zaistnieją korzystniejsze warunki organizacji obrony w miejscu oraz w sposób przez nas wybrany /określony/.

Odległość między kolejnymi rubieżami opóźniania wpływa na ilość pozycji opóźniających^{23/} i odwrotnie. To wzajemne uwarunkowanie jest wynikiem konieczności zabezpieczenia wyjścia z walki i odejścia w głąb pasa działań sił, które dotychczas były w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem i stawiały mu opór. Może ona odbywać się przy pomocy zapór inżynierskich i ognia lub poprzez bezpośrednią działalność ko-

23/ O znaczeniu wyboru pozycji opóźniającej pisze W. Kotarski w Przeglądzie Kawaleryjskim nr 8 z 1938 r. Mimo ponad 40 lat jakie upłynęły od czasu napisania tego artykułu wiele tam zawartych stwierdzeń nie straciło na swej aktualności; Por. płk S. Raj, wyd. cyt., s. 20.

lejnego pododdziału. Najskuteczniejszym będzie połączenie ognia, zapór inżynierskich z warunkami terenowymi oraz zorganizowaną obroną wojsk na kolejnej pozycji opóźniania. Podczas prowadzenia walk obronnych odległość między pozycjami wynosi 4-6 km. W działaniach opóźniających odległość ta będzie podobna, bo jest ona uwarunkowana możliwościami prowadzenia skutecznego ognia, zwłaszcza przez środki przeciwpancerne oraz wymogami współczesnego /atomowego/ pola walki. Zapewnia ona możliwość wsparcia pododdziału aktualnie prowadzącego walkę z nieprzyjacielem. Odległość 4-6 km nie jest wielkością stałą. W zależności od warunków terenowych oraz metody prowadzenia działań opóźniających może ona być zmienna. W sytuacji zamierzonego wycofania odległość ta może być nawet zwiększona. Podobnie przedstawia się sprawa przy korzystnych warunkach terenowych. Z kolei konieczność stawiania nacierającemu nieprzerwanego oporu jak np. podczas początkowej fazy wycofania po niepomysłnie rozegranym boju spotkaniowym wpływa na jej zmniejszenie. Podobnie postępowali Niemcy od 1944 r., którzy przez zwiększenie ilości pozycji opóźniania i skrócenie odległości między nimi starali się stworzyć nieprzerwany opór nacierającym wojskom radzieckim^{24/}.

Uwzględniając fakt, że w ramach rubieży opóźniania mogą być organizowane 1-3 pozycje, każda z nich o średniej głębokości 2 km^{25/} otrzymamy odległość między poszczególnymi rubieżami opóźniania. W zależności od ilości pozycji opóźniania odległość ta może mieć wielkość od 6-8 km /2+4-6 km/ przy jednej pozycji opóźniania do 18-24 km przy trzech pozycjach opóźniania /3x2+3x4-6 km/. Dla porównania, regulamin walki Armii Czerwonej z 1944 roku przewidywał w obronie manewrowej rubieże co 6-8 km^{26/}.

Odległość między rubieżami opóźniania jako zasadniczymi rubieżami walki z nieprzyjacielem rzędu 6-8 km^{27/} byłaby zbyt

24/ A. Wolny, Ogólna charakterystyka niemieckiej..., s. 29.

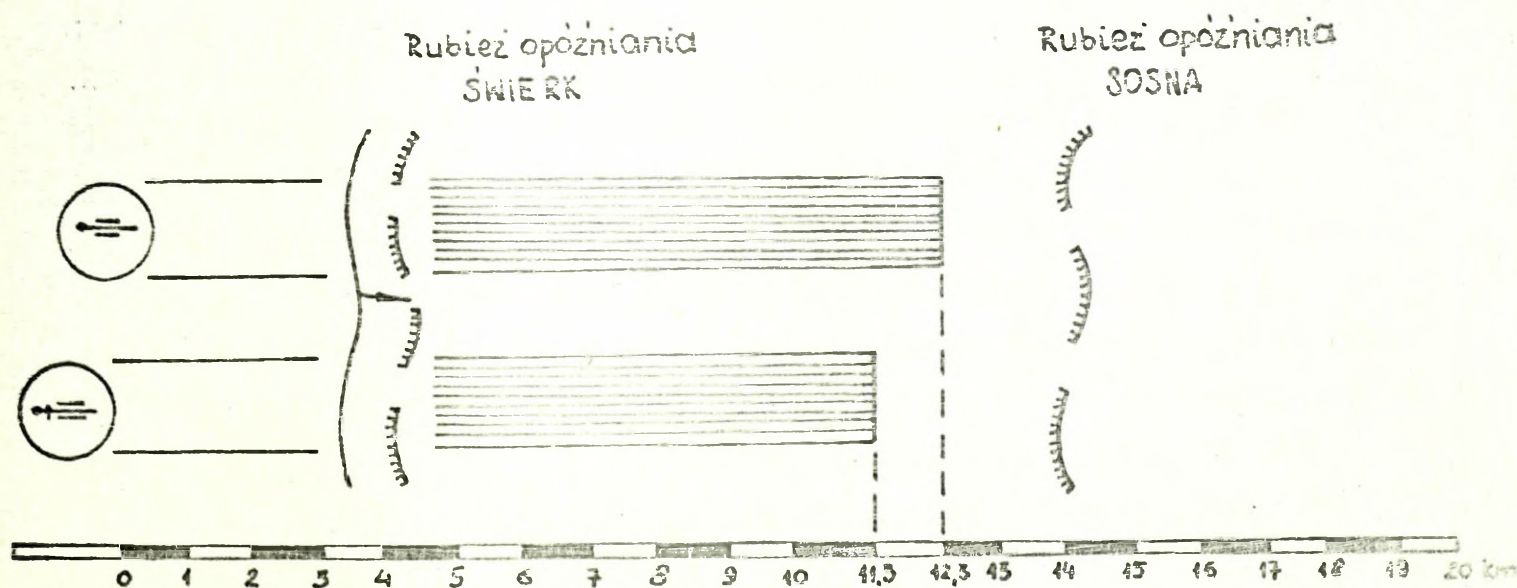
25/ Konieczność obrony szerszych rejonów powoduje spływanie ugrupowania bojowego.

26/ Por. Bojowej ustaw broni tankowych i mechanizowanych wojsk krasnoj armii, część 2 /batalion, pułk, brygada/. Moskwa 1944 r., pkt. 631.

27/ Płk.doc.dr A. Runiewicz postuluje by odległość między rubieżami opóźniania wynosiła 7-10 km. Por. Niektóre problemy działań opóźniających, Zeszyt Naukowy ASG WP, nr 2, Warszawa 1975 r., s. 365.

małą i nie uwzględniającą zmian jakie zaszły w siłach zbrojnych po II wojnie światowej. Umożliwia ona wsparcie natarcia wojsk nieprzyjaciela ogniem podstawowej masy artylerii bez konieczności zmiany stanowisk ogniowych podczas ich walki o kolejną rubież opóźniania. W tej sytuacji musi nastąpić zwiększenie odległości między kolejnymi, doraźnie zorganizowanymi punktami oporu. To zwiększenie powinno być na tyle duże by suma głębokości ugrupowania wojsk i odległości do kolejnej rubieży wynosiła przynajmniej 10 km.

Ponadto wielkość 10 km jest większą od tej na jaką praktycznie prowadzony jest ogień /11,3 - 12,3 km/, oczywiście po uwzględnieniu odległości rozmieszczenia stanowisk ogniowych /rys. 10/.



Rys. 10. Przebieg rubieży opóźniania w zależności od zasięgu skutecznego ognia haubicy 155 i 203,2 mm.

W nielicznych pracach dyplomowych ASG WP poświęconych działaniom opóźniającym odległości między poszczególnymi rubieżami najczęściej wynoszą od 15 do 20 km, przy czym tej górnej granicy w żadnym przypadku nie przekraczano. Takie odległości przyjął też między innymi por. Cz. Margielski i kpt. S. Jachowicz w pracach poświęconych działaniom opóź-

niającym pcz i pz^{28/}. Trochę mniejsze odległości pomiędzy poszczególnymi rubieżami, bo rzędu 13-17 km przyjął por. T. Bylewski w ćwiczeniu dowódczo-sztabowym poświęconym prowadzeniu działań opóźniających przez pz^{29/}.

Reasumując przeprowadzone w tym zagadnieniu rozważania można stwierdzić, że odległość między poszczególnymi rubieżami opóźniania zależy przede wszystkim od:

- charakteru działań i siły nieprzyjaciela;
- warunków terenowych;
- decyzji przełożonego;
- ilości i składu wojsk prowadzących działania opóźniające;
- warunków w jakich nastąpiło przejście do wycofania i prowadzenia działań opóźniających;
- głębokości wycofania.

Z kolei końcowy wniosek dotyczący odległości pomiędzy poszczególnymi /kolejnymi/ rubieżami opóźniania jest następujący - odległość ta powinna wynosić od 10 do 20 km. Ten stosunkowo szeroki przedział pozwala szeroko uwzględniać warunki terenowe oraz umożliwi prowadzenie dynamicznych i nieszablonowych działań opóźniających. Ponadto odległość do 20 km w zależności od przyjętego sposobu opóźniania natarcia nieprzyjaciela stwarza możliwości organizacji kilku pozycji opóźniania i pozycji pośrednich - gdy zachodzi celowość - oraz uwzględnia ewentualne zmiany w donośności podstawowej masy artylerii potencjalnego przeciwnika.

28/ Por. por. Cz. Margielski, Działania opóźniające pcz, ASG WP, Warszawa 1977 r., nr bibl. archiwum 038068;
kpt. S. Jachowicz, Organizacja i prowadzenie działań opóźniających przez pz, ASG WP, Warszawa 1975 r., nr bibl. archiwum 035305.

29/ Por. T. Bylewski, Prowadzenie działań opóźniających przez pz i wykorzystanie przeszkody wodnej jako rubieży ostatecznego oporu, ASG WP, Warszawa 1977 r., nr bibl. archiwum 037954.

2.4. Ugrupowanie bojowe ważnym elementem działań opóźniających^{30/}.

Wycofanie dywizji w znacznej mierze uzależnione jest od skuteczności walk prowadzonych przez pododdziały osłony i działań opóźniających wydzielonych, a w pewnych przypadkach całości sił dywizji. Przeprowadzone z bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem poprzedzone jest wyjściem z walki części sił, które albo rozpoczną wykonywanie marszu odwrotowego lub przejdą do obrony na określonej rubieży /rubieży opóźniania/. Możliwość bezpośredniego oddziaływania na wycofujące się wojska i złożone warunki w jakich ono następuje w znacznym stopniu utrudnia zmianę dotychczasowego ugrupowania bojowego. W tej sytuacji zachodzi wprost konieczność zatrzymania na pewien okres natarcia nieprzyjaciela by dokonać niezbędnego przegrupowania sił.

We współczesnych warunkach dywizja zazwyczaj wycofywać się będzie w pasie określonym przez szerokość dotychczasowych działań^{31/}, który powinien być na tyle szeroki by spełniał również wymogi wynikające z konieczności przestrzegania zasad rozśrodkowania wojsk. Najczęściej będzie on wynosił 20-30 km^{32/}, co umożliwi wybór dla każdego pułku jednej lub więcej dróg wycofania.

Ilość sił zaangażowanych do prowadzenia działań opóźniających zależy od formy wycofania dywizji. Podczas marszu odwrotowego działania te mogą być prowadzone przez ariergardę dywizji lub poszczególnych pułków. Inna jest sytuacja przy wycofaniu w formie działań opóźniających. W tym przypadku w walce z nieprzyjacielem jest zaangażowana całość sił wycofującej się dywizji.

Najkorzystniejsze warunki oceniane przez pryzmat wycofania i późniejszego działania są wtedy gdy DZ /DPanc/ wy-

30/ Obok zaplanowania i przygotowania uderzeń bronią jądrową, systemu ognia oraz inżynieryjnej rozbudowy; Patrz S. Raj, wyd. cyt., s. 21.

31/ Działania bojowe dywizji, s. 369.

32/ Jako konsekwencje szerokości pasa natarcia lub obrony.

wycofuje się z formie marszu odwrotowego organizując jedną ariergardę w sile wzmocnionego pułku. Takie rozwiązanie jest możliwe jeżeli dywizja wycofuje się w stosunkowo wąskim pasie lub wtedy gdy występują niekorzystne warunki terenowe do prowadzenia przez nieprzyjaciela natarcia. Ta niekorzystność warunków natarcia sprowadza się do kanalizowania ruchu, stwarzając tym samym wycofującym się wojskom możliwość skutecznego przeciwdziałania.

Fakt, że dywizja w większości przypadków rozpocznie wycofanie w pasie dotychczas prowadzonych działań /20-30 km/ wpływa na organizację osłony wykonywanego manewru. Należy sądzić, że tylko w nielicznych przypadkach dywizja posiadając dwa pułki w pierwszym rzucie będzie wycofywać się. Wtedy pas działań jest stosunkowo wąski i siły kolejnego /drugorzutowego/ pułku przy pewnym wzmocnieniu są w stanie zabezpieczyć marsz odwrotowy sił głównych /odejście pozostałych sił dywizji/^{33/}.

W przypadku wycofania DZ /DPanc/ w formie marszu odwrotowego, działania opóźniające będzie prowadzić jedna ariergarda dywizyjna lub 2-3 ariergardy pułkowe. Z kolei szczupłość sił dywizji podczas wycofania w formie działań opóźniających uniemożliwia zorganizowanie stałych - odpowiednio silnych zgrupowań do walki na poszczególnych rubieżach czy kierunkach opóźniania.

W większości przypadków brak możliwości dokonania zmian ugrupowania w początkowej fazie wycofania zmusza dowódcę dywizji /pułku/ do tworzenia nowych elementów ugrupowania bojowego w oparciu o dotychczasowe. To stwierdzenie w pewnym stopniu odnosi się też do wycofania zamierzonego, podczas którego generalnie rzecz biorąc istnieją korzystniejsze warunki tworzenia nowych zgrupowań. Jednak i w tego rodzaju wycofaniu nie można wykonywać zbyt wielu przegrupowań bo może to zdradzić zamiar mającego nastąpić manewru, a nawet sprowokować nieprzyjaciela do działań zaczepnych. Mimo tych ograniczeń

33/ Możliwości pułku działającego jako ariergardy dywizji przedstawiam w III rozdziale niniejszej rozprawy.

natury czysto taktycznej można wcześniej określić miejsce i rolę poszczególnych pododdziałów różnych rodzajów wojsk, które dysponując pewnym przedziałem czasu mogą wykonać szereg czynności poprzedzających ich walkę w składzie nowych zgrupowań. Realizacja pozostałych czynności których nie udało się lub niewskazane było wykonywać nawet jeśli nastąpi z chwilą zamierzonego wycofania to i tak należy sądzić, że będzie przebiegać w sposób planowy.

Stworzone na bazie pułku czy batalionu zgrupowanie powinno być zdolne do samodzielnego działania^{34/}. Wymóg ten jest szczególnie ważny w odniesieniu do ariergard, które prowadząc działania opóźniające mają zabezpieczać marsz odwrotowy sił głównych. By zadanie to mogła ona wykonywać bez konieczności angażowania do niego kolejnej części musi być ona również odpowiednio silna, głównie w zależności od spodziewanego stopnia oddziaływania nieprzyjaciela. Usamodzielnienie pod kątem działań opóźniających zależy także od rodzaju pułku /batalionu/, który stanowi podstawę tworzonego zgrupowania. Analiza czynników, które decydują o wzmocnieniu pozwala wyciągnąć wniosek, że utworzone zgrupowanie nie stanowi elementu stałego na cały okres działań opóźniających. Wraz ze zmianą rejonu działania /opóźniania/ zmieniają się warunki terenowe, które mogą sprzyjać lub ograniczać natarcie nieprzyjaciela co nie pozostanie bez wpływu na treść zadania. Zachodzi więc konieczność stałego dostosowywania poszczególnych elementów ugrupowania bojowego do konkretnej sytuacji.

W dalszych rozważaniach bazując na etatowym składzie pz /pcz/ i DZ /DPanc/ oraz mając na względzie konieczność usamodzielnienia utworzonych na okres działań opóźniających zgrupowań przedstawię możliwy ich skład. Jest to również wynikiem analizy doświadczeń wojennych, a zwłaszcza okresu drugiej wojny światowej.

I tak pułk, na bazie którego tworzone jest określone zgrupowanie w zależności od jego rodzaju może być wzmocniony:

a. pułk czołgów

- siłami do batalionu piechoty;

34/ Por. J. Cwierdziński. Taktyka na współczesnym polu walki, MON, Warszawa 1970 r., s. 195.

- 1-2 dywizjonami artylerii;
- kompanią saperów.
- b. pułk zmechanizowany wyposażony w BWP:
 - 1-2 dywizjonami artylerii oraz
 - 1-2 kompaniami saperów.
- c. pułk zmechanizowany wyposażony w transportery opancerzone typu "SKOT":
 - 1-2 dywizjonami artylerii do ognia pośredniego;
 - do dywizjonu artylerii przeciwpancernej;
 - 1-2 kompaniami saperów^{35/};
 - 1-2 plutonami inżynieryjno-drogowymi^{35/}.

W pewnych warunkach, a zwłaszcza podczas korzystnego rozmieszczenia środków obrony przeciwlotniczej przelotnego i przy stosunkowo szerokim pasie działań określone zgrupowanie może być wzmocnione 1-2 brplot z pułku rakiet plot. Tego typu rozwiązanie jest możliwe szczególnie podczas wycofania się DZ, na której wyposażeniu znajduje się prplot typu "OSA"^{36/}. Konieczność wzmocnienia pewnych zgrupowań opóźniających wycofującej się dywizji środkami obrony przeciwlotniczej dostrzegają również pracownicy naukowcy Akademii im. Frunze w ZSRR^{37/}.

Z kolei batalion /kecz z pecz/, na bazie którego tworzy się podobnego rodzaju zgrupowanie może być wzmocniony:

- a. batalion piechoty wyposażony w BWP:
 - kecz;
 - do da;
 - 1-2 pilsap.
- b. batalion czołgów:
 - 1-2 kp /ze względu na manewrowość najlepiej na BWP/;

35/ Stanowi to siły główne dywizyjnego bsap i dlatego tego typu rozwiązanie wymaga pozostałe pułki do realizacji zadań zabezpieczenia inżynieryjnego we własnym zakresie.

36/ Bateria ogniowa prplot "OSA" zdolna jest samodzielnie wykrywać, identyfikować i niszczyć cele powietrzne z wysoką skutecznością w różnych warunkach sytuacji bojowej i radioelektronicznej.

37/ Przewidują oni między innymi wzmocnienie ariergardy dywizji w sile pz /pecz/ baterią rakiet plot - Por. Otchod w obszcziwojskowym boju, s. 35.

- do da;
- 1-2 plsap.
- c. kompania czołgów pcz:
 - 1-2 plp;
 - 1 plsap.
- d. dwie kompanie czołgów pcz^{38/}:
 - do kp;
 - 1-2 plsap.

Zgodnie z wcześniej wyciągniętym wnioskiem stworzone zgrupowanie najczęściej mieć będzie charakter przejściowy, choć nie należy wykluczać sytuacji odwrotnej jak np. w przypadku ariergardy.

Sumując rozważania odnośnie wzmocnienia pułku lub batalionu działającego jako ariergardy oraz określonego zgrupowania opóźniającego w celu usamodzielnienia go w działaniach opóźniających można stwierdzić, że będzie ono uzależnione przede wszystkim od:

- siły spodziewanego uderzenia nieprzyjaciela;
- zadania, a zwłaszcza szerokości i głębokości działania;
- ważności osłanianego bronionego kierunku;
- warunków terenowych;
- rodzaju pułku /batalionu/ działającego jako ariergarda lub stanowiącego podstawę zgrupowania opóźniającego^{39/}.

Analiza możliwych składów zgrupowań, które mogą działać jako ariergardy, oddziały opóźniania, czy też opóźniać natarcie nieprzyjaciela w określonym rejonie /kierunku/ podkreśla znaczącą rolę wojsk inżynierskich w działaniach opóźniających. Wyraźnie dostrzega się usamodzielnienie nie tylko pod względem ogniowym ale i inżynierskim, co umożliwia realizację szeregu zadań bez konieczności przesłania o ich wykonaniu przedłożonego. Ponadto można stwierdzić, że górne granice przewidywanych wzmoc-

38/ W pcz gdzie brak jest szczebla batalionowego w określonych sytuacjach można tworzyć zgrupowanie, którego bazę stanowić mogą dwie /trzy/ koz. Wymaga to jednak wcześniejszego rozwiązania problemu dowodzenia.

39/ M. Mitropolski, Działania odwrotowe wojsk niemieckich na froncie wschodnim w 1944 r., Bellona 1949 r., nr 1, s. 293.

nień odnoszą się do kierunków /rejonów/ opóźniania, gdzie spodziewana jest duża siła uderzenia nieprzyjaciela i warunków terenowych, które nie sprzyjają prowadzeniu walki obronnej organizowanej w ograniczonym czasie.

Wzmacniając określone zgrupowanie artylerią do ognia pośredniego należy sądzić, że dowódca dywizji /pułku/ będzie dążył do tego by posiadać jej część w swojej dyspozycji. Powyższe stwierdzenie nabiera szczególnego znaczenia podczas wycofania w formie marszu odwrotowego, gdzie dowódca powinien posiadać możliwość ogniowego oddziaływania na działania prowadzone przez ariergardę jak również uniemożliwić nieprzyjacielowi wykonanie uderzeń w skrzydło maszerujących sił głównych.

Możliwości ogniowego oddziaływania nabierają szczególnego znaczenia na szczeblu dywizji i przede wszystkim należy je oceniać przez pryzmat celów /obiektów/ jakie mogą być zniszczone lub obezwładnione dywizjonem rakiet taktycznych /drt/. Nawet niewielka ilość ładunków jądrowych^{40/} i pocisków kasetowych przy uwzględnieniu mocy rażenia oraz donośności może w radykalny sposób zmienić sytuację na danym kierunku lub w całym pasie wycofania dywizji^{41/}.

Stworzenie określonego zgrupowania wraz z niezbędnym jego wzmocnieniem pozwala danemu dowódcy przyjąć odpowiednie ugrupowanie bojowe zgodnie z podjętą decyzją do prowadzenia działań opóźniających, którą w tej sytuacji należy traktować jako swego rodzaju zgrupowanie.

Uwzględniając charakter walki na poszczególnych rubieżach ugrupowanie bojowe powinno zapewnić:

- optymalne wykorzystanie możliwości bojowych posiadanych sił i środków oraz terenu;
- stałą gotowość wojsk do odparcia uderzeń nieprzyjaciela

40/ Mając na uwadze warunki wycofania należy sądzić, że ich ilość nie będzie większa jak w obronie.

41/ Możliwości bojowe wojsk raketowych ładunkami jądrowymi i pociskami kasetowymi wyrzutni R-70. Patrz: Vademecum operacyjne wojsk raketowych i artylerii, MON, Warszawa 1980 r., s. 282-285 i 327.

od czoła i skrzydeł oraz ochronę przed ogniowym jego oddziaływaniem;

- wykorzystanie we właściwym czasie uderzeń ogniowych, a w szczególności broni jądrowej;
- szybkie i w odpowiednim momencie zorganizowane wycofanie na kolejną rubież;
- rozśrodkowanie w głąb i wzdłuż frontu;
- szybką likwidację skutków uderzeń jądrowych;
- korzystne warunki dowodzenia i współdziałania na całą głębokość prowadzenia działań opóźniających.

Większość wymienionych warunków może być spełniona poprzez w miarę głębokie i elastyczne ugrupowanie wojsk, które ułatwi manewr dla zwiększenia siły oporu na wybranych kierunkach oraz umożliwi zesrodkowanie na nich w odpowiednim czasie niezbędnych sił i środków dla aktywnego przeciwdziałania próbom przejścia nieprzyjaciela do pościgu lub obejścia.

Wojska w zależności od przyjętej - zgodnie z decyzją dowódcy - metody prowadzenia działań opóźniających mogą ugrupować się w jednym lub w dwa rzuty. Analiza warunków wycofania dywizji pozwala wyciągnąć wniosek, że jednorzutowe ugrupowanie będzie najbardziej typowe /por. 2.1./.

Ogólnie w skład ugrupowania wojsk prowadzących działania opóźniające mogą wchodzić:

- siły pierwszego rzutu;
- siły drugiego rzutu lub odwodu ogólnowojskowego;
- oddział rakiet;
- pododdziały artylerii pozostające w dyspozycji dowódcy;
- oddział /pododdział/ przeciwlotniczy;
- odwód przeciwpancerny;
- oddział zaporowy;
- odwód inżynierski;
- odwód chemiczny;
- oddziały /pododdziały/ tyłowe;
- oddział wydzielony^{42/};

42/ Tworzy w celu uchwycenia i utrzymania określonego obiektu w pasie działań opóźniających.

- oddział opóźniania;
- oddział /pododdział/ ratunkowo-ewakuacyjny^{43/}.

W związku z różnym składem sił i środków określonych zgrupowań opóźniających w dalszych rozważaniach nad tym zagadnieniem rozpatruję możliwe elementy ugrupowania bojowego jakie mogą występować do szczebla dywizji włącznie. W tej sytuacji w zależności od szczebla organizacyjnego mają one swe odpowiedniki lub też występuje ich brak.

Pierwszy rzut^{44/} z reguły stanowi większość sił i środków. W zależności od przyjętej metody prowadzenia działań opóźniających jego skład nie ulega zmianie lub jest różny na poszczególnych rubieżach /pozycjach/ opóźniania. Broniąc określonej rubieży /pozycji/ ma za zadanie zatrzymać natarcie nieprzyjaciela, a po odniesieniu mu maksymalnych strat oraz wyczerpaniu wszelkich możliwości dalszej walki wycofuje się on pod osłoną wydzielonych pododdziałów, zapór inżynierskich i uderzeń ogniowych w głąb pasa prowadzonych działań. Następnie przystępuje do organizacji kolejnych rejonów opóźniania lub przechodzi do drugiego rzutu /odvodu/.

Drugi rzut stanowiący pozostałość sił i środków określonego zgrupowania opóźniającego przeznaczony jest przede wszystkim do obrony kolejnej rubieży /pozycji/ opóźniania lub wykonania kontrataku. Po zabezpieczeniu wyjścia z walki wojsk, które dotychczas opóźniały natarcie nieprzyjaciela - jeśli zachodziła potrzeba - podejmuje z nim walkę w wcześniej przygotowanym rejonie /pasie/. Jego siła w zależności od metody prowadzenia działań może być odpowiednio wzmocniona częścią sił pierwszego rzutu lub też pozostać niezmienna. Zatrzymując natarcie nieprzyjaciela uniemożliwia on przejście mu do pościgu i stworza tym samym warunki do organizacji kolejnej rubieży /pozycji/ opóźniania.

Oprócz tego drugi rzut może być przeznaczony do zamknięcia wyłomów powstałych po uderzeniach jądrowych i zwalczania

43/ Tworzony na sygnał.

44/ Ze względu na specyfikę działań opóźniających pojęcie pierwszego /drugiego/ rzutu, odvodu odnosi się do ugrupowania bojowego na określonej rubieży /pozycji/ opóźniania. Przejście do działań w głąb - na kolejne rubieże - natarcia spowoduje przewartościowanie dotychczasowych określeń.

desantów powietrznych nieprzyjaciela.

Odwód ogólnowojskowy tworzony jest wówczas gdy określone siły ugrupowane są w jednym rzucie. Może on wykonywać różnego rodzaju zadania, które wynikną w czasie prowadzenia działań lub część zadań przewidzianych dla drugiego rzutu^{45/}.

Wpływ warunków terenowych na organizację a następnie prowadzenie działań opóźniających został przedstawiony przy rozważaniu problematyki związanej z wyborem rubieży i pozycji opóźniania. Nie będę więc poruszał ponownie tego problemu. Podkreślę tylko raz jeszcze, że teren jest sprzymierzeńcem obrońcy a w pewnych warunkach niejako sam "walczy" z nieprzyjacielem. Korzystne z punktu widzenia obrony /prowadzonej w ograniczonym czasie/ warunki terenowe umożliwiają mniejszym siłom skutecznie walczyć ze znacznie silniejszym nieprzyjacielem. Ponadto przy tego rodzaju warunkach uderzenia ogniowe wykonywane na pododdziały podchodzące oraz już prowadzące natarcie odznaczają się dużą skutecznością. Te uwarunkowania wynikające z terenu prowadzonych działań mają duże znaczenie na ugrupowanie bojowe wojsk prowadzących działania opóźniające. Korzystniejsze dla obrońcy warunki terenowe pozwalają na wydzielenie ze składu określonych zgrupowań lub oddziałów opóźniania mniejszej ilości sił do walki w pierwszym rzucie czyniąc drugi znacznie mocniejszym, co z kolei nie pozostaje bez znaczenia na przebieg działań opóźniających.

Pas prowadzonych działań może być różny. Wynika to z warunków w jakich wycofuje się dywizja oraz z przyjętego przez dowódcę zamiaru przeprowadzenia tego manewru, który między innymi będzie uzależniony od siły i prawdopodobnego działania nieprzyjaciela. Z wielkości określających pas działań najistotniejszy wpływ na ugrupowanie bojowe ma jego szerokość, która pozostaje w ścisłym związku z warunkami terenowymi. Teren trudno dostępny, z licznymi przeszkodami zmusza nieprzyjaciela do działania na określonych kierunkach. To z kolei umożliwia skupianie na nich wysiłku opóźniania. Jednak mimo wszystko dowódca zmuszony jest wydzielić nawet niewielką

45/ Szerzej patrz, Wojenny zarubieżnik, 1971 r., nr 10, s. 7-10.

ilość sił do nadzorowania pasywnych kierunków. Stosunkowo szeroki pas działań opóźniających powoduje wydzielenie do pierwszego rzutu przeważającej ilości wojsk, co z kolei wpływa na moc drugiego rzutu /odwodu/. By mógł on wykonywać przewidziane dla niego zadania powinien być rozmieszczony na najbardziej zagrożonym kierunku lub też występować nie jako całość, z czego drugie rozwiązanie jest korzystniejsze, bo umożliwia znacznie szybsze przeciwdziałanie nieprzyjacielowi.

Druga z wielkości określających pas działań - głębokość ich prowadzenia ma ścisły związek z czasem zaangażowania w walce. Wynika to z autonomizacji działania określonego zgrupowania wojsk. Nawet w przypadku nie uwzględniania autonomizacji ilość rubieży na których ma być stawiany opór przez te same siły ma wpływ na ugrupowanie bojowe. By móc skutecznie opóźnić natarcie nieprzyjaciela i uniemożliwić mu przejście do pościgu posiadane siły należy wykorzystać w taki sposób by ciągle stawiały one opór i utrudniały realizację zadań stronie przeciwnej. Wyjście z walki pododdziałów które dotychczas broniły się nie może przekształcić się w ucieczkę. W głębi pasa działań muszą być rozmieszczone kolejne siły, które przynajmniej na pewien okres - samodzielnie lub po niezbędnym wzmocnieniu - podejmą walkę z nieprzyjacielem by umożliwić odtworzenie zdolności bojowej tym pododdziałom, które wyszły z walki.

Przy prowadzeniu działań opóźniających przez to samo zgrupowanie widać ścisłą współzależność poszczególnych jego rzutów ugrupowania bojowego. Rola dowódcy w tym względzie sprowadza się do takiego manewrowania pododdziałami /oddziałami/ by zdolność bojową każdego z nich osobno i wszystkich razem zawsze była wysoka. Najkorzystniejszym rozwiązaniem byłby podział posiadanych sił na dwie równe części, co umożliwiłoby w pełni stosować metodę przekraczania. Należy sądzić, że tego typu rozwiązania będą rzadkimi, choć nie należy ich wykluczyć całkowicie. Częstszymi jednak będą takie sytuacje gdzie siła poszczególnych rzutów będzie nierówna^{46/}.

46/ Wynika to przede wszystkim ze znacznej szerokości pasa działań opóźniających.

Z uwagi na treść kolejnego zagadnienia pozostałych elementów ugrupowania bojowego wojsk prowadzących działania opóźniające nie będą rozpatrywać by nie powtarzać tych samych lub podobnych sformułowań /zadań/.

Podsumowując rozważania na temat ugrupowania bojowego podczas prowadzenia działań opóźniających należy stwierdzić, że powinno ono odpowiadać zamiarowi działań i zapewniać: efektywne wykorzystanie wszystkich sił i środków; ciągłe narastanie oporu; ochronę wojsk przed ogniowym oddziaływaniem nieprzyjaciela; swobodę manewru oraz dogodne warunki dowodzenia i współdziałania pomiędzy elementami ugrupowania oraz pododdziałami wsparcia i sąsiadami. Bez względu na formę wycofania dywizji będzie ono głównie uzależnione od:

- prawdopodobnego oddziaływania nieprzyjaciela i stopnia jego aktywności;
- dotychczasowych działań bojowych oraz warunków przejścia do wycofania;
- warunków terenowych;
- szerokości i głębokości pasa działań opóźniających.

2.5. Podstawowe zadania rodzajów wojsk, wojsk specjalnych, tyłów i śmigłowców w działaniach opóźniających.

Mając na uwadze warunki w jakich na przyszłym polu walki może nastąpić wycofanie dywizji w zagadnieniu tym zostanie podjęta próba otrzymania odpowiedzi na następujące pytanie badawcze: w jaki sposób należy wykorzystywać poszczególne rodzaje wojsk znajdujące się w DZ /DPanc/ oraz lotnictwo wojsk lądowych? Jednocześnie zagadnienie to jest kontynuacją poprzedniego i ma na celu określenie przeznaczenia poszczególnych oddziałów i odwołów jako elementów ugrupowania bojowego wojsk prowadzących działania opóźniające podczas wycofania dywizji.

2.5.1. Główne zadania rodzajów wojsk i wojsk specjalnych.

W działaniach opóźniających prowadzonych podczas wycofania dywizji tak jak i w innych rodzajach działań bojowych wojska rakiętowe są podstawowym środkiem rażenia nieprzyjaciela. Dywizjon rakiet taktycznych jako organiczny oddział

DZ /DPanc/ może wspierać walkę sił prowadzących działania opóźniające ładunkami jądrowymi jak również konwencjonalnymi. Szczególnego znaczenia nabierają uderzenia ładunkami jądrowymi, a zadania wykonywane tym środkiem rażenia decydować będą nie tylko o skuteczności działań opóźniających ale także o wycofaniu jako całości. Generalnie rzecz biorąc zadania te są podobne do tych, jakie realizuje się w obronie podczas działań prowadzonych z użyciem broni jądrowej. Uwzględniając jednak specyfikę działań opóźniających drt może niszczyć lub obezwładniać^{47/}:

- taktyczne środki napadu jądrowego i artylerię nieprzyjaciela;

- oddziały /pododdziały/ czołgów i piechoty głównego zgrupowania nieprzyjaciela w rejonach ześrodkowania, w marszu, na rubieżach rozwinięcia lub w rejonach wyjściowych oraz włamania;

- stanowiska dowodzenia, środki radiociektroniczne i ważniejsze obiekty tyłowe nieprzyjaciela;

- pododdziały śmigłowców.

Rozpatrując szanse realizacji wyżej wymienionych zadań przez pryzmat możliwości drt można wyciągnąć wniosek, że są one większe podczas wycofania dywizji w formie działań opóźniających. Wynika to przede wszystkim z faktu, że dywizjon ten nie potrzebuje tak często zmieniać stanowisk startowych /SS/ oraz rozwiązywać szeregu problemów natury techniczno-organizacyjnej jak przy wycofaniu w formie marszu odwrotowego. Oprócz tego niektóre z zadań może wykonywać większą ilością wyrzutni, co jest szczególnie ważne przy użyciu ładunków kasetowych. Nawet i w tej sytuacji gdy siły główne wycofującej się dywizji wykonują marsz odwrotowy to minimum jedna bateria powinna znajdować się na SS^{48/}, by móc natychmiast wykonać określone zadanie.

Celowe i umiejętne użycie posiadanej broni jądrowej doprowadzi do pozbawienia nieprzyjaciela możliwości jego środków jądrowych, pozwoli na zadanie mu znacznych strat i silnie

47/ For. Użycie wojsk raketowych i artylerii w walce i operacji, Szt. Gen., Warszawa 1977 r., s. 255-256.

48/ Taktyka Ogólna, Szt. Gen., Warszawa 1968 r., s. 341;
Działania bojowe dywizji /DZ, DPanc/, s. 369.

oddziaływuje na morale jego wojsk, a w konsekwencji pozbawia go na pewien czas zdolności do zorganizowanego natarcia. Ponadto powstałe w wyniku wykonanych uderzeń rozległe strefy zniszczeń, pożarów i promieniotwórczego skażenia terenu znacznie utrudnią lub wręcz uniemożliwią natarcie na danym kierunku. To z kolei pozwoli wojskom prowadzącym działania opóźniające odpowiednio zorganizować kolejną rubież opóźniania lub przejść do obrony na końcowej rubieży opóźniania gdzie możliwości ostatecznego zahamowania natarcia znacznie osłabionego nieprzyjaciela będą większe.

Artyleria do ognia pośredniego w walce bez stosowania broni jądrowej w połączeniu z uderzeniami lotnictwa stanowi główny środek ratenia nieprzyjaciela. Jej ścisłe współdziałanie z pododdziałami /oddziałami/ amechanizowanymi i pancernymi stanowi istotny warunek pomyslnych działań. W działaniach opóźniających artyleria powinna być tak ugrupowana i rozmieszczona w takiej odległości od linii styczności wojsk aby zapewnić:

- możliwość manewru ogniem przed całym frontem lub przynajmniej na kierunku głównego wysiłku działań;
- możliwość prowadzenia ognia przed przedni skraj rubieży opóźniania na głębokość ugrupowania bojowego czołowych oddziałów nieprzyjaciela, które ma zwalczać;
- ciągłość wsparcia ogniem walczących pododdziałów.

Podczas prowadzenia działań opóźniających nastąpi częściowa decentralizacja dowodzenia artylerii^{49/}. Wynika to z faktu prowadzenia przez pododdziały /oddziały/ dynamicznych działań w stosunkowo szerokich pasach, co z kolei wymaga od nich dużej samodzielności. To jednocześnie utrudnia lub uniemożliwia oddziaływanie ogniowe ze szczebla przełożonego. Jednak w niektórych momentach walki jak np. dla umożliwienia oderwania się od nieprzyjaciela pomoc ogniowa przełożonego jest wręcz niezbędna. Za zdecentralizowanym dowodzeniem artylerią przemawia również fakt, że walka pododdziałów w wielu przypadkach wymaga

49/ Postulat ten zawarty jest już na str. 186 podręcznika Taktyka, wydanego przez Departament Piechoty Ministerstwa Spraw Wojskowych w 1932 r.

natychmiastowej interwencji ogniowej, czemu nie sprzyja dowodzenie scentralizowane^{50/}.

W celu wykonania szerokiej gamy zadań stojących przed artylerią powinna ona być maksymalnie rozśrodkowana do szczebla baterii^{51/}, co może korzystnie wpłynąć na jej żywotność^{52/}. Rozśrodkowanie nie może jednak uniemożliwiać prowadzenia ognia ześrodkowanego oraz współdziałania z pododdziałami bezpośrednio odpierającymi atak nieprzyjaciela. Musi ono posiadać rozsądne granice i odpowiadać rzeczywistym potrzebom prowadzonych działań. Dla przykładu artyleria niemiecka podczas walk na froncie wschodnim w 1944 roku rozśrodkowana była nawet do szczebla działonu, ale nie stanowiło to przeszkody w skutecznym wspieraniu pierwszorazowych pododdziałów^{53/}.

W sytuacji gdy wycofanie dywizji przyjmie formę działań opóźniających istnieją warunki utworzenia dywizyjnej grupy artylerii /DGA/ lecz odbicie się to ujemnie na samodzielności ogniowej poszczególnych pułków. Jeżeli jednak byłyby warunki do zorganizowania DGA to w jej skład powinny być włączone środki o największej donośności i dużej sile rażenia. Z organicznych środków na szczeblu dywizji najcelowiej w skład DGA byłoby wydzielić dywizjon artylerii raketowej /dar/ i pozostałość pułku artylerii.

Wzmocnienie pułku dwoma dywizjonami artylerii /z dywizyjnego pa/ stwarza możliwość utworzenia pułkowej grupy artylerii /PGA/, jednak z wcześniej wymienionych powodów należy sądzić, że będzie to przypadek rzadki.

Podczas wycofania dywizji w formie marszu odwrotowego dowódca ariergardy w zależności od szczebla organizacyjnego i otrzymanego wzmocnienia może w swojej dyspozycji pozostawić siły od baterii do dywizjonu artylerii, a pozostałą /podstawową/ jej część przydzielić do poszczególnych podod-

50/ Por. pułk E. Bessen, mjr J. Kaczmarek, Niektóre właściwości użycia artylerii w obronie ruchowej, MW 1958 r., nr 6, s. 48 i 56.

51/ Tamże, s. 53.

52/ Takie cel osiągnęli Niemcy na froncie wschodnim w 1944 r., Por. M. Mitropolski, wyd. cyt., s. 24-27.

53/ Tamże, s. 27.

działów usamodzielniając je pod względem ogniowym. W przypadku ariergardy dywizyjnej w sile rz. wzmocnionej dwoma da jej dowódca może pierwszorzutowym bp przydzielić 5-7 ba^{54/} pozostawiając w swoim ręku od ba do jednego da. To z kolei pozwala przydzielić batalionom do da w zależności od ich miejsca i roli w prowadzonych działaniach.

Organizacja ariergard poszczególnych pułków wycofującej się dywizji z uwagi na znacznie węższy pas ich działania wpłynie na zmianę podziału posiadanej przez dany oddział artylerii. Wzmocnienie bp da umożliwi przydzielenie do jednej z pierwszorzutowych kp działającej na zasadniczym kierunku opóźniania natarcia nieprzyjaciela lub w znacznym oddaleniu od sił głównych bm. Przydzielony ariergardzie da dowódca może wykorzystać dwojako. Pozostawiając go w całości w swojej dyspozycji zwiększa on swe możliwości porażenia ogniowego nieprzyjaciela na decydujących kierunkach. Takie rozwiązanie jednak w przypadku szerokiego pasa działania ariergardy pozbawia niektóre bp cech samodzielności w prowadzonych przez nie działaniach. W związku z tym drugie rozwiązanie sprowadza się do wzmocnienia jednej z kompanii pierwszego rzutu bm, a pozostałych po ba. W tym przypadku w zależności od ilości pierwszorzutowych kp w dyspozycji dowódcy bp pozostanie jedna lub dwie ba, co znacznie zmniejszy jego możliwość ogniowego oddziaływania na prowadzoną walkę, ale wpłynie na znaczne usamodzielnienie poszczególne kp.

Sumując rozważania dotyczące ugrupowania artylerii do ognia pośredniego w działaniach opóźniających można sformułować następujące wnioski:

1. Szerokie pasy działań opóźniających pociągają za sobą konieczność znacznie większego wzmocnienia poszczególnych zgrupowań /pododdziałów/ artylerią co znacznie zwiększa ich możliwości ogniowego oddziaływania na nieprzyjaciela oraz przyspiesza czas realizacji określonych zadań.
2. W przypadku wąskich pasów działań opóźniających lub ich prowadzenia na oddzielnych kierunkach główna masa artylerii powinna znajdować się w dyspozycji dowódcy ogólnowojskowego

54/ Dwie ba z organicznego dywizjonu artylerii haubic samobieżnych /dalu/ rz.

- głównego organizatora opóźniania natarcia nieprzyjaciela.

Kolejnym problemem przy rozpatrywaniu zagadnień związanych z użyciem artylerii jest określenie ich głównych zadań. Ich właściwe dla przyszłego pola walki treści najcelowiej będzie sprecyzować na podstawie doświadczeń wojennych, zadań realizowanych przez artylerię w obronie oraz wynikających z cech charakterystycznych rozpatrywanych działań. Dokonując pewnych uogólnień można stwierdzić, że do głównych zadań artylerii podczas prowadzenia działań opóźniających należy:

- zwalczanie artylerii nieprzyjaciela;
- wzbranianie podejścia, rozwinięcia i przygotowania się nieprzyjaciela do ataku;
- uniemożliwienie nieprzyjacielowi pokonywania poszczególnych pozycji i rubieży opóźniania z marszu;
- zabezpieczenie wyjścia z walki i odejścia na kolejną pozycję opóźniania pododdziałom pierwszego rzutu;
- kanalizowanie rozprzestrzeniania się nieprzyjaciela w głąb i kierowanie jego sił w niedogodny dla niego rejon;
- wspieranie kontrataków;
- osłona luk i skrzydeł;
- wykonywanie innych zadań, jak np. udział w zwalczaniu desantu, czy GDR nieprzyjaciela.

Analiza przedstawionych zadań pozwala wyciągnąć jeszcze jeden /trzeci/ wniosek dotyczący ugrupowania artylerii. Jego treść najogólniej sprowadza się do tego, że przyjęte ugrupowanie nie pozostaje bez wpływu na realizację określonych zadań, a szereg z nich możliwe jest do wykonania dopiero przy użyciu większej ilości artylerii. To potwierdza wcześniej sformułowany wniosek, że rozśrodkowanie artylerii musi posiadać określone granice, a ich skalę wyznaczają przewidywane potrzeby pola walki.

Możliwości wykonania określonych zadań zależą nie tylko od ilości i rodzaju artylerii. Duży wpływ na wielkość zadanych nieprzyjacielowi strat ma również rodzaj prowadzonego ognia i użyta do tego amunicja. Załącznik 4 przedstawia możliwości ogniowe artylerii DZ w pełni uкомплектовanej przy użyciu typowej amunicji do wykonania określonych zadań.

Artyleria natarcząca z zakrytych stanowisk ogniowych może zwalczać czołgi i bojowe wozy piechoty nieprzyjaciela

znajdujące się w rejonach ześrodkowania oraz w kolumnach i sztykach rozwiniętych podczas ataku. Ogień artylerii prowadzony pociskami odłamkowymi i dymnymi nie jest w stanie rozbić nieprzyjaciela, jednak oprócz zadanych strat spowoduje dezorganizację jego sztyków bojowych, zniżenie tempa ataku, co w rezultacie doprowadzi do osłabienia siły uderzeniowej /tabela 1/.

Tabela 1

ORIENTACYJNE WIELKOŚCI STRAT W CZOŁGACH I BWP
NIEPRZYJACIELA OD OGNIĄ POŚREDNIEGO ARTYLERII

DZ^{55/}

Miejsce zwalczania lub rodzaj ognia	Orientacyjne straty
Zwalczanie w rejonach ześrodkowania /jedna NO/	20 - 30 %
Zwalczanie kolumn /jedna NO/	1,5 - 2,0 %
Zwalczanie w sztykach rozwiniętych:	
- SOZ;	2 - 3 %
- głęboki SOZ;	6 - 9 %
- ROZ /trzy rubieże/;	6 - 9 %
- głęboki RDZ	15 - 20 %

Uogólniając wielkości strat zawarte w tabeli 1 można stwierdzić, że średnie straty w czołgach /BWP/ nieprzyjaciela od ognia pośredniego artylerii mogą wynosić 14-20 % /zwalczanie kolumn 1,5-2 %; ROZ 6-9 %; głęboki SOZ 6-9 %/.^{56/}

Oddzielnego rozpatrzenia wymaga problem artylerii przeciwpancernej, której ogień jest szczególnie ważny podczas prowadzenia działań opóźniających przez DZ i pz wyposażony w transportery opancerzone typu "SKOT". Wynika to z faktu,

55/ Na podstawie: Użycie WRiArt. w walce i operacji;
Por. Biuletyn Informacyjny Sztabu Gen. WP, opracowany przez ASG WP w drugiej połowie 1982 r.

56/ Tamże.

że o skuteczności tego rodzaju działań między innymi decydują środki ogniowe do zwalczania czołgów i wozów bojowych. W DPanc, pcz i pz wyposażonym w BWP podstawowa masa sprzętu jest w stanie skutecznie zwalczać opancerzonego nieprzyjaciela, czego nie można powiedzieć o wcześniej wymienionej dywizji i pułku. W przypadku DZ z racji posiadanego sprzętu najbardziej predysponowanym do walki z nacierającym nieprzyjacielem jest pz wyposażony w BWP oraz pcz. Pozostałe dwa pułki też mogą prowadzić działania opóźniające, ale w terenie trudno dostępnym dla czołgów, gdzie o powodzeniu decydować będzie przede wszystkim ogień artylerii i broni strzeleckiej^{57/}.

Pododdziały przeciwpancerne w zależności od składu dysponują pewnymi możliwościami zwalczania broni pancernej /tabela 2/ i stanowią na określonych szczeblach dowodzenia odwód, którego użycie może w radykalny sposób zmienić na danym kierunku obraz prowadzonej walki. Użyte do działania samodzielnie lub we współdziałaniu z oddziałem zaporowym mogą zlikwidować próbę przedarcia się zgrupowania pancernego nieprzyjaciela w głąb pasa prowadzonych działań. Oprócz tego mogą one zabezpieczać wyjście z walki pododdziałów wojsk własnych oraz zamykać luki i osłaniać skrzydła.

Szeroki pas działań oraz fakt wprowadzania przez nieprzyjaciela do walki pododdziałów /oddziałów/ czołgów by przede wszystkim nimi wykorzystać skutki wycofania dywizji zmusza do posiadania stosunkowo dużej ilości środków przeciwpancernych. Ponadto rozmieszczenie ich powinno być takie aby zamykały one możliwe kierunki działań broni pancernej nieprzyjaciela będąc urzucone w głąb. Z kolei dynamizm działań opóźniających wymaga również posiadania przez dowódcę odwodu przeciwpancernego. By móc szybciej reagować na zagrożonych kierunkach i w porę likwidować próby przerwania się czołgów /BWP/ celowo jest posiadać mniejsze liczebnie i przewidziane do

57/ Potwierdzają to wyniki ćwiczeń Bundeswehry przeprowadzone w 1979 r., w których szkolono wojska w organizacji i prowadzeniu działań opóźniających, Por. Analiza szkolenia taktyczno-operacyjnego połączonych Sił Zbrojnych NATO za 1979 r., Sztab Generalny WP 1980 r., s. 21.

Tabela 2

MOŻLIWOŚCI ZWALCZANIA CZOŁGÓW I BWP PRZEZ
 PODODDZIAŁY PRZECIWPANCERNE

Pododdział i środki ppanc	Współczynnik skuteczności środków ppanc		Liczba środków ppanc i ich możliwości bojowe					
	Do czołgów	Do BWP i trans. opanc.	Organizacja wg etatu C/072			Nowa organizacja ^{x/}		
			Liczba środków ppanc	Do czołgów	Do BWP i trans. opanc.	Liczba środków ppanc	Do czołgów	Do BWP i trans. opanc.
plppanc bp ^{xx} - PPK 9km - SPG-9	2,4 1,4	2,5 1,8	-	-	-	6 3	14,4 4,2	15 5,4
bppanc pz /SKOT/ - PPK 9P 113	2,5	3,5	6	15	21	9	22,5	31,5
bppanc pz /BWP/ - PPK 9P 113	2,5	3,5	6	15	21	6	15	21
dappanc - 85mm AD-44 - PPK 9P 113	1,2 2,5	2,5 2,5	18 -	21,6 -	45 -	12 9	14,4 22,5	30 31,5

x/ zgodnie z przewidywaną w najbliższych latach nową organizacją pododdziałów przeciwpancernych

xx/ nie przewidziany do działania jako OPpanc na szczeblu bp

działania na oddzielnych kierunkach - co znacznie przyspieszy czas ich użycia - odwody ale rozmieszczone w różnych rejonach. W zależności od szczebla organizacyjnego skład odwodu przeciwpancernego może być od bppanc do dappanc, przy czym na szczeblu DE z wcześniej wymienionych powodów odwodów tych może być kilka. Zadania przewidziane dla tego typu odwodu mogą również z powodzeniem wykonywać pododdziały piechoty na BWP lub czołgów, np. w pułku do kp lub kcz z drugiego rzutu /odwodu/. Z tych też pododdziałów w przypadku braku artylerii przeciwpancernej

można utworzyć kolejny odwód charakteryzujący się stosunkowo dużymi możliwościami /tabela 3/.

Tabela 3

MOŻLIWOŚCI ZWALCZANIA CZOŁGÓW I BWP PRZEZ kp
WYPOSAŻONĄ W BWP, kec I bppanc pz

	Liczba środków ppanc	Współczynnik skuteczności środków ppanc		Możliwości bojowe	
		Do czołgów	Do BWP i TO	Do czołgów	Do BWP i TO
kp na BWP	10	2,0	2,9	20	29
kec pz					
- T-55	13	1,2	2,0	15,6	26
- T-72	13	2,5	4,0	32,5	52
bppanc					
- wg C/072	6	2,5	3,5	15	21
- nowa org.	9	2,5	3,5	22,5	31,5

Wzmocnienie pz wyposażonego w transportery opancerzone "SKOT" bez względu na formę wycofania dywizji m.in. siłami do dappanc umożliwia wzmocnienie pierwszorazowych pododdziałów oraz zorganizowanie odwodów przeciwpancernych z tego rodzaju artylerii bez konieczności angażowania do tego i tak niewielkiej liczby czołgów. Takie jednak rozwiązanie pozbawia kolejny pz o podobnej organizacji możliwości wzmocnienia środkami przeciwpancernymi i wyklucza możliwość zorganizowania takiego odwodu na szczeblu DZ, co jest szczególnie ważne podczas wycofania w formie działań opóźniających. Powyższe fakty implikują konieczność precyzyjnego określenia sposobu użycia bppanc i dappanc oraz czołgów, a więc środków które bezpośrednio decydują o zwalczaniu broni pancerniej nieprzyjaciela.

Wizja przyszłego pola walki pozwala sądzić, że główne zadanie rozpatrywanego rodzaju artylerii pozostanie bez zmian. Jak podczas drugiej wojny światowej, konfliktów lokalnych^{58/} tak i w przyszłości coraz bardziej doskonalsza artyleria przeciwpancerna będzie przewidziana do zwalczania czoł-

58/ Dotyczy to zwłaszcza trzeciej wojny bliskowschodniej 1973 r.

gów i wozów bojowych przeciwnika.

Charakter współczesnych działań opóźniających stawia przed zabezpieczeniem inżynieryjnym wysokie wymagania, a jednocześnie stwarza trudne warunki praktycznego wykonania zasadniczych prac.

W zależności od formy wycofania dywizji, która to w decydujący sposób wpływa na organizację i prowadzenie działań opóźniających zmienia się treść i zakres zabezpieczenia inżynieryjnego. Analiza literatury przedmiotu po dokonaniu pewnych uogólnień pozwala sprecyzować główne zadania wojsk inżynieryjnych w działaniach opóźniających na przyszłym polu walki, które sprowadzają się do:

- prowadzenia rozpoznania inżynieryjnego;
- fortyfikacyjnej rozbudowy terenu;
- budowy zapór inżynieryjnych oraz przygotowania niszczeń i węzłów zapór;
- przygotowania i utrzymania dróg;
- zabezpieczenia inżynieryjnego kontrataków;
- realizacji innych zadań wynikłych w toku działań, jak np. udział w likwidacji skutków uderzeń bmr.

Ta stosunkowo szeroka gama zadań by mogła być realizowana wymaga odpowiedniego czasu. Pozostaje to w sprzeczności z czasem jakim dysponują wojska na organizację działań opóźniających w całości oraz walk na poszczególnych rubieżach opóźniania. W tej sytuacji główny wysiłek pododdziałów wojsk inżynieryjnych musi być nakierowany na realizację tych przedsięwzięć, które w danym etapie działań odgrywają zasadniczą rolę, a możliwości wykonania określonych zadań mogą być zwiększone przez zaangażowanie pododdziałów piechoty, a niekiedy ludności cywilnej.

Przedstawione zadania zabezpieczenia inżynieryjnego określają zakres przedsięwzięć rozpoznania dla potrzeb tych sił i środków, które będą je wykonywać. W działaniach opóźniających główną treścią rozpoznania inżynieryjnego jest teren. Wynika to z dużego znaczenia terenu w tych działaniach /por. 2.3/ i z innych ich cech charakterystycznych. Skoro teren ma w pewnym stopniu zrekompensować słabość wycofujących się wojsk to w pełni muszą być wykorzystane jego walory taktyczne. W związku z tym rozpoznanie inżynieryjne terenu powinno m.in. w pierwszej kolejności określić:

- miejsce i przebieg poszczególnych pozycji opóźniania

oraz drogi marszu /dojścia/ do nich i odejścia /wycofania/ z nich;

- kierunki i rubieże założenia lub budowy zapór inżynieryjnych oraz wykonania niszczeń;

- możliwości powiązania przeszkód naturalnych z zaporami inżynieryjnymi;

- warunki wykorzystania istniejących dróg do manewru oraz ewentualne potrzeby budowy dróg na przełaj;

- ochronne i maskujące właściwości terenu.

Dużego znaczenia nabiera fortyfikacyjna rozbudowa terenu, która jest podstawowym czynnikiem uodparniającym ugrupowanie bojowe na oddziaływanie ogniowe nieprzyjaciela. Jednocześnie rozbudowa punktów oporu i rejonów opóźniania pododdziałów piechoty, czołgów oraz artylerii przy spełnieniu innych warunków stwarza możliwości odparcia natarcia przeważających sił i utrzymanie przez dłuższy czas bronionych pozycji.

Niewielka ilość czasu jakim najczęściej będą dysponować wojska przechodzące do organizacji kolejnej pozycji opóźniania uniemożliwia nawet wykonanie w pełnym wymiarze prac pierwszej kolejności. Zawsze jednak po uprzednim określeniu miejsc dla środków ogniowych należy wykonać dla nich odpowiednie stanowiska ogniowe /startowe/. Ponadto dla podstawowego sprzętu bojowego /czołgów, transporterów, BWP/ powinny być wykonane okopy. Te przedsięwzięcia wraz z oczyszczeniem terenu w celu poprawienia warunków obserwacji mają stworzyć warunki do pełnego wykorzystania możliwości wszystkich środków ogniowych. Jeżeli będą stworzone warunki to następnie należy wykonywać inne prace, które powinny być realizowane w ramach pierwszej kolejności.

Duże znaczenie przy prowadzeniu działań opóźniających ma ograniczenie zdolności manewrowych nacierających wojsk. Jednym ze skutecznych sposobów osiągnięcia tego celu jest założenie /ustawienie/ zapór inżynieryjnych. By osiągnęły one zakładany cel muszą być ściśle powiązane z systemem ognia przeciwpancernego, fortyfikacyjną rozbudową oraz przeszkodami terenowymi. Zmuszą przez to nieprzyjaciela do znacznego zwolnienia tempa natarcia, a być może i do zmiany kierunku jego uderzenia. Taki rozwój sytuacji pozwoli na skierowanie odwodów w zagrożony rejon. Podobnie było 17.02.1945 r., kiedy to zgrupowanie Niemców z rejonu Stargardu i Recza wykonało uderzenie na Gorzów

spychając Rosjan z zajmowanych pozycji, ale hitlerowcy tracąc na polach minowych czołgi i ludzi zostali zmuszeni do zmiany głównego kierunku uderzenia. Wykorzystując to dowództwo radzieckie miało czas na skierowanie rezerw na zagrożony kierunek i odeprzeć ten atak^{59/}.

Oprócz wymiernych korzyści dla obrońcy wynikających ze strat nieprzyjaciela i hamowaniu jego ruchu zapory inżynieryjne mogą po pewnym czasie wywołać paniczny strach przed minami. Takiego uczucia domawiali Niemcy pod koniec sierpnia 1941 r. na drogach wycofywania się wojsk 62 armii Frontu Stalingradzkiego^{60/}. Umożliwia to w późniejszym czasie znacznie mniejszym wysiłkiem osiągnąć zamierzony cel bo nieprzyjaciel już przekonał się o naszych możliwościach w tym zakresie.

Ogólnie można stwierdzić, że zapory inżynieryjne w działaniach opóźniających wykonuje się w celu:

- utrudnienia prowadzenia natarcia i kanalizowania ruchu nieprzyjaciela;
- wzmocnienia i osłony rubieży oraz ważnych obiektów;
- zamknięcia luk i wyłomów w ugrupowaniu bojowym;
- osłony skrzydeł.

W rezultacie zapory inżynieryjne powinny w powiązaniu z ogniem wszystkich rodzajów broni, a zwłaszcza przeciwpancernej zadać straty nieprzyjacielowi w jego sile żywej i środkach bojowych. Jednocześnie nie mogą one przeszkadzać w manewrze tak przy przechodzeniu na kolejne rubieże /pozycje/ opóźniania jak i w czasie prowadzenia samej walki, a szczególnie podczas wychodzenia na rubieże ogniowe i do kontrataków.

W głębi pasa wycofywania się dywizji na kierunku prawdopodobnego natarcia nieprzyjaciela można przygotowywać niszczenia i organizować węzły zapór. Jednak ze względu na stosunkowo duży przedział czasu potrzebny do wykonania tego zadania^{61/}, jego realizacja powinna odbywać się siłami i środkami przełożonego.

59/ W. Charczenko, Brygada specjalnego przeznaczenia, MON, Warszawa 1980 r., s. 252-255.

60/ Tamże, s. 61-62.

61/ Fluton saperów z odpowiednim sprzętem może przygotować węzeł zapór w ciągu 8-10 godzin.

Wobec braku czasu na realizację podstawowych zadań zabezpieczenia inżynieryjnego działań opóźniających oraz mając na uwadze warunki przejścia dywizji do wycofania szczególnego znaczenia nabiera minowanie manewrowe^{62/} i jego umiejętne połączenie z terenem oraz środkami ogniowymi. Wynika to również ze sposobu prowadzenia natarcia i wykonywania ubezpieczonego marszu przez pododdziały pancerne oraz zmechanizowane potencjalnego przeciwnika.

Efektywność zapór minowych zostanie zwiększona jeżeli ich usytuowanie z racji swego położenia kanalizuje ruch nieprzyjaciela, a ponadto trudno jest je ominąć. Do takich rubieży /obiektów/ które zwiększają skutki zapór minowych można zaliczyć ciasniny terenowe: w lasach, zabudowaniach, w terenie zabagnionym między jeziorami, wzniesieniami itp. oraz obiekty w rodzaju mostów, wiaduktów, dróg, ich skrzyżowań oraz znajdujących się w wykopach i na nasypach. Oprócz odpowiedniego umiejscowienia samych zapór powinny być dogodne warunki do prowadzenia ognia w celu zwalczania nieprzyjaciela na podejściach do nich oraz skrzydłach^{63/}. Uniemożliwi to mu skryte podejście do samej zapory minowej oraz użycie sprzętu i środków do rozminowywania. Jednocześnie takie rozmieszczenie pozwoli "wciągnąć" w określony rejon znaczną ilość czołgów i wozów bojowych, które zatrzymane stanowiąc będą dogodne cele dla środków ogniowych osłaniających zapory jak również umożliwiają wykonanie skutecznych uderzeń wojskami raketowymi i artylerią.

Powyższe rozważania pozwalają wyciągnąć wniosek o ścisłej współzależności zapór minowych z terenem oraz osłaniającymi je środkami ogniowymi i że tylko ścisłe, kompleksowe rozpatrywanie tych elementów pozwoli zadać duże straty nacierającemu nieprzyjacielowi.

W praktyce trudno jest znaleźć w terenie taką rubież która idealnie odpowiadałaby wymaganiom co do usytuowania zapór mino-

62/ Szerzej na ten temat patrz rozprawa doktorska mjra dypl. J. Marcza, *Możliwości i sposoby doskonalenia minowania manewrowego*, ASG WP, Warszawa 1979 r., nr bibl. 0827.

63/ Tamże, s. 107.

wych i środków ogniowych. Mając to stwierdzenie na uwadze mjr Marczak proponuje dla ułatwienia podejmowania szybkich decyzji ustalenie pewnej hierarchii wymogów^{64/}. Widząc również celowość sprecyzowania takich wymogów dostrzegam jednocześnie konieczność nadania im trochę innego brzmienia i ustawienia ich w takiej kolejności by uwzględniały one specyfikę działań opóźniających. Wymogi te w odniesieniu do terenu w kolejności powinny zapewniać:

- ściśle powiązanie zapór minowych z przeszkodami naturalnymi;
- dobre warunki prowadzenia ognia przeciwpancernego do broni pancernej nieprzyjaciela przez zaporę minową jak również na jej skrzydłach;
- dogodne warunki osłony zapór ogniem broni strzeleckiej;
- skryte rozmieszczenie 30 /33/ środków przeciwpancernych i ich manewr w szerz i w głąb.

Przedstawione powyżej w takiej kolejności wymogi pozwalają stwierdzić, że odpowiednie usytuowanie zapór minowych i środków ogniowych osłony jest czynnikiem decydującym o efektywności użycia tych środków w walce. Takie warunki stwarza ściśle współdziałanie oddziału zaporowego /OZap/ z odwodem przeciwpancernym.

Szczupłość wojsk inżynieryjnych nawet w kontekście szerokiej gamy zadań jakie powinny być wykonywane przez te wojska nie może stanowić powodu do zrezygnowania z tego elementu ugrupowania bojowego. Celowość tworzenia OZap-ów i znaczenie wykonywanego przez nie minowania manewrowego potwierdzają doświadczenia wojenne^{65/} oraz praktyka szkoleniowa. Jego skład i struktura może być różna w zależności od ilości przeznaczonych do tego sił i środków. Pułk w etatowym składzie może utworzyć jeden a nawet dwa OZap-y każdy w sile plsap, które mogą ściśle współdziałać z typowym odwodem przeciwpancernym /bppanc/ lub

64/ Tamże, s. 110.

65/ W czasie działań radzieckich wojsk inżynieryjnych podczas II wojny światowej 50 % ogólnej ilości zniszczonych i uszkodzonych czołgów przez miny przypadło na zapory minowe ustawione w toku minowania manewrowego, przy czym stanowiły one tylko 32-38 % ogólnej ilości ustawionych min, por. MEW, t. 1, s. 316.

kp na BWP a nawet kcz.

W przypadku wzmocnienia pz pododdziałem wojsk inżynieryjnych i działaniu jako ariergardy dywizji utworzenie dwóch OZap-ów^{66/} będzie rozwiązaniem szczególnie korzystnym. Wynika to z faktu prowadzenia przez ariergardę działań opóźniających w stosunkowo szerokim pasie i niejednokrotnie na oddzielnych kierunkach. W tej sytuacji utworzone OZap-y nie wpłyną ujemnie na realizację innych zadań zabezpieczenia inżynieryjnego, a będą stanowić w ręku dowódcy odwodowy środek pozwalający mu na szybkie i elastyczne przeciwdziałanie uderzeniom nieprzyjaciela. Podobnego typu rozwiązanie może być zastosowane na szczeblu dywizji podczas wycofywania się jej w formie działań opóźniających. Siły i środki organicznego bsup umożliwiają utworzenie więcej niż jednego OZap o odpowiednio zmniejszonym składzie.

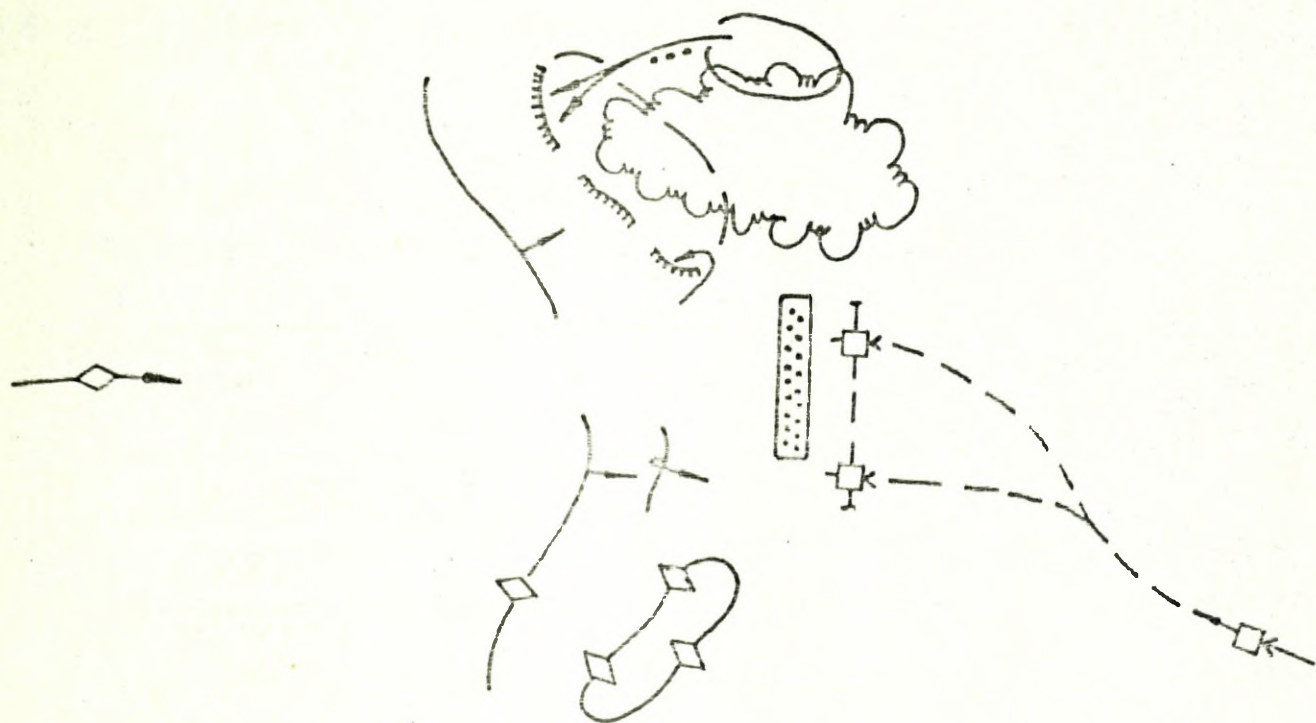
Wśród wielu zasad minowania manewrowego szczególnego znaczenia w działaniach opóźniających nabiera zaskoczenie. Realizacja tej zasady oznacza niespodziewane dla nieprzyjaciela co do miejsca, czasu i rodzaju ustawienie zapór minowych. Podobnie jak osłona ogniowa jest to podstawowy warunek osiągnięcia skuteczności zapór minowych w walce. Zaskoczenie nieprzyjaciela minowaniem manewrowym można uzyskać poprzez: ustawienie nieschematycznych zapór minowych tuż przed frontem natarcia czołgów /BWP/; maskowanie manewru i samego minowania; ustawianie zapór zdalnie kierowanych; umiastowanie kolejnych zapór minowych na kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela; przepuszczanie jego elementów rozpoznawczych przez rubieże zapór; wykonywanie niszczeń obiektów nie zawczasu, a dopiero w momencie podejścia /wejścia na nie/ nacierającego oraz ustawianie pozorrrych zapór minowych^{67/}.

Podczas prowadzenia działań opóźniających w szerokim pasie również celowe wydaje się stosowanie manewru pododdziałami ogólnowojskowymi dla skanalizowania ruchu czołgów /BWP/

66/ Bez względu na to czy pz otrzyma też wzmocnienie w artylerii ppanc.

67/ J. Marczak, wyd. cyt., s. 154.

nieprzyjaciela i skierowania ich na bronioną zaporę minową^{68/}.
Schemat takiego działania przedstawia rys. 11.



Rys. 11. Manewr pododdziałami w celu skanalizowania ruchu nieprzyjaciela i skierowanie go na zaporę minową.

Poświęcenie znacznej uwagi minowaniu manewrowemu nie wyklucza możliwości ustawiania przez wojska inżynieryjne i odpowiednio przeszkolone pododdziały ogólnowojskowe stałych zapór minowych, co może mieć miejsce zwłaszcza podczas zamierzonego wycofania dywizji. Mając jednak na względzie doświadczenia wojenne należy sądzić, że minowanie manewrowe będzie szeroko stosowane na przyszłym polu walki^{69/}. Ponadto ten rodzaj minowania w pełni odpowiada charakterowi współczesnych działań

68/ Tamże, s. 108.

69/ Nie bez znaczenia argumentem przemawiającym za minowaniem manewrowym jest doskonalenie systemu rozpoznawania i pokonywania zapór w Siłach Zbrojnych państw NATO.
Por. ppłk S. Boysen, Walka minowa - możliwości i granice, PWZ 1982 r., nr 3, s. 41-57.

opóźniających /por. 1:6/.

By minowanie spełniało swoją rolę i wzmacniało siłę wojsk prowadzących działania opóźniające musi ono odznaczać się określonym nasyceniem, które na określonej rubieży powinno odpowiadać konkretnym potrzebom. W szczególności ilość min powinna być uzależniona od stosunku sił /tabela 4./.

Tabela 4

POTRZEBNE NASYCENIE ZAPÓR MINOWYCH DLA ZRÓWNOWAŻENIA PRZEWAGI NIEPRZYJACIELA NAD WOJSKAMI WŁASNYMI^{70/}

Stosunek sił /upł: wojska własne/	2:1	3:1	4:1
Potrzebne nasycenie zapór minowych	1,0	1,3	1,5

Kolejnym ważnym zadaniem wojsk inżynieryjnych w działaniach opóźniających jest zabezpieczenie drogowo. Jest ono jednakowo ważne przy obydwu formach wycofania dywizji. Gen. Bordziłowski zadanie to wymienia na pierwszym miejscu opisując działalność wojsk inżynieryjnych w drugiej połowie 1941 r. na froncie wschodnim^{71/}. Należy sądzić, że postawienie tego zadania na pierwszym miejscu nie jest ukłonem w kierunku pododdziałów i oddziałów drogowych, a podkreśleniem znaczenia zabezpieczenia drogowego w realizacji tego trudnego manewru jakim jest wycofanie.

Drogi wraz z przeprowami nie tylko ułatwiają szybki marsz ale również umożliwiają manewr. Pozwalają one przenosić główny wysiłek działań z jednego kierunku na drugi ciągle stawiając opór nacierającemu nieprzyjacielowi.

Zakres zadań zabezpieczenia drogowego niezależnie od warunków wycofania zależy przede wszystkim od:

- warunków terenowych, a w tym zwłaszcza drożni, przes-

70/ Por. Wojennyj Wiestnik 1975 r., nr 9, s. 97.

71/ J. Bordziłowski, Wojska inżynieryjne na polu walki, MON Warszawa 1977 r., s. 34.

kód wodnych i przepraw;

- stopnia aktywności i oddziaływania nieprzyjaciela;
- ilości sił i środków prowadzących działania opóźniające;
- pasa wycofania dywizji.

Zgodnie z tym co wcześniej już zostało podkreślone w pasie prowadzonych działań opóźniających musi być utrzymywany odpowiedni system dróg, który obejmuje:

- drogi odfrontowe zapewniające manewr w głąb, ewakuację i odejście;
- drogi rokadowe do manewru wszerz frontu.

W zależności od formy wycofania dywizji zmienia się rola i znaczenie dróg odfrontowych. W przypadku wycofania w formie marszu odwrotowego na opół drogi sił głównych i wojsk prowadzących działania opóźniające będą pokrywać się. W tej oraz drugiej formie wycofania zaopatrywanie wojsk bezpośrednio prowadzących walkę nie musi odbywać się poprzez dowóz. Są wtedy możliwości innych rozwiązań nie wiążących się z ruchem określonych pododdziałów tyłowych w kierunku przeciwnym do wycofania^{72/}. Nie ma w związku z tym potrzeby wyznaczania i utrzymywania dróg odfrontowych.

Ilość dróg odfrontowych w głównej mierze zależy od ilości wojsk wydzielonych do prowadzenia działań opóźniających. Skoro opóźnianie natarcia nieprzyjaciela sprowadza się do czasowej obrony na kierunkach jego działania w stosunkowo szerokim pasie to na każdym z nich powinna być utrzymywana przynajmniej jedna droga odfrontowa. Wynika to również i z tego, że taki kierunek natarcia lub prawdopodobnego działania strony przeciwnej najczęściej bronić będą siły stanowiące określone zgrupowanie lub oddział opóźniający /ariergardę/.

Podsumowując rozważania dotyczące dróg odfrontowych można stwierdzić, że ich ilość będzie zmienna w zależności od składu wojsk wydzielonych do działań opóźniających i sposobu ich prowadzenia. W pasie wycofania pułku najczęściej będą to 1-2 drogi co pozwala określić ich ilość na szczeblu dywizji w zależnoś-

72/ Szerzej na ten temat traktuje zagadnienie poświęcone tyłom w działaniach opóźniających.

ci od jej ugrupowania. W przypadku wycofania w formie marszu odwrotowego i działania pułku jako ariergardy dywizji ilość dróg odfrontowych dla tego oddziału prowadzącego działania opóźniające może być większa. Jest to wynikiem konieczności działania ariergardy w pasie wycofywania się dywizji. Mając jednak na uwadze możliwości pułku w zakresie organizacji zgrupowań /oddziałów/ opóźniających ilość dróg odfrontowych nie będzie większa od 3-4.

Drogi rokadowe w działaniach opóźniających nie będą na stałe wchodzić w system dróg. Duży dynamizm prowadzonych walk i stopniowy /z niezbyt długimi okresami statycznymi/ ruch wojsk do tyłu uniemożliwia przygotowanie, a następnie ich utrzymanie. Należy więc wykorzystywać istniejącą sieć dróg, a często drogi na przelaj będą musiały spełniać tę samą rolę. Z uwagi na specyfikę działań opóźniających drogi rokadowe by spełniały swoją rolę powinny przebiegać na wysokości kolejnej pozycji opóźniania. Ich ilość zależy więc od liczby organizowanych rubieży i pozycji opóźniania.

Pułk w etatowym składzie jest w stanie zorganizować jeden oddział zabezpieczenia ruchu /OZR/, który w zależności od formy wycofania może działać na korzyść sił głównych wykonujących marsz odwrotowy lub określonego zgrupowania /oddziału/ opóźniającego. Wzmocnienie siłami i środkami ze szczebla dywizji stwarza możliwości utworzenia większej ilości OZR, co będzie szczególnie ważne podczas wycofania pułku w formie działań opóźniających i działającego jako ariergarda. Takie rozwiązanie pozwoli skierować do utrzymania każdej drogi odfrontowej pułku OZR, a niekiedy i do urządzania dróg rokadowych.

Najczęściej pułk prowadząc działania opóźniające jako ariergarda dywizyjna nie będzie miał wystarczających sił i środków by zorganizować po jednym OZR na każdą z dróg odfrontowych. W tej sytuacji działają one na głównym kierunku prowadzonych działań, a na pozostałych drogach problem ten rozwiązywany jest przez poszczególne pododdziały we własnym zakresie^{73/}.

73/ Zadanie to jest ułatwione ponieważ drogi odfrontowe pokrywać się będą z drogami marszu sił głównych wycofującej się dywizji.

Podsumowując rozważania odnośnie zabezpieczenia inżynierijnego działań opóźniających można stwierdzić, że: jego treść, zakres i kolejność prowadzenia zależą będzie głównie od warunków w jakich następuje przejście do wycofania i jego formy; ugrupowania bojowego; terenu; posiadanych sił i środków; czasu jakim będą dysponować wojska inżynieryjne na wykonanie określonych prac, a także od pory roku i warunków atmosferycznych.

W warunkach bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem wycofującej się dywizji z powietrza głównie zagraża lotnictwo taktyczne. Oprócz tego coraz większe zagrożenie stanowi lotnictwo sił lądowych, którego śmigłowce z roku na rok wyposażane są w nowsze /doskonalsze/ generacje pocisków przeciwpancernych oraz w inne, a w tym i rakielowe uzbrojenie pokładowe. W sytuacji gdy wycofanie będzie mieć miejsce na nadmorskim kierunku operacyjnym na wojska może także oddziaływać lotnictwo pokładowe.

Stąły rozwój środków napadu ^{OPL}powietrznego stwarza między innymi konieczność nieustannego rozwoju zasad użycia na polu walki wojsk obrony przeciwlotniczej. W działaniach opóźniających obrona przeciwlotnicza głównie polega na umiejętnym wykorzystaniu pułku rakiet przeciwlotniczych jak również organicznych pododdziałów wojsk OPL pułków i batalionów. W tych działaniach dużego znaczenia nabiera powszechna obrona przeciwlotnicza, którą organizują i realizują dowódcy na wszystkich szczeblach.

Głównymi zadaniami realizowanymi przez środki przeciwlotnicze dywizji, pułków i pododdziałów w działaniach opóźniających podczas wycofania będzie bezpośrednia osłona przed rozpoznaniem i uderzeniami z powietrza głównych elementów ugrupowania bojowego^{74/} w każdej sytuacji i porze doby oraz zwalczanie desantów powietrznych nieprzyjaciela w czasie ich przelotu i lądowania. Przedstawione zadania są ogólne. W konkretnej sytuacji można wyodrębnić zadania szczegółowe jak np. osłonę drugiego rzutu podczas rozwijania się i wykonywania kontrataku, czy też zabezpieczenie odejścia i organi-

74/ Dla danego szczebla organizacyjnego realizującego określone zadanie /zadania/ podczas wycofania DZ /DPanc/.

zacji działań na kolejnej rubieży.

Skuteczność obrony przeciwlotniczej wzrośnie poprzez umiejętne wykorzystywanie możliwości wojsk OPL w zakresie ich manewrowości, rozśrodkowanego działania oraz maskowania. Nie mały wpływ mieć będzie ciągłe zaskakiwanie nieprzyjaciela miejscem, czasem i ilością sił biorących udział w walce.

Ugrupowanie środków przeciwlotniczych powinno oprócz osłony zapewnić odparcie uderzeń środków napadu powietrznego nieprzyjaciela z każdego kierunku i na różnych wysokościach oraz wykonanie manewru. Jest to możliwe do zrealizowania przy dobrze zorganizowanym systemie obrony przeciwlotniczej dywizji jako całości. W skład tego systemu z uwagi na powiązania organizacyjno-techniczne i taktyczne wchodzi środki przeciwlotnicze poszczególnych pułków, a w pewnych sytuacjach nawet i pododdziałów.

Dużą rolę odgrywają zasadzki przeciwlotnicze i pododdziały wędrowne, zwłaszcza podczas wycofania DZ w formie działań opóźniających^{75/}. Pierwsze z nich należy organizować na oczekiwanych kierunkach nalotu lotnictwa. Z kolei pododdziały wędrowne mają maskować rzeczywiste ugrupowanie bojowe środków przeciwlotniczych. Duże możliwości tego typu rozwiązań istnieją i przy drugiej formie wycofania, lecz w tej sytuacji trzeba mieć na uwadze fakt, że pierwszoplanowym zadaniem wojsk OPL dywizji jest osłona jej sił głównych, a nie arriergardy. Jednak takie rozwiązanie jest możliwe przy korzystnym dla wycofującej się dywizji rozmieszczeniu środków OPL przełożonego.

W działaniach opóźniających zadania wojsk chemicznych są zbliżone do tych jakie realizują one w obronie. Wzrastające zagrożenie skażeniami i środkami zapalającymi wymaga od wojsk umiejętności skoncentrowania wysiłku na realizację przedsięwzięć zabezpieczenia chemicznego, w sensie ich taktyczno-techn-

75/ Wynika to m.in. z dużej samodzielności i możliwości bojowych każdej baterii ogniowej prplot typu "OSA". Por., Pułk rakiet przeciwlotniczych dywizji/DZ, DPanc/ w działaniach bojowych. ASG WP, Warszawa 1980 r., s. 7, nr bibl. 01030.

nicznej organizacji i wykonawstwa.

Na organizację zabezpieczenia chemicznego działań opóźniających w decydującym stopniu wpływają:

- możliwości nieprzyjaciela w zakresie użycia broni masowego rażenia oraz stopień zagrożenia skażeniami i środkami zapalającymi;
- warunki meteorologiczne i terenowe;
- stopień wyposażenia i przygotowania wojsk własnych do działań w warunkach skażeń;
- możliwości własnych wojsk chemicznych.

Bardzo ważną rolę w całokształcie przedsięwzięć zabezpieczenia chemicznego odgrywa rozpoznanie skażeń chemicznych i promieniotwórczych. Podstawowymi elementami rozpoznania skażeń będą specjalistyczne posterunki wojsk chemicznych rozmieszczone w ugrupowaniu bojowym, na poszczególnych rubieżach i pozycjach opóźniania. Działanie specjalistycznych sił uzupełniane być musi drużynami schemizowanymi z uwagi na konieczność objęcia systemem wykrywania skażeń znacznego obszaru.

Duże znaczenie dla zmniejszenia strat oraz skali zniszczeń i porażen ludzi w działaniach opóźniających ma dobrze zorganizowana zbiorowa ochrona przed skażeniami. Na ogół nie będzie warunków do zastosowania urządzeń inżynierskich^{76/}. Wobec tego do ochrony przed skażeniami należy wykorzystywać zabudowania, różne urządzenia podziemne oraz wozy bojowe wyposażone w urządzenia filtrowentylacyjne.

Specyfika działań opóźniających wymaga również organizowania likwidacji skażeń własnymi siłami, przy użyciu etatowych i podręcznych środków. Wynika to z faktu, że tylko w nielicznych przypadkach będzie można liczyć na pomoc przełożonego, np. na końcowej rubieży opóźniania.

Oderwanie się od nieprzyjaciela i przejście na kolejną rubież /pozycję/ są najtrudniejszymi przedsięwzięciami realizowanymi w toku działań opóźniających. Umiejętne wykorzystanie dymów umożliwia wykonanie tego zadania o każdej porze dnia

76/ W działaniach opóźniających nie ma czasu oraz sił i środków na wykonywanie ukryć oraz schronów, zarówno wentylowanych jak i niewentylowanych.

i przy różnych warunkach widoczności. Dymy w działaniach opóźniających^{77/} mogą być wykorzystywane w celu oślepienia punktów obserwacyjnych, stanowisk ogniowych i skuteczności prowadzonego przez nieprzyjaciela ognia oraz dezorganizacji jego natarcia, a ponadto do maskowania^{78/}:

- ugrupowania i manewru wojsk;
- kontrataków i osłony ich skrzydeł;
- prac inżynierskich.

W pewnych sytuacjach wycofująca się dywizja może być wzmocniona miotaczami ognia. Użycie ich w działaniach opóźniających w znacznym stopniu wzmocni walczące pododdziały oraz może skutecznie zabezpieczać ich wyjście z walki, zwłaszcza poprzez podpalenie obiektów i przedmiotów terenowych na kierunku nacierających pododdziałów nieprzyjaciela i organizację zasadzek ogniowych^{79/}. Swoje zadania wykonują one małymi grupami /jedna, dwie pary/ w ścisłym współdziałaniu z pododdziałami ogólnowojskowymi^{80/} lub w sposób scentralizowany do współdziałania z odwodem przeciwpancernym albo wzmacniają przedni skraj obrony.

Podczas działań opóźniających są warunki by szeroko stosować miny i fugasy ogniowe. Użycie ich przez pododdziały piechoty, saperów i wojsk chemicznych w systemie zapór lub samodzielnie głównie może mieć na celu:

- kanalizowanie natarcia nieprzyjaciela;
- zamykanie i blokowanie wąskich przejść /ciasnin terenowych/;
- oświetlenie pola walki;
- zadanie nieprzyjacielowi strat i psychologiczne oddziaływanie na jego siłę żywą.

Tak szeroka gama zadań i możliwości wojsk chemicznych w

77/ Szerzej na temat wykorzystania dymów w działaniach opóźniających patrz: płk dr inż. Cz. Lewandowski, Zabezpieczenie chemiczne działań bojowych pułku i dywizji, ASG WP, Warszawa 1980 r., s. 110.

78/ Pod tym pojęciem należy również rozumieć maskowanie i osłonę od uderzeń z powietrza ruchu wojsk na przeprawach oraz wszelkiego rodzaju ciasninach terenowych.

79/ Ppłk dr M. Krauze, Użycie środków zapalających i miotaczy ognia w działaniach bojowych, ASG WP, Warszawa 1982 r., s. 37, nr bibl. Pf 1332.

80/ Tamże, s. 41.

działaniach opóźniających unaczniają fakt celowości wzmocnienia sił wydzielonych do ich prowadzenia tego rodzaju pododdziałami.

2.5.2. Niektóre zagadnienia organizacji i pracy tyłów.

Charakter działań opóźniających prowadzonych podczas wycofania dywizji w swoisty sposób wpływa na organizację i pracę tyłów. Rozmieszczenie, ugrupowanie oraz przegrupowanie pododdziałów i urzędzeń tyłowych oraz ich ochrona jest jednym z trudniejszych zagadnień. Wynika to z wybitnie manewrowego charakteru działań opóźniających oraz ze znacznego zagrożenia pododdziałów tyłowych^{81/}.

Biorąc pod uwagę cechy manewrowe działań opóźniających należy dążyć do tego by tyły miały stworzone warunki możliwie długiej pracy w jednym rejonie^{82/}. Ten wymóg implikuje konieczność rozmieszczania pododdziałów tyłowych w większej odległości od linii styczności wojsk niż ma to miejsce w obronie. Rozmieszczenie tyłów głębiej ugrupowania bojowego lub nawet poza nim musi być takie aby umożliwiło realizację zadań bieżących oraz wynikających z ruchu wojsk do tyłu. Niezbyt liczny i przeznaczony na zaspakajanie bieżących potrzeb pluton gospodarczy batalionu powinien być rozmieszczany bezpośrednio za ugrupowaniem bojowym, a w pewnych przypadkach na kolejnej pozycji opóźniania jaką po wyjściu z walki obsadzi ten pododdział. To drugie rozwiązanie może być stosowane zwłaszcza w głębi pasa prowadzonych działań.

Rozmieszczenie tyłów pułku jest uzależnione od tego czy prowadzi on działania opóźniające w ramach dywizji, czy też działa jako jej ariergarda. Wpływa to na samo rozmieszczenie oraz podział pododdziałów i środków materiałowych. Jednak bez względu na warunki w jakich działa pułk tyłowe stanowisko dowodzenia, punkt medyczny i część środków materiałowych na

81/ Mjr dypl. B. Mazgawa, mjr dypl. L. Mucha, Niektóre zagadnienia organizacji i pracy tyłów taktycznych w działaniach opóźniających, Przegląd Kwatermistrzowski, 1961 r., nr 5, s.23.

82/ Tamże, s. 24.

transporcie należy rozmieszczać za drugą lub trzecią /jeżeli jest organizowana/ pozycją opóźniania danej rubieży. W przypadku niezbyt dużej odległości pomiędzy kolejnymi rubieżami problem ten może być rozwiązany inaczej. Wcześniej wymienione elementy tyłowe mogą być rozmieszczane za pierwszą pozycją następnej rubieży opóźniania /końcową rubieżą opóźniania/^{83/}. Za tą rubieżą należy też rozmieszczać PZUS, pozostawiając jednak środki ewakuacyjne w ugrupowaniu bojowym pododdziałów /oddziałów/. W pewnych sytuacjach, jak np. podczas niewielkiej aktywności i siły oddziaływania nieprzyjaciela zasadnicza część tyłów może być od razu rozmieszczona na końcowej rubieży opóźniania lub w rejonie jaki ma macierzysty pułk zająć po zakończeniu działań opóźniających. To z kolei wymaga wydzielenia większej ilości środków do ewakuacji zarówno techniki bojowej jak i porażonych.

Manewrowy charakter działań opóźniających oraz głębokie ugrupowanie wojsk i tyłów pozwala na składowanie środków materiałowych w rejonach ześrodkowania lub planowanego rozmieszczenia artylerii, a niekiedy i pododdziałów piechoty oraz czołgów^{84/}. Jest to stosunkowo ważny zabieg organizacyjny zwłaszcza w odniesieniu do amunicji. Ważność tego problemu dostrzegli już Niemcy, szczególnie w dwóch ostatnich latach II wojny światowej. Rozwiązali go oni poprzez wcześniejsze planowanie zaopatrzenia w amunicję, którą składano na przygotowane do tego miejsce położone wzdłuż dróg i w pobliżu kolejnych pozycji obronnych - położonych w głębi^{85/}.

Przegrupowanie tyłów w toku działań powinno odbywać się bez uszczerbku dla manewru walczących wojsk oraz nie może stwarzać zbędnego zagrożenia dla nich^{86/}.

Znaczna ruchliwość prowadzonych walk wpływa na mniejsze zużycie amunicji niż w obronie, bo ruch zmniejsza opóź.

83/ Por. Otchod w obszcziwojskom baju, wyd. cyt., s. 33.

84/ Por. ppłk dypl. W. Filar, Tyły armii w obronie ruchowej, MW 1959 r., nr 6, s. 32.

85/ Por. A. Wolny, Ogólna charakterystyka niemieckiej..., s. 25.

86/ B. Mazgawa, L. Mucha, wyd. cyt., s. 25-26.

Odwrotnie przedstawia się sytuacja z MPS oraz materiałami inżynieryjno-saperskimi i chemicznymi^{87/}. Zużycie tych środków materiałowych będzie nierównomierne z racji stosowania przez poszczególne pododdziały różnych form walki. To z kolei zmusza do ciągłego zbierania danych, a uzupełnianie może odbywać się wraz z organizacją obrony na kolejnej rubieży /pozycji/, a więc po wyjściu z walki oraz w rejonach ześrodkowania.

Udzielanie pomocy medycznej i ewakuacja porażonych z uwagi na dynamizm prowadzonych walk będzie różnić się od stosowanych rozwiązań w innych rodzajach działań. W tego typu działaniach dużego znaczenia nabiera szeroko rozumiana pomoc koleżeńska. Rozmieszczenie punktów medycznych w głębi ugrupowania bojowego zwiększa potrzeby transportowe. Brak możliwości wykorzystania środków pododdziałów tyłowych do ewakuacji porażonych zmusza do stosowania innych rozwiązań. Do tego celu można więc wykorzystać technikę bojową, która jest holowana /ciągniona/ do PZUS. By jednak w pewnych sytuacjach można było ewakuować znaczną ilość porażonych trzeba będzie do realizacji tego zadania wykorzystać posiadane przez pododdziały środki transportowe ogólnego przeznaczenia.

Dla zwiększenia tempa ewakuacji porażonych należy również stosować pomijanie kolejnych etapów pomocy medycznej^{88/}. Można to osiągnąć poprzez wzmocnienie określonych zgrupowań opóźniających siłami i środkami służby medycznej. To rozwiązanie jest możliwe do zastosowania zwłaszcza podczas walk poprzedzających przejście na końcową rubież opóźniania.

Końcowe wnioski odnośnie organizacji i pracy tyłów w działaniach opóźniających prowadzonych podczas wycofania sprowadzają się do tego, że:

- na organizację i pracę tyłów w działaniach opóźniających ma wpływ charakter dotychczasowych działań bojowych poprzedzających wycofanie dywizji;
- duża szerokość i głębokość prowadzonych działań wpływa

87/ Tamże, s. 25.

88/ W. Filar, wyd. cyt., s. 33; Por. Wojennyj zarubieżnik, 1971 r., nr 10, s. 14-16.

na większe rozśrodkowanie pododdziałów tyłowych i rozmieszczenie ich w większej odległości od linii styczności wojsk niż w obronie;

- dla sprawnego i terminowego uzupełnienia środków materiałowych dobrze jest składować je w planowanych rejonach rozmieszczenia pododdziałów ogólnowojskowych i artylerii;

- do ewakuacji porażonych należy oprócz specjalistycznych środków transportowych wykorzystywać pojazdy mechaniczne ogólnego przeznaczenia oraz ewakuowaną technikę bojową.

2.5.3. Wybranie zagadnienia użycia śmigłowców w działaniach opóźniających.

Przyszłe, wielce manewrowe pole walki a w tym i warunki wycofania dywizji stwarzają duże możliwości do działania śmigłowców. Ich zasadnicze walory taktyczno-bojowe, między innymi takie jak: szeroki zakres prędkości lotu, duża manewrowość, niezależność od lotnisk, różnorodne uzbrojenie, stosunkowo duży udźwig, zdolność do uzyskania zaskoczenia i ścisłego współdziałania z wojskami /zwłaszcza lądowymi/ pozwalają dynamizować działania bojowe i skutecznie wpływać na osiągnięcie zamierzonego celu walki^{89/}.

Cechy charakterystyczne współczesnych działań opóźniających będące logiczną konsekwencją określonych warunków pola walki i warunków wycofania jeszcze wyraźniej podkreślają możliwości śmigłowców^{90/}. Dzięki swej dużej manewrowości i uzbrojeniu - obok innych cech - mają szerokie pole do działania w walkach prowadzonych przez wydzielone siły lub całość wycofującej się dywizji. Mogą one z powodzeniem wykonywać zadania bojowe w różnorodnym terenie i w niewielkim uzależnieniu od

89/ Por. ppłk pil. dr R. Rajmański, mjr dypl. W. Michałak, Wybrane zagadnienia użycia śmigłowców na współczesnym polu walki, MW 1982 r., nr 6, s. 27; płk dypl. J. Sajak, O zastosowaniu bojowym śmigłowców szturmowych na współczesnym polu walki, MW, 1976 r., nr 8, s. 35.

90/ Potwierdzają to m.in. wyniki szkolenia wojsk Bundeswehry prowadzone w ostatnich latach, np. drugi etap ćwiczenia "HARTE FAUST" odbytego 17-22.09.1979 r.

warunków atmosferycznych. Dzięki wyposażeniu śmigłowców szturmowych w przeciwpancerne pociski kierowane i pociski rakietowe są one w stanie skutecznie zwalczać czołgi i wozy bojowe nieprzyjaciela, a ogniem karabinów maszynowych siłą żywą, nieopancerzone środki ogniowe oraz pojazdy mechaniczne. Mogą one ponadto wykonywać szereg zadań specjalistycznych i desantowo-transportowych. Decydujące znaczenie ma jednak grupa zadań bojowych, która obejmuje bezpośrednią walkę z nieprzyjacielem. Śmigłowce szturmowe ściśle współdziałając z wojskami pancernymi i zmechanizowanymi są środkiem bezpośredniego wsparcia ogniowego wojsk i w pewnym sensie zastępują czołg oraz naziemne środki przeciwpancerne^{91/}.

Wszystkie zadania jakie mogą wykonywać śmigłowce w działaniach opóźniających można podzielić na grupę zadań bojowych, specjalnych i transportowo-desantowych^{92/}.

Grupa zadań bojowych obejmuje:^{93/}

- rozpoznanie i dezorganizację podejścia nieprzyjaciela do rubieży opóźniania;
- bezpośrednie wsparcie walki na określonej rubieży opóźniania w współdziałaniu z wojskami rakietowymi, artylerią i lotnictwem;
- wsparcie ogniowe wojsk wykonujących kontratak;
- nadzorowanie luk i skrzydeł;
- zwalczanie desantów powietrznych nieprzyjaciela;
- zwalczanie śmigłowców nieprzyjaciela na ziemi i w powietrzu.

W ramach zadań specjalnych śmigłowce mogą:

- prowadzić obserwację pola walki;
- korygować ogień wojsk rakietowych i artylerii;

91/ Mjr dypl. Z. Magnucki, Działania bojowe na szczeblach taktycznych w wojnie lat dziewięćdziesiątych, MW 1978 r., nr 6, s. 19.

92/ Por. J. Machura, J. Sajak, Kariera bojowa śmigłowców, Warszawa 1980 r., s. 66 i kolejne.

93/ Niekiedy grupa zadań bojowych określana jest jako ogniowa por. ppłk pil.dr R. Rajmański, mjr dypl. W. Michalak, Użycie śmigłowców w walce, MW 1982 r., nr 6, s. 31.

- zabezpieczać dowodzenie z powietrza;
- prowadzić rozpoznanie skażeń promieniotwórczych i chemicznych oraz terenu;
- stawiać zapory minowe i zasłony dymne;
- obezwładniać zakłóceniami systemy i urządzenia radioelektroniczne nieprzyjaciela.

Do wykonywania powyższych zadań wykorzystywane są z reguły śmigłowce wielozadaniowe. Niektóre z nich służą jako powietrzne elementy dowodzenia, śmigłowce WRE, ratownicze i inne^{94/}.

Z kolei zadania desantowo-transportowe mogą obejmować:

- przerzut pododdziałów i grup specjalnych oraz techniki bojowej;
- dostarczanie wojskom środków materiałowych;
- ewakuację sprzętu i porażonych.

Analiza zadań jakie mogą być realizowane przez śmigłowce w ramach wszystkich grup potwierdza duże możliwości ich stosowania. Są one bardzo predysponowane do działań opóźniających i mogą zrekompensować szczupłość wojsk pancernych i zmechanizowanych oraz niedostatek środków ogniowych a zwłaszcza przeciwpancernych. Umożliwiają także przy udziale stosunkowo niewielkiej ilości wojsk dywizji skuteczne opóźnianie natarcia nieprzyjaciela, co nie pozostanie bez wpływu na jej przyszłe działania bojowe.

W działaniach opóźniających prowadzonych podczas wycofania dużego znaczenia nabiera walka z czołgami i wozami bojowymi oraz wszelka działalność ograniczająca zdolności manewrowe wojsk nieprzyjaciela. Do dość częstych sposobów działań stosowanych przez śmigłowce szturmowe będą należeć zasadzki ogniowe, które obok bezpośrednich uderzeń są najbardziej efektywnym sposobem ich użycia^{95/}. Ponadto śmigłowcami można dokonywać przerzutu pododdziałów wyposażonych w środki przeciwpancerne /PPK/ w celu organizowania zasadzek na prawdopodobnych drogach natarcia

94/ Tamże, s. 27-42; J. Machura, J. Sajak, Kariera bojowa śmigłowców, MON, Warszawa 1980 r.

95/ Zasady użycia wojsk lotniczych frontu i lotnictwa wojsk lądowych, MON, GZSzB, 1982 r., s. 22.

/marszu/ czołgów i BWP nieprzyjaciela. Pododdziały te po wykonaniu postawionych im zadań tym samym środkiem transportu mogą być szybko przerzucone w następny rejon zasadzki lub na kolejną pozycję opóźniania.

Skutecznym środkiem opóźniania ruchu wojsk nieprzyjaciela są zapory minowe /por. 24/. Użycie śmigłowców w charakterze powietrznych oddziałów zaporowych pozwala ustawić w krótkim czasie przeciwpancerne pole minowe na kierunku działania pododdziałów czołgów^{96/}. Nie bez znaczenia jest też duża manewrowość powietrznego oddziału zaporowego, która zapewnia efektywne jego użycie na najbardziej zagrożonym kierunku.

Oprócz tego w ramach inżynierskiego zabezpieczenia działań opóźniających śmigłowce mogą być użyte do:

- inżynierskiego rozpoznania dróg, mostów i przepraw;
- transportu pododdziałów i środków inżynierskich;
- kontroli maskowania.

Dużą rolę w działaniach opóźniających odgrywa rozpoznanie. Poprzez prowadzenie powietrznej obserwacji pola walki dowódca ma ciągły dopływ informacji o aktualnym położeniu wojsk własnych jak i nieprzyjaciela co pozwala mu między innymi szybko przeciwdziałać wszelkim próbom przejścia nacierającego do pościgu. Realizację tego zadania umożliwiają zamontowane na śmigłowcach urządzenia radiolokacyjne i optyczne, których parametry techniczne są coraz większe.

Najbardziej manewrowym rodzajem rozpoznania skażeń na szczeblach taktycznych jest rozpoznanie prowadzone przy użyciu śmigłowców^{97/}, które pozwala w krótkim czasie określić rzeczywistą sytuację skażeń promieniotwórczych i chemicznych na ziemi oraz w powietrzu.

W działaniach opóźniających prowadzonych podczas wycofania dywizji znaczącego znaczenia nabiera transport śmigłowcami. Umożliwia on szybkie dostarczenie walczącym wojskom środków materiałowych, a zwłaszcza tym pododdziałom i oddziałom które

96/ Szerzej na temat wykorzystania śmigłowców do minowania manewrowego patrz. J. Narczak, wyd. cyt., s. 141-144.

97/ Por. Cz. Lewandowski, wyd. cyt., s. 51 i 81.

znajdują się w położeniu uniemożliwiającym wykorzystanie do tego celu transportu kołowego. Ponadto w tego rodzaju sytuacjach śmigłowce w kursie powrotnym można wykorzystać do ewakuacji porażonych i szczególnie ważnych egzemplarzy techniki bojowej^{98/}. Ten rodzaj transportu jest szczególnie ważny podczas wycofania w formie marszu odwrotowego, gdzie ariergarda działa w znacznym oddaleniu od sił głównych.

Oprócz wymienionych zadań śmigłowce mogą być także szeroko stosowane do przerzutu grup specjalnych, a niekiedy i obserwatorów artyleryjskich oraz pododdziałów do zadań dywersyjno-sabotażowych. Z kolei śmigłowce specjalne wyposażone w elektroniczne urządzenia ostrzegawcze i przystosowane do wytwarzania metalizowanych dymów markujących stanowią skuteczną osłonę radioelektroniczną wojsk wycofujących się DZ /DPanc/.

x

x x

Zadania jakie mogą być realizowane przez organiczne pododdziały i oddziały wycofującej się dywizji oraz mogące wspierać jej walkę umożliwiają zorganizowanie skutecznego przeciwdziałania nieprzyjacielowi. Ścisłe współdziałanie i szeroka gama różnorodnych przedsięwzięć umożliwi zadanie stronie przeciwnej strat oraz spowoduje wyhamowanie jej tempa natarcia. Pozwoli to osiągnąć zakładane cele jakie zostały określone przez przełożonego, który wyraził zgodę na wycofanie i tego który jest organizatorem działań opóźniających.

2.6. Cechy szczególne w pracy dowódcy i sztabu podczas organizacji działań opóźniających.

Doświadczenia drugiej wojny światowej oraz wojen lokalnych dowodzą, że skuteczność wycofania, a w tym i działań opóźniających w dużej mierze zależą od sprawności dowodzenia wojskami. Ponadto mówią one o tym, że wszędzie tam gdzie nie rozumiano potrzeby i celowości wycofania następowało rozprę-

98/ Por. Z. Magnucki, wyd. cyt., s. 19.

żenie i wybuchała panika^{99/}.

Z wycofaniem, bez względu na to w jakich warunkach jest przeprowadzane, w świadomości żołnierzy najczęściej rodzi się myśl o niepowodzeniu i słabości wojsk własnych^{100/}. Wzmaga to wrażenie stanu bezsilności i zagrożenia bezpieczeństwa. Należy więc zdawać sobie sprawę z konsekwencji jakie decyzja o wycofaniu może wyrzucić na morale wojsk i nie można dopuścić do załamania się żołnierzy wskutek zachwiania lub utraty wiary w słuszność prowadzonego manewru, w celowość dalszej walki i możliwość polepszenia położenia.

Znaczenie czynnika moralnego podczas wycofania dostrzegali już od dawna wodzowie różnych armii. Dość wyraźnie czynnik ten dał o sobie znać na froncie wschodnim w 1941 roku. Niezłomna wiara żołnierza radzieckiego w ostateczne zwycięstwo, pozwalała mimo szeregu porażek stawiać hitlerowcom opór i od nowa podejmować z nim walkę na śmierć i życie^{101/}.

Rola czynnika ludzkiego na współczesnym polu walki nie zmalała. W związku z coraz doskonalszymi środkami walki rola żołnierza ciągle wzrasta. Jego postawa miała i mieć będzie duże znaczenie podczas wycofywania, a więc w trakcie wykonywania trudnych kroków w tył^{102/}.

Na podstawie wcześniej przedstawionych warunków przechodzenia do wycofania i działań opóźniających wynika, że na ogół odbywa się to w szybko zmieniającej się sytuacji i przy braku ustabilizowanego położenia wojsk. Z reguły płytkie ugrupowanie oraz zaangażowanie w walce drugiego rzutu i odwodów czynią organizację innych niż dotychczas prowadzonych działań szczególnie trudną.

Najbardziej skomplikowane warunki organizacji działań opóźniających występują w początkowym etapie wycofania. Mogą one być jeszcze spotęgowane uderzeniami broni masowego rażenia

99/ Mjr dypl. B. Bidziński, O zwalczaniu paniki w odwrocie, MW 1960 r., nr 9, s. 45.

100/ Tamże, s. 45, J. Bargamian, wyd. cyt., s. 112 i 544; H. Jomini, Zarys sztuki wojennej, MON, Warszawa 1966 r., s. 166.

101/ Wiele przykładów męstwa i bohaterstwa oraz działań zmierzających do rozwijania takich cech żołnierzy przedstawia m.in. J. Bargamian, wyd. cyt., A. Jeremienko, wyd. cyt., oraz K. Moskalenko, Przed przełomem, MON, Warszawa 1971 r.

102/ Por. Tabouis, wyd. cyt., s. 24; Żukow, wyd. cyt., s. 367.

i desantami powietrznymi. W takich warunkach wycofująca się dywizja będzie zmuszona jednocześnie prowadzić akcję ratunkową, odtwarzać zdolność bojową, odpierać uderzenia wojsk pancernych i zmechanizowanych nieprzyjaciela oraz zwalczać jego desanty powietrzne.

Metoda pracy dowódcy i sztabu zależy od konkretnej sytuacji taktycznej. Czas na przygotowanie działań opóźniających, charakter działań nieprzyjaciela oraz stan ukończenia, wyszkolenia i wyposażenia technicznego sztabu będą głównymi czynnikami wpływającymi na wybór określonej metody pracy. Przede wszystkim, z uwagi na ograniczony czas należy sądzić, że w przeważającej mierze będzie to metoda równoległego planowania oraz dyrektywna. Kolejne planowanie działań opóźniających też może być stosowane ale w przypadku wycofania zamierzonego poprzedzonego okresem stabilizacji frontu na czas umożliwiającą organizację kolejnych działań.

Jednak bez względu na przyjętą metodę pracy powinna ona zapewniać stałą gotowość wojsk do odparcia uderzeń nieprzyjaciela, a ponadto:

- wypracowanie decyzji i postawienie zadań w możliwie krótkim czasie;
- szybkie zajęcie i organizację obrony przez pododdziały /oddziały/ w nakazanych rejonach;
- zorganizowanie na czas systemu ognia oraz zapór inżynierskich;
- organizację współdziałania oraz zabezpieczenie działań.

Podczas analizy zadania dowódca powinien w pełni zrozumieć cel i sposób działania przełożonego. Znając jego zamiar wie on również jakie siły i środki oraz jak ugrupowane angażuje przełożony do tego by wycofanie zakończyło się powodzeniem. Ponadto dowódca musi przemyśleć sobie jakie dla poszczególnych elementów ugrupowania bojowego przewidywane są zadania bojowe by zrozumieć swoje miejsce i rolę. W rezultacie przeprowadzonej analizy zadania dowódca powinien określić:

- rejon /rejonny/ lub kierunek skupienia głównego wysiłku opóźniania;
- przypuszczalny skład zgrupowania nieprzyjaciela z którym będzie toczona walka;

- orientacyjny czas prowadzenia walki na poszczególnych rubieżach opóźniania^{103/};

- elementy ugrupowania bojowego niezbędne do wykonania zadania^{104/};

- wpływ sąsiadów na prowadzenie działań;

- czynności, które należy wykonać natychmiast.

Wydane następnie zarządzenia wstępne w głównej mierze będą dotyczyły zmian w dotychczasowym ugrupowaniu i podziale sił oraz środków, a także miejsca i sposobu przygotowania się poszczególnych elementów ugrupowania bojowego do działań opóźniających. Dzięki temu stworzą one warunki do równoległej organizacji działań opóźniających na kilku szczeblach dowodzenia co pozwoli skrócić czas wypracowywania decyzji i organizacji działań opóźniających na kilku szczeblach dowodzenia.

Po zapoznaniu się z opracowaną kalkulacją czasu i wliczeniu ewentualnych poprawek dowódca wraz z wcześniej określoną grupą oficerów sztabu przystępuje do oceny położenia /oceny sytuacji/^{105/}. Przy ograniczonym czasie na wypracowanie decyzji metoda wysłuchiwanie pełnych meldunków oficerów sztabu jest nie do przyjęcia. W warunkach ograniczonego czasu dowódca może dokonać oceny sytuacji osobiście lub przy współudziale szefa sztabu. Niekiedy dla uzyskania konkretnych odpowiedzi wyjaśniających rozpatrywany problem można zaangażować określonych oficerów sztabu - specjalistów w danej dziedzinie. Na tym etapie organizacji działań dowódca powinien koncentrować się głównie na tych problemach, które mają decydujący wpływ na skuteczność walki oraz szybkość jej organizacji. Kolejność rozstrzygania poszczególnych zagadnień w każdym przypadku może być różna, a narzuci ją konkretna sytuacja.

Uogólniając można stwierdzić, że od warunków wycofania dywizji zależy nie tylko sam sposób przeprowadzenia oceny sytuacji, ale również i jej zakres. By jednak proces

103/ W przypadku gdy nie został on przez przełożonego określony.

104/ Rozumianego całościowo jak również w odniesieniu do walk na poszczególnych rubieżach opóźniania.

105/ W dalszych rozważaniach używane jest określenie ocena sytuacji.

wypracowywania decyzji - bez względu na warunki wycofania oraz przyjęty sposób pracy dowódcy i sztabu przyspieszyć, celowym jest ustalenie hierarchii rozpatrywania /rozwiązywania/ zagadnień. Treść tych zagadnień najlepiej jest sprowadzić do pytań, których brzmienie w kolejności może być następujące:

- czym /jakimi siłami i środkami/, kiedy, gdzie i w jaki sposób nieprzyjaciel może oddziaływać;
- jakie są aktualne możliwości prowadzenia działań opóźniających przez podległe wojsko;
- gdzie skupić główny wysiłek opóźniania oraz jakimi siłami i środkami;
- w jaki sposób najlepiej wykorzystać walory obronne terenu^{106/} i jak je powiązać z systemem ognia oraz zaporami inżynieryjnymi;
- jak ugrupować wojsko i jakie wzmocnienie przydzielić poszczególnym elementom ugrupowania bojowego;
- w jaki sposób dokonać niezbędnego przegrupowania wojsk;
- jakie obiekty i przedmioty terenowe na poszczególnych rubieżach decydować będą o działaniach opóźniających oraz sposób ich zabezpieczenia /utrzymania/;
- sposób zabezpieczenia wyjścia z walki i przejścia do obrony kolejnej linii oporu położonej w głębi;
- z kim, gdzie i w jakim zakresie współdziałać;
- które drogi wykorzystać do manewru, odejścia i ewakuacji;
- gdzie rozmieścić stanowisko dowodzenia oraz pododdziały tylowe;
- na jakie elementy ugrupowania bojowego nieprzyjaciela i kiedy może wykonać uderzenia bronią jądrową;
- jak uchronić wojska przed nadmiernymi stratami w razie użycia przez nieprzyjaciela broni masowego rażenia;
- w jaki sposób i czym przeciwdziałać oddziaływaniu radioelektronicznemu nieprzyjaciela;
- jak i gdzie ugrupować wojska po zakończeniu działań opóźniających.

Kolejną część składową procesu wypracowywania decyzji powinien stanowić rekonesans. Przy braku technicznych środków

106/ Ocenianych przede wszystkim pod kątem przebiegu rubieży /poręczy/ opóźniania.

zdalnej transmisji obrazu rekonesans stwarza jedyną możliwość poznania terenu oraz warunków w jakich będą prowadzone działania opóźniające. Dlatego też należy dążyć do tego i stwarzać warunki, w których będzie możliwe organizowanie działań bezpośrednio w terenie, w miejscu przyszłej walki. W ostatecznym rozrachunku rekonesans sprzyja nie tylko podjęciu prawidłowej decyzji lecz także zapewnia prawidłowe jej wykonanie.

Mając na uwadze powyższe fakty, które podkreślają znaczenie i konieczność przeprowadzenia rekonesansu należy dążyć do tego by stanowił on nieodłączną część procesu wypracowania decyzji. Wynika to również z faktu, że w żadnych innych działaniach teren nie odgrywa tak znaczącej roli jak w opóźnianiu.

W zależności od czasu jaki można przeznaczyć na bezpośrednią pracę w terenie dowódca podczas rekonesansu powinien uokładnić i ostatecznie sprecyzować:

- najbardziej prawdopodobny kierunek natarcia sił głównych nieprzyjaciela;
- przebieg poszczególnych rubieży /pozycji/ opóźniania;
- system ognia, rejonny zapór inżynieryjnych i niszczeń;
- rejonny rozmieszczenia drugiego rzutu /odvodu lub odwodów/ i sposób ich działania;
- rejonny rozmieszczenia oraz kierunki działania i rozwinięcia odwodów, a zwłaszcza przeciwbancernego i zaporowego;
- rejonny stanowisk ogniowych wojsk raketowych i artylerii oraz ich zadania ogniowe;
- drogi odejścia, manewru i ewakuacji;
- miejsce rozmieszczenia punktów dowodzenia;
- sposób osłony luk i skrzydeł;
- rejon rozmieszczenia pododdziałów tyłowych i doraźnych zapasów amunicji.

Szeroki pas działań oraz jego głębokość powodują, że rekonesans nie będzie czynnością przeprowadzaną wyłącznie przez dowódcę. Ważnym zagadnieniem, które należy rozpatrzyć bez względu na warunki jest rozpoznanie i ustalenie dróg odejścia, manewru i ewakuacji oraz przebiegu kolejnych rubieży /pozycji/ opóźniania. Do realizacji tego przedsięwzięcia będą zaangażowani oficerowie sztabu, którzy wyniki rekonesansu przekażą dowódcy całości, a następnie dowódcom

działającym na poszczególnych kierunkach lub odwrotnie, w skrajnie ograniczonym czasie.

Rekonesans w działaniach opóźniających należy widzieć nie jako czynność jednorazową - przeprowadzoną na jednej /początkowej/ rubieży opóźniania. Organizacja działań na kolejnych rubieżach stwarza konieczność ponownego przeprowadzenia tej czynności lub wykonania jej po raz pierwszy, jeżeli dotychczas nie było na to warunków.

W większości przypadków nie będzie warunków do przeprowadzenia rekonesansu z udziałem wszystkich podległych dowódców w celu postawienia im zadań bojowych oraz omówienia współdziałania i organizacji zabezpieczenia działań bojowych. Dowódca może to uczynić osobiście udając się w rejon /kierunek/ głównego wysiłku i tam po skonfrontowaniu w terenie decyzji podjętej na podstawie mapy i wprowadzeniu - w koniecznych wypadkach - niezbędnych poprawek /krótkim rekonesansie/ postawić zadanie bojowe broniącym się tam wojskom, a także innym elementom ugrupowania bojowego działającym na tym kierunku.

Stawianie zadań poszczególnym elementom ugrupowania bojowego przez oficerów sztabu zmusza do dublowania tego przez innych lub techniczne środki łączności, co dowiodła praktyka działań drugiej wojny światowej^{107/}. Udający się do pododdziałów /oddziałów/ oficerowie sztabu mogą przekazywać zadania bojowe w formie szkiców i na miejscu udzielać niezbędnych wyjaśnień. Ci oficerowie łącznikowi /sztabu pułku lub dywizji/ by właściwie mogli wykonać swe zadania muszą posiadać duży zakres uprawnień w ramach podjętej przez dowódcę decyzji^{108/}. Pobyt przedstawiciela sztabu nadrzędnego nie może ograniczać się wyłącznie do przekazania /wręczenia/ rozkazu i zarządzeń. Obowiązany jest on udzielić odpowiednich wyjaśnień, gdyby w sztabie podległym zrodziły się pewne niejasności w związku z otrzymanym zadaniem^{109/}.

107/ By była pewność że wysłany oficer dotarł i zadanie zostało przekazane. Por. J. Bagramian, wyd. cyt., s. 460.

108/ W. Korczyński, Sztab w polu /regulamin tymczasowy/, Bellona 1948 r., zeszyt 5, s. 410.

109/ Por. Z. Gołąb, S. Kończak, Współczesne dowodzenie wojskami, MON, Warszawa 1974 r., s. 197.

Również techniczne środki łączności mogą być wykorzystywane do przekazywania zadań, jednak mając na uwadze możliwość zakłócania łączności, przechwycenia i czasochłonne czynności związane z za i odkodowaniem sposób ten powinien być stosowany w ostateczności lub do dublowania innych rozwiązań.

Opracowanie /pisemnego/ rozkazu bojowego z uwagi na sposób wypracowywania decyzji i dynamizm prowadzonych walk oraz różnorodność form, których w sposób jednoznaczny nie można przewidzieć na dłuższą metę zapewne stanowić będzie trudny do rozwiązania problem. Wspomniane trudności pogłębia fakt braku sformalizowanych wzorów dokumentów bojowych oraz nawyków w sporządzaniu rozkazu bojowego do tego typu działań. Mimo tych trudności na szczeblu pułku i dywizji ten dokument bojowy powinien być wykonany.

Mając na względzie szereg trudności jakie muszą być pokonane przez sztab pułku czy dywizji by opracować rozkaz bojowy najcelowiej będzie:

- w pz /pcz/ sporządzać rozkaz bojowy do prowadzenia działania jednej tylko rubieży opóźniania, bo z chwilą przejścia na kolejną rubież mieć będzie miejsce nowa organizacja działań, a więc również zajdzie konieczność ponownego opracowania tego dokumentu;

- w DZ /DPanc/ sporządzać rozkaz bojowy na dobę walki /działań opóźniających/, w którym zadania zredagować w zależności od formy wycofania i metody prowadzenia działań opóźniających oraz miejsca i roli każdego elementu ugrupowania bojowego w walce na poszczególnych rubieżach opóźniania. Takie rozwiązanie problemu związanego z wykonaniem rozkazu bojowego podkreśla rangę współdziałania, które szczególnie na szczeblu dywizji powinno być stałym i mocno eksponowanym elementem organizacji działań opóźniających.

Wynika to również i z faktu, że rubieży opóźniania może być kilka co rodzi konieczność "zbudowania" określonego modelu walki z nacierającym nieprzyjacielem.

Układ rozkazu bojowego w swej formie nie różni się od wydawanego /stawianego/ w innych rodzajach działań bojowych. Treść uzależniona jest od konkretnej sytuacji taktycznej i zależy to od tego czy wycofanie przyjęło formę działań

opóźniających, czy też marszu odwrotowego. W tym drugim przypadku, ze względu na odmienny charakter działań ariergardy, rozkaz bojowy lepiej sporządzić jako dla jednego wykonawcy. Pozwoli to bardziej precyzyjnie określić zadanie zabezpieczenia odejścia sił głównych i sposób jego realizacji. Ponadto przyspiesza to proces wykonania tego podstawowego dokumentu bojowego dla wojsk zabezpieczających wycofanie i pozbawia go wielu, mało istotnych szczegółów adresowanych do innych elementów ugrupowania bojowego.

Najwięcej kontrowersji budzi sama treść zadania bojowego. W skąpej literaturze traktującej o działaniach opóźniających niektórzy autorzy są zdania by nie informować wojska o charakterze oczekujących ich walk. Wychodzą oni z założenia, że nie wpłynie to na skuteczność prowadzonej obrony, a będzie ciągłym odwracaniem się do tyłu i szukaniem kolejnej rubieży - położonej głębiej. W tym rozumowaniu jest część prawdy. O działaniach związanych z ruchem wojsk do tyłu nie muszą wiedzieć wszyscy dowódcy, bo nie ma takiej potrzeby oraz nie wpłynęłoby to na siłę stawianego oporu. Jednak dowódca określonego szczebla np. pułku jako główny organizator działań opóźniających powinien dokładnie znać zamiar przełożonego. Jest to wprost konieczne w przypadku ariergardy lub oddziału opóźniania. Nie można przecież wyobrazić sobie działania pułku jako ariergardy dywizyjnej jeżeli nie będzie on dokładnie znać swego zadania. Bez spełnienia tego warunku trudno jest wymagać aby osłona wycofywania się sił głównych dywizji odbywała się w sposób właściwy. Nawet brak wyraźnego określenia działań w rozkazie bojowym z pewnością przestanie być "tajemnicą" podczas organizacji współdziałania. Takie postawienie sprawy może tylko zrodzić niezbyt korzystne reakcje. Określenie charakteru działań w sposób jednoznaczny pozwala wywołać u podwładnego znacznie większą inicjatywę i pozostawia mu większe pole do samodzielnego działania, a o to przecież między innymi w opóźnianiu chodzi!

Czy o prowadzeniu przez pułk działań opóźniających powinni wiedzieć oficerowie sztabu i dowódcy batalionów /w pcz - dowódcy kcz/? Odpowiedź na to pytanie jest negatywna. Wynika to z faktu, że na tym szczeblu organizacyjnym dla bp /bcz/ czy

kecz jest to prowadzenie normalnej walki obronnej^{110/}. Tu argumenty przeciwników informowania wojsk o działaniach opóźniających nabierają ostrości, są przekonywującymi. W tej sytuacji oprócz dowódcy pułku dokładny charakter działań powinien znać szef sztabu i ewentualnie kwatermistrz. Pozostałe osoby funkcyjne muszą wszystko organizować i wykonywać pod kątem walki obronnej, podczas której dowódca może przewidywać konieczność przejścia ciężaru walki z nacierającym nieprzyjacielem przez drugi rzut /odwód/ na kolejnej pozycji. Takie rozwiązanie umożliwi przez pewien /najczęściej nakazany/ czas utrzymać zajmowaną rubież oraz pozwoli zadać nieprzyjacielowi maksymalne straty. Prowadzone działania w pełni będą odzwierciedlać dążność do utrzymania bronionych rejonów.

Treść zadania bojowego działań na ogół uzależniona od przyjętej metody prowadzenia powinna zawierać^{111/}:

- środki wzmocnienia;
- kierunek lub pas opóźniania^{112/};
- skąd /od jakiej rubieży/ rozpocząć działania opóźniające;
- tylną /końcową/ granicę działań lub określenie przebiegu poszczególnych rubieży /pozycji/ opóźniania;
- czas prowadzenia działań;
- czas walki na poszczególnych rubieżach^{113/};
- kto i czym - w ramach współdziałania - zabezpiecza wyjście z walki, odejście i organizowanie kolejnych rubieży opóźniania;
- gotowość do działania;
- charakter i ogólną treść zadania następnego.

Oprócz tego w treści zadania bojowego - bez względu na

110/ Niemcy na froncie wschodnim w 1941 r. wpajali żołnierzom konieczność utrzymania zajmowanych stanowisk obrony za wszelką cenę do chwili otrzymania rozkazu do odejścia - por. M. Mitropolski, wyd. cyt., s. 295.

111/ Patrz załącznik 16, 17.

112/ Encyklopedia Wojskowa Towarzystwa Wiedzy Wojskowej z 1932r. pod red. mjr. O. Laskowskiego wymienia m.in. kierunek /oś/ opóźniania jako jeden z najważniejszych elementów zadania do działań opóźniających, por. t. 2, s. 433.

113/ W przypadku podania czasu walki na poszczególnych rubieżach zbytecznym będzie określanie całkowitego czasu prowadzenia działań opóźniających.

metodę prowadzenia działań opóźniających - może być nakazane miejsce, skład i zadanie zasadzek.

Określenie charakteru i ogólnej treści zadania następnego niezależnie od zakresu szczegółowości współdziałania ma również dodatkową zaletę w postaci lepszego zorientowania niższych szczebli w sposobie prowadzenia działań przez przełożonego. Ponadto umożliwia to im kontynuowanie efektywnych i uzgodnionych z innymi działań w myśl intencji przełożonego, nawet jeżeli nie uzyska on w odpowiednim czasie nowego zadania bojowego.

Uogólniając rozważania dotyczące rozkazu bojowego trzeba stwierdzić, że:

- jego treść powinna być ściśle dostosowana do określonej metody prowadzenia działań opóźniających;

- nie może ona eliminować samodzielności i inicjatywy wśród podwładnych;

- łączenie stawiania zadania bojowego z elementami współdziałania pozwoli znacznie lepiej zrozumieć jego treść, co szczególnie uwidacznia się w kombinowanych działaniach opóźniających.

Złożone na ogół warunki wycofania z bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem umożliwią dowódcy organizację współdziałania jednocześnie ze wszystkimi elementami ugrupowania bojowego i na każdym kierunku opóźniania. Do tego celu mogą być wykorzystani oficerowie sztabu /zastępca/, którzy wraz z zadaniami bojowymi przekażą ustalenia /wytyczne/ dowódcy w zakresie współdziałania. Dzięki takiemu rozwiązaniu czas organizacji działań /a współdziałania szczególnie/ zostanie znacznie skrócony, co z kolei korzystnie wpłynie na skuteczność prowadzonych walk.

Sam dowódca osobiście organizuje współdziałanie na prawdopodobnym kierunku głównego natarcia nieprzyjaciela. Sposób organizacji i zakres współdziałania uzależniony jest od czasu, którego najczęściej nie będzie zbyt dużo. Jednak nawet w warunkach skrajnie ograniczonego czasu dowódca powinien przewidzieć działania określonych sił i środków, których użycie umożliwi wyjście z walki pierwszego rzutu i pozwoli załamać natarcie nieprzyjaciela na kolejnej rubieży.

Korzystniejsze warunki nie tylko do organizacji współdziałania są podczas wycofania DZ /DPanc/ w formie marszu odwrotowego pod osłoną jednej ariergardy dywizyjnej. W tej sytuacji współdziałanie może przewidywać użycie części sił głównych wycofującej się dywizji, co pozwala dowódcy stosować szerszy manewr i przewidywać określone warianty działania.

Zorganizowanie współdziałania w pełnym wymiarze jest możliwe na okres walki o określoną rubież opóźniania. Ustalenia na okres późniejszych walk mieć będą charakter bardziej ogólny i wymagać będą stałej aktualizacji w zależności od rozwoju sytuacji.

Najtrudniejsze warunki do organizacji wycofania, a w tym i współdziałania wystąpią po niepomyślnie zakończonej walce obronnej lub boju spotkaniowym. Przewaga, a niejednokrotnie i inicjatywa w tej sytuacji należy do nieprzyjaciela. W początkowym etapie wycofania w tych warunkach trudno nawet mówić o organizacji współdziałania. Najczęściej będą to krótkie rozkazy nakazujące wykonania określonego zadania bojowego, a dopiero w miarę przejmowania inicjatywy przez wycofującą się dywizję stworzone zostaną warunki do jego organizacji.

Bez względu jednak na warunki i formę wycofania dywizji szczególną uwagę podczas organizacji współdziałania należy zwrócić na zsynchronizowanie w czasie i miejscu /rubieży/ działania oddziałów /pododdziałów/ pancernych oraz zmechanizowanych z uderzeniami lotnictwa, wojsk raketowych i artylerii, a także z działalnością pododdziałów wojsk inżynierskich. Określenie przez dowódcę sposobu działania elementów oddziaływania ogniowego i inżynierskiego pozwala dopiero zbudować scenariusz prowadzenia działań opóźniających. Dzięki temu poszczególne dowódcy ogólnowojskowi wiedzą co, gdzie i w jakim zakresie wspierać będzie prowadzoną przez nich walkę. Znają także w jaki sposób ich przełożony widzi problem zabezpieczenia wyjścia z walki poszczególnych zgrupowań i organizację przez nie kolejnych działań. Waga tego problemu wynika z istoty działań opóźniających. Skoro mają one powstrzymać natarcie nieprzyjaciela i uniemożliwić mu przejście do pościgu to walka z nim musi być prowadzona ciągle i nie może ograniczać się tylko do bezpośredniego starcia pododdziałów czołgów /zmecha-

nizowanych/. Ich wyjście z walki w celu realizacji kolejnych zadań może nastąpić pod warunkiem, że nieprzyjaciel nie wyko-
rzyta tego dla realizacji własnych celów. Właśnie dzięki właś-
ciwemu oddziaływaniu ogniowemu i ustawieniu /wykonaniu/ w od-
powiednich miejscach zapór inżynierskich /niszczeń/ powyższy
warunek będzie mógł być spełniony. To jednak wymaga synchroni-
zacji działań z pododdziałami wojsk własnych by nie stały się
one obiektami uderzeń lub by ich dalszy manewr nie został
wstrzymany przez wykonane zapory minowe /niszczenia/.

Sumując rozważania odnośnie współdziałania w działaniach
opóźniających wycofującej się dywizji należy stwierdzić, że
może być ono organizowane według: rubieży /pozycji/ opóźnia-
nia; przewidywanych kierunków uderzeń nieprzyjaciela oraz cza-
su i najczęściej pod kątem:

- zwalczania nieprzyjaciela na podejściach;
- walki o możliwie najdłuższe utrzymanie zajmowanych
/bronionych/ rejonów;
- zabezpieczenia wyjścia z walki i wycofania^{114/};
- zabezpieczenia luk i osłony skrzydeł;
- uniemożliwienia nieprzyjacielowi manewru i przejścia do
pościgu;
- zwalczania desantów;
- likwidacji skutków uderzeń broni masowego rażenia;
- organizacji kolejnych działań bojowych.

Kolejnym i nie mniej ważnym elementem przygotowania wojsk
do działań opóźniających jest organizacja dowodzenia. Trudnoś-
ci w dowodzeniu i wymogi sztabów podczas ruchu wojsk do tyłu
dostrzegał po zakończeniu II wojny światowej gen. Korczyc^{115/}.
Mimo odległego czasu wiele spraw nic nie straciło na swej
aktualności. Duża inwencja, inicjatywa i samodzielność obok
dalekowzrocznego przewidywania to podstawowe cechy dowódcy
i sztabów wszystkich szczebli dowodzenia. Ponadto elastyczność

114/ Bardzo ważnym problemem jest przekraczanie ugrupowania bo-
jowego wojsk organizujących kolejną rubież /pozycję/ opóź-
niania lub przechodzących do obrony.

115/ W. Korczyc, wyd. cyt., s. 411.

dowodzenia i działania jest jednym z podstawowych warunków na przyszłym polu walki.

System punktów dowodzenia w początkowym etapie działań opóźniających opierać się będzie na dotychczas istniejącym. Jego przebudowa nie może być aktem jednorazowym, a rozciągniętym w czasie i przestrzeni. Generalnie rzecz biorąc dowodzenie opierać się będzie na podobnych zasadach jak w obronie. Większego znaczenia nabierają doraźnie organizowane na najważniejszych kierunkach punkty obserwacyjne, na które w miarę potrzeby udaje się dowódca lub jego zastępca sam lub z określoną grupą oficerów sztabu^{116/}. Ponadto podczas wycofania dywizji w formie działań opóźniających dużego znaczenia nabiera wysunięte stanowisko dowodzenia /WSD/. W przypadku przejścia do wycofania po niepomyślnie zakończonej walce obronnej jego rolę może spełniać stanowisko zapasowe /ZSD/.

Rozmieszczając poszczególne punkty dowodzenia trzeba również pamiętać o tym by znajdowały się one w rejonach, w których nieprzyjaciel nie może zjawić się niespodzianie. Muszą one być jednocześnie ruchliwe, dobrze bronione i urzutowane w głąb, tak aby można było skupić wysiłki na dowodzeniu wojskami walczącymi o utrzymanie głównej rubieży oporu oraz rzutem osłony^{117/}.

Do dowodzenia w tego typu działaniach w szerokim zakresie mogą być stosowane śmigłowce /por. 2.5./. Umożliwiają one stosunkowo szybkie zorientowanie się w położeniu walczących wojsk. Ponadto śmigłowce łącznikowe mogą spełniać rolę ruchomych środków łączności, co znacznie skróci czas obiegu /przekazywania/ informacji i może być skutecznym środkiem na silne oddziaływanie radioelektroniczne nieprzyjaciela.

System łączności w zależności od szczebla organizacyjnego wojsk oraz jego miejsca i roli w działaniach opóźniających opierać się będzie na różnych środkach. Dynamizm działań umożliwia szerokie wykorzystanie środków przewodowych. Łączność tymi środkami, jeżeli będzie zorganizowana to tylko w sposób

116/ W zależności od szczebla dowodzenia i charakteru przewidywanego problemu wymagającego rozwiązania.

117/ Z. Gołąb, St. Kończ, wyd. cyt., s. 247.

wybiórczy i na szczeblu pododdziałów. W szerokim zakresie należy stosować ruchome środki łączności, które w pełni odpowiadają warunkom ich prowadzenia^{118/}.

Dużą rolę w dowodzeniu wojskami może odgrywać sygnalizacja, a zwłaszcza świetlna. Prosty kodeks sygnałów świetlnych może być przekazywany na znaczne odległości /praktycznie na zasięg ognia artylerii/ bez obawy, że zostanie on rozszyfrowany przez nieprzyjaciela. Może to mieć duże znaczenie przy przekazywaniu sygnałów /komend/ do natychmiastowego wykonania.

Nie mniej ważną sprawą jest zmiana miejsca pracy określonego sztabu. By nie dopuścić do przerwy w dowodzeniu nie można tego przedsięwzięcia wykonywać równoległe z wychodzeniem sił głównych z walki i przechodzeniem ich na kolejną rubież /pozycję/ opóźniania^{119/}. Konieczność przestrzegania tej zasady wynika również i z innego faktu. Każdy ruch sztabu wykonywany w tej sytuacji może być potraktowany przez wojska jako ucieczka dowództwa co ujemnie wpłynie na ich morale^{120/}. Mając na uwadze powyższe fakty należy wcześniej dokonać zmiany stanowiska dowodzenia i kierować działaniami /ruchem do tyłu/ zgodnie z zasadą "na siebie".

Zabezpieczenie działań opóźniających pod względem treści i zakresu rozwiązywania problematyki jest zbliżone do obrony. Dlatego też w zagadnieniu tym zostaną przedstawione najistotniejsze problemy zabezpieczenia działań opóźniających bez przypominania tych co obowiązują w obronie i zostały wcześniej określone podczas rozważania problematyki poszczególnych rodzajów wojsk.

Dużego znaczenia nabiera r o z p o z n a n i e, zarówno w okresie organizowania jak i prowadzenia działań opóźniających. Pełen obraz aktualnego położenia i prawdopodobne działania nieprzyjaciela, umożliwi dowódcy na czas zorganizować

118/ Znaczeniu łączności poświęcony jest fragment pierwszego zagadnienia czwartego rozdziału rozprawy.

119/ Por. B. Bidziński, wyd. cyt., s. 44.

120/ Byłoby to niezgodne z obowiązującą od dawna zasadą, że dowódca jest tam, gdzie w danej chwili jest punkt ciężkości walki.

przeciwdziałanie - pozwoli przygotować właściwą "odповідź", która w pierwszym rzędzie uniemożliwi mu przejście do pościgu. W zrealizowaniu tego zadania w szerokim zakresie należy korzystać z informacji uzyskanych od własnych organów rozpoznawczych, których ilość jeżeli są możliwości powinna być większa niż podczas obrony^{121/}, a także od walczących wojsk, sąsiadów i przełożonego. Szczególnie w tego rodzaju działaniach elementy rozpoznawcze nie powinny ograniczać swojej działalności do rozszyfrowywania ugrupowania bojowego i prawdopodobnych zamiarów nieprzyjaciela. Kolejnym - nie mniej ważnym zadaniem - powinna być szeroko prowadzona dywersja, tym bardziej że są warunki do takiej działalności. Oprócz tego w tych działaniach ważnym jest to aby w określonym sztabie miał miejsce pełen obieg informacji, a w tym i wniosków z oceny nieprzyjaciela, które będą wynikiem działalności nie tylko pododdziałów rozpoznawczych.

Główny wysiłek zabezpieczenia ~~chemicznego~~ i obrony przed bronią masowego rażenia w działaniach opóźniających skupiać należy na obronie wojsk przed rażącym działaniem BMR nieprzyjaciela, zachowaniu ich zdolności bojowej i zapewnieniu warunków pomyślnego wykonania stojących przed nimi zadań. Realizacja zadań tego rodzaju zabezpieczenia działań powinna wyrażać się w stałym dążeniu do uniknięcia uderzeń BMR, a więc działania możliwie małymi zgrupowaniami bojowymi, które nie stanowiłyby opłacalnych celów. Należy przy tym w maksymalnym stopniu wykorzystać manewrowość własnych wojsk - w zależności od przyjętego sposobu działań - w obsadzaniu zaplanowanych rubieży lub szybkiego, niespodziewanego ich opuszczania. Stąd też dowódca obowiązany jest oceniać teren nie tylko z taktycznego punktu widzenia, ale także uwzględniać jego właściwości ochronne przed BMR.

Możliwość użycia przez nieprzyjaciela BMR powinna być uwzględniona przy organizacji współdziałania. Już wtedy, na tym etapie organizacji działań dowódca ma określić jak po-

121/ Pociąga to za sobą konieczność wzmocnienia pododdziałów rozpoznawczych.

OPB
MAR

szczególne elementy ugrupowania mają dalej toczyć walkę rozpatrując to przez pryzmat obezwładnienia któregoś zgrupowania bojowego. Następnie określając sposób likwidacji skutków użycia BMR precyzuje również sposób działania wojsk w terenie skażonym by nieprzyjaciel nie mógł w ślad za wykonanymi uderzeniami przejść do zdecydowanego natarcia.

Dość istotnym problemem jest organizacja rozpoznania skażeń promieniotwórczych i chemicznych. Jego główny wysiłek należy skupić w rejonach wojsk, na rubieży rozwijania drugiego rzutu /odvodu/ do kontrataku, na kolejnych rubieżach opóźniania oraz na drogach wycofania /odfrontowych/ i manewru.

Powszechna obrona przeciwlotnicza będąc częścią obrony plot wojsk stanowi niezbędne jej uzupełnienie zwłaszcza w zakresie walki z samolotami działającymi na małych i bardzo małych wysokościach oraz śmigłowcami zarówno uzbrojonymi jak i transportowymi. Realizacja jej zadań polega na organizowaniu i prowadzeniu obserwacji powietrznej, ostrzeganiu i alarmowaniu wojsk. Szczególnego znaczenia nabiera zwalczanie środków napadu powietrznego bronią pokładową oraz strzelecką co przy szczupłości etatowych pododdziałów i lokalnym panowaniu nieprzyjaciela w powietrzu ma duże znaczenie. Wobec realnego zagrożenia desantami, ich walczenie w czasie przelotu i lądowania nabiera szczególnej rangi. Ważnym zadaniem jest także osłona dróg wycofania, zwłaszcza w ich newralgicznych miejscach.

Określone warunki wycofania i prowadzenia działań opóźniających wywierają wpływ na organizację obrony przeciwlotniczej. Szeroki pas działania wojsk i występowania znacznych luk w ich ugrupowaniu bojowym zwiększają możliwości wykonania przez lotnictwo nieprzyjaciela, a zwłaszcza śmigłowce, swych zadań. Stąd też dużego znaczenia nabierają zadanki przeciwlotnicze i pododdziały wędrownie /por. 2.5.1./.

Wszystkie razem przedsięwzięcia obrony przeciwlotniczej mają za zadanie stworzyć wewnątrz i wokół poszczególnych elementów ugrupowania bojowego oraz w lukach między nimi sieć specjalistycznych środków przeciwlotniczych i ogólnowojskowych środków ogniowych, które uniemożliwią lotnictwu nieprzyjaciela realizację jego zadań.

Celem z a b e z p i e c z e n i a i n żyn i e r y j - n e g o jest stworzenie w krótkim czasie dogodnych warunków do najefektywniejszego wykorzystania w walce sprzętu bojowego, utrzymania zajmowanych rejonów i rubieży, wykonywania manewru oraz zapewnienie skutecznej obrony przed działaniem środków rażenia nieprzyjaciela. Prace te wykonywane są przez wszystkie pododdziały /oddziały/ i elementy ugrupowania bojowego z udziałem wojsk inżynieryjnych lub bez ich obecności a nawet nadzoru. Umacniać należy przede wszystkim rubieże obronne na tych kierunkach, na których nieprzyjaciel prawdopodobnie będzie rozwijać swoje działanie. Celowe, a nawet konieczne jest także wykonywanie szeregu prac i urządzeń pozornych mających na celu wprowadzenie nacierającego w błąd co do zamierzonego sposobu działania naszych wojsk^{122/}. W toku prowadzenia już działań zadania zabezpieczenia inżynieryjnego należy uściślać zgodnie ze zmianami w sytuacji i w decyzji dowódcy, a w razie potrzeby określa się ich nowe treści.

Z uwagi na większe rejony obrony pododdziałów i występowanie luk między siłami broniącymi określonych kierunków zwiększa się groźbę przenikania pododdziałów nieprzyjaciela. Szczególnie niebezpieczne mogą okazać się niewielkie /drobne/ grupy, a zwłaszcza dywersyjne przerzucane za pomocą śmigłowców^{123/}. Wobec takiego zagrożenia dużego znaczenia nabiera u b e z p i e c z e n i e bezpośrednie. Konieczne jest więc aby poszczególne elementy ugrupowania bojowego posiadały je i by mogło ono w porę wykryć niebezpieczeństwo i uprzedzić o zagrożeniu wojska własne /obiekty/. Wszyscy dowódcy bez względu na warunki i metodę prowadzenia działań opóźniających mają obowiązek organizować ubezpieczenie tak przed przednim skrajem kolejnych rubieży /pozycji/ jak i w głębi pasa opóźniania. Tak rozumiane oprócz innych celów wprowadzi nieprzyjaciela w błąd odnośnie przebiegu poszczególnych linii oporu, co w działaniach opóźniających jest szczególnie ważne. Cel ten może być zrealizowany nie tylko przy pomocy samego ubezpieczenia. Ważną rolę w tym przedsięwzięciu

122/ Płk doc.dr A. Runiewicz, Niektóre problemy działań opóźniających, Zeszyt Naukowy ASG WP, 1975 r., nr 2, s. 360.

123/ Tamże, s. 361.

ma do spełnienia m a s k o w a n i e. Zespolenie wysiłków ubezpieczenia i maskowania pozwoli zmylić i przechytrzyć nieprzyjaciela. Nie będzie dla niego łatwiejszych /słabszych/ kierunków działania, a rozmieszczenie naszych elementów ugrupowania bojowego stanowić będzie tajemnicę. Do osiągnięcia drugiego celu należy w szerokim zakresie wykorzystywać m.in. zasłony dymne. W związku z dużą dynamiką działań opóźniających szczególnego znaczenia nabiera maskowanie poszczególnych pododdziałów przy pomocy własnych sił i środków, które powinno być wykonywane bez specjalnych zarządzeń i rozkazów o każdej porze roku i w każdych warunkach atmosferycznych^{124/}.

Podstawą ubezpieczenia t y ł o w e g o jest decyzja dowódcy, w której określa on: główne zadania tyłów; rejon ich rozwinięcia; wielkości zapasów oraz terminy i miejsca ich nagromadzenia; limity zużycia oraz sposób uzupełniania środków materiałowych; drogi ewakuacji; siły i środki angażowane do ubezpieczenia bezpośredniego /ochrony/ tyłów. Znając to kwartmistrz i szef służb technicznych określają zadania oraz podają sposób ich realizacji przez pododdziały tyłowe. Poprzez utrzymywanie ciągłej łączności ze sztabem organa tyłowe w toku prowadzenia działań opóźniających powinny być w stanie wnieść do opracowanej koncepcji zabezpieczenia niezbędne poprawki i zapewnić rozwiązanie wszystkich zasadniczych problemów.

Wyniki prowadzonych działań opóźniających w znacznej mierze uzależnione będą od efektów i skuteczności przeciwdziałania r a d i o e l e k t r o n i c z n e g o. Głównym celem realizacji tego rodzaju zabezpieczenia jest dezorganizacja dowodzenia i kierowania środkami rażenia głównego zgrupowania nacierających wojsk nieprzyjaciela. Jednocześnie osiągnięcie tego celu stanowi zasadniczy i niezbędny element umożliwiający stworzenie odpowiednich warunków efektywnego i skutecznego użycia wszystkich rodzajów wojsk własnych oraz wykonania przez nie określonych zadań.

Osiągnięcie tak sformułowanego celu przeciwdziałania radioelektronicznego jest możliwe poprzez realizację szeregu za-

124/ Działania bojowe pułku, s. 243.

dań w zakresie aktywnego /ogniowego i radioelektronicznego/ oddziaływania na obiekty systemu dowodzenia i kierowania środkami walki nieprzyjaciela. W rezultacie powinno to doprowadzić do dezorganizacji dowodzenia wojsk raketowych, artylerii, lotnictwa i zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela, a tym samym obniżyć skuteczność jego uderzeń ogniowych i siłę nacierających wojsk^{125/}. Sprzyjać to będzie pomyślnej realizacji zadań przez wojska wycofującej się dywizji. Efektywność tego działania zostanie zwiększona jeżeli zostaną skutecznie zabezpieczone własne środki przed oddziaływaniem radioelektronicznym nieprzyjaciela, w celu zapewnienia ciągłości oraz operatywności dowodzenia wojskami i kierowania środkami walki^{126/}. Tym samym zostanie zachowana żywotność i zdolność bojowa poszczególnych elementów ugrupowania bojowego wojsk prowadzących działania opóźniające.

Zabezpieczenie hydrometeorologiczne i topograficzne w swej treści nie różni się od tego jakie jest organizowane w innych rodzajach działań bojowych, a w obronie szczególnie. Wynika to przede wszystkim z faktu przechodzenia do wycofania w toku lub po zakończeniu dotychczasowych działań. Ponadto odbywa się ono w terenie w którym poprzednio prowadzono walkę, a więc problemy tego rodzaju zabezpieczenia zostały już wcześniej rozwiązane.

Analiza przyszłego pola walki, a przede wszystkim warunków wycofania pozwala określić główne czynniki, które będą wpływały na organizację działań opóźniających. Do czynników tych należy zaliczyć:

- ograniczony czas na organizację działań;
- z reguły brak sił i środków do organizacji obrony w głębi;
- istnienie znacznych luk między pododdziałami /oddziałami/ i niejednokrotnie niezabezpieczone skrzydła;
- wzrost intensywności oddziaływania ogniowego nieprzyjaciela;
- narastające zagrożenie z powietrza;

125/ Regulamin Walki /dywizja, pułk/, 1964 r., s. 84;
Por. H. Piekarski, wyd. cyt., s. 77.

126/ Tamże, s. 77-78.

- zagrożenie ze strony desantów powietrznych i grup specjalnych nieprzyjaciela /GDR/;

- brak pełnych informacji o nieprzyjacielu, a niekiedy i wojskach własnych;

- trudności w dowodzeniu.

Należy liczyć się także z silnym oddziaływaniem radioelektronicznym nieprzyjaciela. Uwzględniając jego aktualne możliwości w tym zakresie należy przewidywać, że może on jednocześnie rozpoznać i skutecznie zakłócić system dowodzenia wojskami i kierowania środkami walki^{127/}.

Wnioski

Przeprowadzona w rozdziale analiza i wynikliwa ocena głównych czynników wpływających na organizację i skuteczność działań opóźniających pozwala sformułować szereg wniosków będących równocześnie odpowiedzią na postawione na wstępie pytania badawcze. Wnioski te są następujące:

1. Warunki przejścia dywizji do wycofania wywierają znaczny wpływ na organizację i prowadzenie działań opóźniających. Określona sytuacja pola walki decyduje o tym czy wycofanie będzie wykonywane w formie marszu odwrotowego czy też działań opóźniających. Z punktu widzenia przyszłych działań bojowych najkorzystniejszym jest wycofanie w formie marszu odwrotowego oraz prowadzenie kombinowanych działań opóźniających. Z kolei prowadzenie działań opóźniających metodą przekraczania stwarza najbardziej korzystne warunki opóźniania do tych działań znacznych sił i środków, co nie pozostanie bez wpływu na organizację i prowadzenie kolejnych działań bojowych.
2. Zadania wykonywane przez poszczególne rzuty i elementy ugrupowania bojowego wojsk prowadzących działania opóźniające są podobne do tych jakie wykonują one w obronie. Ich rozmieszczenie i sposób działania nacelowany jest na usamodzielnienie określonych kierunków opóźniania, a umiejętne połączenie ognia /zwłaszcza przeciwpancernego/ z uderzeniami

127/ H. Piekarski, Walka radioelektroniczna, MON, Warszawa 1980 r., s. 226-228.

lotnictwa wraz z szeroką gamą zapór inżynierskich i niszczeniami decydować będzie o efektywności działań opóźniających. Użycie posiadanych sił i środków powinno cechować się dużą odpornością na oddziaływanie ogniowe nieprzyjaciela. Jednocześnie ich rozmieszczenie ma stworzyć warunki do szybkiego użycia ich na określonych kierunkach /w decydujących miejscach/ niejednokrotnie nawet w sposób nieprzewidziany odpowiednimi instrukcjami.

Znaczenie zapór inżynierskich, niszczeń i ognia nabiera szczególnego znaczenia w walce między poszczególnymi pozycjami opóźniania, a więc w obszarze pomiędzy zasadniczymi liniami oporu wojsk. Obszar ten powinien stanowić trudny do pokonania pas terenu, wymagający dużo czasu i włączający się ze znacznymi stratami, szczególnie w pierwszorzutowych pododdziałach nieprzyjaciela.

3. Złożoność warunków wycofania w znaczący sposób wpływa na organizację działań opóźniających. Brak czasu lub jego niewielki przedział zmusza do stosowania równoległej metody pracy na kolejnych szczeblach dowodzenia. Szybkość w organizacji działań i w podejmowaniu decyzji na określone sytuacje jest warunkiem skutecznych działań opóźniających. Sprawnie opracowany model prowadzenia działań opóźniających, jego ścisłe dostosowywanie do konkretnych sytuacji pola walki pozwala w odpowiednim czasie zorganizować przeciwdziałanie natarciu nieprzyjaciela, które nie powinno dopuścić do przejścia przez jego wojska do pościgu. Prostota zaplanowanych i realizowanych manewrów wraz z nieszablonowością działania wojsk w ścisłym powiązaniu z uderzeniami ogniowymi zapewnia kompleksowe porażenie nieprzyjaciela - zmusza go do ciągłej zmiany sposobu działania. Jednocześnie prostota działania jest skutecznym środkiem przeciwdziałania wszelkim próbom przedarcia się nieprzyjaciela w głąb pasa prowadzonych działań nawet w przypadku utraty łączności lub obywatelnienia stanowisk dowodzenia. To jednak wymaga dokładnej znajomości zadań przez poszczególne elementy ugrupowania bojowego - przez wszystkie wojska biorące udział w prowadzonych walkach na danej rubieży i pozycji opóźniania.
- Wzmocnienie określonych zgrupowań opóźniających nie tylko

zwiększy możliwości danego oddziału /pododdziału/, ale również usamodzielnia je w prowadzonych działaniach. Jednak przyjęty określony sposób walki wraz z jego wszelkimi implikacjami nie może stanowić niezmiennego schematu obejmującego walkę na całą głębokość pasa opóźniania. Musi on być ciągle doskonalony i dostosowywany do rzeczywistych potrzeb pola walki.

4. Znajomość charakteru prowadzonych działań nie może być znana przez wszystkie szczeble dowodzenia i cały stan osobowy bo odbija się to ujemnie na efektywności prowadzonego opóźniania. By jednak były sprzyjające warunki do prowadzenia dynamicznych działań związanych z ruchem do tyłu muszą być one znane określonym podwładnym w zakresie niezbędnym do organizacji współdziałania i samodzielnego ich prowadzenia.
5. Metoda i zakres pracy dowódcy oraz sztabu nie powinna w ujemny sposób wpływać na szybkie i skuteczne przeciwdziałanie nieprzyjacielowi, a zwłaszcza jego próbom przejścia do pościgu.

III. MOŻLIWOŚCI ZWALCZANIA BRONI PANCERNEJ ORAZ CZASOWO-PRZESTRZENNE UWARUNKOWANIA DZIAŁAŃ OPÓŹNIAJĄCYCH.

Przeprowadzone w poprzednich rozdziałach rozważania nad warunkami w jakich może dojść do wycofania dywizji pozwoliły określić czynności organizacyjne oraz miejsce i rolę poszczególnych rodzajów wojsk w działaniach opóźniających. To z kolei umożliwia przedstawienie koncepcji prowadzenia tego typu działań w różnych warunkach i formach wycofywania się dywizji. By problematykę rozpatrywanych działań zakończyć należy dokonać oceny możliwości ich prowadzenia. Dlatego też w tym rozdziale zostanie podjęta próba uzyskania odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Jakimi możliwościami zwalczania broni pancernej nieprzyjaciela posiadają pododdziały, oddziały i związki taktyczne Wojska Polskiego w działaniach opóźniających z użyciem konwencjonalnych środków rażenia?
2. Jakimi muszą być spełnione warunki by działania opóźniające były skuteczne?
3. Jakie są czasowo-przestrzenne wymogi prowadzenia działań opóźniających i co ma na nie wpływ?

Przystępując do analizy możliwości prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania dywizji wyjaśnienia wymaga samo pojęcie bojowych możliwości ogólnowojskowych oddziałów oraz związków taktycznych. Pod określeniem tym przyjmuje się jakościowe i ilościowe charakterystyki /współczynniki/ określające możliwości bojowe oddziałów oraz związków taktycznych w zakresie wykonania /realizacji/ zadań bojowych w ściśle określonym czasie i w konkretnych warunkach bojowych^{1/}.

Możliwości te zależne są głównie od: stanu moralno-politycznego; dyscypliny oraz psychologicznego przygotowania wojsk; wyszkolenia bojowego; struktury organizacyjnej; wyposażenia; sprawności technicznej i bojowej oraz charakterystyk taktyczno-technicznych sprzętu i uzbrojenia; stanu materiałowo-tech-

1/ Por. Metodologia obliczania strat wojennych oraz zasad ich uwzględniania w założeniach ćwiczeń operacyjno-taktycznych, część 1, ASG WP 1980 r., s. 13, 15, nr bibl. Pf 863; Leksykon Wiedzy Wojskowej, s. 231.

nicznego zabezpieczenia; stopnia przygotowania dowódców i sztabów w zakresie dowodzenia wojskami; stopnia ukompletowania wojsk oraz warunków terenowych i meteorologicznych. Decydującymi jednak czynnikami w określeniu możliwości bojowych wojsk podczas prowadzenia działań opóźniających są: siła ognia, manewrowość oraz czas. One też decydują o określaniu możliwości bojowych szczebli taktycznych we współczesnej walce, występują jako jednolity element działań i są nierozdzielne.

Siłę ognia określają możliwości wojsk raketowych i artylerii, czołgów, środków przeciwpancernych, środków ogniowych OPL i broni piechoty oraz bojowych wozów piechoty /BWP/ i transporterów opancerzonych. Siłę tę odpowiednio zwiększa się o możliwości ogniowe przydzielonych śmigłowców szturmowych i wspierającego lotnictwa. Wyraża ona sumaryczny efekt możliwości zadania nieprzyjacielowi strat w określonym czasie wszystkimi znajdującymi się w dyspozycji środkami ogniowymi.

Manewrowość to możliwość pozwalająca na szybkie tworzenie na wybranych kierunkach działań niezbędnego zgrupowania sił i środków dla jednoczesnego lub kolejnego bicia nieprzyjaciela. To także przenoszenie głównego wysiłku wojsk na kierunki bardziej perspektywiczne, wykonywanie nieoczekiwanych uderzeń na skrzydła i tyły nacierającego nieprzyjaciela. W tym również mieści się możliwość pokonywania stref skażeń, rejonów zniszczeń, zatopień, pożarów itp. Wyraża się ją głównie w kategoriach czasowych^{2/}. Jest ona nieodzowna do wykonania wszelkiego rodzaju kalkulacji przestrzennych i czasowo-przestrzennych.

Pojęcie czasu należy rozpatrywać jako wyraz manewrowości oraz możliwości czasowych wykonania określonego zadania bojowego. W tym drugim - najbardziej interesującym - znaczeniu^{3/} to możliwość prowadzenia skutecznych działań z nacierającym nie-

2/ Tamże, s. 209; Por. Metodologia obliczania strat wojennych... wyd. cyt., s. 14.

3/ Pierwsze znaczenie czasu odnosi się do możliwości manewrowych. Określa ono czas przeprowadzenia /realizacji/ określonego manewru w konkretnych warunkach pola walki.

przyjacielem w określonym treścią zadania bojowego rejonie lub pasie. Podkreślenia wymaga użyte określenie "skutecznych działań", które w działaniach opóźniających oznacza, że nie są one prowadzone za wszelką cenę i do "ostatniego żołnierza"^{4/}.

3.1. Możliwości zwalczania broni pancernej nieprzyjaciela.

Gwałtowny rozwój różnorodnych środków walki jaki obserwuje się po II wojnie światowej spowodował, że każda współczesna armia dysponuje silnymi wojskami pancernymi i zmechanizowanymi. Nic zatem dziwnego, że współczesne dywizje stały się podstawą działań w skali nie tylko taktycznej ale i operacyjnej. Dlatego we wszystkich państwach które dbają o swój potencjał militarny zrodził się pogląd, że tam gdzie pragnie się uzyskać powodzenie należy kierować dużą ilością czołgów i BWP lub transporterów opancerzonych wspieranych silnym ogniem artylerii i lotnictwa^{5/}. W związku z tym można wyciągnąć wniosek, że zgrupowania pancerne staną się nieodzownym elementem składowym każdej walki i operacji, zarówno w warunkach użycia broni jądrowej jak i bez jej stosowania.

Stosownie do tego w armiach bloku NATO szczególną uwagę zwraca się nie tylko na konstrukcję nowych wzorów sprzętu ale i na modernizację istniejącego uzbrojenia dostosowując go do współczesnego pola walki.

Niezwykle istotne znaczenie dla tworzenia i użycia zgrupowań pancernych w działaniach zaczepnych nieprzyjaciela mają istniejące i przyszłościowe struktury organizacyjne wojsk. Poczynania w tym względzie zmierzają do nadania dywizjom charakteru wybitnie pancernego^{6/}.

Największe zagrożenie dla wojsk prowadzących działania opóźniające stanowią czołgi, BWP i transportery opancerzone

4/ Niezależnie od realizacji podstawowego celu działań nie mniej ważnym zadaniem jest w maksymalnym stopniu zachowanie swoich sił i środków, to jest odniesienie zwycięstwa /sukcesu/ nad nieprzyjacielem z możliwie najmniejszymi stratami własnymi.

5/ Por. P. Rotmistrz, Czołgi wczoraj i dziś, MON, Warszawa 1974 r., s. 254-261.

6/ Np. dywizja zmechanizowana Bundeswehry w nieznacznym tylko stopniu różni się pod względem ilości czołgów od dywizji pancernej. Różnica ta wynosi 56 czołgów średnich na korzyść DPanc. - Kompendium..., 1981 r., s. 51.

będące na wyposażeniu pododdziałów pancernych i zmechanizowanych, gdyż jest to sprzęt przeznaczony do bezpośredniego atakowania. Ponadto tę grupę sprzętu bojowego charakteryzują wysokie walory ogniowe i manewrowe, a przede wszystkim duża ruchliwość i silne uzbrojenie. W tej grupie sprzętu ważne miejsce zajmują transportery opancerzone i BWP, a wśród nich zwłaszcza wozy typu MARDER oraz w niedalekiej przyszłości XM-2 produkcji USA. Zamontowane na ich pokładach działa i wyrzutnie ppk pozwalają prowadzić im skuteczną walkę z środkami ogniowymi przeciwnika samodzielnie lub we współdziałaniu z czołgami. Przystały one być środkiem przewożenia piechoty, a stały się równorzędnym partnerem dla współczesnych czołgów. O tym jak groźną bronią stanowią BWP i transportery opancerzone niech świadczy fakt, że obecnie w naliczeniach operacyjnych zaleca się przyjmować ich trzy sztuki jako równoważne dwóm czołgom^{7/}.

Z wcześniej przeprowadzonych rozważań wynika, że nieprzyjaciel w przyszłych działaniach zaczepnych może na szeroką skalę stosować silne pancerne zgrupowania uderzeniowe. W związku z powyższym wojska prowadzące działania opóźniające powinny być nasycone środkami przeciwpancernymi, zdolne do powstrzymywania natarcia pododdziałów pancernych i zmechanizowanych nieprzyjaciela. Zdolność tę należy rozpatrywać w działaniach z użyciem broni jądrowej oraz z wykorzystaniem tylko konwencjonalnych środków ogniowych przy czym ten drugi przypadek należy do najtrudniejszych^{8/} i o nim w dalszej części będzie traktował niniejszy rozdział.

Analiza doświadczeń II wojny światowej, wniosków z ćwiczeń i rozważań teoretycznych pozwala wyciągnąć wniosek, że w działaniach bojowych prowadzonych konwencjonalnymi środkami walki nacierające zgrupowanie wojsk pancernych nieprzyjaciela w wyniku uderzeń lotnictwa taktycznego i ognia artylerii strzela-

7/ Ppłk dypl. J. Mazur, ppłk dypl. G. Kędzierski, materiały do dyskusji na sympozjum naukowe nt.: Wybrane problemy zwalczania broni pancernej nieprzyjaciela w działaniach obronnych, ZN ASG WP 1981 r., nr 1, s. 63, nr bibl. 01190.

8/ Z punktu widzenia zwalczania broni pancernej.

jącej z zakrytych stanowisk ogniowych może utracić 10-15 % czołgów^{9/}. Kolejne około 10 % strat nieprzyjaciel może ponieść na zaporach minowych^{10/}. W pewnych warunkach wycofania dywizji straty tej wielkości mogą odnosić się tylko do określonych - szczególnie ważnych - rubieży opóźniania, mimo że możliwości stosowania zapór inżynieryjnych w działaniach opóźniających są duże /por. 2.5.1./.

Z powyższego nasuwa się kolejny wniosek, że główny ciężar walki ze zgrupowaniami pancerno-zmechanizowanymi nieprzyjaciela spadnie na inne środki ogniowe^{11/}, do których należy przede wszystkim zaliczyć: granatniki przeciwpancerne i działa bezodrzutowe; armaty przeciwpancerne; wyrzutnie przeciwpancernych pocisków kierowanych; czołgi i BWP oddziałów i pododdziałów ogólnowojskowych; lotnictwo, a zwłaszcza śmigłowce szturmowe.

Dla oceniania możliwości bojowych poszczególnych środków przeciwpancernych /w tym i czołgów oraz śmigłowców uzbrojonych/ posługujemy się współczynnikami skuteczności /Si/ przedstawionymi w tabeli 5^{12/}.

Pod tym pojęciem rozumie się stosunek liczby atakujących czołgów^{13/} /Ncz/ do takiej liczby danego rodzaju środków przeciwpancernych /Nppanc/, który zapewni odparcie ataku z prawdopodobieństwem $p = 90 \%$.

9/ Za Jadiernoje i ogniwoje porażenije protivnika, Moskwa 1976 r., ZN ASG WP 1981 r., nr 1, s. 72. Patrz załącznik 5.

10/ Tamże, straty te określa jako 7-8 %, a wg Bojewyje wozmożnosti motostriełkowej diwiziji w oboronie, Moskwa 1976 r., nr bibl. ASG WP Pf 19400 straty atakujących czołgów na zawczasu ustawionych polach minowych wyniosą 8-10 % ogólnych strat, a 12-15 % na polach minowych ustawionych w toku walki w sposób niespodziewany dla nacierającego.

11/ Podstawowe dane taktyczno-techniczne środków przeciwpancernych - patrz załącznik 6.

12/ Interesujące rozwinięcie tego tematu zawiera jeden z podrzdziałów rozprawy doktorskiej mgra dypl. M. Kruszewskiego, Zwalczenie środków obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela w ogniowym przygotowaniu i wsparciu ataku dywizji. ASG WP, Warszawa 1981 r., nr bibl. 01173.

13/ Znając wielkości w odniesieniu do czołgów można obliczyć dane dotyczące BWP i transporterów opancerzonych.

Tabela 5

WARTOŚCI ŚREDNICH WSPÓŁCZYNNIKÓW SKUTECZNOŚCI ŚRODKÓW PRZECIWPANCERNYCH^{14/}

Nazwa środka przeciwpancernego		Wartość współczynnika skuteczności			
		Do czołgów		Do BWP i transporterów opancerzonych	
		Znajdujących się obecnie w armiach NATO	Wprowadzonych do uzbrojenia w latach "80"		
Granatniki ppanc	RPG-7	0,5	0,3	0,7	
	SPG-9	1,4	1,2	1,8	
PPK	wóz bojowy	2,2	2,0	3,0	
	Kierowanie ręczne	zestaw przenośny	2,0	1,8	2,0
	Kierowanie półautomatyczne	wóz bojowy	2,5 ✓	2,2	3,5
		zestaw przenośny	2,4	2,0	2,5
Armaty ppanc	100 mm armata BS-3	0,8	-	2,5	
	85 mm armata D-44	1,2 ✓	-	2,5	
Czołgi	T-55	1,2	-	2,0	
	T-72	2,5	2,0	4,0	
BWP		2,0	1,4	2,9	
Śmigłowce uzbrojone w PPK	Mi-2	2,0	1,8	2,0	
	Mi-24D	4,0	4,0	5,0	

14/ Wartości te zostały określone w Armii Radzieckiej na podstawie modelowania walki środków przeciwpancernych z czołgami przy wykorzystaniu EMC - Użycie WRI Art. ..., s. 52.

Znając jednostkowe wartości współczynników skuteczności środków przeciwpancernych można określić możliwości bojowe pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych uwzględniając ich obronę i przyszłościową strukturę organizacyjną oraz aktualne uzbrojenie. Możliwości te obrazuje tabela 6.

Tabela 6

MOŻLIWOŚCI BOJOWE POSZCZEGÓLNYCH ŚRODKÓW PRZECIWPANCERNYCH ORAZ PODODDZIAŁÓW, ODDZIAŁÓW I ZWIĄZKÓW TAKTYCZNYCH LWP.

Środki ppanc	Współczynnik skuteczności środków ppanc		Liczba środków i ich możliwości bojowe					
	Do czołgów	Do BWP i trans	Org. wg etatu C/072			Nowa organizacja		
			Liczba środków ppanc	Możliwości bojowe		Liczba środków ppanc	Możliwości bojowe	
			Do czołgów	Do BWP i trans		Do czołgów	Do BWP i trans	
SPG-9	1,4	1,8	2	2,8	3,6	3	4,2	5,4
PPK - 9K11 /MALUTKA/	2,0	2,0	2	4,0	4,0			
PPK - 9K111 /FAGOT/	2,4	2,5				6	14,4	15
Razem bp wyp. w transp. SKOT			4	6,8	7,6	9	18,6	20,4
bp na BWP	2,0	2,9	90	180	261	90	180	261
czołgi T-55 bez	1,2	2,0	40	48	80	40	48	80
PPK - 9P113 bppanc pz	2,5	3,5	6	15	21	9	22,5	31,5
Razem pz wyp. w transp. SKOT			58	83,4	123,8	76	126,3	172,7
Razem pz na BWP			136	243	362	139	250,5	372,5
czołgi T-55 pcz	1,2	2,0	81	97,2	162	81	97,2	162
85mm A D-44 dappanc	1,2	2,5	18	21,6	45	12	14,4	30
PPK - 9P113 dappanc	2,5	3,5				9	22,5	31,5
Razem DZ			351	528,6	816,6	393	637,2	939,4
Razem DPanc			379	534,6	848	382	542,1	858,5

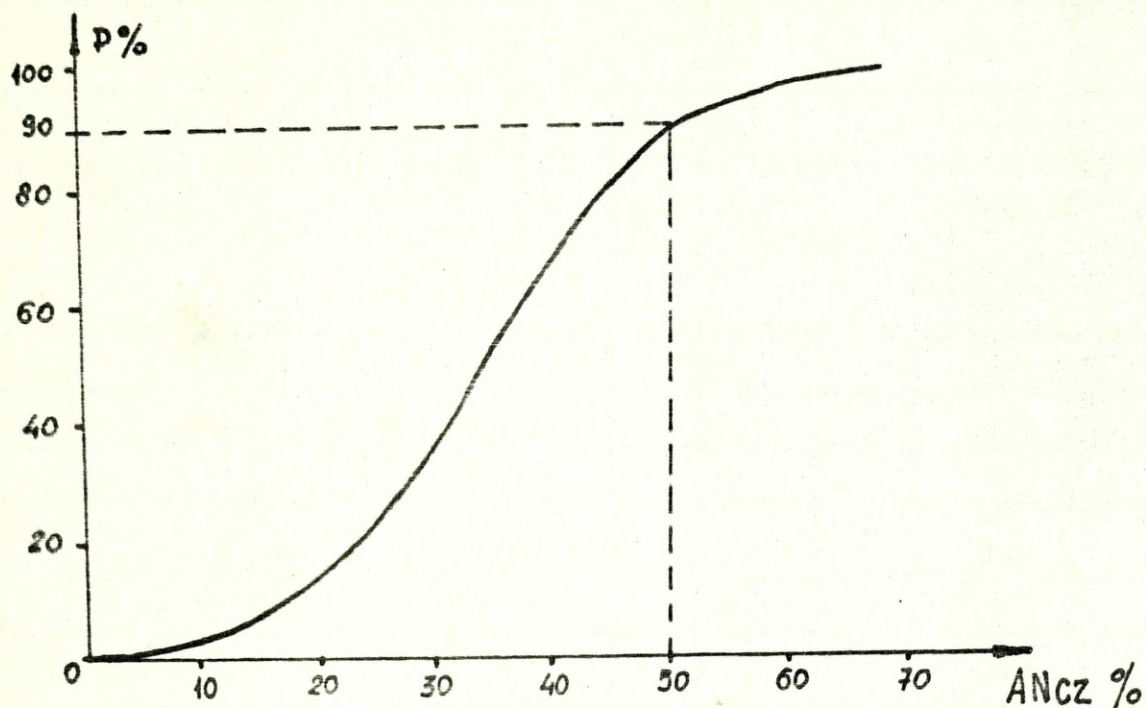
Oprócz możliwości bojowych wojsk prowadzących działania opóźniające w zwalczaniu czołgów, BWP i transporterów nieprzyjaciela należy uwzględnić niezbędny stopień jego obezwładnienia, przy którym z prawdopodobieństwem 0,9 zaniecha on kontynuacji natarcia. W latach minionej wojny wojska niemieckie zaprzestawały natarcia z prawdopodobieństwem 0,9 przy poniesieniu 36 % strat, a wojska izraelskie w czasie działań bojowych na Bliskim Wschodzie w 1973 roku przy 40 %^{15/}.

Zgodnie z oceną eksperymentalną przeprowadzoną w Akademii Wojskowej im. Frunze niezbędny stopień obezwładnienia współczesnego nieprzyjaciela niezależnie od jego przynależności narodowej jest znacznie wyższy aniżeli wynika to z doświadczeń okresu drugiej wojny światowej i działań bojowych na Bliskim Wschodzie. Przeciętnie powinien on wynosić w natarciu na przygotowaną obronę 48 %, a na nieprzygotowaną 55 %^{16/}. Najczęściej przy wszelkiego rodzaju kalkulacjach przyjmuje się, że prawdopodobieństwo załamania natarcia czołgów, BWP i transporterów nieprzyjaciela wynosi 0,9 przy zadaniu mu około 50 % strat. Zależność tę przedstawia wykres /rys. 12./.

Z wykresu wynika, że prawdopodobieństwo wykonania zadania przez środki przeciwpancerne jest ściśle uwarunkowane ich ilościowym stosunkiem do nacierających czołgów, BWP i transporterów opancerzonych nieprzyjaciela. Prawdopodobieństwo to oraz oczekiwane straty w zależności od ich wzajemnego stosunku przedstawia tabela 7.

15/ Metodologia obliczania strat wojennych... , wyd. cyt., s. 22-24.

16/ Tamże, s. 24; W czasie działań bojowych na Bliskim Wschodzie w 1973 r. wojska syryjskie i egipskie rezygnowały z dalszych działań zaczepnych przy średnich stratach własnych w granicach 48 %.



Rys. 12. Wykres prawdopodobieństwa załamania natarcia czołgów, BWP i transporterów opancerzonych nieprzyjaciela w zależności o wysokości zadanych mu strat.

Właściwa interpretacja wykresu umożliwia stosunkowo szybko przy znajomości tylko jednej danej uzyskać odpowiedź co do wielkości brakującej. Jednak tabela 7 poprzez szerszą gamę współzależności daje pełniejszy obraz prawdopodobnego przebiegu walki nie tylko na określonej rubieży /pozycji/ opóźniania ale i w głębi i dlatego też - zdaniem autora - posiada większą wartość.

Tabela 7

PRAWDOPODOBIENSTWO WYKONANIA ZADANIA PRZEZ ŚRODKI PRZECIWPANCERNE ORAZ OCZEKIWANE STRATY W CZOŁGACH I ŚRODKACH PRZECIWPANCERNYCH W ZALEŻNOŚCI OD ICH WZAJEMNEGO STOSUNKU.

Stosunek środków ppanc do czołgów nieprzyjaciela	Prawdopodobieństwo wykonania zadania przez określone zgrupowanie środków ppanc	Wielkość strat czołgów nieprzyjaciela w %	Średnie straty środków ppanc w %
1:1,5	0,98	70	10
1:2	0,90	50	25
1:2,5	0,70	40	45
1:3	0,50	35	60
1:3,5	0,35	30	75
1:4	0,25	25	80

Analiza danych zawartych w powyższej tabeli pozwala wyciągnąć wniosek, że jeśli przewaga czołgów nad zwalczającymi je środkami będzie mniejsza to zarówno straty poniesione przez nieprzyjaciela jak i prawdopodobieństwo załamania jego natarcia będą większe, natomiast ubytki w naszych środkach przeciwpancernych będą niższe. Nie są to jedyne czynniki, które należy uwzględniać w walce z bronią pancerną, bo na przebieg i wyniki istotny wpływ wywierają też środki ogniowe użyte do jej zwalczania, a zwłaszcza ich parametry bojowe.

Znając procentowe wielkości strat jakie należy zadać nieprzyjacielowi by zaniechał natarcia zachodzi konieczność określenia prawdopodobieństwa kontynuowania działań bojowych przez wojska własne też w zależności od poniesionych strat. Wielkości te przy prawdopodobieństwie 0,9 wynoszą w obronie na nieprzygotowanej rubieży 40 %, a na przygotowanej 50 %^{17/}.

17/ Metodologia obliczania strat wojennych..., wyd. cyt., s. 29-30 podaje straty przy prawdopodobieństwie kontynuowania działań bojowych 0,8, które odpowiednio wynoszą 28 % i 43 %.

Przedstawione za "Metodologią obliczania strat wojennych..." wielkości odnoszą się do strat dobowych, przy czym zapas /rezerwa/ możliwości bojowych do działań w następnej dobie bez uwzględniania prac remontowych może w obronie wynosić 15-20 %^{18/}.

Srednie, dobowe straty wojsk własnych, przy których zachowują one zdolność do wykonywania zadań bojowych są dość istotne przy wymuszonym wycofywaniu się dywizji, a zwłaszcza po rozbiciu jej sił głównych w prowadzonej przez nią walce obronnej. Wielkości te też należy uwzględniać przy wycofaniu w formie marszu odwrotowego przewidując zadania dla sił, które działały jako ariergardy odpowiednio do ich możliwości po uwzględnieniu strat jakie poniosły prowadząc działania opóźniające. Ponadto mogą one decydować o sposobie osłony odejścia sił głównych, a przede wszystkim o długotrwałości działania określonych zgrupowań wojsk jako ariergardy.

Ocenę zdolności bojowej DZ /DPanc/ po dobowych stratach wynoszących 50 % mierzoną przez pryzmat możliwości walki z bronią pancerną nieprzyjaciela przedstawia tabela 8, choć i one będą zwiększone o zdolności remontowe. Należy więc dostrzegać 15-20 % swoistej rezerwy możliwości bojowych do działań w następnej dobie walki.

Tabela 8

MOŻLIWOŚCI DZ /DPanc/ W ZWALCZANIU CZOŁGÓW PO DOBOWYCH STRATACH WYNOŚĄCYCH 50 %.

Rodzaj dywizji	Stopień ukompletowania	Ilość środków ppanc		Możliwości bojowe w zwalczaniu czołgów	
		Wg etatu C/072; C/073	Wg nowej organizacji	Wg etatu C/072; C/073	Wg nowej organizacji
DZ	100 %	351	393	528,6	637,2
	50 %	176	197	274	312
DPanc	100 %	379	-	534,6	-
	50 %	189	-	267	-

Możliwości te mają jeszcze większą wymowę, jeżeli zestawimy je z określonym zgrupowaniem nieprzyjaciela przy prawdopodo-

bieństwie wykonania zadania bojowego przez środki przeciwpancerne wynoszącym 0,9. Zgodnie z tabelą 7 możliwości te są dwukrotnie większe niż ilość środków przeciwpancernych i wynoszą odpowiednio 351 i 393 czołgi /czołgi przeliczeniowe - czp/ nieprzyjaciela.

W działaniach opóźniających gdzie nie zakłada się długotrwałych walk obronnych można założyć, że bezpośrednią walkę z bronią pancerną nieprzyjaciela będzie prowadzić podstawowa masa środków przeciwpancernych wycofującej się DZ. Zgodnie z przyjętymi założeniami możliwości mogą wynosić do 351 lub 393 czołgów /czp/ nieprzyjaciela w zależności od dywizji. Oznacza to, że ukompletowana w 60% DZ może posiadanymi /ocalałymi/ środkami przeciwpancernymi skutecznie walczyć ze zgrupowaniem Bundeswehry przy 70 % ukompletowaniu^{19/} w sile do:

a. czterech BZ - $4 \times 70\% \times /54 \text{ czołgi} + 72 \text{ BWP} + 30 \text{ transp. opanc.} /$ ^{20/} =	
= $4 \times 70\% \times /54 + 48 + 20 /$ czp	= 341,6 czp
b. trzech BZ i jednej BPanc - $3 \times 70\% \times 122 \text{ czp}$	= 256,2 czp
$1 \times 70\% \times /110 \text{ czołgów} + 46 \text{ BWP} + 25 \text{ transp. op.} /$ =	
$1 \times 70\% \times /110 + 30 + 16 /$ czp	= 109,2 czp

	Razem = 365,4 czp
	=====
c. dwóch BZ i dwóch BPanc - $70\% \times /2 \times 122 \text{ czp} + 2 \times 156 \text{ czp} /$	= 389,2 czp

Większe zgrupowania, obejmujące pięć brygad lub całość sił pierwszego rzutu korpusu armijnego przy założonym stopniu ukompletowania nieprzyjaciela znacznie przekraczają możliwości środków przeciwpancernych wycofującej się DZ. Nie oznacza to wcale, że w takich przypadkach nie ma ona możliwości podjęcia skutecznych działań z nacierającym nieprzyjacielem. Takie możliwości istnieją i sprowadzają się one do szerokiego stosowania różnorodnych zapór inżynierskich, niszczeń, umiejętne wykorzystanie warunków terenowych oraz skupianie podstawowej masy środków przeciwpan-

19/ Nieprzyjaciel w dotychczasowych działaniach poniesie też pewne straty od wojsk raketowych, artylerii, lotnictwa, na zapórach inżynierskich oraz od środków przeciwpancernych.

20/ Uwzględniono transportery opancerzone znajdujące się w bz, bcz, mbz, mbcz.

cernych na wybranych /decydujących/ kierunkach natarcia nieprzyjaciela. Na potwierdzenie takich możliwości niech posłużą działania wspomnianej już 1 MDZmot, która mając w swym składzie około 100 czołgów skutecznie powstrzymywała natarcie XLVII KPanc /około 350 czołgów/. Było to możliwe między innymi dzięki szerokiej gamie różnorodnych zapór inżynierskich oraz umiejętnemu manewrowi posiadanych sił i środków^{21/}.

Możliwości zwalczania broni pancernej nieprzyjaciela przez pułk /pz, pcz/ w zależności od stopnia jego ukończenia przedstawia tabela 9. W tabeli tej zawarte są także przykładowe składy zgrupowania wojsk Bundeswehry w 70 % ukończone przy możliwości załamania ich natarcia z $p = 0,9$.

Tabela 9

MOŻLIWOŚCI ZWALCZANIA BRONI PANCERNEJ NIEPRZYJACIELA PRZEZ PUŁK W ZALEŻNOŚCI OD STOPNIA UKOŃCZENIA

Rodzaj pułku	Stopień ukończenia w %	Ilość środków ppanc /czołgów/	Maksymalna ilość czołgów /czp/ zgrupowania npla przy $p=0,9$	Przykładowy skład zgrupowania wojsk Bundeswehry przy 70 % ukończenia	
pz ^x	Wyposażony w transopanc. SKOT	100	58	116	dwa bcz i bcz
		75	44	88	dwa bcz lub bcz i bcz
		50	29	58	do bcz i mbz
	Wyposażony w BWP	100	136	272	do DZ
		75	102	204	BPanc i BZ
		50	68	136	dwa bcz i bcz
pcz		100	81	162	do dwóch BZ lub trzech bcz i bcz
		75	61	122	trzy bcz lub dwa bcz i bcz
		50	40	80	do dwóch bcz lub bcz i bcz

x/ Dane wg etatu C/072.

21/ Por. Manejkowski, wyd. cyt., s. 14-15; płk dr T. Wójcik, Główne problemy współczesnych działań opóźniających, MW, 1979 r., nr 2, s. 28.

Zbliżone do wyżej przedstawionego zgrupowanie nieprzyjaciela opóźnia 19 pz wyposażony w BWP w pracy dyplomowej por. T. Bylewskiego podczas wycofania 17 DZ pod naporem sił głównych 1 KA/NZ/ po niepomyślnie zakończonej walce obronnej^{22/}. Z kolei w pracy dyplomowej kpt. S. Jachowicza w 90 % ukompletowany 36 pz wyposażony w transportery opancerzone "SKOT" opóźnia natarcie 11 DZ /NZ/ ukompletowanej w 70 % na terenie Pojezierza Drawskiego^{23/}.

I w tym przypadku działania wojenne potwierdzają współczesne kalkulacje. Jako przykład możliwości oddziału zbliżonego do obecnego pcz niech posłużą działania 4 BPanc pułkownika Katukowa. Brygada posiadając w swym składzie pcz /49 czołgów/, bpzmot, kompanię transporterów i pododdziały zabezpieczające w październiku 1941 roku skutecznie opóźniła natarcie sił głównych XXIV KZmech /ponad 100 czołgów/^{24/}.

W działaniach opóźniających podczas wycofywania się dywizji walka może być prowadzona na oddzielnych, często odizolowanych od siebie kierunkach. Na nich to nawet pododdziały po pewnym wzmocnieniu mogą zamykać możliwe do natarcia kierunki, podejmując walkę z określonym zgrupowaniem nieprzyjaciela. Taka sytuacja ma między innymi miejsce podczas wycofania w formie marszu odwrotowego kiedy poszczególne pułki osłaniają się własnymi ariergardami. Stąd też zachodzi potrzeba określenia możliwości załamania natarcia zgrupowań nieprzyjaciela z $p = 0,9$ dla określonych pododdziałów. Przedstawia to tabela 10 na podobnych zasadach jak poprzednia.

Oprócz określenia możliwości naszych środków ogniowych w zwalczaniu broni pancernej dość istotne jest określenie strat wojsk własnych w bezpośredniej walce z nieprzyjacielem. W środkach przeciwpancernych straty te uzależnione są od ich stosunku do czołgów nieprzyjaciela w zależności od założonego /przyjętego/ prawdopodobieństwa załamania ich natarcia.

22/ T. Bylewski, wyd. cyt., s. 15-21.

23/ S. Jachowicz, wyd. cyt., s. 13-19.

24/ płk dr Z. Raźnikiewicz, Zmiany w organizacji i sposobach prowadzenia obrony przeciwpancernej w latach 1916-1945, ASG WP, Warszawa, 1978 r., s. 24.

Tabela 10

MOŻLIWOŚCI ZWALCZANIA BRONI PANCERNEJ NIEPRZYJACIELA PRZEZ OKREŚLONE PODODDZIAŁY /ARIERGARDY PUŁKU/ Z ŚRODKAMI WZMOCNIENIA W ZALEŻNOŚCI OD STOPNIA UKOMPLETOWANIA

Pododdział z środkami wzmocnienia		Stopień ukompl. w %	Ilość środków ppanc /czołgów/	Maksymalna ilość czołgów /czp/npla przy p=0,9	Przykładowy skład zgrupowania wojsk Bundeswehry przy 70 % ukompletowania
bp /SKOT/ z kcz i bppanc	wg etatu C/072	100	23	46	bcz lub bz z kcz
		75	17	34	bz lub mbz
		50	12	24	dwie kcz
	wg nowej organizacji	100	31	62	do dwóch bz lub bz i mbz
		75	23	46	bcz lub bz z kcz
		50	16	32	bz lub mbz
bp /BWP/ z kcz		100	43	86	dwa bcz
		75	32	64	do dwóch bz lub bz i mbz
		50	22	44	bcz lub bz z kcz
bcz z kp /BWP/		100	50	100	ponad dwa bcz
		75	38	76	bcz i bz
		50	25	50	bcz lub bz z kcz

Współzależność tę obrazuje tabela 7.

Znacznie trudniej jest określić prawdopodobne straty wojsk własnych w innych środkach walki oraz stanie osobowym. Znajomość nawet przybliżonych wielkości jest niezbędna zwłaszcza w działaniach opóźniających gdzie dowódcę interesują jego możliwości walki z nieprzyjacielem na kolejnej rubieży czy też pozycji opóźniania. Chciałby on choć w przybliżeniu wiedzieć jakim potencjałem będzie dysponować przystępując do organizacji działań w nowym rejonie. Dane te w odniesieniu do czołgów i innych specjalistycznych środków przeciwpancernych oraz siły żywej zawiera tabela 11. W odniesieniu do czołgów i środków przeciwpancernych jest ona potwierdzeniem danych zawartych w tabeli 7, bo również określa prawdopodobne straty w zależności od stosunku do atakujących czołgów nieprzyjaciela.

Tabela 11

MOŻLIWE STRATY /%/ WŁASNYCH OGÓLNOWOJSKOWYCH ODDZIAŁÓW
I ZWIĄZKÓW TAKTYCZNYCH W BEZPOŚREDNIEJ WALCE O KAŻDĄ
POZYCJĘ W ZALEŻNOŚCI OD CHARAKTERU OBRONY^{25/}

Stosunek sił i środków wojsk włas- nych do nieprzyjacie- la	O B R O N A			
	na przygotowanej rubieży		na nie przygotowanej rubieży	
	Możliwe straty /%/ w			
	czołgach i śr. ppanc	sile żywej	czołgach i śr. ppanc	sile żywej
1 : 10	100	100	100	100
1 : 9	100	100	100	100
1 : 8	100	100	100	100
1 : 7	100	100	100	100
1 : 6	100	100	100	100
1 : 5	100	100	100	100
1 : 4	90	90	100	100
1 : 3	45	45	90	82
1 : 2,5	30	30	60	50
1 : 2	10	12	25	20
1 : 1,5	3,5	4	8	3
1 : 1,2	0,5	1	3	2

Analizując dane zawarte w tabeli dość wyraźnie widać zależność strat wojsk własnych od stopnia przygotowania rubieży obronnej do walki z nacierającym nieprzyjacielem. Jednak zależność tę widać dopiero od stosunku w siłach i środkach poniżej 5, ponieważ wyższe i tak skazują obrońcę na zniszczenie bez względu na rodzaj rubieży obronnej. Powyższe wielkości są dość istotne w działaniach opóźniających prowadzonych podczas wycofania, gdzie na ogół nie będzie czasu oraz warunków do inżynieryjnej rozbudowy rubieży i pozycji opóźniania. Potwierdzają one konieczność maksymalnego wykorzystania istniejących warunków te-

25/ Tabela opracowana na podstawie, Metodologia obliczania strat wojennych..., wyd. cyt., s. 84.

renowych jako naturalnego sprzymierzeńcy słabszego podczas jego walki z silniejszym nieprzyjacielem.

Dowódca znając skład zgrupowania nieprzyjaciela może z pewnym przybliżeniem określić miejsce podjęcia przez kolejne siły wojsk własnych działań opóźniających o składzie odpowiednim do potencjalnych możliwości strony przeciwnej. Jest to dość ważne przy organizacji tego typu działań, gdzie nie należy dopuścić do całkowitego zniszczenia sił dotychczas prowadzących walkę z nieprzyjacielem.

Znajomość możliwych strat określa też zakres zadań dla pododdziałów medycznych oraz ewakuacyjno-remontowych.

Możliwości zwalczania czołgów, BWP i transporterów opancerzonych nieprzyjaciela przedstawione w oparciu o tabelę 8 i zawarte w tabeli 9, 10 przy prawdopodobieństwie załamania natarcia $p = 0,9$ mają charakter ogólny. Nie są to oczywiście jedyne czynniki, które należy uwzględniać w walce z bronią pancerną nieprzyjaciela. Na przebieg i wynik walki z tą bronią istotny wpływ wywierają środki ogniowe użyte do jej zwalczania, w zwłaszcza ich parametry bojowe ze współczynnikiem skuteczności na czele.

Dokładne dane odnośnie możliwości określonych zgrupowań naszych wojsk można otrzymać posługując się tabelami 5, 6. Niezbędna do tego jest jednak znajomość liczby i rodzaju środków przeciwpancernych, co przy uwzględnieniu współczynnika skuteczności określi nasze możliwości.

Możliwości załamania natarcia określonych zgrupowań nieprzyjaciela - nawet z pewnym przybliżeniem - mają pełniejszą wymowę jeżeli będziemy rozpatrywać przez obowiązujące w siłach zbrojnych państw NATO szerokości odcinków /pasów/ natarcia /tabela 12/. Dopiero porównanie tych dwóch wielkości pozwala określić pas działań opóźniających - działań, których celem nie jest utrzymanie na "wszelką cenę" bronionych /zajmowanych/ rejonów.

Tabela 12

SZEROKOŚCI ODCINKÓW /PASÓW/ NATARCIA SIŁ ZBROJNYCH GŁÓWNYCH PAŃSTW NATO /W KM/^{26/}

R F N					Stany Zjednoczone					W. Bryt.			
bz	bcz	BZ	BPanc	DZ	DPanc	bz	bcz	BZ	BPanc	DZ	DPanc	bp/bz	DPanc
do 4	do 4	10- 15	20- 30	20- 30	2- 3	2- 3	6- 10	20- 30	20- 30	2- 3	20- 30		

Analiza danych zawartych w powyższej tabeli oraz tabelach 9 i 10 potwierdza wcześniej sformułowany wniosek mówiący o tym, że pas działań opóźniających może być średnio 1,5-2 raza większy niż w obronie /działaniach obronnych/. Nie dotyczy to jednak pododdziałów i oddziałów wyposażonych w transporterzy opancerzone "SKOT" działających w średnich /"normalnych"/ warunkach terenowych.

Przedstawione w tabeli 5 współczynniki poszczególnych środków przeciwpancernych nie są wielkościami stałymi. Zależą one od odległości strzelania^{27/} oraz od inżynieryjnego przygotowania rubieży ogniowej i warunków maskowania^{28/}. Ponadto jak wskazują badania przeprowadzone w Wojskowej Akademii Inżynieryjnej im. W. Kujbyszewa efektywność środków ogniowych w zależności od gęstości minowania może zmieniać się średnio w granicach od 0,7 do 1,4^{29/}.

26/ Kompendium..., 1981 r., s. 111.

27/ Współzależność współczynników skuteczności wybranych środków przeciwpancernych w zależności od odległości strzelania zawiera: Metodyka rozwiązywania problemu użycia środków przeciwpancernych w zwalczaniu czołgów, BWP i transporterów opancerzonych nieprzyjaciela w działaniach obronnych, ASG WP Warszawa 1979 r., s. 17, nr bibl. 07981.

28/ Jeżeli środki przeciwpancerne są rozwijane w ugrupowanie bojowe na przygotowanej pod względem inżynieryjnym rubieży ogniowej ich możliwości bojowe zwiększają się o 15-20 %. W przypadku gdy są one pod bezpośrednią obserwacją atakującego nieprzyjaciela i zdemaskują się jeszcze przed otwarciem ognia to ich możliwości zmniejszą się o 1,5-2 i więcej razy. - Tamże, s. 18 i Vademecum operacyjne wojsk rakietowych i artylerii, Szt.Gen., Warszawa 1978 r., s. 359.

29/ Wartości współczynników uwzględniające wpływ środków minowania i niszczeń na efektywność środków ogniowych zawarte są w Metodologia obliczania strat wojennych..., wyd. cyt., s. 55-56.

Duże znaczenie w zwalczaniu broni pancernej nieprzyjaciela ma bierna obrona przeciwpancerna. Podstawowym jej zadaniem jest utrudnianie czołgom, BWP i transporterom opancerzonym nieprzyjaciela ruchu poprzez zatrzymywanie ich na jednych i kanalizowanie na inne kierunki. Jest to utrudnianie nieprzyjacielowi wykorzystania zgrupowań bojowych w sposób wcześniej zaplanowany, a wojskom własnym ułatwianie ich zwalczania.

3.2. Czasowo-przestrzenne uwarunkowana działań opóźniających.

Analizując możliwości bojowe wojsk podczas działań opóźniających nie wystarczy określić jedynie niezbędny stosunek sił i środków - zwłaszcza przeciwpancernych - dla pomyślnego wykonania zadań oraz przewidywane straty. Należy również rozpatrzyć tempo działań zarówno wojsk własnych jak i nieprzyjaciela, bo bez tego nie można prawidłowo określić czasu wykonania zadania bojowego.

W działaniach opóźniających czas i manewr rozumiany przede wszystkim jako możliwości /tempo/ przemieszczenia wojsk, pozostają ze sobą w bardzo ścisłym związku. Z kolei tempo przemieszczenia wojsk uzależnione jest przede wszystkim od ich zdolności manewrowych, które głównie zależą od:

- stopnia oddziaływania nieprzyjaciela;
- charakteru terenu /warunków terenowych/, a przede wszystkim od stanu drożni oraz ukształtowania, pokrycia terenu i gleby;
- posiadanego sprzętu i jego sprawności technicznej;
- poziomu wyszkolenia wojsk i ich poziomu zdolności bojowej.

Charakter prowadzonych przez nieprzyjaciela działań bojowych i stopień jego zdolności oddziaływania na przeciwstawiające mu się wojska w decydujący sposób wpływają na ich poczynania. Z kolei możliwości nacierającego pozostają w ścisłym związku z poziomem zdolności bojowej na danym etapie prowadzenia działań, które w znacznej mierze zależą od siły i natężenia wykonanych na nieprzyjaciela uderzeń.

Właściwa interpretacja tej współzależności stwarza warunki wykonania nie tylko szeroko rozumianego manewru ale również umożliwia wyjście z walki przy niemożliwości kontynuowania natarcia przez stronę przeciwną. W tym przypadku czas wykorzystania wykonanych na nieprzyjaciela uderzeń - nawet przy jego dużych możliwościach oddziaływania na wojska prowadzące działania opóź-

niające - decyduje o powodzeniu lub załamaniu się wykonywanego manewru'.

W zależności od posiadanego sprzętu bojowego i poziomu wyszkolenia wojsk tempo /prędkość/ pokonywania terenu /bez uwzględniania oddziaływania nieprzyjaciela/ może być różne i uzależnione jest od pory roku oraz warunków meteorologicznych. Duży wpływ na możliwości w tym zakresie ma również pora doby oraz skład zgrupowania, które wykonuje manewr i długość danej kolumny. W warunkach średnio pociętego terenu. "Metodologia obliczania strat wojennych..." określa ją dla wojsk działających na: czołgach i BWP - do 20km/godz. transporterach opancerzonych - 15 km/godz., a w szyku pieszym - 6 km /godz.^{30/}. Podane wielkości są średnimi i odnoszą się do warunków dnia.

"Ogólnowojskowe Vademecum Taktyczne" zakłada prędkość marszu w średnich warunkach terenowych dla kolumn mieszanych i czołgowych w granicach 10-15 km/godz. zarówno w dzień jak i w nocy^{31/}. Skoro w działaniach opóźniających wychodzenie z walki i przemarsz odbywa się na niewielką odległość, a w skład manewru jako całości dochodzi jeszcze zajęcie określonego rejonu to dla wszelkiego rodzaju kalkulacji właściwszym jest przyjmowanie wartości dolnej, a więc 10 km/godz.

By móc mówić o prowadzeniu skutecznych działań opóźniających przez wojska własne to tempo natarcia nieprzyjaciela powinno być mniejsze od zakładanego przez niego w działaniach zaczepnych. W zależności od formy natarcia, stosowanych środków rażenia i przynależności narodowej wynosi ono dla armii głównych państw NATO od 20 do 50 km na dobę walki^{32/}. Górna granica tej normy taktyczno-operacyjnej odnosi się do najbardziej dynamicznej formy natarcia jaką jest pościg. Skoro potencjalni przeciwnicy zakładają takie normy to skuteczne opóźnianie będzie miało miejsce wtedy gdy przez określone działanie z naszej strony

30/ Metodologia obliczania strat wojennych..., s. 66.

31/ Ogólnowojskowe Vademecum Taktyczne, ASG WP, Warszawa, 1981r., s. 14, nr bibl. 01195.

32/ Kompendium..., 1981 r., s. 111;
Szerzej na ten temat: Związki taktyczne i operacyjne w działaniach zaczepnych /wg poglądów Stanów Zjednoczonych. RFN, W. Brytanii/, Szt.Gen., Warszawa, 1980 r.

musze
kolumny
gromady
40 km /godz
25-35

uniemożliwimy nieprzyjacielowi prowadzenie natarcia z tempem jakie mógłby on osiągnąć w danych warunkach. Ponadto tempo to powinno być mniejsze od przewidzianego w zasadach natarcia i przyjmowanego w praktyce szkoleniowej, a więc wynosić poniżej 50 km.

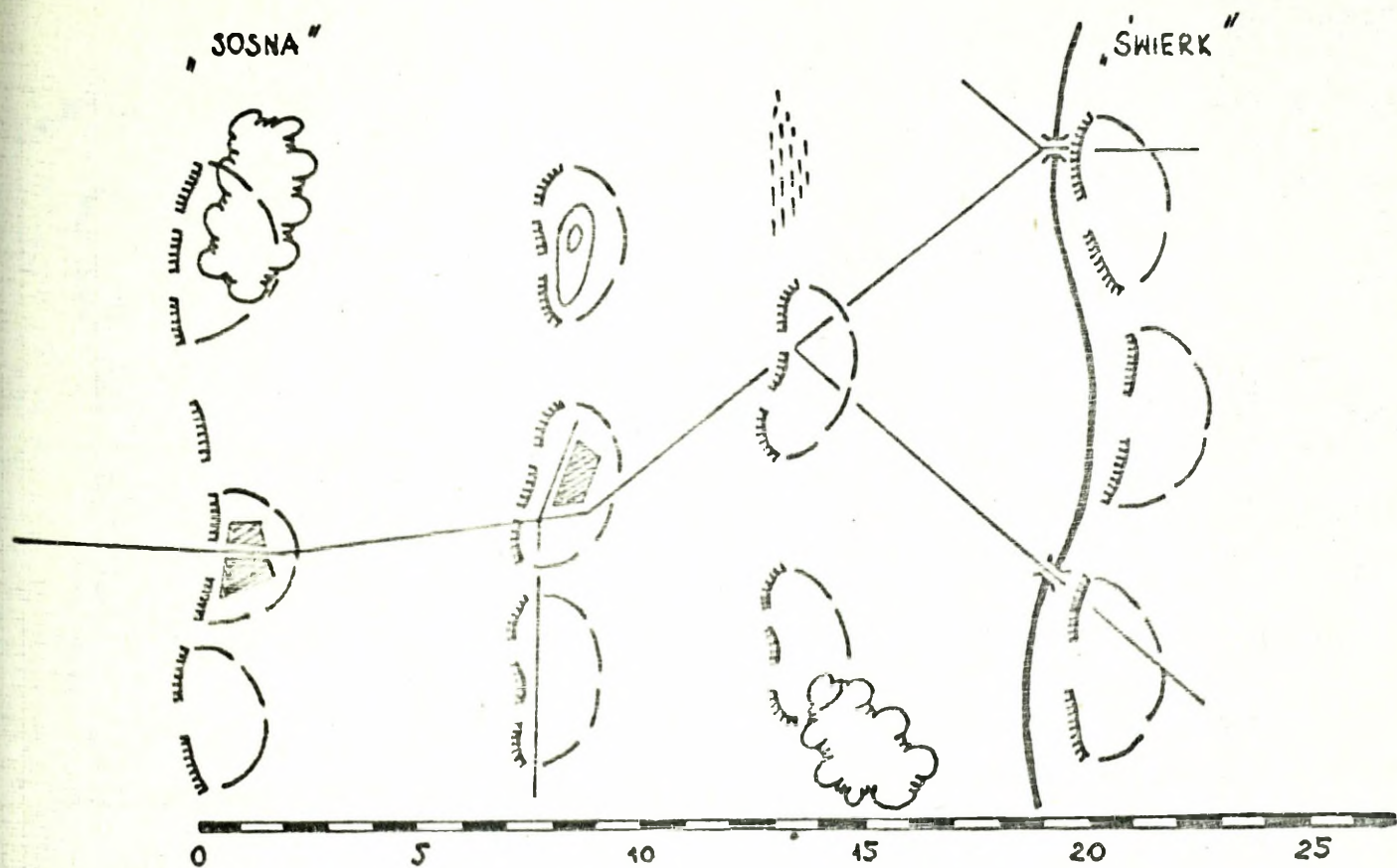
O skutecznie prowadzonych działaniach opóźniających podczas wycofania będziemy więc mówić wtedy gdy tempo natarcia nieprzyjaciela uda nam się zmniejszyć do rzędu 30-40 km/dobę, a jego straty będą niewspółmiernie wysokie do osiągniętych korzyści. Jest to niejako górna /dopuszczalna/ norma, której dalsze obniżenie świadczyć będzie o jeszcze większej efektywności prowadzonych walk.

W zależności od warunków terenowych i taktycznych wymogów pola walki odległość między poszczególnymi rubieżami opóźniania powinna wynosić od 10 do 20 kilometrów /por. 2.3/. Przy założeniu, że tempo natarcia nieprzyjaciela nie powinno przekraczać 30-40 km/dobę walki^{33/} możemy obliczyć ilość rubieży opóźniania. Najczęściej będą to więc 2 lub 3, z tym że kolejna będzie już końcową rubieżą opóźniania organizowaną przez wojska dotychczas prowadzące działania opóźniające lub przednim skrajem obrony imiego zgrupowania bojowego.

Przy 40 kilometrowej głębokości działań opóźniających są możliwości organizacji 2 lub 3 rubieży opóźniania. W pierwszym przypadku odległości pomiędzy poszczególnymi rubieżami mogą wynosić nawet do 20 km. Z kolei stwarza to warunki do organizacji 3 pozycji opóźniania /rys. 13/. Trzy rubieże opóźniania nie tylko zmniejszają odległości między nimi, ale również poważnie ograniczają możliwości zorganizowania więcej niż po dwie pozycje.

Pas działań opóźniających głębokości 30 km teoretycznie umożliwia organizację 3 rubieży opóźniania przy odległościach

33/ Podczas różnego rodzaju ćwiczeń Sił Zbrojnych NATO przeprowadzonych w ostatnich latach w działaniach zaczepnych prowadzonych przy użyciu konwencjonalnych środków rażenia tempo przełamania obrony doraźnie zorganizowanej wynosiło 20-30 km/dobę, a działania w głębi 30-40 km/dobę - por. Strategiczno-operacyjne dowódczo-sztabowe ćwiczenie połączonych sił zbrojnych - WINTEX /CIMEX/ 1981 r., Analiza szkolenia taktyczno-operacyjnego połączonych sił zbrojnych NATO za 1979 r., s. 19.

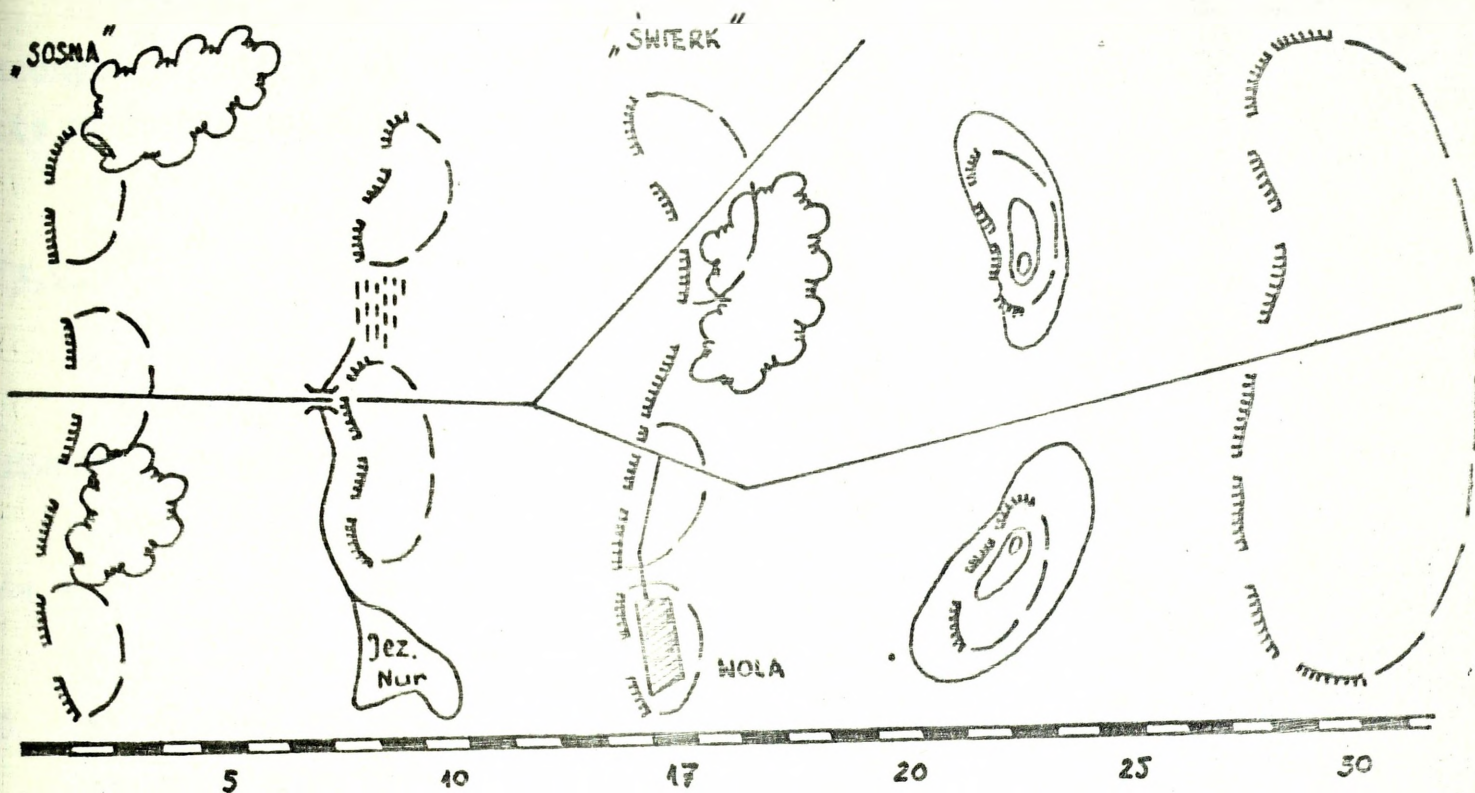


Rys. 13. Rozmieszczenia pozycji opóźniania przy odległości między rubieżami 20 km /wariant/

między nimi około 10 km. Z uwagi jednak na pewnego rodzaju schematyzm prowadzenia działań będący konsekwencją regularnego rozmieszczenia rubieży takie rozwiązanie nie powinno być stosowane. Znacznie korzystniejszym będzie zorganizowanie dwóch rubieży opóźniania, co pozwoli w pełni wykorzystać właściwości terenu. W tym przypadku jest po prostu większa swoboda w wyborze i przebiegu poszczególnych rubieży opóźniania - w większym stopniu można wykorzystać taktyczne właściwości terenu /rys. 14/.

W przypadku wycofania dywizji na głębokość mniejszą niż 30 km można zrezygnować z organizacji rubieży, a działania prowadzić w oparciu o pozycje opóźniania.

Na nich to wydzielone siły będą prowadzić opóźnianie natarcia nieprzyjaciela. Jego przebieg pod wieloma względami będzie podobny do walk prowadzonych w pasie przesłaniania.



Rys. 14. Rozmieszczenie rubieży i pozycji opóźnienia przy głębokości wycofania 30 km /wariant/.

Czas walki T_w na pozycji /rubieży/ opóźnienia nie może być dowolny. Musi on być na tyle długi aby przynajmniej umożliwić kolejnym siłom zajęcie następnych rejonów opóźnienia i zorganizowania na nich systemu ognia, a niekiedy i uzupełnianie środków materiałowych^{34/}. By był spełniony ten warunek musi być zachowany stosunek

/3.1./

$$T_w \geq T_m + T_o, \text{ gdzie:}$$

T_m - czas manewru, to jest niezbędny czas na pokonanie przez dane zgrupowanie odległości do rejonu opóźnienia przez nie organizowanego;

34/ Na zakończenie dyskusji centralnej nr 2 sztabu 1 Korpusu we wrześniu 1944 r. na temat: "Walki odwrotowe w ramach korpusu pancernego" ten wymóg odnośnie czasu walki został sformułowany w sposób następujący: "nie wycofywać się z poprzedniej pozycji /opóźnienia - przyp. 2.5./ przed zorganizowaniem następnej" - Centralna Dyskusja "Odwrot" s. 37, nr bibl. ASG WP 66034.

T_0 - czas potrzebny na organizację kolejnej rubieży /pozycji/ opóźniania.

Z kolei czas walki jest równy ilorazowi głębokości prowadzonych działań /d/ przez zakładane /przewidywane/ tempo natarcia nieprzyjaciela V_N , co można przedstawić jako:

/3.2./
$$T_W = \frac{d}{V_N}$$

Dokonując przekształcenia zgodnie z wzorem 3.1. można utworzyć nierówność, która przyjmie postać:

/3.3./
$$\frac{d}{V_N} \geq \frac{D}{V} + T_0 \quad , \text{ gdzie:}$$

D - odległość od kolejnego rejonu opóźniania, jaką mają do pokonania wojska po wyjściu z walki;

V - prędkość przemarszu /manewru/ na kolejną rubież /pozycję/ opóźniania.

Czas prowadzenia walki pozwalający na zorganizowanie kolejnej rubieży /pozycji/ opóźniania to nie tylko bezpośrednie starcie z nieprzyjacielem. Pod tym pojęciem należy również dostrzegać te wszystkie przedsięwzięcia, które będą hamowały lub na pewien czas uniemożliwiały ruch nieprzyjaciela. Innymi słowy jest to czas jaki potrzebuje nacierający na pokonanie odległości między poszczególnymi rubieżami /pozycjami/.

Rozpatrując możliwości czasu walki przez dany szczebel organizacyjny najpierw należy określić czy prowadzi on będzie działania samodzielnie czy też w składzie wyższego związku, np. bp w ramach pułku, a więc określić metodę prowadzenia działań. Jest to konieczne by móc odpowiednio zaplanować działania między poszczególnymi /kolejnymi/ rubieżami opóźniania. Będą one w znaczny sposób różnić się od siebie, w zależności od tego czy siły dotychczas prowadzące działania wychodzą z walki, czy też dalej walczą na następnej rubieży opóźniania. Jeżeli działania opóźniające prowadzone są samodzielnie /metodą obsadzania kolejnych rubieży/ to czasu walki nie należy rozpa-

rywać w odniesieniu do danego szczebla organizacyjnego, a tylko do jego elementów składowych. I tak jeżeli pz prowadzi samodzielne działania opóźniające to T_w oblicza się dla jego batalionów /zgrupowań batalionowych/, ponieważ właśnie one nawzajem warunkują swoje działanie. Podobnie jest w odniesieniu do batalionów gdzie należy rozpatrywać poszczególne kompanie.

Zgodnie ze wzorem 3.1. czas walki na rubieży /pozycji/ opóźniania nie może być mniejszy od sumy $T_m + T_o$. Oznacza to, że czas walki jest ściśle uzależniony od prędkości /tempa/ manewru oraz niezbędnego czasu na organizację systemu ognia, który wynosi dla^{35/}:

- kp : 50 /60/ minut^{36/};
- kcz: 40 /50/ minut^{36/};
- bp : 90 /105/ minut;
- bcz: 70 /80/ minut;
- pz : 150 /180/ minut;
- pcz: 120 /150/ minut;
- dywizji /DZ, DPanc/ : 5-6 godzin.

Z kolei przyjmując średnie tempo manewru 10 km/godz. dla wojsk działających na czołgach i BWP w terenie średnio przeciętnym^{37/} można doliczyć niezbędny czas walki T_w , który to stwarza warunki na organizację /przygotowanie/ kolejnej linii oporu. W zależności od odległości między poszczególnymi rubieżami /pozycjami/ czas ten z pewnym przybliżeniem w warunkach dziennych^{38/} wyniesie dla:

35/ W nawiasach dotyczy warunków nocnych. Normy te po uzgodnieniu z GZSzBoj. zawarte są w opracowanym przez ASG WP pod koniec 1982 r. Biuletynie Informacyjnym nt.: Działania obronne dywizji.

36/ Norma szkoleniowa na ocenę dobrą - por. Zbiór norm szkoleniowych pododdziałów piechoty /czołgów/, Inspektorat Szkolenia MON, Warszawa 1974 r., s. 16 /15/.

37/ Dla pododdziałów i oddziałów wyposażonych w transportery opancerzone "SKOT" przyjęta prędkość manewru będzie średnio o 1/3 mniejsza.

38/ Podane wielkości przy rozpatrywaniu warunków nocnych będą średnio o 1/3 - 1/4 większe.

- bp : 2 - 2,5 godziny;
- bcz: 1,5 - 2 godziny;
- pz : 3,5 - 4 godziny;
- pcz: 3 - 4 godziny.

Obliczone wielkości są minimalnymi /dolnymi/, a należy dążyć do tego by czas walki na rubieży /pozycji/ opóźnienia był większy i zachodził stosunek:

/3.4./

$$T_w > T_m + T_o$$

Uzyskany w ten sposób dodatkowy czas korzystnie wpłynie na organizację przez kolejne siły nie tylko systemu ognia ale również na wykonanie niezbędnych prac inżynierskich /jeżeli nie były wykonane/. Tym samym zwiększone zostaną możliwości wojsk i zapewne wpłynie to na ponowne wydłużenie czasu walki. Wyraźnie widać tu ścisłą współzależność prowadzonych działań na kolejnych rubieżach, a nawet i pozycjach opóźnienia.

Uwzględniając określone wcześniej wielkości niezbędnego czasu walki dla różnych szczebli organizacyjnych oraz mając na uwadze wymóg związany z tempem natarcia nieprzyjaciela można określić możliwy przebieg działań opóźniających prowadzonych przez batalion /bp, bcz/ oraz pułk /pz, pcz/. Zbudowanie takiego planu /modelu/ przebiegu działań z określeniem niezbędnego czasu walki na poszczególnych rubieżach /pozycjach/ opóźnienia będzie przydatne dla sprawnego kierowania walką.

Znając czas walki określonego oddziału /pododdziału/ na rubieży /pozycji/ opóźnienia można obliczyć jak długo dany szczebel organizacyjny będzie prowadzić bezpośrednią walkę z nieprzyjacielem T_{BW} . By móc to uczynić trzeba znać jeszcze ilość organizowanych rubieży opóźnienia oraz plan przebiegu działań /metodę prowadzenia działań/. Mnożąc czas walki przez ilość rubieży /pozycji/ na której dany pułk /batalion/ będzie prowadzić walkę n otrzymamy interesujący nas czas bezpośredniej walki. Można to przedstawić w postaci:

/3.5./

$$T_{BW} = n \cdot T_w$$

Przy pomocy planu przebiegu działań opóźniających można również obliczyć /skalkulować/ całkowity czas prowadzonych działań T_D . Zgodnie z wcześniej przyjętymi określeniami będzie się on równał sumie czasu bezpośredniej walki oraz niezbędnego na przemarsz /manewr/ i organizację działań w nowym rejonie /na kolejnej rubieży/.

$$/3.6./ \quad T_D = T_{BW} + N \cdot (T_m + T_o), \text{ gdzie}$$

N - ilość przegrupowań celem organizacji działań na kolejnych rubieżach /pozycjach/ opóźniania.

W przypadku znacznych różnic w odległości pomiędzy poszczególnymi rubieżami /pozycjami/ opóźniania lub też w warunkach terenowych, które wpłyną na prędkość manewru czas $(T_m + T_o)$ należy obliczać oddzielnie, a następnie dopiero zsumować. To z kolei może implikować zmienność czasu prowadzenia walki.

Przy założeniu, że $T_w = T_m + T_o$ wzór 3.6. przyjmie postać:

$$/3.7./ \quad T_D = T_{BW} + N \cdot T_w$$

Skoro $T_{BW} = n \cdot T_w$ /3.5./ to odpowiednio przekształcając otrzymamy:

$$T_D = n \cdot T_w + N \cdot T_w$$

$$/3.8./ \quad T_D = T_w /n + N/$$

Oznacza to, że czas działań opóźniających zależy od czasu walki oraz sumy ilości przegrupowań i rubieży /pozycji/ opóźniania, na których następuje bezpośrednie starcie z nieprzyjacielem.

W skrajnym przypadku, kiedy pułk lub batalion będzie w ciągłej walce z nieprzyjacielem otrzymamy:

$$/3.9./ \quad T_D = n \cdot T_w \quad \text{czyli}$$

$$T_D = T_{BW}$$

Zgodnie z wcześniejszymi kalkulacjami odnośnie czasu walki można określić jak długo pułk będzie w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem. W skrajnym przypadku /3.9./ prowadząc działania opóźniające na trzech rubieżach przez okres 12-18 godzin /3x4-6 godzin/ będzie on zaangażowany w bezpośredniej walce. Jeżeli jednak na jednej z rubieży walkę z nacierającym nieprzyjacielem przejmą inne wojska, to czas ten zmniejszy się o 4-6 godzin i będzie wynosić 8-12 godzin /2x4-6 godzin/.

Dokonując analizy przedstawionych danych liczbowych należy pamiętać o tym, że dolne wielkości dotyczą skrajnie ograniczonego czasu przy $T_w = T_m + T_o$, a należy dążyć do tego by był on dłuższy - $T_w > T_m + T_o$.

Przedstawiony sposób wykonywania dla pułku niezbędnych obliczeń czasowych odnosi się do różnych form wycofywania się dywizji, a właściwa interpretacja uzyskanych wielkości pozwala określić miejsce i rolę rozpatrywanego oddziału w dalszych działaniach bojowych. Wraz z przewidywanymi stratami jakie może on mieć po zakończeniu działań opóźniających można określić jego stopień zdolności bojowej i zakres przedsięwzięć, które ten stan rzeczy mogą zmienić.

W podobny sposób można obliczyć czas bezpośredniej walki i działań dla batalionu. Otrzymane wielkości też będą dotyczyć czasu minimalnego, jednak w tym przypadku nie ma się do czynienia z dużą rozpiętością otrzymanego wyniku. Jest to bardziej przydatne do wszelkich kalkulacji, a zwłaszcza do obliczeń na szczeblu pułku. Również i na tym szczeblu możemy mieć do czynienia z sytuacją ciągłych /nieprzerwanych/ działań. Mając jednak na uwadze stopniowe obniżanie zdolności bojowej, a zwłaszcza zużywanie środków walki - w miarę prowadzonych działań - należy dążyć do tego by na szczeblu pododdziału nie było znaku równości między czasem bezpośredniej walki, a czasem działań.

$/T_{BW} \neq T_D/$. Taka organizacja działań, która będzie zawierać większą ilość przypadków przejmowania przez kolejne pododdziały walki z nieprzyjacielem umożliwia utrzymanie zdolności bojowej na stosunkowo wysokim poziomie. W efekcie możliwości bojowe a więc i siła oporu nie ulegną obniżeniu - nieprzyjaciel ciągle będzie mieć do czynienia z silnym przeciwnikiem, który uniemożliwi mu rozwinięcie zdecydowanego natarcia.

Znajomość poszczególnych czasów walki przydatna jest w planowaniu i organizacji działań opóźniających. Na podstawie ich znajomości oraz oceny możliwych strat można już wcześniej przewidzieć np. uzupełnienie amunicji lub też wzmocnienie danego zgrupowania. Pozwala to wraz z oceną możliwości zwalczania nieprzyjaciela opracować realny plan przebiegu działań, który będzie podstawą do kierowania tymi dynamicznymi działaniami prowadzonymi przy ruchu wojsk do tyłu.

Zgodnie z wcześniejszymi założeniami skuteczne opóźnianie natarcia nieprzyjaciela wtedy będzie miało miejsce gdy jego dobowe możliwości nie przekroczą 30-40 km. Przy najczęściej przyjmowanych kalkulacjach taktyczno-operacyjnych zakładających, że efektywna /bezpośrednia/ walka trwa na dobę średnio 10 godzin^{39/} da nam 3-4 km/godz.^{40/}. Teoretycznie nieprzyjaciel po wyparciu wojsk broniących pierwszej pozycji opóźniania na danej rubieży ma możliwość przejść do pościgu i uzyskać większe tempo swego natarcia. Jednak należy pamiętać o tym, że wojska prowadzące działania opóźniające nie walczą tylko na rubieżach opóźniania. Teren między kolejnymi rubieżami nie będzie tak silnie broniony, ale nie oznacza to wcale, że będzie on oddawany bez walki.

Organizacja kolejnych pozycji opóźniania, zasadzek ogniowo-minerskich, minowanie, niszczenia, zapory i zawały, uderzenia ogniowe /artylerii i lotnictwa/ itp. przedsięwzięcia znacznie opóźnią ruch nieprzyjaciela. Będzie on zmuszony walczyć o każdą rubież terenową, o każdy waży z taktycznego, a tym bardziej taktyczno-operacyjnego punktu widzenia obiekt i rejon znajdujący się na jego kierunku działania. Przy tak rozumianych działaniach opóźniających jako ciągłej walki z nieprzyjacielem można założyć, że jego "średnie" tempo natarcia nie będzie większe niż 3-4 km/godz. Zwiększenie tego tempa między rubieżami lub nawet

39/ Por. Działania bojowe dywizji /DZ, DPanc/, s. 78.

40/ Nauczyciele akademicki Akademii im. Frunze przewidują, że podczas walki o rubież opóźniania tempo natarcia nieprzyjaciela będzie rzędu 2-3 km/godz. - Por. Otchod w obszcze-wojskowom boju, załącznik nr 3.

pozycjami opóźniania - co może mieć miejsce - zostanie i tak zmniejszone podczas walki o obiekt /rejon/ broniony przez nasze wojska.

Załącznik 18 przedstawia przebieg działań przy wykorzystaniu elektronicznych maszyn cyfrowych w jednym lub dwóch cyklach godzinowych. W tym modelu walki przy ukończeniu obydwu stron w 100 % nasze wojska bronią się na rubieży doraźnie zorganizowanej. Analiza uzyskanych danych potwierdza możliwości prowadzenia działań w tym tempie. Nie dotyczy to pz wyposażonego w transportery opancerzone "SKOT" /zał. 18.4/ z powodów, o których wcześniej była mowa. Jeżeli jeszcze uwzględnimy fakt, że prowadzący działania opóźniające /broniący się/ może skupić główną /podstawową/ masę swych środków ogniowych na rozstrzygających /decydujących/ kierunkach to jego możliwości zatrzymania natarcia nieprzyjaciela są jeszcze większe.

Wnioski

Przeprowadzona analiza czynników mających decydujący wpływ na możliwości prowadzenia działań opóźniających pozwoliła w tych sferach gdzie jest to możliwe dokonać ich oceny. Analiza, a następnie ocena możliwości prowadzenia działań dla lepszego przebiegu badań została rozdzielona na możliwości w zwalczaniu broni pancernej i czasowo-przestrzenne. W efekcie umożliwiło to sformułowanie szeregu wniosków. Niektóre z nich potwierdzają wcześniej wyciągnięte, a większość jest odpowiedzią na postawione we wstępie rozdziału pytania badawcze. Wnioski te bez żadnego podziału na wcześniej sformułowane i wyciągnięte na podstawie badań przeprowadzonych w tym rozdziale są następujące:

1. W działaniach opóźniających występuje bardzo ścisłe współdziałanie pomiędzy różnymi elementami ugrupowania bojowego. Szczególnie jest to widoczne od szczebla pułku wzwyż. Właściwie zorganizowane i realizowane współdziałanie wewnątrz danego szczebla organizacyjnego i z sąsiadami zwiększa możliwości prowadzenia działań opóźniających oraz umożliwia zastosowanie szerokiej gamy środków i sposobów przeciwdziałania natarciu nieprzyjaciela.
2. Mnogość i różnorodność środków przeciwpancernych powoduje występowanie w ogólnym systemie obrony przeciwpancernej wielu

specyficznych podsystemów. Ich wzajemne powiązanie oraz wykorzystanie dodatknych cech w organizacji ogólnego systemu ognia jest problemem skomplikowanym, ale równocześnie wymagającym dokładnego i wszechstronnego rozpatrzenia.

Oceniając możliwości środków przeciwpancernych w zwalczaniu broni pancernej należy również uwzględniać i inne środki ogniowe, które pozostają w ścisłym związku z systemem ognia przeciwpancernego. Do tych środków, niejednokrotnie tworzących oddzielny system ognia zalicza się między innymi broń strzelecką i pokładową, artylerię przeciwlotniczą i do ognia pośredniego^{41/} oraz raketowe miotacze ognia. Ponadto ogień środków przeciwpancernych /system ognia przeciwpancernego/ należy ściśle rozpatrywać nie tylko z innymi środkami ogniowymi ale również z systemem zapór inżynierskich i terenem. Oprócz tego dla zwiększenia efektywności środków przeciwpancernych trzeba w szerokim zakresie stosować przedsięwzięcia wchodzące w zakres biernej obrony przeciwpancernej.

3. DZ ukończona w 50 % np. po rozbiciu jej sił głównych w walce obronnej wycofując się w pasie dotychczasowych działań jest w stanie skutecznie walczyć ze zgrupowaniem w sile czterech brygad ukończonych w 70 %. Są to więc siły główne dwóch pierwszorzutowych dywizji ze składu przełamującego naszą obronę, które po dokonaniu wyłomu będą dążyć do prowadzenia natarcia w pasie przewidzianym normami taktycznymi. To z kolei najczęściej odpowiadać będzie pasowi wycofywania się dywizji. Dążność nieprzyjaciela do rozszerzenia swych pasów działania po dokonaniu wyłomu w taktycznej strefie obrony zwiększa więc możliwości prowadzenia działań częściowo rozbitej DZ.
4. Duże możliwości walki z bronią pancerną nieprzyjaciela posiada prz wyposażony w BWP. Przy wysokim stopniu ukończenia może

41/ Rozumianą nie tylko do ognia pośredniego, ale w pewnych - kryzysowych sytuacjach jako środek przeciwpancerny. Do tego typu zadań artyleria do ognia pośredniego jest przygotowana chociażby przez fakt posiadania odpowiedniej amunicji. Por. płk dr A. Prokop, Uwagi o zwalczaniu broni pancernej nieprzyjaciela w obronie, ZN ASG WP 1981 r., s. 109, nr bibl. 01190; K. Nożko, Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, s. 291.

- on stanowić ariergardę dywizji i ma możliwości prowadzenia efektywnych działań z siłami do DZ /NZ/, która najczęściej naciera w pasie zbliżonym do wycofującej się dywizji /20-30km/. Takich możliwości nie posiada pułk wyposażony w transportery opancerzone "SKOT". Wzrastają one w warunkach szczególnych, gdzie występuje kierunkowość natarcia nieprzyjaciela. To samo odnosi się do bp ze składu tego pułku. By jednak batalion ten był w stanie prowadzić samodzielne działania opóźniające /np. jako ariergarda czy też OP/ należy go wzmocnić środkami przeciwpancernymi /czołgami/ i dopiero wtedy będzie mógł zamykać jeden kierunek natarcia nieprzyjaciela w sile do brygady.
5. bp na BWP i bcz posiadają zbliżone możliwości w zwalczaniu broni pancernej nieprzyjaciela. Dla ich zwiększenia, a przede wszystkim dla większego usamodzielnienia celowo jest wzmocnić bp - kcz, a bcz - kp, ale na BWP ze względu na manewrowość zbliżoną do czołgów. Takie zgrupowanie jest w stanie skutecznie powstrzymać natarcie sił głównych brygady działającej w pasie 10-15 km, może więc spełniać rolę ariergardy pułku.
6. Możliwości zwalczania broni pancernej nieprzyjaciela przez określone zgrupowanie bojowe wojsk prowadzących działania opóźniające należy rozpatrywać na całą głębokość pasa opóźniania, a nie tylko na jednej rubieży /pozycji opóźniania/. Z kolei w zależności od poniesionych przez wojska własne strat i utraty zdolności bojowej trzeba dla danego oddziału /pododdziału/ przewidzieć określone miejsce i rolę w kolejnych działaniach bojowych.
- Możliwości zwalczania nieprzyjaciela wzrosną, jeżeli do bezpośredniej walki zaangażowana będzie całość lub podstawowa masa posiadanych sił i środków. Wymaga to prowadzenia działań opóźniających metodą obsadzania kolejnych rubieży /pozycji/ i rozwiązywania problemów związanych z wychodzeniem z walki oraz przechodzeniem do obrony na kolejnej linii oporu w warunkach bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem.
7. Skuteczność działań opóźniających należy oceniać przez pryzmat osiągniętych celów jakie zostały postawione w zależności od rodzaju i formy wycofania. Podczas wymuszonego wycofania działania opóźniające powinny zmniejszyć tempo natarcia nieprzyjaciela jakie w danych warunkach /sytuacji i terenu/

mógłby on osiągnąć. Z kolei przy zamierzonym wycofaniu skutecznymi będą takie działania, które umożliwią zrealizowanie celu manewru przy zaangażowaniu w walce tylko wcześniej wydzielonych do tego sił. W każdym jednak przypadku czas walki na rubieży /pozycji/ opóźniania powinien być na tyle długi by umożliwiał organizację kolejnego rejonu opóźniania. To jednak zależy od prędkości manewru i czasu niezbędnego na organizację systemu ognia /zwłaszcza przeciwpancernego/. W zależności od odległości między poszczególnymi rubieżami /pozycjami/ opóźniania czas ten z pewnym przybliżeniem w warunkach dziennych wynosi dla bp /bcz/ 2-2,5 godziny /1,5-2 godziny/, a dla pułku 3-4 godziny. W warunkach nocnych będzie on średnio o $1/3$ - $1/4$ większy.

8. Głębokość pasa działań opóźniających rzędu 30-40 km umożliwia zorganizowanie 2-3 rubieży opóźniania. W ścisłej zależności z ilością rubieży pozostaje liczba pozycji opóźniania organizowanych w ich ramach. Występująca zależność najczęściej jest odwrotnie proporcjonalna. Z kolei podczas prowadzenia działań opóźniających na głębokość poniżej 30 km należy zrezygnować z organizacji rubieży opóźniania. Ten sam cel osiągnie się na kilku pozycjach organizowanych na ogólnych zasadach.

IV. PRZEPROWADZENIE DZIAŁAŃ OPÓŹNIAJĄCYCH PODCZAS WYCOFANIA DYWIZJI /DZ, DPanc/.

Przeprowadzone w poprzednich rozdziałach rozważania stanowią podstawę do podjęcia próby przedstawienia ogólnych schematów /koncepcji/ prowadzenia działań opóźniających na przyszłym polu walki w zależności od warunków i celu wycofania dywizji. Z uwagi na różnorodność sytuacji w jakich może nastąpić wycofanie w rozdziale tym zostanie przedstawiona koncepcja prowadzenia działań opóźniających w najbardziej reprezentatywnych i prawdopodobnych przypadkach. Inne nie przedstawione, a będące zbliżonymi do opisanych są szczególną odmianą lub kombinacją rozpatrywanych przypadków wynikającą głównie z charakteru dotychczas prowadzonych działań bojowych lub celu wykonywanego manewru. By nie powtarzać wcześniej już określonych zadań poszczególnych rodzajów wojsk w tej części rozprawy bazę dla formułowanych koncepcji stanowią oddziały i pododdziały ogólnowojskowe.

4.1. Ogólne zasady prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania dywizji.

Proces organizacji działań opóźniających ma duże znaczenie na pomyślne wykonanie skomplikowanego manewru jakim jest wycofanie bez względu na to jaką ono przyjmie formę. Nie mniejsze znaczenie od strony organizacyjnej ma samo prowadzenie działań, które ma zapewnić warunki zajęcia przez dywizję nowej rubieży /rejonu/ położonego w głębi. Przedstawiając ogólne zasady prowadzenia działań opóźniających bez ponownego rozpatrywania ich fazy początkowej /etapu organizacji/ pokazano mechanizm walki słabszego /rzeczywiście lub pozornie/ z silniejszym bez szczegółowego wnikania w cel i warunki wycofania dywizji. Część z tych zasad obowiązywała w przeszłości, a zwłaszcza podczas drugiej wojny światowej, a pewne są odbiciem teorii i praktyki ostatnich lat oraz wizji przyszłego pola walki.

Na prowadzenie działań opóźniających przedstawionych nawet w ogólnych zarysach wywiera wpływ cel jaki stoi do osiągnięcia przed nimi, który najkrócej sprowadza się do tego by stopniowo oddając nieprzyjacielowi teren i zadając mu jednocześnie maksymalne straty zyskać na czasie. Jest to istota porusza-

nych działań, która przypomina w tym miejscu będzie stanowić swego rodzaju pomost do zasad ogólnych.

Siły rozpoczynające lub prowadzące działania opóźniające powinny podejmować walkę z nieprzyjacielem przygotowującym się do natarcia już na podejściach do broniących się rubieży. Walka w tym czasie ma oprócz zadania określonych strat, rozpoznać siły i prawdopodobny kierunek jego działania. Ma ona - na ile to będzie możliwe - dezorganizować przygotowania do natarcia i uświadomić nieprzyjacielowi, że jego droga do sukcesu będzie wymagać wielu wysiłków i ofiar. Walka w tym okresie to pewnego rodzaju "obróbka i męczenie" szykującego się do ataku.

Pododdziały broniące pozycji opóźniania otwierają ogień do nieprzyjaciela, gdy znajdzie się on w zasięgu ich środków ogniowych. W celu wcześniejszego zwalczania wojsk nacierających wysuwają one część swoich środków ogniowych na stanowiska przed przedni skraj. Potęgujący się - w miarę zbliżania nieprzyjaciela - ogień pierwszorzutowych pododdziałów i środków wsparcia powinien sugerować nacierającemu napotkanie silnej pozycji obronnej i zmusić go do wcześniejszego rozwinięcia sił głównych.

Nacierający dążyć będzie do tego by opór wojsk osłaniających wycofanie pokonać swymi awangardami, bez rozwijania sił głównych. Jeżeli ich możliwości okażą się niewystarczające to rozpocznie on szukanie luk i słabych miejsc w doraźnie zorganizowanej obronie. Dopiero jeżeli i te wysiłki nie przyniosą spodziewanego rezultatu nieprzyjaciel czynić będzie przygotowania do natarcia sił głównych. Taka taktyka działania nieprzyjaciela zmusza do organizowania w miarę skutecznej obrony na pierwszej pozycji opóźniania. Musi ona bez względu na to gdzie będzie przebiegać być na tyle silna by zakłamać natarcie pierwszorzutowych pododdziałów /zgrupowań/, a przez to zmusić nieprzyjaciela do rozwijania sił głównych i organizowania natarcia. Na tej rubieży należy podejmować główną walkę z nieprzyjacielem. Tego wymogu nie muszą w takim samym stopniu spełniać kolejne pozycje opóźniania w ramach danej rubieży, które przede wszystkim mają za zadanie dezorganizować i opóźniać natarcie oraz uniemożliwić przejście do pościgu. Przez swe działanie osłabiają nieprzyjaciela oraz stwarzają warunki do organizacji kolejnej linii oporu.

Skoro działania opóźniające mają na celu stopniowe oddawanie terenu bez wdawania się w przewlekłe walki to po pewnym okresie starcia z nieprzyjacielem, po zatrzymaniu jego natarcia należy przeprowadzić trudny manewr jakim jest wyjście z walki pierwszorzutowych pododdziałów. Należy przeprowadzać go bez względu na porę dnia czy nocy^{1/}. Noc stwarza najkorzystniejsze warunki do zrealizowania tego nader skomplikowanego manewru, ale w większości przypadków na współczesnym, a tym bardziej na perspektywicznym polu walki przyjdzie przeprowadzać go również w dzień. Trzeba więc tak kierować walką by z jednej strony uniemożliwić nieprzyjacielowi ruch do przodu w ślad za odchodzącymi wojskami, a z drugiej strony ukryć przed nim wykonywany manewr.

Druga wojna światowa dowiodła jak bardzo trudno jest wychodzić z walki pod oddziaływaniem przeważających sił nieprzyjaciela w porze dziennej i w terenie otwartym^{2/}. Jednak bez względu na te trudności jest wiele przykładów szybkich i skrytych działań, umiejętne wykorzystania naturalnych zasłon, ukształtowania terenu, zapór inżynieryjnych i skutecznie zastosowanego fortelu wojennego, które umożliwiały osiągnięcie powodzenia podczas wyjścia z walki w dzień. Te wypracowane i wielokrotnie sprawdzone na polach walki zasady obowiązują po dzień dzisiejszy, a możliwości wojsk w zakresie tworzenia warunków ograniczonej widoczności jeszcze bardziej podkreślają ich aktualność.

Pododdziały, które wyjdą z walki przechodzą do drugiego rzutu /odwołu/ lub przystępują do organizacji kolejnej rubieży /pozycji/ opóźniania. By możliwie jak najwięcej posiadać czasu na organizację działań ich marsz i zajmowanie rejonów opóźniania /ześrodkowania/ powinno odbywać się po wcześniej ustalonych i rozpoznanych drogach. Te czynności przygotowawcze wraz z pewnymi przedsięwzięciami poprzedzającymi ruch wojsk do tyłu jak np. wcześniejsze wycofanie pododdziałów tyłowych mają na celu

1/ Podręcznik, Taktyka ogólna, wyd. cyt., s. 334; Działania bojowe pułku, wyd. cyt., s. 346; Regulamin walki /dywizja - pułk/ s. 265.

2/ Por. Poradnik oficera, Taktyka w przykładach bojowych - pułk, MON, Warszawa 1977 r., s. 398.

zorganizowanie skutecznej obrony dla kolejnego zatrzymania natarcia nieprzyjaciela.

Odcięte lub rozbite przez nieprzyjaciela pododdziały, o ile nie mają szans na przerwanie się lub odblokowanie kontratakami przechodzą do działań nieregularnych. Ich zadanie generalnie rzecz biorąc nie zostało zmienione. Poprzez wykonywanie zasadzek oraz dezorganizację dowodzenia i pracy tyłów nieprzyjaciela w dalszym ciągu opóźniają natarcie i osłabiają jego moc.

Te niewielkie pododdziały, które zabezpieczają wyjście z walki sił głównych jednocześnie lub nawzajem wspierając się ogniem odrywają się od nieprzyjaciela^{3/}. Zapory inżynieryjne znajdujące się na ich kierunkach działania po ich przekroczeniu zostają zamknięte lub uzbrojone. W tym też czasie artyleria przynajmniej częścią sił wspiera walkę tych pododdziałów a następnie broni zapór inżynieryjnych.

Nie mniej skutecznym środkiem hamującym ruch nieprzyjaciela są zasadzki organizowane między pozycjami opóźniania. Mogą one być organizowane zawczasu /planowo/ lub doraźnie przez pododdziały czołgów i wojsk zmechanizowanych, a nawet pojedyncze pododdziały środków ogniowych. Umiejętnie wkomponowane w teren i zapory inżynieryjne mogą stanowić poważną przeszkodę dla nieprzyjaciela, której pokonanie może on okupić dużymi stratami, co miało miejsce np. podczas wycofywania się 4 KZmech w styczniu 1945 r. na wschodni brzeg rzeki Gron, gdzie tylko jedna zasadzka w składzie plez uszkodziła 26 czołgów niemieckich^{4/}.

W pasie prowadzonych działań opóźniających znajdują się między innymi różnego rodzaju punkty i przedmioty terenowe, które mają duże znaczenie dla obydwu walczących stron, jak np. przeprawy lub różnego rodzaju ciasniny. Nacierający dążąc do ich opanowania będzie chciał zdynamizować swoje tempo działania, jednocześnie uniemożliwiając wycofującym się wojskom ich obronę /zamknięcie/ lub zniszczenie. Z kolei brak troski o nie ze strony wycofujących się, może doprowadzić do tego, że przewidziane dla nich drogi marszu będą zajęte przez nieprzyjaciela. Doszłoby

3/ J. Cwierdziński, wyd. cyt., s. 196-198.

4/ Taktyka w przykładach bojowych - pułk, s. 399

wtedy do sytuacji, że powstrzymując natarcie od czoła częścią sił trzeba będzie stwarzać warunki dalszego ruchu do tyłu rozbijając te siły, które znalazły się w głębi pasa działań. Aby nie dopuścić do takiej sytuacji należy część wojsk prowadzących działania opóźniające tak przegrupowywać aby mogły one zająć stanowiska obronne przed tymi przeszkodami w czasie poprzedzającym przejście przez nie sił głównych^{5/}. W pewnych przypadkach może to być np. artyleria przeciwpancerna^{6/} czy też pododdziały dotychczas zaangażowane w realizację innych zadań. Niekiedy oprócz zasadniczego celu takiego działania może to wprowadzić nieprzyjaciela w błąd odnośnie przebiegu kolejnej rubieży opóźniania^{7/}.

Ponadto tego rodzaju przedmioty terenowe są szczególnie narażone na uderzenia lotnictwem, artylerii dalekonośnej, a niektóre /np. przełęcze, ciałniny/ mogą być celem minowania powierzchniowego z odpowiednio dobranymi zapalnikami czasowymi lub nawet uderzeń jądrowych. Zagrożenie to wzrasta w okresie pokonywania ich przez wycofujące się wojska. Znaczenie wszelkich ciałnin kanalizujących ruch przy ruchu wojsk do tyłu dostrzegano już na łamach Przeglądu Wojskowego w 1930 r.^{8/}, który zaleca posiadanie w ich pobliżu sił do ich szybkiego zamknięcia. Również Regulamin Walki Armii Czerwonej z 1943 r. nakazywał dowódcy pułku zabezpieczyć na swoim tyle przeprawy i ciałniny od opanowania przez nieprzyjaciela i od uderzeń z powietrza^{9/}.

Obecnie ranga rozpatrywanych przedmiotów terenowych wcale nie zmalała. Wraz ze wzrostem możliwości oddziaływania musi zwiększać się troska o nie, o to by po bezkolizyjnym wykorzystaniu ich uczynić trudno lub wogóle niedostępnymi dla nieprzyjaciela. Oprócz odpowiedniej ochrony, która może być zorganizowana z sił aktualnie nie prowadzących działań bojowych niezbędna

5/ Por. H. Jomin, wyd. cyt., s. 172.

6/ Takie zadanie z powodzeniem wykonała 1 BAP panc K. Moskalenki pod koniec sierpnia 1941 r. broniąc mostu na Prypeci w miejscowości Czernobyl w ścisłym współdziałaniu z ariergardami 5 A - por. K. Moskalenko, wyd. cyt., s. 90-93.

7/ Cel taki osiągnęła 10 brygada kawalerii we wrześniu 1939 r. podczas walk o Wisłok - por. F. Skibiński, Pierwsza pancerna, wyd. cyt., s. 101.

8/ Patrz Przegląd Wojskowy, 1930 r., zeszyt 30, s. 44-45.

9/ Regulamin walki piechoty Armii Czerwonej, część 2 z 1943 r., pkt. 692.

jest odpowiednia o b r o n a, a zwłaszcza przeciwlotnicza. Ponadto powinny być rozpoznane, a jeżeli jest czas i środki to urządzone drogi obejścia. W najgorszym układzie w pobliżu należałoby rozmieścić odwód inżynieryjny do realizacji tego typu zadań. Z kolei dla sprawnego pokonywania newralgicznych miejsc trzeba zorganizować regulację ruchu, która wyposażona w środki łączności i znając przebieg walk opóźniających może kierować ruchem wycofujących się pododdziałów oraz obroną i ochroną danego obiektu /przeszkody/.

Siły prowadzące działania opóźniające muszą być w stałej gotowości do podjęcia natychmiastowej i nieprzewidzianej walki z nieprzyjacielem. Na beztronski marsz nie mogą sobie pozwolić nawet te pododdziały, które wyszły z walki. Muszą one być w stanie odeprzeć nieoczekiwane uderzenie. Jakie konsekwencje może mieć obniżenie czujności przekonały się bataliony 777 pp w październiku 1941 roku, na które hitlerowcy z zaskoczenia wykonali uderzenie i w efekcie przy braku skoordynowanych działań poniosły znaczne straty^{10/}.

Pododdziały prowadzące działania opóźniające są szczególnie wrażliwe na uderzenia ze skrzydeł i od tyłu. By uniemożliwić nieprzyjacielowi wykonanie tych uderzeń należy bronić luk między poszczególnymi rejonami opóźniania oraz wysyłać oddziały /szpice/ boczne, które przechwytyją i utrzymują drogi podejścia oraz inne przedmioty terenowe do czasu przejścia sił głównych^{11/}.

Nacierający zawsze dąży do tego by przyspieszyć tempo swego działania. Takim przedsięwzięciem stosowanym już na polach drugiej wojny światowej były desanty powietrzne. Ich rola i możliwości znacznie wzrosły w ostatnich latach co dowodzą konflikty lokalne. Z różnym pod względem siły desantem taktycznym mogą mieć do czynienia wojska prowadzące działania opóźniające. Należy sądzić, że większe prawdopodobieństwo ich wysadzenia istnieje

10/ J. Bagramian, wyd. cyt., s. 512.

11/ Problem zabezpieczenia boków podczas walk opóźniających mocno już został podkreślony w Przeglądzie Wojskowym z 1931 r. na str. 20, a druga wojna światowa potwierdziła aktualność zagadnienia.

podczas wycofywania się dywizji w formie działań opóźniających, kiedy to nieprzyjaciel dążyć będzie do ostatecznego rozbicia przeciwstawiających się mu sił. Przy drugiej formie wycofania dywizji również istnieje groźba zetknięcia się z desantem nacierającego, jednak znacznie większe prawdopodobieństwo podjęcia z nim walki jest przed siłami głównymi dywizji wykonującymi marsz odwrotowy.

Znaczne możliwości wysadzenia przez nieprzyjaciela desantów powietrznych są kolejnym argumentem potwierdzającym konieczność troski o newralgiczne przedmioty terenowe znajdujące się w pasie wycofywania się dywizji oraz posiadania w stałej gotowości /do natychmiastowego użycia/ części sił.

Generalnie wojska prowadzące działania opóźniające są mało opłacalnymi obiektami dla uderzeń broni jądrowej. Zagrożenie to wzrasta w pewnych okresach walki i podczas przekraczania ciałnin terenowych.

Stosowanie zminiaturyzowanych ładunków znacznie zwiększyło możliwości użycia broni jądrowej przez nieprzyjaciela. W tej sytuacji nacierający może wykonywać wybuchy bardzo małej mocy na te siły, które bronią określonych rejonów oraz pododdziały - nawet niewielkie - wykonujące manewr. Zminiaturyzowane ładunki jądrowe zwiększają zagrożenie dla sił prowadzących działania opóźniające, ale stosowane również przez nie mogą okazać się bardzo przydatne zwłaszcza podczas wychodzenia z walki. Wykonanie jednego lub kilku uderzeń bardzo małej mocy na nacierające wojska oprócz obezwładnienia pierwszego rzutu dodatkowo spowoduje zamieszanie w systemie dowodzenia i współdziałania co w efekcie stworzy warunki wyjścia z walki^{12/}.

Dla sprawnego ruchu wojsk do tyłu nieodzowna jest dobrze funkcjonująca łączność. Historia dowodzi, że brak łączności podczas wycofywania się na ogół kończył się rozbięciem sił głównych lub w najlepszym wypadku przebiegał on nieplanowo jak np. armii Frontu Odwodowego na początku października 1941 r.^{13/}. Całkiem inaczej zakończyły się walki podczas sprawnie działającej łącz-

12/ K. Szarski, Zminiaturyzowane ładunki jądrowe, MON, Warszawa 1981 r., s. 124.

13/ Wielikaja bitwa pod Moskwą, Moskwa 1961 r., s. 64.

ności, nawet mimo wycofywania się na skutek niespodziewanego rozwoju sytuacji, co między innymi miało miejsce podczas zaskakującego przeciwdzierzenia hitlerowców na wojska Frontu Woroneskiego w marcu 1943 r.^{14/}. Dobrze funkcjonująca łączność to nie tylko czysto formalna możliwość dowodzenia wojskami w dużym skrócie sprowadzająca się do tego co, kiedy i jak wykonywać. Otrzymanie od przełożonego kolejnych zadań i możliwość wymiany z nim informacji są dowodem celowości prowadzonego działania oraz wyrazem zwartości wycofującej się dywizji. Inaczej przedstawia się sytuacja gdy łączność funkcjonuje w stopniu niezadawalającym lub jest jej brak. Występują wtedy trudności w dowodzeniu, którego dostrzegalnym objawem najczęściej będzie żywiołowy /nieplanowy/ przebieg działań. W takiej sytuacji może również wystąpić znacznie gorsze zjawisko, a przeważnie występujące w czasie wycofywania się jakim jest panika^{15/}.

By nie dopuścić do takiego stanu rzeczy oprócz ciągle sprawnej łączności należy prowadzić odpowiednią pracę partyjno-polityczną z całym stanem osobowym zarówno na etapie organizacji jak i podczas wycofywania się dywizji. Jest to szczególnie ważne w przypadku wykonywania go w formie działań opóźniających, kiedy siła oddziaływania nieprzyjaciela i ujemne zjawiska poprzednio prowadzonych działań są silne. W wycofaniu w formie marszu odwrotowego główny nacisk /etatowych i nieetatowych/ pracowników aparatu partyjno-politycznego, dowódców powinien być skierowany na ariergardę, a więc na ten element ugrupowania od którego w głównej mierze zależeć będzie działanie sił głównych i ogólny wynik wycofania^{16/}. Dla podniesienia ducha żołnierzy celowo jest podczas prowadzenia działań opóźniających co jakiś czas wykonać kontratak, którego powodzenie znacznie poprawi nastroje^{17/}.

14/ Por. A. Wasilewski, Dzieło całego życia, MON, Warszawa 1976 r., s. 355.

15/ Por. S. Konieczny, wyd. cyt., s. 218; J. Bagramian, wyd. cyt., s. 518. Szerzej na ten temat pisze mjr dypl. B. Dzidziński, O zwalczaniu paniki w odwrocie, MW 1960 r., nr 9, s. 43-50.

16/ Tak postąpiono w dywizjach Frontu Południowo-Zachodniego pod koniec października 1941 r. i efektem była zwiększona dyscyplina i znacznie zwiększony porządek podczas wycofywania się - J. Bagramian, wyd. cyt., s. 526-528 i kolejne.

17/ Por. Centralna Dyskusja "Odwrót", s. 37.

To nawet niewielkie, ale rzucające się w oczy zwycięstwo będzie konkretnym argumentem potwierdzającym, że ruch do tyłu nie jest równoznaczny z klęską lecz tylko manewrem i jeżeli zostanie przeprowadzony w sposób umiejętny to doprowadzi do zmiany położenia i stworzy warunki do odniesienia zwycięstwa.

Prowadzenie działań opóźniających, a więc działań charakteryzujących się dużym stopniem złożoności stawia określone wymagania przed dowódcą, sztabem i żołnierzami wogóle. Złożoność sytuacji i czas zmuszają z jednej strony do szybkości i precyzji w działaniu, a z drugiej do wytrwałości i uporów. Te różne pod względem treści i formy zadania można wykonywać z odpowiednio wyszkolonymi oraz prezentującymi wysokie wartości moralno-polityczne żołnierzami.

4.2. Opóźnianie natarcia nieprzyjaciela podczas wycofania w formie działań opóźniających.

Wycofanie w formie działań opóźniających jest jednym z możliwych sposobów wykonywania tego skomplikowanego manewru przy ruchu wojsk do tyłu. Jest to najbardziej złożona forma wycofania wymagająca od wszystkich jej uczestników dużego zaangażowania i pełnej precyzji w realizacji poszczególnych zadań. Od tego w jaki sposób określone elementy ugrupowania bojowego wykonają dane - niejednokrotnie cząstkowe - zadanie zależy będzie końcowy wynik wycofania podczas którego w bezpośrednią walkę z nacierającym nieprzyjacielem zaangażowana jest cała dywizja. To z kolei rzutować będzie na możliwości tego ZT w realizacji kolejnych zadań. Mając na uwadze powyższe fakty wynikające z wcześniej przeprowadzonych rozważań w zagadnieniu tym na podstawie doświadczeń wojennych, praktyki szkolenia wojsk i przeprowadzonych badań zostanie przedstawiona koncepcja prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania DZ /DPanc/ w formie tych działań w warunkach przyszłego pola walki.

4.2.1. Wycofanie dywizji po wyczerpaniu wszystkich możliwości kontynuowania walki w dotychczasowym pasie obrony.

Uzyskanie przez nieprzyjaciela zdecydowanej przewagi w wymiarze lądowo-powietrznym oraz w eterze na wybranym przez

niego kierunku najczęściej doprowadzi do pokonania oporu przeciwnostawiających się mu wojsk^{18/}. Efekt początkowego sukcesu nieprzyjaciela uzależniony będzie od skuteczności dalszego przeciwdziałania broniących się wojsk. Uniemożliwienie rozwinięcia sukcesu taktycznego w operacyjny i niedopuszczenie do całkowitego rozbicia i zniszczenia broniących się wojsk to podstawowe zadanie tego etapu bitwy obronnej.

Wycofanie DZ /DPanc/ po niepomyślnie zakończonej dla niej walce obronnej nastąpi po przełamaniu przez nieprzyjaciela bronionego przez nią pasa. Głębokość ugrupowania obronnego dywizji uzależniona jest przede wszystkim od ilości zorganizowanych pozycji i od zamierzonego sposobu rozegrania walki i najczęściej wynosi ona 20-30 km^{19/}. Biorąc pod uwagę zakładane przez naszych potencjalnych przeciwników tempo natarcia od 20 do 50 km na dobę walki^{20/} z dolną granicą przewidzianą dla przełamania można określić ile czasu potrzebować będzie nieprzyjaciel na pokonanie pasa obrony dywizji.

Jeżeli uwzględnimy najbardziej prawdopodobny charakter działania zgrupowania wojsk nieprzyjaciela to pierwsze symptomy zarysowującej się konieczności wycofania dadzą o sobie znać w trakcie końcowych walk o utrzymanie pułkowych rejonów obrony lub podczas starcia na kolejnych pozycjach obronnych. W głównej mierze uzależnione to będzie od sposobu wykorzystania drugiego rzutu /odwołu/ dywizji i armii. Nawet jeżeli kontratak dywizyjny nie przyniesie spodziewanych efektów, to mimo wszystko spowoduje

18/ Zgodnie z obowiązującymi w armiach państw NATO zasadami w natarciu na kierunku głównego uderzenia należy osiągnąć stosunek sił 6:1. Praktyczną realizację postanowień zawartych w Regulaminie Działania Bojowe Sił Lądowych FM 100-5 z 1976r. potwierdzają ćwiczenia od 1979 r. - Por. Analiza Szkolenia Taktyczno-Operacyjnego połączonych sił zbrojnych NATO za rok 1979, Szt.Gen., Warszawa 1980 r., s. 108.

19/ Por. płk dr A. Prokop, Wybrane problemy organizacji i prowadzenia operacji obronnej, ASG WP 1981 r., s. 11, nr bibl. 01072; płk prof.dr K.Nożko, Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej armii z uwzględnieniem kierunku nadmorskiego, ASG WP Warszawa 1981 r., s. 27, nr bibl. 01003.

20/ Kompendium... 1981 r., s. 111, Patrz: Związki taktyczne i operacyjne w działaniach zaczepnych, s. 25-26; Dywizja zmierzchnizowana Bundeswehry w natarciu, WPZ 1982 r., nr 2, s. 24-29, Brytyjska dywizja pancerna w natarciu. Tamże, s. 30-33. Patrz załącznik 10-13.

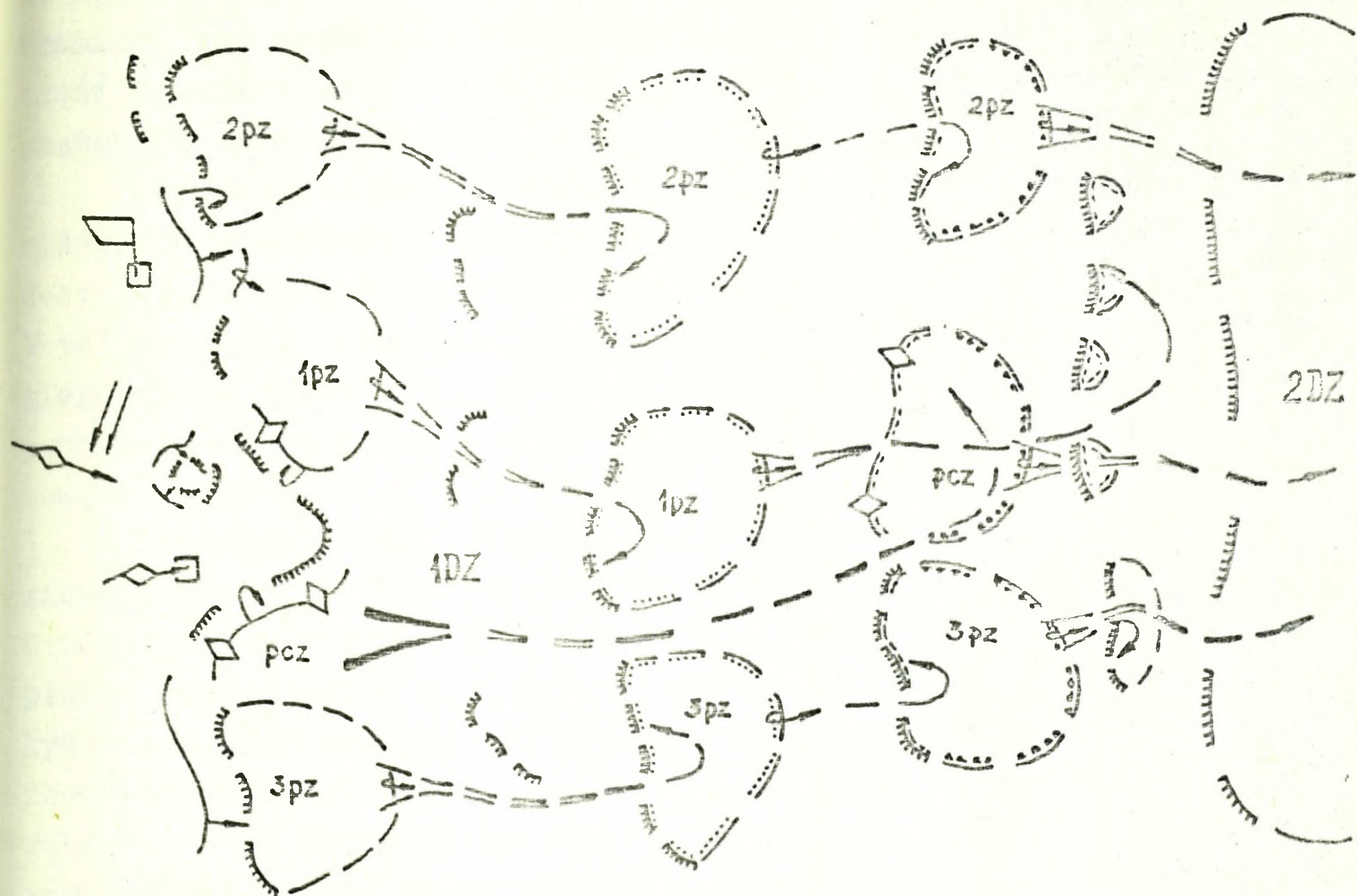
znaczne wyhamowanie tempa natarcia nieprzyjaciela i przedłużyć czas prowadzonej walki o utrzymanie pułkowych rejonów obrony. Mając na uwadze możliwe tempo natarcia podczas przełamywania nieprzyjaciel na wytworzenie takiej sytuacji będzie potrzebował około pół doby walki. W przypadku rozpoczęcia /wznowienia/ przez niego działań zaczepnych w godzinach rannych możliwość wycofania dywizji zarysuje się w godzinach południowych lub trochę później.

Dotychczasowa walka z przeważającymi siłami nieprzyjaciela oraz utrata znacznej części pasa obrony wraz z pewnymi stratami w sile żywej, sprzęcie i środkach materiałowych wpłynie nie tylko na organizację ale i samo prowadzenie wycofania dywizji, a w tym i jego formę. W przeważającej większości przypadków będą to działania opóźniające prowadzone częścią sił wycofującej się dywizji /rys. 15/. Tylko w nielicznych przypadkach, jak np. po przejściu przez sąsiada lub sąsiadów części dotychczasowej szerokości pasa obrony dalsze działanie może mieć formę marszu odwrotowego. Taka forma wycofania należeć będzie do rzadkości i dlatego przypadek ten nie będzie uwzględniany w dalszych rozważaniach, tym bardziej iż jest to wariant znacznie korzystniejszy^{21/}.

Oprócz wcześniej wymienionych, występują jeszcze inne czynniki wpływające na organizację wycofania w formie działań opóźniających, które nie pozostają bez wpływu na dalsze prowadzenie walki. Do czynników tych głównie należy zaliczyć:

- możliwość dalszego potęgowania natarcia przez nieprzyjaciela;
- niepełną znajomość aktualnego położenia wojsk własnych i sąsiadów;
- brak drugiego rzutu /odwodu/;
- niejednokrotnie przypadkowe, nie podporządkowane interesom dalszych działań rozmieszczenie wojsk;
- naruszone struktury organizacyjne wojsk własnych;
- utrudnione dowodzenie i współdziałanie;
- znaczny stopień zużycia środków materiałowych;
- ograniczone możliwości oddziaływania na korzyść dywi-

21/ Patrz praca dyplomowa kpt. M. Mainda, Wyjście i wycofanie się DZ z walki, ASG WP, Warszawa 1979 r., nr bibl. archiwum 039330.



Rys. 15. Wycofanie DZ po niepomyślnie zakończonej walce obronnej /wariant/.

zji siłami przełożonego;

- wyczerpanie żołnierzy dotychczasową walką;
- aspekt psychologiczny dotychczasowych i zamierzanych

walk;

- zagrożenie ze strony desantów powietrznych i grup specjalnych nieprzyjaciela /GDR/.

Proces organizacji działań opóźniających jako formy wycofania rozpoczyna się po uzyskaniu zgody od przełożonego. Do tego momentu wszystkie poczynania powinny być podporządkowane obronie. Do czego może doprowadzić samowola w tego rodzaju sytuacji niech zobrazuje przykład działania 8 DP 21 A 17.09.1941 r. Dywizja ta bez zgody, a nawet poinformowania przełożonego i sąsiadów

opuściła Priłuki, pozwalając tym samym Niemcom bez żadnych przeszkód wyjść na skrzydło oraz tyły 15 KP, uchwycić przeprawę na rzece Suła i odciąć siłom głównym Frontu drogę odwrotu na wschód. Rozmiary tej samowoli okazały się przerażające, bo 5, 26, 37 i część 21 armii wraz z dowództwem Frontu i szeregiem innych jednostek została okrążona^{22/}.

Uzyskanie zgody na organizację i prowadzenie działań opóźniających zmusza do szybkiego - w miarę możliwości - wypracowania decyzji przy jednoczesnym kierowaniu dotychczasową walką obronną^{23/}. W tej sytuacji najpilniejszym zadaniem staje się odtworzenie drugiego rzutu /odwołu/ by siłami tymi uniemożliwić nieprzyjacielowi przejście do pościgu i zabezpieczyć wyjście z walki pierwszorzętowych pułków.

Organizacja wyjścia z walki części sił dywizji będzie przedsięwzięciem niełatwym. Wymaga ono obojętności nieprzyjaciela przed frontem wyprowadzanych pododdziałów, aby nie mógł on przez pewien czas przejść na tym kierunku do natarcia. To silne oddziaływanie ogniem powinno być podtrzymywane do czasu zakończenia niezbędnych przegrupowań i zorganizowania systemu ognia na kolejnej rubieży. Tego przedsięwzięcia nie należy rozpoczynać w momencie wprowadzenia przez nieprzyjaciela do walki drugich rzutów /odwołów/. W przypadku zaangażowania przez nacierającego świeżych sił walkę na danej rubieży należy przedłużyć. Z kolei jeżeli ilość posiadanych sił i środków nie zapewnia możliwości załamania wzmocnionego natarcia należy przyspieszyć moment wyjścia z walki, jednocześnie opóźniając użycie drugiego rzutu /odwołu/ nieprzyjaciela.

Równoległe z przedsięwzięciami zmierzającymi do odtworzenia drugiego rzutu /odwołu/ należy wykonywać czynności poprzedzające wycofanie. Skala i zakres tych czynności nie może stanowić odpowiedzi dla wojsk własnych co do charakteru przyszłych /rozpoczynających się/ walk, bo osłabi to siłę i wytrzymałość w stawianiu oporu /por. 2.6./.

22/ K. Moskaleńko, wyd. cyt., s. 101.

23/ Nie wyklucza to możliwości wydania zarządzeń wstępnych.

Znacznie gorsze są warunki wykonania takich czynności, jak: rozpoznanie, oczyszczenie lub doprowadzenie do użyteczności i oznakowanie dróg manewru, przygotowanie niszczeń oraz rejonów nowego stanowiska dowodzenia, zajęcie kolejnego stanowiska startowego przez drt. Realizacja powyższych przedsięwzięć wymaga nie tylko maskowania przed nieprzyjacielem, ale zmusza do nadawania im właściwej treści mając na uwadze ich wpływ na morale wojsk dywizji.

Pomyślna realizacja czynności poprzedzających prowadzenie działań opóźniających, a przede wszystkim przystąpienie do organizacji rubieży opóźniania w decydujący sposób wpłynie na ciągłość i skuteczność stawianego oporu. Uniemożliwi to nieprzyjacielowi zastosowanie innych form natarcia. Zamiast zdecydowanego pościgu będzie on zmuszony do maksymalnego wysiłku i ponownego natarcia.

W rozpatrywanym obszarze należy się też liczyć z możliwością działania śmigłowcowych desantów taktycznych ze składu pierwszorzutowych dywizji nieprzyjaciela w składzie do ^{24/} bz . Może to spowodować konieczność zmiany zadania dla dopiero co odtworzonego drugiego rzutu /odvodu/ lub wiązać się to będzie z dwustopniowym jego charakterem.

Jeżeli istnieją ku temu możliwości do po zabezpieczeniu skrzydła /skrzydeł/ i uzgodnieniu z sąsiadem /sąsiadami/ współdziałania na niektórych kierunkach poprzez właściwe rozmieszczenie w terenie pododdziałów można stworzyć swego rodzaju pozycję przednią w stosunku do zorganizowanej w głębi rubieży opóźniania. Ilość zaangażowanych do tego sił i środków zależeć będzie od konkretnej sytuacji, a zwłaszcza od ogólnego przebiegu linii styczności wojsk oraz odległości ich rozmieszczenia od przedniego skraju organizowanej rubieży opóźniania.

Te czynności wstępne realizowane podczas przechodzenia do

24/ Głębokość desantowania zależy od składu sił wyznaczonych do desantu treści wykonywanego zadania, charakteru obrony, przeciwnika oraz przewidywanego tempa natarcia wojsk własnych i może wynosić 5 do 20 km i więcej od linii styczności wojsk - Związki taktyczne i operacyjne w działaniach zaczepnych, s. 29, 31.

działań opóźniających mają za zadanie stworzyć warunki do organizacji rubieży opóźniania, której trwałość mierzona możliwościami powstrzymywania natarcia nieprzyjaciela będzie - oprócz innych czynników - wprost proporcjonalna do czasu jej organizacji.

Na podstawie wcześniejszych rozważań wiadomo, że nieprzyjaciel na przełamanie taktycznej obrony naszych wojsk będzie potrzebować ponad pół doby walki^{25/}. W zależności od czasu rozpoczęcia przez niego działań zaczepnych przejście do wycofania dotychczas broniącej się dywizji może nastąpić w godzinach popołudniowych lub w okresie nocy^{26/}.

Rozpoczęcie wycofania w godzinach popołudniowych, a więc jeszcze w dzień stwarza trudniejsze warunki organizacji działań opóźniających. W tej sytuacji skuteczność systemu ognia na pierwszych pozycjach opóźniania będzie zależeć nie tylko od ilości i jakości środków ogniowych, ale również od ich właściwego powiązania z warunkami terenowymi. Przeplatanie się ze sobą problemów ugrupowania wojsk, inżynieryjnej rozbudowy rubieży opóźniania i niejednokrotnie zwalczanie nacierającego nieprzyjaciela może uniemożliwiać kompleksowe rozwiązanie jednego z nich, by następnie całą uwagę poświęcić kolejnemu. Mniej korzystne warunki manewru może jednak zrekompensować skutecznymi uderzeniami ogniowymi oraz szerokim stosowaniem dymów.

Naruszone poprzednimi walkami struktury organizacyjne nie sprzyjają zabezpieczeniu luk i skrzydeł. Umożliwia to przenikanie drobnych pododdziałów nieprzyjaciela oraz wykonywanie przez nie różnego rodzaju zadań o charakterze dywersyjno-rozpoznawczym. Mogą to być działania podporządkowane natarciu lub stanowić ich część, zwłaszcza w odniesieniu do okresu nocy.

Na organizację rubieży opóźniania składają się podobne czynności jakie wykonywane są podczas przechodzenia do obrony w ograniczonym czasie. W tej sytuacji warunki realizacji poszczególnych

25/ W warunkach niestosowania broni jądrowej dobę, a nawet i więcej - por. Związki taktyczne i operacyjne w działaniach zaczepnych, s. 25.

26/ Przy wykluczeniu ewentualności rozpoczęcia działań zaczepnych w godzinach popołudniowych.

przedsięwzięć są w dużej mierze uzależnione od dotychczasowych działań. Zawsze jednak należy po zorganizowaniu systemu ognia dążyć do inżynieryjnej rozbudowy tej rubieży wraz z odtwarzaniem zdolności bojowej, a w tym szczególnie z uzupełnianiem zużytych środków materiałowych. Zachowanie właściwej proporcji pomiędzy siłami wyznaczonymi do realizacji poszczególnych czynności decyduwać będzie o skuteczności walk prowadzonych nie tylko na tej rubieży ale i w głębi.

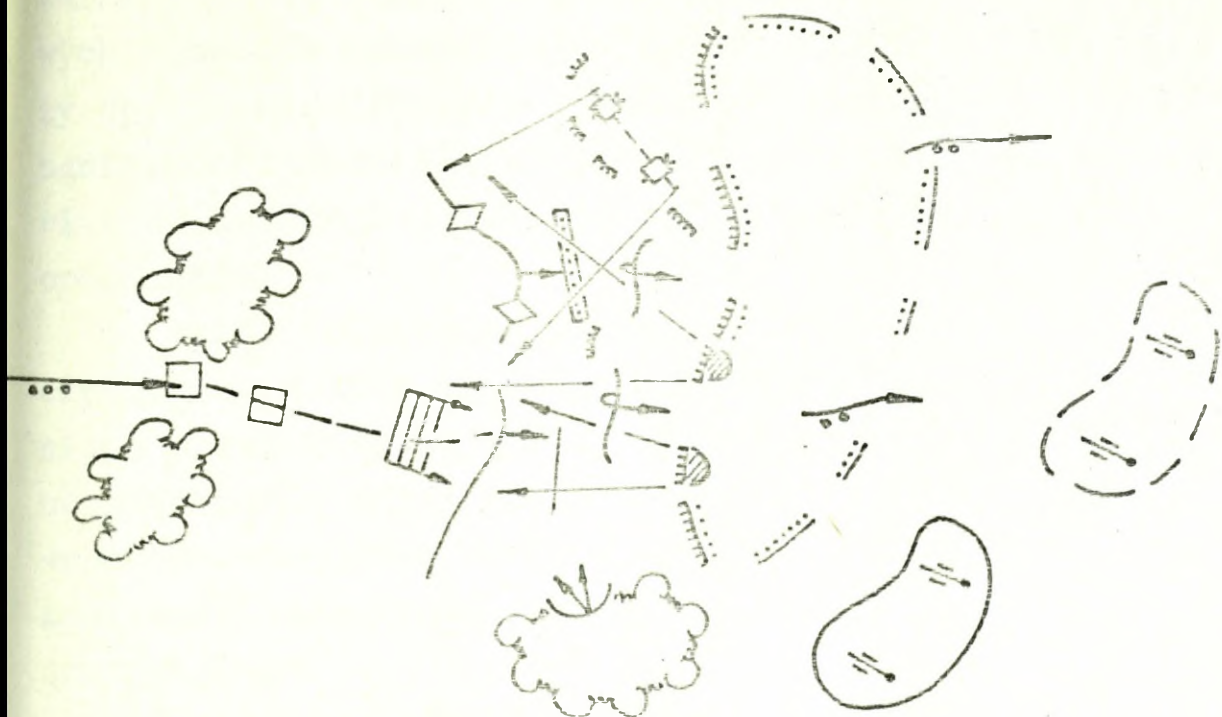
Walka na rubieży opóźniania poprzedzona będzie ogniowym wsparciem wojsk wychodzących z walki częścią lub podstawową masą wojsk rakietych i artylerii z tymczasowych stanowisk ogniowych, a także lotnictwem. Wykonywane zadania ogniowe, jak również walka pododdziałów zmechanizowanych i pancernych nie może jednak stanowić odpowiedzi co do charakteru i zamiaru działań.

Rozpoczęcie walki na przedpolach rubieży opóźniania pozwala zadać nieprzyjacielowi pewne straty zanim jeszcze przystąpi on do bezpośredniej walki o nią. Oprócz tego pozwala dokonać ewentualnych zmian w przyjętym ugrupowaniu w zależności od prawdopodobnego lub już rozszyfrowanego głównego kierunku /kierunków/ działania nacierającego.

Siła i natężenie ognia wzrasta w miarę podchodzenia nieprzyjaciela do rubieży opóźniania. W tym też czasie wykonywane są uderzenia lotnictwem. Elementy rozpoznawcze działające na przedpolu prowadzą intensywne rozpoznanie i oprócz szeregu innych zadań lokalizują cele dla uderzeń rakiet, lotnictwa i ognia artylerii oraz prowadzą działalność dywersyjną.

Po wycofaniu się sił osłony lub ubezpieczeń wojska broniące określonej pozycji opóźniania nie dopuszczają do przedarcia się w głąb własnego ugrupowania bojowego zgrupowań nieprzyjaciela. To "odcinanie" ścigającego od wycofujących się wojsk powinno być jednak tak przeprowadzone by nie stanowiło odpowiedzi co do zorganizowanego systemu ognia, a zwłaszcza rozmieszczenia podstawowych środków ogniowych /rys. 16/.

Działalność wojsk rakietych i artylerii nie sprowadza się tylko do ogniowego wsparcia wojsk wychodzących z walki. Z kolejno zmienianych stanowisk ogniowych "nęka" i dezorganizuje ona podejmowane przez nieprzyjaciela działania. Jednocześnie uniemożliwia lub poważnie utrudnia natarcie na dogodnych dla niego kierunkach,



Rys. 16. Zabezpieczenie wyjścia z walki i przekroczenia ugrupowania obronnego przez wycofujące się wojska /variant/.

a kanalizując jego ruch stwarza korzystniejsze warunki zwalczania go innymi środkami.

Pododdziały broniące pozycji opóźniania poprzez skupienie głównej masy artylerii i środków przeciwpancernych na wybranych kierunkach odpierają atak nieprzyjaciela. Zatrzymanie czołgów i wozów bojowych jeszcze przed zaporami inżynieryjnymi znajdującymi się przed przednim skrajem zmusza nacierającego do przegrupowania swych sił lub wprowadzenia drugiego rzutu. Wszystko to będzie wymagało określonego czasu^{27/}. Czas ten przez wycofujące się wojska może być wykorzystany dwójako:

27/ Drugi rzut batalionu /brygady/ Bundeswehry w natarciu znajduje się od linii styczności wojsk w odległości 1,5-2 km /5-10 km/. Uwzględniając czas na przekazanie zadań, organizację zabezpieczenia wejścia do walki i wykonanie marszu na rubież ataku otrzymamy około 20 /40-60/ minut - Brygada, batalion, kompania, pluton, drużyna sił lądowych RFN, Szt. Gen., Warszawa 1978 r., s. 57 /77/.

Dokonanie manewru częścią sił, zmiana stanowisk ogniowych tych środków, które "zdekonspirowały się" podczas dotychczasowej walki i odtworzenie naruszonego systemu ognia to jeden z możliwych sposobów działania wojsk broniących przedniego skraju rubieży opóźniania. Wyjście z walki pod osłoną wydzielonych środków ogniowych i niewielkich pododdziałów to drugi z możliwych wariantów dalszego działania sił broniących pierwszej pozycji opóźniania.

Wybór dalszego sposobu walki będzie uzależniony od wielu czynników, z których decydujące znaczenie mają zadane i poniesione przez nieprzyjaciela straty oraz możliwości dywizji przy uwzględnieniu mniej korzystnego dla niej wariantu, zakładającego wprowadzenie przez nacierającego drugiego rzutu /odwodu/. Nie bez znaczenia pozostanie rozwój sytuacji w pasach działania sąsiadów oraz w głębi.

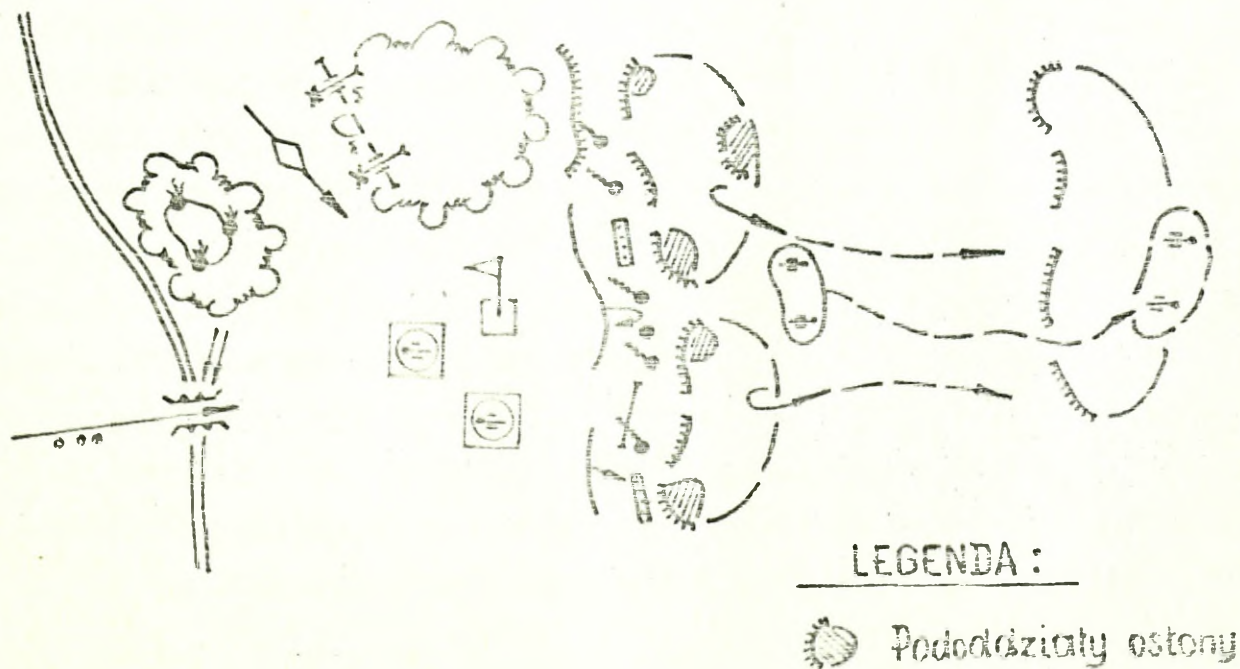
Podjęcie decyzji co do sposobu dalszej walki powinno nastąpić w krótkim czasie, by wykorzystać moment zatrzymania natarcia nieprzyjaciela. Realizacja postawionych zadań też musi przebiegać szybko i sprawnie. Trzeba po prostu wykorzystać moment swoistego wstrząsu, jaki nastąpił u nieprzyjaciela i fakt, że w najbliższym czasie nie jest on w stanie kontynuować natarcia.

Dotychczasowa walka wycofującej się dywizji doprowadziła do sytuacji, że jedno z zadań działań opóźniających zostało już zrealizowane. Natarcie nieprzyjaciela zostało zatrzymane i został on zmuszony do rozwinięcia swych sił głównych. Trzeba jednak pamiętać i o tym, że należy zadać mu maksymalnie duże straty, a dążenie do możliwie "najdroższego sprzedania" terenu powinno być głównym celem walki na tej i kolejnych rubieżach opóźniania.

Przy rozpatrywaniu problemu walki o utrzymanie zajmowanych rejonów nie należy wykluczyć i takiej ewentualności, kiedy obrońca nie wytrzyma siły nacierającego. W tej sytuacji zgrupowanie wojsk nieprzyjaciela, które wdarło się w głąb rubieży opóźniania powinno zostać rozbite i nie może ono w ślad za tym powodzeniem przejść do pościgu. Zadanie to można wykonać przy pomocy odpowiednio dobranego ładunku jądrowego lub kontrataku, którego działanie wspierać będzie lotnictwo i podstawowa część artylerii.

W przypadku braku możliwości do zrealizowania tego zadania w sposób zaczepny należy dostępnymi siłami i środkami powstrzymać dalsze posuwanie się nieprzyjaciela oraz uniemożliwić mu przeniesienie tego sukcesu na inne kierunki. To przeciwdziałanie powinno pozwolić na zorganizowanie kolejnej rubieży opóźniania i wyprowadzenie z niekorzystnego położenia części wojsk wycofującej się dywizji.

Bez względu jednak na sposób wycofywania się pododdziałów broniących pozycji opóźniania należy dążyć do tego by w możliwie najmniejszym stopniu wpływało to na skuteczność dalszych walk. Mając na uwadze powyższy wymóg oraz szczupłość posiadanych sił należy dążyć do tego by wyjście z walki odbyło się pod osłoną możliwie niewielkich pododdziałów /rys. 17/ lub poprzez wykonanie jednego skoku całości sił dotychczas broniących pozycji opóźniania.



Rys. 17. Zabezpieczenie wyjścia z walki /variant/.

Przedstawione możliwe sposoby przeciwdziałania nieprzyjacielowi będą podobne podczas walk prowadzonych na kolejnych rubieżach opóźniania gdzie stosunkowo duży obszar działania i różnorodność warunków terenowych umożliwia stosowanie różnych form walki oraz zapór inżynierskich i niszczeń. Szczególnego znaczenia przy tej formie wycofania nabierają kontrataki, które mogą być wykonywane nawet niewielkimi siłami czołgów. Ich główne zadanie to powstrzymanie natarcia i umożliwienie wyjścia z walki pierwszego rzutu. Oprócz tego mają one również znaczenie psychologiczne bo udowadniają żołnierzom, że ich dywizja nie jest słaba. Ile kłopotów mogą sprawiać także kontrataki czołgów, nawet przy przygniatającej przewadze jaką posiadali Rosjanie w maju 1945 roku mogli przekonać się żołnierze 3 armii gwardii, którym przyszło walczyć z wycofującymi się wojskami faszystowskich Niemiec podczas operacji praskiej 1945 r.^{28/}

Podobne efekty mogą być osiągnięte i w inny sposób. Opuszczając określony teren można pozostawić w nim niewielki pododdział, który swoją obecność będzie ukrywał do pewnego momentu. Z nastaniem korzystnych warunków do działania jakimi np. jest okres nocy może zaskakującymi uderzeniami znacznie obniżyć możliwości ogniowe nieprzyjaciela lub poważnie zdezorganizować jego dowodzenie i pracę tyłów. Ponadto stanowić to będzie dość ważny czynnik oddziaływania na psychikę żołnierzy nieprzyjaciela. Podobne zadania może też realizować specjalnie w tym celu utworzona grupa wypadowa. Przedsięwzięcia te stanowić będą wyraz siły i aktywności wycofującej się dywizji. W podobny sposób działała na początku lipca 1941 r. wycofująca się 40 DPanc, której rajdy czołgów T-34 najczęściej sprowadzały się jak to określa Bagramian do "spacerów" po stanowiskach ogniowych artylerii, a w tym i przeciwpancernej^{29/}.

Skoro drugi pas obrony znajduje się w odległości 40-60 km^{30/} od przedniego skraju i jeżeli w oparciu o niego dowódca armii zamierza kontynuować bitwę obronną to wycofująca się dywizja

28/ Por. I. Koniew, Czterdziesty piąty, MON, Warszawa 1968 r., s. 215.

29/ Bagramian, wyd. cyt., s. 297.

30/ A. Prokop, wyd. cyt., s. 12.

w opisywanym przypadku może prowadzić działania opóźniające na przestrzeni od 20-40 km^{31/}. Ten przedział wielkości umożliwia ocalałymi siłami DZ /DPanc/, przy uwzględnieniu warunków terenowych zorganizować od jednej do dwóch - trzech rubieży opóźniania. W przypadku organizacji większej liczby rubieży opóźniania odległości między nimi będą zbliżone do dolnej granicy i wynosić około 10 km. Z kolei organizacja mniejszej liczby rubieży opóźniania zwiększa odległości między nimi i w przypadku wycofywania się na głębokość 40 km może wynosić do 20 km. Decydującym jednak czynnikiem wpływającym na przebieg poszczególnych rubieży i pozycji oraz ich ilość są określone warunki terenowe, które właściwie wykorzystane zwiększają możliwości bojowe wycofującego się ZT.

W pewnych przypadkach gdy głębokość wycofania dywizji będzie niewielka /około 20 km/ można zrezygnować z organizacji rubieży, a opóźnianie natarcia nieprzyjaciela realizować w oparciu o pozycje opóźniania. Takie rozwiązanie jest również możliwe do zastosowania w przypadku poniesienia przez DZ /DPanc/ znacznych strat w dotychczas prowadzonej walce obronnej. W tej sytuacji brak sił niezbędnych do powstrzymywania nieprzyjaciela można w pewnym stopniu zrekompensować poprzez organizację większej ilości pozycji opóźniania i zaangażowanie do ich obrony podstawowej części ocalałych wojsk. Jednak przy tego typu rozwiązaniu trzeba się liczyć z wszelkimi konsekwencjami, a zwłaszcza wynikającymi z faktu możliwości nieprzerwanego wsparcia nacierających wojsk przez artylerię i braku silnego drugiego rzutu /odwodu/, który byłby w stanie w radykalny sposób zmienić obraz toczącej się walki w przypadku pokonania przez nieprzyjaciela wojsk broniących pozycji opóźniania.

Po uwzględnieniu wszelkich czynników wpływających na organizację i prowadzenie wycofania dywizji oraz ich implikacji na działania opóźniające zostanie podjęta określona decyzja na okres walki między poszczególnymi pasami obrony.

Przebieg walk na poszczególnych rubieżach opóźniania nie zawsze odbywać się będzie zgodnie z podjętą decyzją. Nakreślony

31/ Bez uwzględniania możliwości przejścia do obrony na pozycji ryglowej.

przez dowódcę i sztab schemat walki z nieprzyjacielem, będzie wymagać ciągłych korekt. Skala i zakres wnoszonych poprawek zależą będzie nie tylko od skuteczności stawianego przez wojska dywizji oporu. Uzależnione to będzie też od siły i stopnia oddziaływania nieprzyjaciela oraz używanych przez niego środków walki. Zniszczenie lub obezwładnienie uderzeniami broni masowego rażenia pewnych elementów ugrupowania bojowego wycofującej się dywizji, wysadzenie desantu oraz wcześniejsze wprowadzenie do walki drugiego rzutu KA /najczęściej DPanc/^{32/} w radykalny sposób zmieni sytuację. Wymaga to określonego przeciwdziałania ze strony wojsk prowadzących działania opóźniające i dostosowania konsekwencji danej sytuacji do wcześniej podjętej i już realizowanej decyzji. Wniezione jednak poprawki - na ile to możliwe - nie powinny burzyć tego co zostało wypracowane i przekazane wojskom.

Wycofująca się DZ /DPanc/ w formie działań opóźniających zmuszona będzie do walki nie tylko z siłami wojsk lądowych. Znając ogólne zasady prowadzenia natarcia przez naszych potencjalnych przeciwników należy spodziewać się silnego wsparcia rzutu lądowego uderzeniami z powietrza. Szczęólnego znaczenia nabiera walka z śmigłowcami szturmowymi, które w znacznej mierze mogą utrudniać lub nawet uniemożliwić wykonywanie manewru i kontrataku. Ponadto obiektami ich uderzeń mogą być czołgi i BWP broniące określonej pozycji opóźniania, tym bardziej że najczęściej nie będzie czasu i warunków na ich inżynierską rozbudowę /por. 2.3./.

Przejsście DZ /DPanc/ po wycofaniu się do obrony drugiego pasa i podjęcie kolejnej próby zakamania natarcia nieprzyjaciela wymaga wzmocnienia jej szczupłych sił i środków lub wyznaczenia zadania na miarę posiadanych możliwości. By dywizja mogła dalej prowadzić walkę powinny być jednak stworzone warunki umożliwiające odtworzenie przez nią zdolności bojowej. Wynika to z analizy dotychczasowych działań DZ /DPanc/ i jest konsekwencją poniesienia przez nią określonych strat.

Niekiedy rozwój sytuacji na danym kierunku /obszarze/ może zmusić i do takiego działania, które mimo poniesionych strat i

32/ Por. Związki taktyczne i operacyjne w działaniach zaczepnych... s. 25-26, Patrz załącznik 12, 13.

obniżenia poziomu zdolności bojowej nakazywać będzie dalszą walkę bez żadnej przerwy. W podobnej sytuacji znalazły się dywizje 20 armii w pierwszej dekadzie sierpnia 1941 r., które mimo wyczerpania dotychczasową walką i znacznych strat w miarę osiągnięcia Dniepru przechodziły do jego obrony^{33/}. W takim wypadku przejście na końcową rubież opóźniania powinno odbyć się po zorganizowaniu w miarę silnej obrony na decydujących /rozstrzygających/ kierunkach przez wcześniej wydzielone do tego siły i środki.

Mając na uwadze konieczność odtworzenia zdolności bojowej dywizji po zakończonym wycofaniu najkorzystniejszym dla niej rozwiązaniem /ocenianym przez pryzmat następnych działań/ byłoby gdyby przeszła ona do drugiego rzutu /odvodu/ armii. W tej sytuacji walkę z nieprzyjacielem muszą podjąć te wojska, które przeszły do obrony drugiego pasa. Przez ich ugrupowanie przekraczać będą kolejno pododdziały wycofującej się dywizji. Wymaga to wcześniejszego uzgodnienia dróg i sposobu walki z nieprzyjacielem by powstrzymać jego natarcie przed przednim skrajem obrony i nie dopuścić do tego by nacierający w ślad za wycofującymi się pododdziałami wdarł się w ugrupowanie obronne. By do tego nie dopuścić można wspólnymi siłami zatrzymać nieprzyjaciela na wysokości ostatniej pozycji opóźniania lub pośredniej pozycji opóźniania, która dla broniących się wojsk stanowić będzie pozycję przednią. Jeżeli takie działanie jest niemożliwe lub zakończyło się ono niepowodzeniem to umiejętnie prowadzony ogień powinien uniemożliwić nieprzyjacielowi realizację jego zamiaru by z marszu pokonać kolejną rubież obronną. Bardzo dobrze podobnej treści zadanie wykonała m.in. część sił 37 armii, która uniemożliwiła Niemcom wdrzeć się do Kijowa na karkach wycofującej się dywizji 64 korpusu piechoty^{34/}. Następnie skutecznie odpierając wiele szturmów na cały Rejon Umocniony umożliwiła ewakuację miasta i obronę linii Dniepru. Nie gorzej spisala się 62 armia w lipcu 1942 roku na przedpolach Stalingradu, która zabezpieczyła wyjście z walki rozproszonych oddziałów 38 i 28 armii^{35/}.

33/ A. Jeremienko, wyd. cyt., s. 63.

34/ J. Bagramian, wyd. cyt., s. 352.

35/ A. Wasilewski, wyd. cyt., s. 244.

Przedstawiona koncepcja prowadzenia wycofania metodą działań opóźniających powinna w ostateczności wyczerpać nieprzyjaciela ciągłą walką. Uniemożliwienie mu przejścia do pościgu pozwoli uchronić wojska dywizji od całkowitego ich rozbitcia oraz daje przełożonemu czas na podjęcie niezbędnych przedsięwzięć by to początkowe powodzenie strony przeciwnej zostało ograniczone do minimum i w ostatecznym rezultacie zakończyło się dla niego porażką.

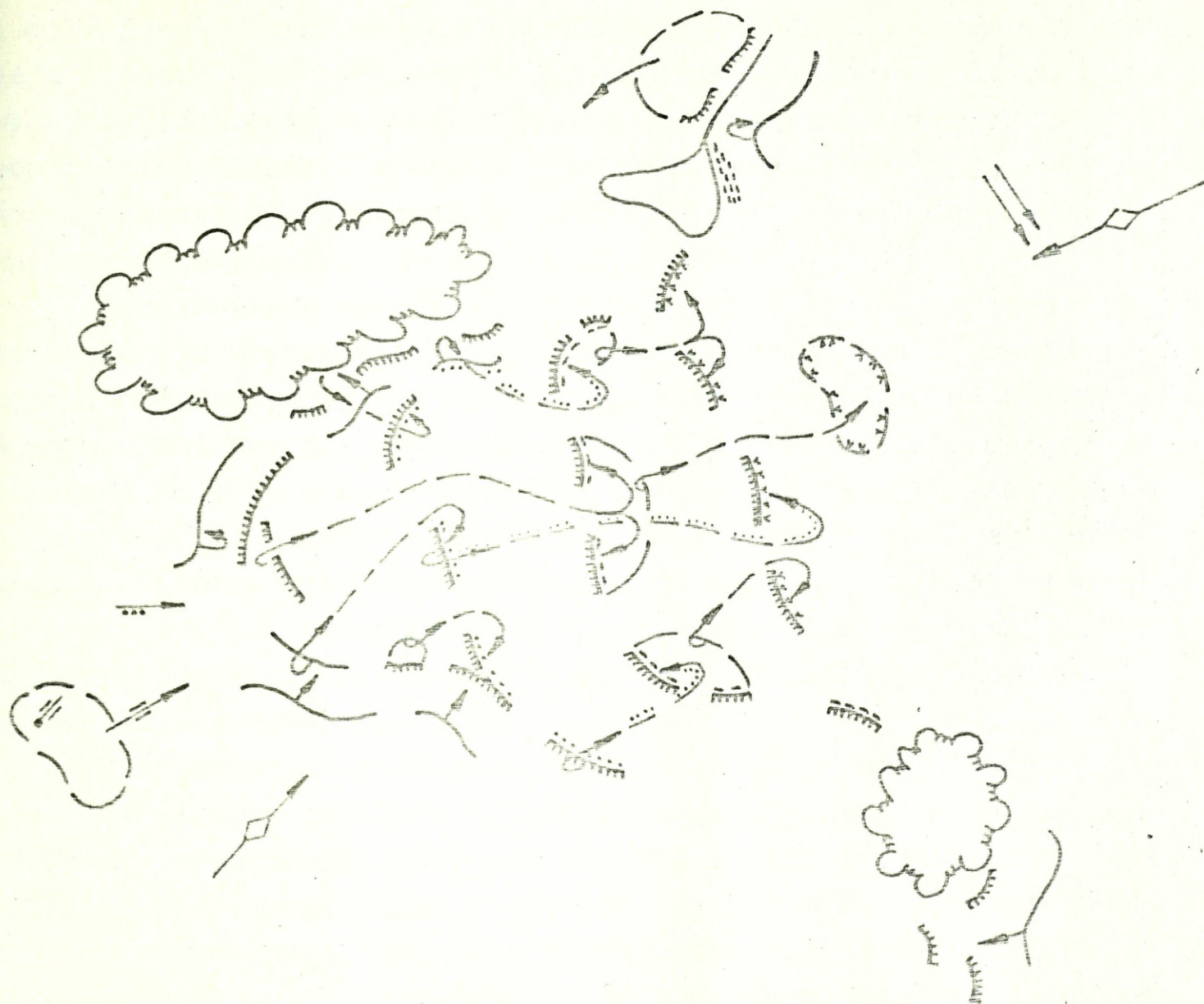
4.2.2. Prowadzenie działań opóźniających po niepomyślnie zakończonym boju spotkaniowym^{36/}.

Bój spotkaniowy bez względu na to gdzie i kiedy jest prowadzony może zakończyć się przegraną jednej ze stron. Jednak niepomyślne zakończenie tego starcia nie musi być równoznaczne z rozbitciem i zniszczeniem sił, które brały w nim udział.

Wycofanie jako jedna z możliwych konsekwencji przegranego boju spotkaniowego może mieć miejsce wtedy gdy poniesione straty i przewaga nieprzyjaciela uniemożliwią zorganizowanie trwałej i skutecznej obrony na opanowanej rubieży. By nie dopuścić do całkowitego rozbitcia lub okrążenia należy przejść do wycofania^{37/}. Całkiem odmiennie od dotychczasowego działanie, jeżeli będzie umiejętnie prowadzone może stanowić swoistą kontynuację boju spotkaniowego. Nieprzyjacielowi nie zostaną stworzone warunki przejścia do pościgu i uniemożliwi to mu w pełni wykorzystać swój początkowy sukces. Dotychczasowa, niepomyślna dla dywizji walka nie może stanowić o całkowitej jej klęsce. Przez swe dalsze działanie wycofująca się DZ /DPanc/ powinna stawiać nieprzyjacielowi ciągły opór i uniemożliwiać mu zastosowanie innych, bardziej manewrowych form natarcia. Jednocześnie takie działanie stwarza możliwości pokrzyżowania nieprzyjacielowi jego kolejnych planów, które zostały nakreślone na podstawie odniesionego sukcesu w boju spotkaniowym /rys. 18/.

36/ Podobne zasady prowadzenia działań opóźniających obowiązują także w przypadku wycofania się dywizji dotychczas działającej jako OW.

37/ Sowietskaja wojennaja encyklopedija, Moskwa 1976 r., t. 2, s. 405. Wychod z boja i otchod obszczewojskowych czastiej i sojedinenii, wyd. cyt., s. 12.



Rys. 18. Schemat wycofania działaniami opóźniającymi po niepomysłnie zakończonym boju spotkaniowym.

Warunki organizacji i prowadzenia działań opóźniających podczas wycofywania się dywizji po niepomysłnie zakończonym boju spotkaniowym zależą od tego podczas jakiego rodzaju działań bojowych miał on miejsce. Da to o sobie znać szczególnie podczas początkowych czynności, które w działaniach obronnych prowadzonych przez wojska własne są mniej korzystne. Nieudany zwrot zaczepny pozbawia broniącego się możliwości odzyskania inicjatywy na tym kierunku /w tym obszarze/ na dłuższy czas. Fakt ten wpływa mobilizująco na dalsze działanie nieprzyjaciela. Zapewne nie będzie chciał on stracić szansy pomyślnego zakończenia

prowadzonej przez siebie operacji zaczepnej. Odwrotnie przedstawia się sytuacja gdy nie on a my prowadzimy działania zaczepne i do wojsk własnych należy inicjatywa. Jednak i w tym przypadku dają o sobie znać problemy dotychczas prowadzonych działań bojowych. Dywizja może być osłabiona wskutek strat poniesionych w poprzednich walkach, a dowóz i uzupełnienie dotychczas zużytych środków materiałowych oraz dowodzenie mogą być utrudnione ze względu na odstawanie tyłów i punktów dowodzenia^{38/}.

Przejsście do wycofania w formie działań opóźniających jako konsekwencji wyczerpania wszystkich innych możliwości zakończenia boju spotkaniowego wiąże się z brakiem drugiego rzutu, a nawet odwodu. Fakt ten nie pozostanie bez wpływu na dalszą organizację działań, co przy braku ciągłości linii frontu i istnieniu otwartych skrzydeł, a nawet znacznych luk nabiera szczególnego znaczenia. Nieprzyjaciół swoim działaniem dążyć będzie do uniemożliwienia dywizji przeprowadzenia zorganizowanego wycofania. Dążeniu do wyjścia na tyły i drogi odejścia dywizji podporządkowuje on swe dalsze natarcie.

W opisywanej sytuacji na ogół nie będzie czasu oraz możliwości na większe zmiany w dotychczasowym ugrupowaniu, a także swobody w wyborze początkowych rubieży i rejonów opóźniania. Pododdziały pierwszego rzutu w większości przypadków przejdą do obrony na opanowanych rubieżach terenowych. Wraz z wykonywaniem wstępnych czynności, a zwłaszcza związanych z organizacją systemu ognia niejednokrotnie trzeba będzie odpierać ponawiane ataki nieprzyjaciela lub likwidować skutki poprzednich uderzeń często przy zagrożonych skrzydłach.

Z reguły płytkie ugrupowanie, zużyte poprzednio drugie rzuty /odwody/ oraz niedostateczne inżynieryjne przygotowanie terenu przy nie w pełni zorganizowanym systemie ognia nie będą sprzyjać trwałości obrony na pierwszych pozycjach. Ponadto brak ustabilizowanej linii frontu, szybko zmieniająca się sytuacja oraz istnienie luk i otwartych skrzydeł będą czynnikami utrudniającymi organizację wycofania.

38/ Por. płk dypl. Z. Iwankiewicz, Niektóre właściwości organizacji i prowadzenia bitew spotkaniowych w konwencjonalnym okresie wojny, MW 1979 r., nr 8, s. 9.

Pierwszoplanowym zadaniem po uzyskaniu względnie stabilnego położenia jest dokonanie niezbędnych przegrupowań, udoskonalenie systemu ognia, zamknięcie luk oraz osłona skrzydeł. Przedsięwzięcia te obok szerokiej gamy prac inżynierskich powinny umożliwić odtworzenie drugiego rzutu lub odvodu szczebla dywizyjnego. Najczęściej nastąpi to poprzez skrócenie lub wyrównanie linii frontu, co nie może jednak ujemnie odbić się na prowadzonej walce. W tym wypadku zamierzone oddanie nieprzyjacielowi terenu w celu wygospodarowania sił do realizacji innych zadań będzie podyktowane interesem przyszłych działań, a nie oznaką słabości. Niekiedy zagięcie jednego lub obydwu skrzydeł oprócz możliwości wyprowadzenia z walki części sił może stanowić swego rodzaju tarczę ochronną głównego zgrupowania dywizji. To stworzenie bardziej zwartej ugrupowania musi mieć swoje granice i nie może stwarzać opłacalnych celów do wykonania uderzeń bronią masowego rażenia oraz zagrażać wyjściem na tyły i odcięciem dróg wycofania.

Chociaż dokonanie przegrupowań w poszczególnych pułkach i w dywizji w tej sytuacji będzie przedsięwzięciem niełatwym, to jednak od jego realizacji uzależniony jest początkowy etap działań opóźniających.

Dokonanie przegrupowań oraz wyprowadzenie z walki części sił na różnych szczeblach organizacyjnych umożliwia organizację kolejnych pozycji opóźniania. Oprócz tego posiadanie sił nie zaangażowanych bezpośrednio w walce obok innych zadań pozwala przeciwdziałać wszelkim próbom wyjścia zgrupowań nieprzyjaciela na tyły. By móc jednak odtworzyć na różnych szczeblach organizacyjnych odwód /drugi rzut/ musi na pewien czas zostać zatrzymane natarcie nieprzyjaciela.

Czas jakie będzie on potrzebował na dokonanie niezbędnych przegrupowań lub wprowadzenie do walki kolejnych sił, wojska własne wykorzystują do organizacji działań opóźniających. Wykonywane czynności mają przygotować wojska do skutecznego powstrzymania natarcia strony przeciwnej i stworzyć przełożonemu warunki do zorganizowania przeciwdziałania.

Siły oporu DZ /DPanc/ na pierwszych pozycjach uzależniona jest od stopnia wykorzystania właściwości obronnych terenu oraz od czasu jaki wojska je broniące posiadały na organizację

walki. Niejednokrotnie z racji dotychczasowego działania aktualnie zajmowane rubieże nie w pełni odpowiadają interesom rozpoczynającego się wycofania. W tej sytuacji korzystniej główną uwagę zwrócić na organizację kolejnych pozycji położonych w głębi by na nich odeprzeć ponowny atak nieprzyjaciela. Z kolei obszar położony między aktualnymi, a położonymi z tyłu pozycjami należy wykorzystać do wprowadzenia w błąd nacierającego co do przebiegu głównej linii oporu, a tym samym osłabić siłę jego uderzenia.

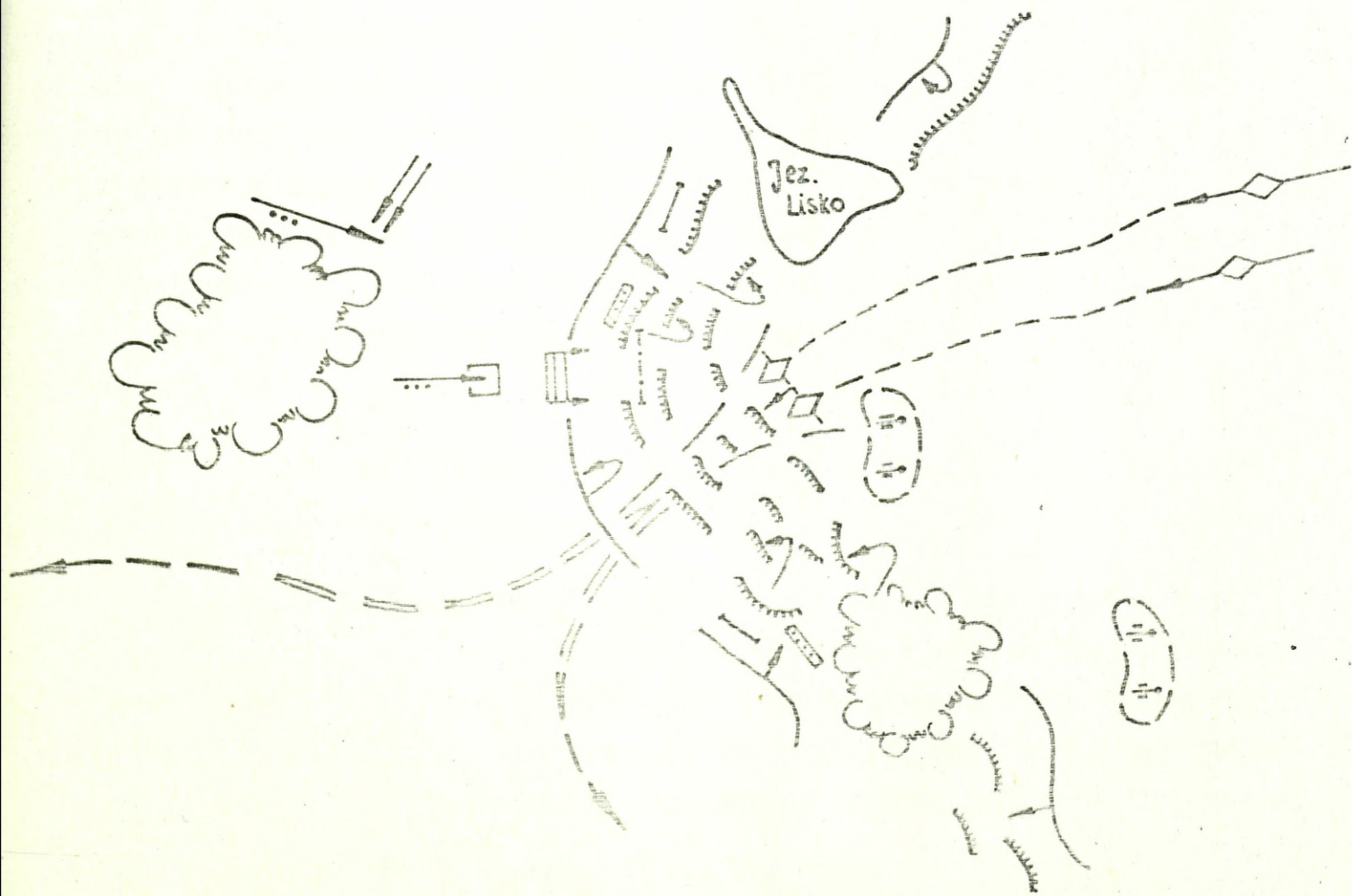
Prowadzenie działań na kolejnych pozycjach opóźniania będzie podobne jak w przypadku niepomyślniej dla dywizji walce obronnej /por. 4.2.1./. Rozpatrując jednak wszystkie aspekty dalszego opóźniania natarcia nieprzyjaciela trzeba szczegółowo uwzględniać warunki terenowe nie tylko pod kątem wyboru rejonów obrony /punktów oporu/ i przebiegu rubieży opóźniania, ale również w celu zabezpieczenia skrzydeł. Czasami może się to wiązać z koniecznością obsadzenia określonego obiektu terenowego zamykającego jeden z możliwych kierunków natarcia nieprzyjaciela. Nawet w przypadku rozciągnięcia linii frontu, jeżeli będzie to mieć wpływ na skuteczność prowadzonych działań z przedsięwzięcia tego nie należy rezygnować.

W głębi pasa wycofania dywizji należy znacznie większą uwagę zwracać na skrzydła, które należy chronić nie tylko w interesie wycofującej się dywizji, ale i przełożonego.

Prowadzenie działań opóźniających w opisywanej sytuacji w dużej mierze zależy również od głębokości wycofania i charakteru zadania po jego wykonaniu.

Foedzas działań zaczepnych fakt niepomyślnie zakończonego boju spotkaniowego przez dywizję opóźni realizację innych zadań, ale na ogół nie wpłynie na zerwanie całej operacji zaczepnej. Dlatego też wycofanie, rozumiane jako oddanie nieprzyjacielowi już opanowanego terenu oprócz tego, że będzie działaniem ostatecznym powinno być prowadzone na możliwie niewielką głębokość. Jej wielkość uzależniona będzie możliwościami wycofującej się dywizji oraz zamiarem dalszego działania przełożonego w zaistniałej sytuacji, która może być skomplikowana dążeniem strony przeciwnej do przejścia inicjatywy na tym kierunku.

W przypadku niezbyt dużej głębokości wycofania wobec konieczności zabezpieczenia wejścia do walki kolejnych sił z ściśle określonej rubieży działanie dywizji może być odmienne. Prowadzenie działań opóźniających można powierzyć możliwie niewielkiej ilości sił, po umiejętnie przeprowadzonym przegrupowaniu i wyjściu z walki pozostałej masy wojsk. W tej sytuacji prowadzone walki wyznaczonych sił będą spełniać rolę pasa przesłaniania dla tych wojsk, które przystąpiły do organizacji rubieży obronnej - końcowej rubieży opóźniania^{39/}. Będzie ona spełniać rolę "tarczy" zza której wejdą do działania kolejne siły w celu wykonania uderzenia w skrzydło tego zgrupowania nieprzyjaciela, które jak do tej pory wyszło zwycięsko z boju spotkaniowego /rys. 19/.



Rys. 19. Schemat działania po niepomyślnie zakończonym boju spotkaniowym w celu zabezpieczenia wejścia do walki kolejnych sił.

39/ Por. M. Paszkowski, Przejście do obrony po nieudanym boju spotkaniowym, MW 1967 r., nr 3, s. 37-40.

Podobne warunki wycofania dywizji i prowadzenia działań opóźniających mają miejsce po załamaniu się przeciwuderzenia. Nie zawsze siła tego zwrotu zaczepnego będzie wystarczająca by rozbić nieprzyjaciela, który naruszył trwałość ugrupowania obronnego. Że taki rozwój wypadków może mieć miejsce potwierdzają doświadczenia wojenne. Przeciwuderzenie 15 korpusu piechoty w drugiej połowie września 1941 r. w kierunku Rudawka - Mała Diewica po początkowym sukcesie zakończyło się wymuszonym wycofaniem tych sił na skutek oddziaływania hitlerowców^{40/}. Podobnie było na początku lipca 1941 r., kiedy to na krótko zatrzymano posuwanie się zgrupowań pancernych w kierunku Dniepru w pasie Frontu Zachodniego. Przeciwuderzeń nie udało się rozwinąć i wojska biorące w nich udział zostały zmuszone do wycofania się^{41/}.

I w tym przypadku wycofanie najczęściej przyjmie formę działań opóźniających. Ich organizacja i przebieg będzie mieć cechy podobne do sytuacji opisywanych w treści niniejszego oraz poprzedniego zagadnienia. To wymuszone skracanie linii frontu w zależności od celu przeciwuderzenia i stopnia osiągnięcia go upodabnia się do wycofania prowadzonego w innych przypadkach, które są rozpatrywane w kolejnych zagadnieniach tego rozdziału.

4.2.3. Prowadzenie działań podczas wprowadzania^{42/} nieprzyjaciela w worek ogniowy.

Zasady działania potencjalnych przeciwników przewidują między innymi potęgowanie natarcia na tych kierunkach, gdzie uzyskuje się największe powodzenie i nie zawsze musi ono pokrywać się z wcześniej zaplanowanym. Te ogólne założenia prowadzenia natarcia przez nieprzyjaciela można wykorzystać w interesie

40/ Por. K. Moskalenko, wyd. cyt., s. 102.

41/ Por. A. Jeremienko, wyd. cyt., s. 32.

42/ W publikacjach na ten temat najczęściej używa się określenia wciąganie. Uważam, że wprowadzanie jest terminem właściwszym, bardziej odpowiadającym sposobowi działania wojsk.
Por. Słownik poprawnej polszczyzny PWN pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1973 r., s. 884.

działań obronnych. Celowe /zamierzone/ oddawanie bronionego terenu w pewnym rejonie może zrodzić u nacierającego przekonanie, że nie gdzie indziej ale tutaj należy szukać rozstrzygnięcia. Ta sugestia będzie tym bardziej przekonująca gdy nie osiągnie on początkowego sukcesu w innych miejscach.

Jeżeli ten, wcześniej zaplanowany manewr będzie umiejętnie realizowany to zapewne uda się wprowadzić główne zgrupowanie nieprzyjaciela w obszar dogodny do dalszego działania ale w interesie obrońcy, który oprócz załamania natarcia może stworzyć warunki przejścia do działań zaczepnych. Może to być swoistego rodzaju "pomost" między tymi dwoma zasadniczymi rodzajami działań bojowych.

Mając na uwadze ogólne zasady natarcia nieprzyjaciela oraz obowiązujące w naszych Siłach Zbrojnych normy taktyczne i operacyjne należy sądzić, że w konwencjonalnym okresie wojny w większości przypadków w realizacji tego przedsięwzięcia wezmą udział wydzielone siły DZ /DPanc/. Wynika to przede wszystkim z możliwości rozbicia zgrupowania nieprzyjaciela, które zostało wprowadzone w zaplanowany rejon oraz konieczności zorganizowania skutecznej obrony przed frontem nacierających wojsk i na skrzydłach. W warunkach prowadzenia działań z użyciem broni masowego rażenia możliwości te wzrastają i stąd rozmiary worka ogniowego mogą być znacznie większe, a przy jego organizacji może wycofywać się w formie działań opóźniających większa ilość wojsk. Na rozmiary tej swoistej pułapki dla nieprzyjaciela mają ponadto wpływ warunki terenowe i początkowe /wyjściowe/ ugrupowanie szczebla, który jest jej organizatorem.

W zależności od warunków prowadzenia działań bojowych i sił przewidzianych do wykonania zwrotu zaczepnego rozmiary worka ogniowego mogą być różne. Przed jego organizacją trzeba najpierw określić jakie są nasze możliwości oraz jakie zgrupowanie nieprzyjaciela posiadanymi siłami i środkami jesteśmy w stanie zniszczyć. Znając odpowiedź na to pytanie można nakreślić rozmiary worka ogniowego, w który wprowadzony zostanie nacierający w składzie nie przekraczającym naszych możliwości.

Etap organizacji worka ogniowego od walki obronnej różni się między innymi przygotowaniem w głębi pozycji ryglowych i obronnych, które uniemożliwią nieprzyjacielowi rozprzestrzenianie się na skrzydła. Oprócz tego muszą być stworzone warunki

pozwalające zatrzymać natarcie od czoła. Czasami będzie to wynikiem skrzydłowego zazębiania się wyżej wymienionych pozycji ryglowych, a kiedy indziej rozmieszczeniem pozycji obronnych położonych w głębi. Ich przebieg oraz rejony do obsadzenia przez określone siły powinny być znane według ogólnych zasad prowadzenia działań opóźniających.

Wycofanie w celu wprowadzenia nieprzyjaciela w worek jest zamierzeniem planowym^{43/}. Skoro tak, to są warunki do wykonania szeregu przedsięwzięć poprzedzających walkę. Można np. pewną część pododdziałów tyłowych rozmieścić poza planowanym rejonem włamania, co pozwoli potem na sprawniejsze ich funkcjonowanie. Tam też można rozpoznać i przygotować określone rejony do zajęcia przez pewne elementy ugrupowania bojowego.

Organizacja obrony i sam jej początek nie może w niczym sugerować naszych zamiarów. Ma to być obrona z wszystkimi jej artybutami. Jednak pierwsze uderzenie oddziałów wydzielonych czy też pierwszego rzutu nieprzyjaciela powinno przynieść mu pewien sukces. Jest to niezbędne by skierował on na ten kierunek siły główne i dążył na nim do dalszego rozwijania rozpoczętego natarcia^{44/}. Szczególnego znaczenia nabiera to w obszarze, gdzie teren nie kanalizuje ruchu nacierającego. Tę swobodę działania należy stopniowo ograniczać i uniemożliwiać przeniesienie go na inne kierunki, by zamiar wprowadzenia nieprzyjaciela w worek ogniowy stał się realnym.

Początkowy sukces nieprzyjaciela może być wynikiem celowej słabości obrońcy na jednym z prawdopodobnych kierunków jego działania lub też konsekwencją istnienia luki w ugrupowaniu bojowym. Czasami może to być efektem narzuconego działania brońniącym się w tym rejonie pododdziałom.

Wprowadzanie nieprzyjaciela w worek ogniowy będąc typowym przykładem wycofania zamierzonego powinno posiadać swój własny scenariusz walki i stopniowego oddawania terenu^{45/}. Późniejsza

•43/ Otchod w obszcziwojskowym boju, wyd., cyt., s. 10.

•44/ Por. mjr dypl. A. Zacharewicz, O osiaganiu zaskoczenia w dzialaniach bojowych na szczeblach taktycznych, MW 1982 r., nr 9, s. 9-10.

45/ Tamże, s. 11.

realizacja tego planu pozwoli wyeliminować większość z możliwych niespodzianek, jakie mogą być konsekwencją zaangażowania przez nacierającego znacznych sił i jego dążności do ciągłego rozszerzania dokonanego już wyłomu. Umożliwia to planowe przeciwdziałanie tym próbom i daje szansę sterowania natarciem. By można było jednak spełnić te wymogi musi być centralne kierowanie przebiegiem rozpoczętej i prowadzonej walki.

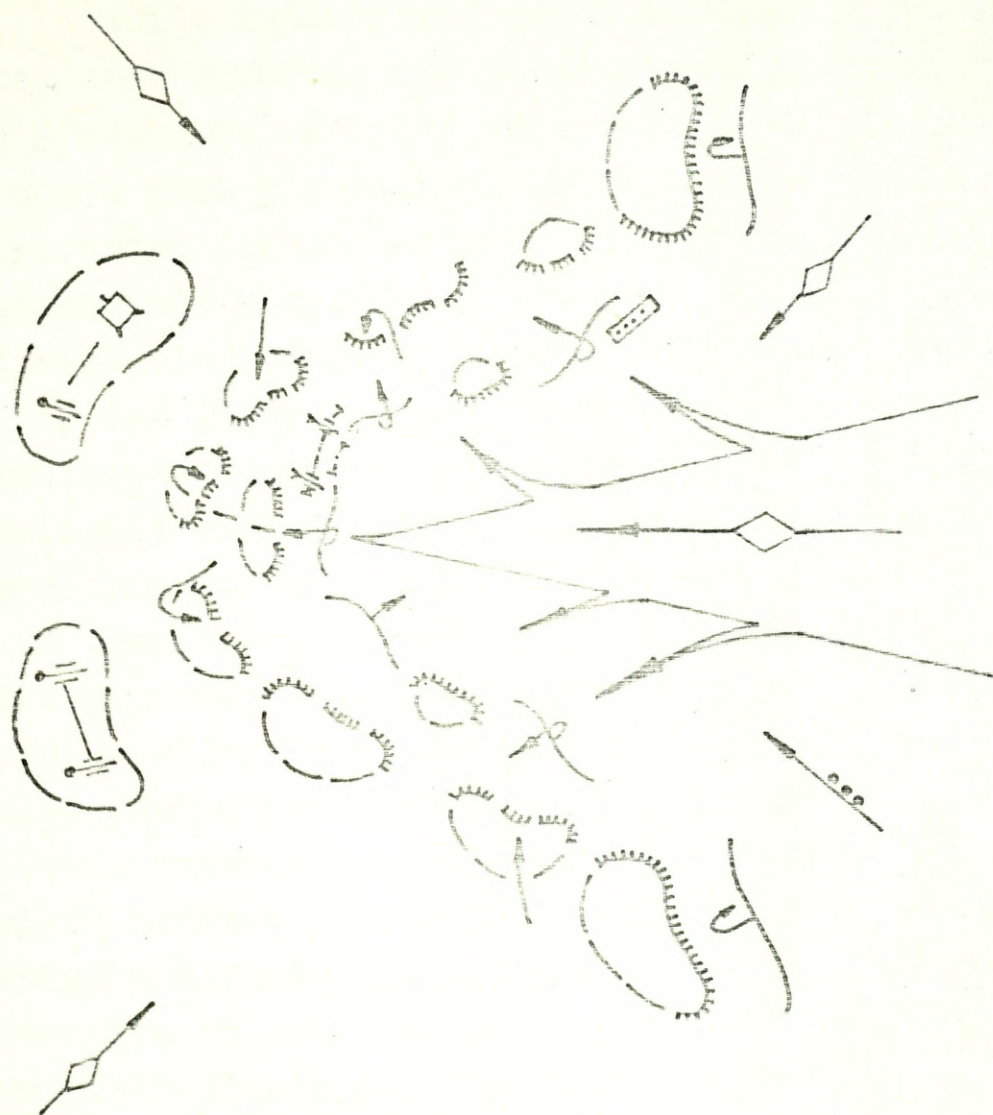
Pododdziały broniące pierwszych pozycji pod naporem atakującego nieprzyjaciela opuszczają zajmowane rejony. Ich dalsza walka to wzajemne wspieranie się ogniem podczas wykonywania kolejnych skoków. To ciągłe odrywanie i wspieranie się pododdziałów znajdujących się w pierwszym i drugim rzucie.

Jeżeli przed frontem nacierającego nieprzyjaciela prowadzenie działań opóźniających będzie odbywać się metodą przekraczania to inaczej przedstawia się mechanizm walk na skrzydłach. Rozszerzanie - do przyjętych granic - wyłomu odbywa się poprzez obsadzenie kolejnych pozycji lub metodą kombinowaną. Wynika to z faktu, że znajdujące się w tym obszarze drugie rzuty /odwody/ zostaną zaangażowane do powstrzymywania natarcia od czoła lub też do obsadzenia pozycji ryglowych. W związku z tym pododdziały prowadzące działania na skrzydłach w miarę osiągania rubieży stanowiącej dopuszczalną granicę włamania obsadzają wcześniej przygotowane pozycje obronne lub wzmacniają znajdujące się tam wojska /rys. 20./.

Prowadzenie walki w oparciu o kolejne punkty oporu rozmieszczone czołowo i skrzydłowo w stosunku do nacierającego nieprzyjaciela niejednokrotnie odbywać się będzie w ścisłym współdziałaniu z odwodami specjalnymi. Szczęólnego znaczenia nabiera działanie odwodu przeciwpancernego jako skutecznego środka walki z czołgami i wozami bojowymi /por. 2.5.1./.

Działanie artylerii do ognia pośredniego w tej sytuacji powinno charakteryzować się wykonywaniem silnych i zaskakujących uderzeń ogniowych zarówno na artylerię jak i pododdziały prowadzące natarcie oraz podchodzące do rejonu działań.

Wykonywanie kontrataków przy tym dość specyficznym sposobie prowadzenia walki obronnej /działaniach opóźniających/



Rys. 20. Schemat prowadzenia działań opóźniających podczas wprowadzania nieprzyjaciela w worek ogniowy.

charakteryzuje się innymi cechami. Najczęstszym zadaniem kontratakujących sił będzie zabezpieczenie wyjścia z walki pierwszego rzutu oraz powstrzymanie na danym kierunku natarcia nieprzyjaciela. Będą to więc zwroty zaczepne wykonywane niewielkimi siłami i nie mające na celu odtworzenia przedniego skraju obrony.

Wraz z wycofywaniem się pododdziałów w celu zajęcia kolejnych rejonów położonych w głębi odbywa się stopniowe obsadzanie pozycji ryglowych. Jest ono wynikiem przeciwdziałania dążności nieprzyjaciela do powiększania dokonanego już wyłomu w ugrupowaniu obronnym. Do czasu walki w oparciu o te zaplanowane i najczęściej wcześniej przygotowane rejony będące bocznymi granicami worka ogniowego działania pododdziałów wycofujących się

w celu ich obsadzenia jest podobne do wcześniej przedstawionego.

Z chwilą zajęcia rejonów stanowiących boczne granice dopuszczalnego włamania się nieprzyjaciela obrona powinna być stała /"ani kroku w tył"/. Tylko takie działanie zapewni dalsze natarcie w głąb planowanego worka ogniowego. Jednocześnie uniemożliwi przeniesienie dotychczasowego sukcesu na inne kierunki i zastosowanie przez nacierającego innych form natarcia. Nieprzyjaciel nie będzie miał warunków do wykonywania innego manewru, jak ten który jest dla niego najmniej korzystny, a więc uderzenia czołowego. Dzięki mocnym bokom /skrzydłom/ ma on tylko możliwość ciągłego spychania wycofujących wojsk /do dopuszczalnych granic/ bez szans poszerzenia dokonanego wylomu.

O tym, że taki wariant działania jest możliwy świadczą przykłady z czasów drugiej wojny światowej. Możliwości te potwierdzają wojny lokalne. Niech jako niezbyt odległy w czasie przykład posłużą walki Egipcjan z 8.10.1973 r., kiedy to dzięki umiejętnie prowadzonym działaniom opóźniających wprowadzili oni izraelską brygadę pancerną w worek ogniowy /zasadzkę przeciwpancerną/ w efekcie czego kontratakująca BPanc w ciągu 3-4 minut straciła 85 czołgów, a jej dowódca dostał się do niewoli. Godnym podkreślenia jest też fakt, że to po mistrzowsku przeprowadzone działanie zakończyło się takim rezultatem mimo, że przed ugrupowaniem kontratakującej brygady działała grupa rozpoznawcza w składzie 12 czołgów^{46/}.

4.3. Prowadzenie działań opóźniających podczas przechodzenia do obrony na korzystniejszej rubieży położonej w głębi^{47/}.

Jedną z cech współczesnego oraz perspektywicznego pola walki w czym zgodni są teoretycy wojskowi jest to, że przyszłe

46/ E. Wójcik, wyd. cyt., s. 386; B. Chocha, wyd. cyt., s. 148-149.

47/ Podczas skracania linii frontu w przypadku silnego oddziaływania nieprzyjaciela działania opóźniające będą prowadzone na podobnych zasadach do przedstawionych w tym zagadnieniu. W innym przypadku wycofanie w całości lub od pewnego momentu przyjmie formę marszu odwrotowego.

działania będą wysoce manewrowe, prowadzone w warunkach szybko /gwałtownie/ zmieniających się sytuacji. Prowadzenie działań najczęściej dowiązane będzie do konkretnego kierunku, często odizolowanego od innych. Te cechy przyszłych ewentualnych walk i bitew nie bez wpływu pozostaną na przebieg linii styczności walczących z sobą wojsk.

W wyraźny sposób zjawisko to dało o sobie znać już podczas drugiej wojny światowej, a zwłaszcza w tych kampaniach i operacjach gdzie jedna ze stron posiadała znaczną przewagę na wybranych przez siebie kierunkach. Podobne wnioski można wyciągnąć i z konfliktów lokalnych, jakie miały miejsce po 1945 roku. Należy sądzić, że kierunkowość działań wojsk przy szybko zmieniającej się sytuacji wpłynie na kontakt i przebieg linii frontu. Najczęściej będzie on "postrzępiony"^{48/}.

Szczególnie przejście do działań obronnych podczas przejmowania przez nieprzyjaciela inicjatywy na danym kierunku nakazuje wszystkie czynności podporządkować przyszłym działaniom ze znacznie silniejszym nieprzyjacielem. Niekiedy dotychczasowe walki poszczególnych dywizji mogą być prowadzone z różnym skutkiem, a przebieg linii frontu nie zawsze będzie odpowiadać interesom rozpoczynającej się bitwy i walki obronnej. Ponadto mogła wytworzyć się sytuacja, że brak jest sił i środków do drugiego rzutu. W takiej sytuacji oddanie nieprzyjacielowi części wcześniej opanowanego terenu i przejście do obrony na korzystniejszej rubieży terenowej położonej w głębi nie będzie wyrazem słabości. Przeprowadzenie takiego manewru rozciągnięte w czasie i przestrzeni prowadzoną walkę obronną, ale pozwoli za to osiągnąć inne cele. Nacierający celowo oddawany teren okupi pewnymi stratami, co osłabi jego siłę uderzenia w późniejszym czasie podczas walki na decydującej rubieży. To wraz z korzystniejszymi jej warunkami znacznie zwiększy możliwości obronne dywizji.

Oprócz tego opanowane w dotychczasowych działaniach rubieże mogą wprost podpowiadać nieprzyjacielowi gdzie i na jakim kierunku ma on wykonać uderzenie. Jest to szczególnie niebezpieczne, jeżeli zagraża okrążeniem lub rozcięciem ugrupowania bojo-

48/ K. Nożko, Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, s. 265.

wego, a na kierunkach nadmorskich przyparciem /przyciśnięciem/ do morza.

Powyższą problematykę, a zwłaszcza konsekwencje jakie mogą wynikać z niekorzystnego położenia pierwszorzutowych dywizji należy rozpatrywać nie tylko przez pryzmat interesów danego ZT. Ocena powinna być znacznie szersza i uwzględniać również sąsiadów. Takie podejście do dalszej obrony w głębi charakteryzowało między innymi dowódcę i sztab 5 armii Frontu Południowo-Zachodniego w końcu czerwca 1941 roku^{49/}. Przytoczony przykład działania 5 armii z pierwszych dni WVN ZSRR oprócz wcześniej wymienionych pozwolił osiągnąć jeszcze jeden - dodatkowy cel. Tym celem było oddalenie od tej armii groźby okrążenia, co we współczesnych warunkach nie straciło na swej aktualności^{50/}.

W tym przypadku zamierzonego działania na ogół będą warunki do dobrej organizacji wycofania oraz zrealizowania niezbędnych czynności poprzedzających ten ruch wojsk do tyłu. Zrealizowanie w sposób skryty przedsięwzięć poprzedzających wycofanie umożliwi w późniejszym czasie szybkie wyjście z walki poszczególnych pododdziałów oraz oddziałów a następnie zajęcie przez nie kolejnych rejonów obrony lub ześrodkowanie. Najkorzystniej byłoby gdyby odbywało się to w warunkach ograniczonej widoczności, co stwarza możliwość uzyskania pełnego zaskoczenia nieprzyjaciela. W podobnej sytuacji pełen sukces odniosły 37 dywizja piechoty i 4 dywizja NKWD we wrześniu 1941 roku, kiedy to dopiero o godzinie jedenastej następnego dnia hitlerowcy zauważyli ich brak na przednim skraju. W tej sytuacji spóźniony pościg nie przyniósł już oczekiwanych rezultatów^{51/}.

We współczesnych warunkach przedsięwzięcie to będzie trudne lecz nie niemożliwe do wykonania. Jest ono możliwe do zrealizowania przez umiejętne zastosowanie środków ograniczających widoczność, a zwłaszcza dymów i pod osłoną wydzielonych pododdziałów. Ilość i skład wydzielonych sił uzależniona jest od przewidywanego działania nieprzyjaciela oraz warunków terenowych.

49/ K. Moskalenko, wyd. cyt., s. 64.

50/ Por. W. Iwanowski, Operacje okrążające II wojny światowej na europejskim TDW, MON, Warszawa 1973 r., s. 344.

51/ J. Bagramian, wyd. cyt., s. 470.

W każdym jednak wypadku należy dążyć do tego by ilość ich była jak najmniejsza, ale na tyle duża by uniemożliwić nieprzyjacielowi przejście do pościgu, a jednocześnie zmusić go do wyczerpanej walki gdyby podjął próbę takiego działania. Chodzi o to, że nie można oddać opuszczanego terenu bez zadania nieprzyjacielowi strat^{52/}. Z kolei wyznaczenie do tego zadania dużej ilości wojsk spowoduje znacznie większe straty u nieprzyjaciela, ale może to mieć ujemny wpływ na dalszą walkę wycofującej się dywizji. Dlatego też problem ten wymaga szczegółowej oceny nie tylko pod kątem realizacji obecnego, ale i przyszłego zadania bojowego na rubieży położonej w głębi.

Sposób przeprowadzenia manewru wycofania i działań opóźniających w rozpatrywanej sytuacji uzależniony jest od zamiaru rozegrania walki obronnej po jego zakończeniu i przewidywanej siły oddziaływania nieprzyjaciela oraz odległości między zajmowaną, a przyszłą rubieżą.

Nowy pas obrony dywizji - po pomyślnie zakończonym manewrze - może być węższy od dotychczasowego, a niekiedy znacznie szerszy. Fakt ten również będzie mieć wpływ na prowadzenie działań opóźniających. Węższy od wyjściowego pas obrony stwarza korzystniejsze warunki obecnej i przyszłej walki. Są możliwości obsadzenia pierwszych pozycji obronnych bez styczności z nieprzyjacielem^{53/} co nie pozostanie bez wpływu na zatrzymanie, a następnie załamanie jego natarcia. Najczęściej takich warunków nie stwarza drugi przypadek. Szerszy pas obrony dywizji po zakończonym wycofaniu zmusza do stopniowego poszerzania pasów działania poszczególnych zgrupowań bojowych lub tworzenia dodatkowych /kolejnych/, które od pewnego etapu działań również przystępują do opóźniania.

Głębokość wycofania decyduje o obszarze w jakim zamierzamy prowadzić działania opóźniające. Ma ona wpływ na organizację i przebieg poszczególnych rubieży opóźniania. Decyduje również o ich ilości. Może utrudniać lub ułatwiać organizację obrony w nowym rejonie, co wyraźnie da o sobie znać przy poszerzonym

52/ Por. A. Zacharewicz, wyd. cyt., s. 11.

53/ Przez siły, które stopniowo będą wychodzić z walki.

pasie działania dywizji.

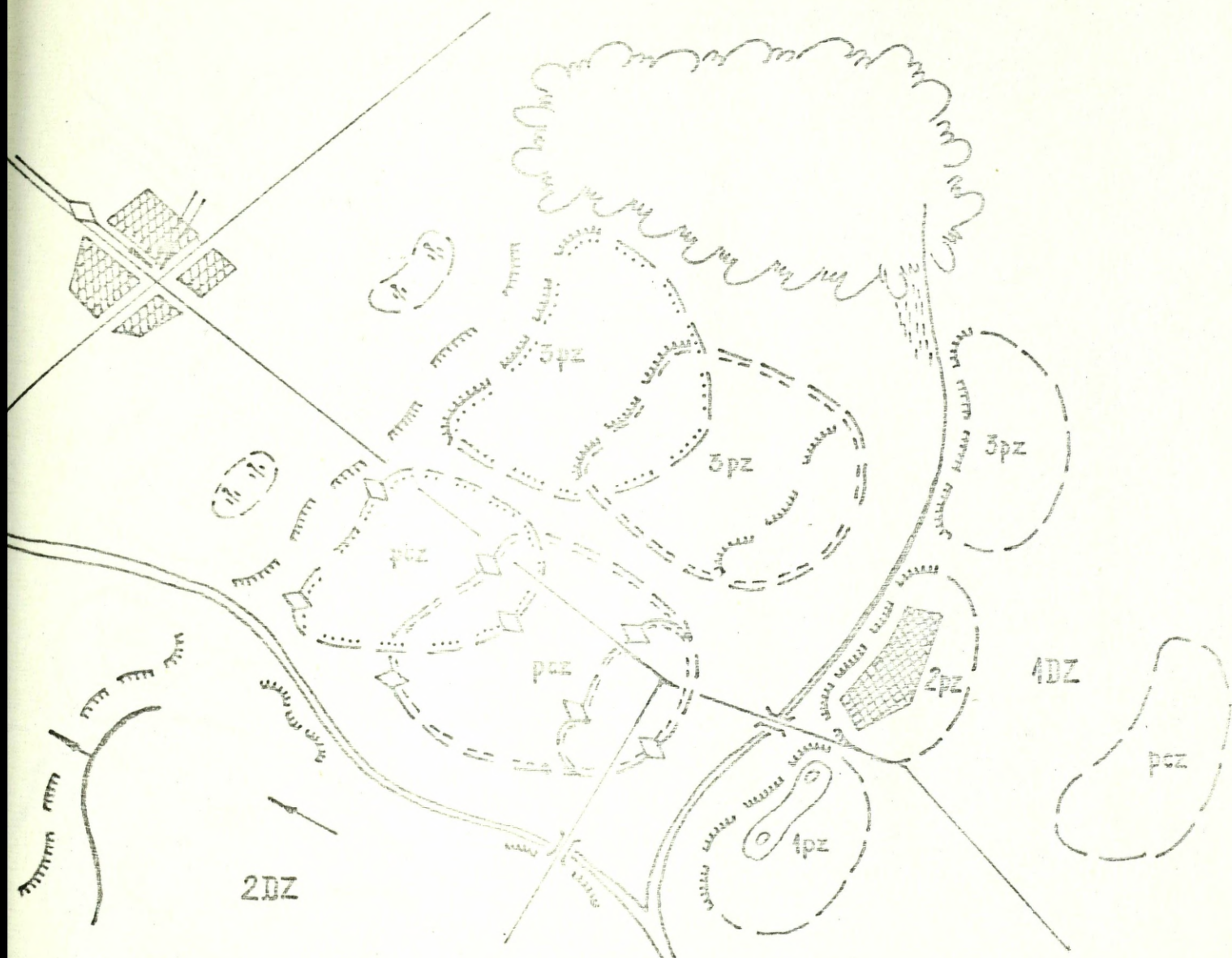
Określenie składu sił, które prawdopodobnie działać będą w obszarze wykonywanego manewru wpłynie nie tylko na samą organizację działań opóźniających, ale także na wydzielenie do ich prowadzenia określonych zgrupowań bojowych. To z kolei wpłynie na proces przechodzenia do obrony na rubieży terenowej, która dla wycofującej się dywizji przyjmie nazwę końcowej rubieży opóźniania.

Jak i w poprzednich wypadkach wycofywania się tak i w tym niezbędnym warunkiem poprzedzającym przystąpienie do organizacji działań opóźniających jest ustabilizowanie na pewien czas linii frontu i wyeliminowanie groźby rozpoczęcia przez nieprzyjaciela na tym kierunku działań zaczepnych. Spełnienie tego warunku jest o tyle istotne, że na przyszłym polu walki przechodzenie do obrony najczęściej będzie odbywało się z natarcia i w warunkach bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem.

W zależności od siły spodziewanego uderzenia zależać będzie metoda i skład wojsk wydzielonych do bezpośredniego prowadzenia działań opóźniających. Najczęściej będą to znaczne siły bo w innym wypadku dywizja nie przechodziłaby do obrony. Skoro tak, to do działań opóźniających zostanie wyznaczona większość sił DZ /DPanc/, a wycofanie przyjmie formę tych działań.

W przypadku niezbyt głębokiego manewru i korzystnych warunków jego organizacji można do opóźnienia natarcia nieprzyjaciela wydzielić niewielką ilość wojsk /jeden maksymalnie dwa pułki ogólnowojskowe z niezbędnym wzmocnieniem/, a pozostałymi siłami od razu przystąpić do obrony na nowej rubieży. W tej sytuacji prowadzone działania w stosunku do sił głównych dywizji będą odbywały się jak w pasie przesłaniania, bo ten pas terenu między rubieżą opianowaną a tą, na której zostanie podjęta rozstrzygająca walka będzie spełniał rolę pasa przesłaniania.

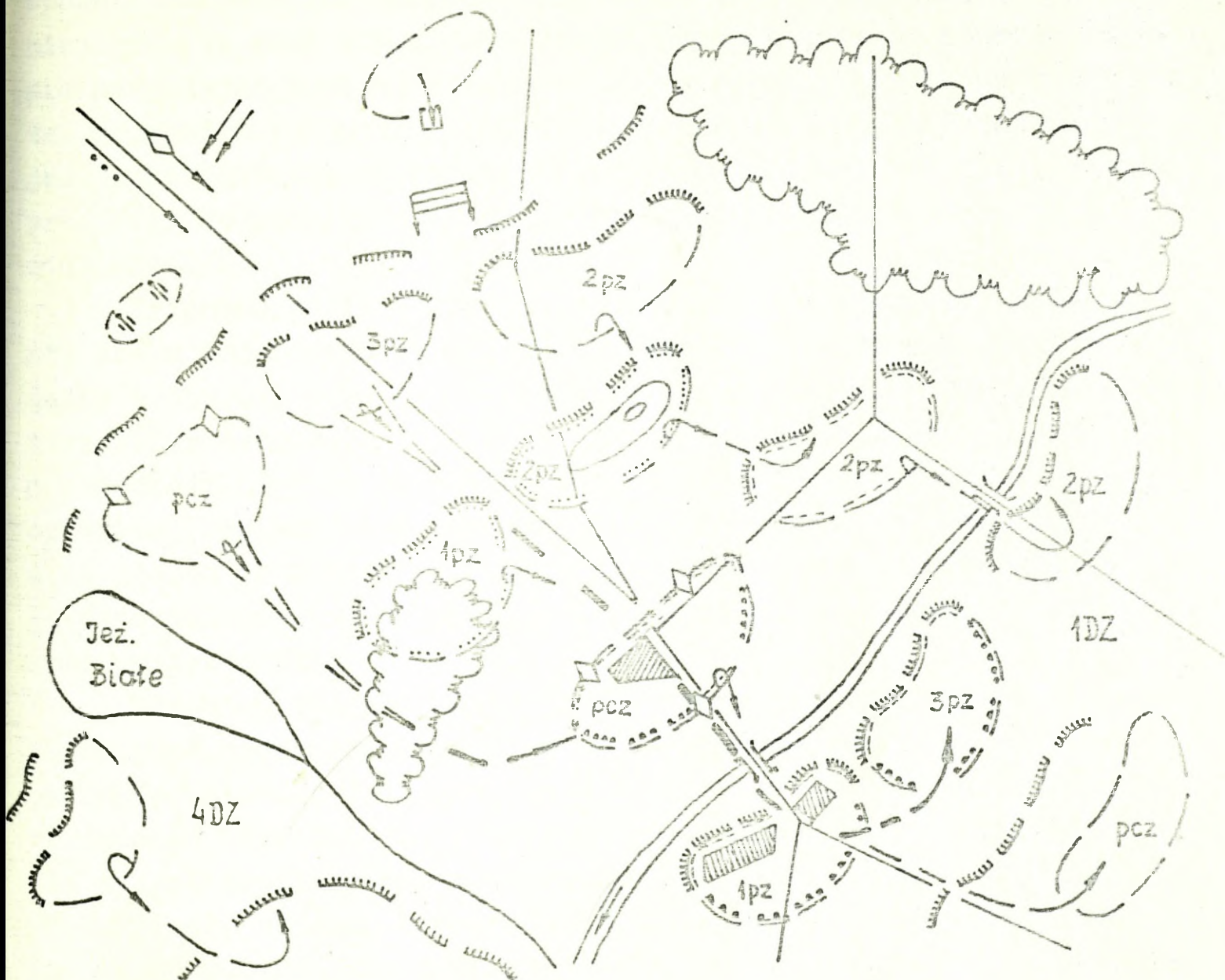
Możliwość zastosowania powyższego rozwiązania byłaby najkorzystniejsza nie tylko pod kątem przyszłej obrony ale i poprzedzających ją działań opóźniających. Stąd też celowość



Rys. 21. Prowadzenie działań opóźniających podczas wycofania DZ w celu przejścia do obrony na rubieży położonej w niewielkiej odległości od linii styczności wojsk /variant/.

dążenia do takiego podziału sił dywizji by ich część prowadziła opóźnianie a następnie wzmocniła to zgrupowanie, które już wcześniej przystąpiło do organizacji obrony. W zależności od głębokości zakładanego manewru i siły spodziewanego uderzenia do obrony na rubieży położonej w głębi mogą przystąpić wojska równoległe z organizacją działań opóźniających lub w późniejszym czasie w miarę prowadzonej walki i oddawanego terenu /rys. 22./.

Za faktem przeznaczenia większej ilości wojsk do prowadzenia działań opóźniających przemawia także to, że w rozpatrywanej sytuacji nie ma korzystnych warunków organizacji tych działań, a siła uderzenia nieprzyjaciela będzie duża.



Rys. 22. Wycofanie DZ w formie działań opóźniających w celu przejścia do obrony na rubieży położonej w głębi.

Walkę z podchodzącymi z głębi odwodami nieprzyjaciela rozpoczyna lotnictwo, wojska rakietowe i artyleria dążąc do osłabienia siły jego uderzenia. Oprócz zadania wymiernych strat w sile żywej i środkach to oddziaływanie ogniowe ma na celu skierowanie rozpoczynającego się natarcia na kierunek gdzie przygotowano się do walki z przeważającą liczbą wojsk strony przeciwnej. W tym też okresie główna działalność elementów rozpoznawczych nakierowana jest na ustalenie kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela i jego siłę by odpowiednio do tego w określonym rejonie przeciwstawić mu takie zgrupowanie wojsk własnych, które zatrzyma pierwsze uderzenie.

Prowadzenie walki na zorganizowanych rubieżach i pozycjach opóźniania jest zbliżone do przedstawionego w poprzednich zagadnieniach. To samo odnosi się do wychodzenia z walki i przechodzenia na kolejne rubieże terenowe lub do rejonu ześrodkowania. W tym też przypadku czynnością poprzedzającą ruch do tyłu wojsk własnych jest powstrzymanie natarcia nieprzyjaciela i uniemożliwienie mu przejścia do pościgu w ślad za wycofującymi się oddziałami /pododdziałami/.

Przechodząc do obrony kolejnych rubieży /pozycji/ opóźniania nie można niczym zdradzić charakteru zamierzonych działań, jakie w oparciu o te linie oporu będą prowadzone. Wymóg ten ze szczególną ostrością odnosi się do okresu działań związanego z przechodzeniem do obrony na końcowej rubieży opóźniania. Siła oporu tej rubieży musi stanowić dla nieprzyjaciela zaskoczenie, a na podstawie dotychczasowych działań powinien on potraktować ją jako kolejną rubież opóźniania z wszelkimi konsekwencjami stąd wynikającymi.

Momentem szczególnie niebezpiecznym dla wycofujących się wojsk jest przekraczanie ugrupowania bojowego na końcowej rubieży opóźniania. Powyższe stwierdzenie szczególnie odnosi się do działań prowadzonych z użyciem broni masowego rażenia, ale nie tylko. Współczesna, a w przyszłości należy sądzić jeszcze większa siła rażenia konwencjonalnych środków ogniowych jest też w stanie wyeliminować z dalszej walki określone zgrupowanie wojsk. Jeżeli taki rozwój wypadków miałby miejsce w obszarze prowadzonych działań opóźniających to jego konsekwencje mogą być usunięte /zneutralizowane/ w głębi. W tym jednak przypadku wojska nie wykonują dalszego ruchu do tyłu i stąd konieczność by nie dopuścić do takiej sytuacji. Rozciągnięcie w czasie, a więc przekraczanie ugrupowania niewielkimi pododdziałami nie stwarza optymalnych celów dla uderzeń nieprzyjaciela. Wymaga to jednak by siła oporu wojsk na pozycji opóźniania bezpośrednio poprzedzającej przedni skraj obrony pozwalała na dłuższy czas zatrzymać natarcie. Jednocześnie wymaga to sprawnego dokonania wyjścia z walki tych sił.

Opóźniając natarcie nieprzyjaciela trzeba ciągle śledzić bliższe i dalsze odwody, których wprowadzenie do walki nie powinno dla wojsk własnych stanowić zaskoczenia. Ciągłe ich śle-

dzenie pozwoli w odpowiednim miejscu i czasie zorganizować skuteczne przeciwdziałanie i uniemożliwi rozwinięcie na szerszą skalę sukcesów pierwszorzutowych pododdziałów. Nacierający nie będzie mógł zdynamizować swego działania i przejść do pościgu do którego dążyć będzie od momentu pokonania pierwszej rubieży opóźniania.

Nie mniej uwagi należy poświęcić zabezpieczeniu skrzydeł i współdziałaniu z sąsiadami. Strefa współdziałania nie może ograniczać się do samych działań opóźniających, ale musi ona obejmować również okres najważniejszy - walki obronnej.

4.4. Organizacja i prowadzenie działań opóźniających podczas wycofania dywizji w formie marszu odwrotowego.

Doświadczenia drugiej wojny światowej oraz konfliktów lokalnych po jej zakończeniu dowodzą, że wycofanie w formie marszu odwrotowego było dość często stosowane. Głębsza analiza poszczególnych przypadków pozwala wyciągnąć wniosek, że takie działanie było możliwe na tych kierunkach gdzie nieprzyjaciel nie posiadał zdecydowanej przewagi, a wycofujące się wojska w dotychczasowych działaniach bojowych poniosły niewielkie straty. Pozwalało to na zorganizowanie silnych ariergard, które prowadząc działania opóźniające zabezpieczały odejście sił głównych.

Analiza doświadczeń historycznych i wizja przyszłego pola walki pozwala sądzić, że ta forma wycofania będzie często stosowana. Nie straciło również na swej aktualności stwierdzenie, że będzie to z punktu widzenia przyszłych działań najbardziej korzystna forma wycofania. Może ona być stosowana w różnych sytuacjach pola walki, wszędzie tam gdzie siła i sposób działania nieprzyjaciela w konkretnych warunkach terenowych uniemożliwiają mu przejście do zdecydowanego pościgu w ślad za wycofującymi się wojskami.

O wycofaniu w formie marszu odwrotowego można mówić dopiero po wyjściu z walki pierwszorzutowych oddziałów /pododdziałów/ co będzie uzależnione od tego w jaki sposób dowódca

zamierza osłaniać^{54/} odejście sił głównych dywizji. Mając to na uwadze wycofanie dywizji w formie marszu odwrotowego może odbywać się pod osłoną jednej ariergardy dywizyjnej lub ariergard poszczególnych pułków /rys. 23./.

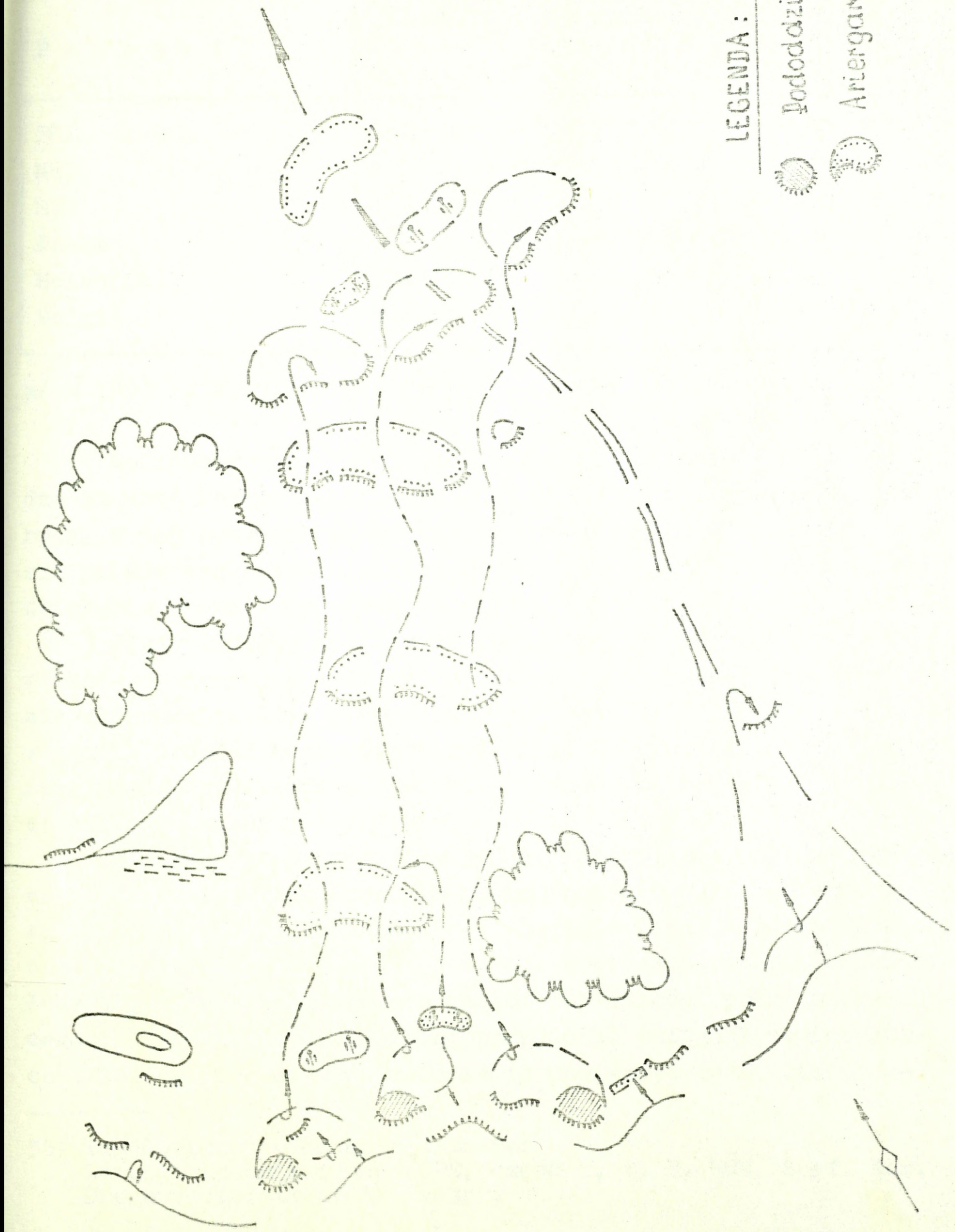
Przyjęcie określonego sposobu osłony wycofania zależy przede wszystkim od szerokości pasa wycofania, warunków terenowych i charakteru przyszłych działań bojowych dywizji. Inne czynniki jak np. prawdopodobna siła oddziaływania nieprzyjaciela w dość istotny sposób wpływają na możliwości prowadzenia działań opóźniających, lecz nie decydują o wyborze koncepcji osłony przeprowadzanego manewru.

W pasie wycofania do 20 km, w średnich warunkach terenowych korzystnym rozwiązaniem jest zorganizowanie jednej, odpowiednio do potrzeb silnej ariergardy dywizji. Bazą tego elementu ugrupowania bojowego wycofującej się dywizji powinien być pułk /pz, pcz/. Najbardziej predysponowanym do wykonywania tego zadania jest pułk zmechanizowany wyposażony w BWP i pcz, czego nie można powiedzieć o pz wyposażonym w transportery opancerzone "SKOT".

Szerszy ponad 20 km pas wycofania dywizji nie wyklucza możliwości organizacji jednej ariergardy w sile wzmocnionego pułku. Jednak w tej sytuacji stosunkowo duża szerokość działania w konsekwencji i tak doprowadzi do zatracenia więzi taktycznej, a niekiedy i ogniowej pomiędzy poszczególnymi pododdziałami oraz innymi elementami ugrupowania bojowego ariergardy. Walka rozpadnie się na szereg oddzielnych ognisk w zależności od kierunków działania nieprzyjaciela.

Wycofywanie się dywizji w pasie powyżej 20 km przynajmniej na Europejskim Teatrze Działań Wojennych /ETDW/ pozwala na realizowanie tego manewru po kilku drogach /tabela 13/, w składzie zgrupowań poszczególnych pułków.

54/ Spotykane niekiedy w literaturze określenie ubezpieczać odejście sił głównych w wycofaniu - moim zdaniem - nie powinno być używane - por. Słownik poprawnej polszczyzny PWN, s. 473 i 808.



LEGENDA:

Pododziały ostony

Antergarda

Rys. 27. Schemat ciałki wycofania w formie mniszki skrzypkowej.

Tabela 13

GĘSTOŚĆ SIECI DROGOWEJ W NIEKTÓRYCH PAŃSTWACH EUROPY^{55/}

Państwo	Gęstość dróg /km/km ² /			Autostrady /w km/
	Twardych	Gruntowych	Razem	
PRL	46,1	37,0	83,1	139 ^{x/}
NRD	130,0	40,0	170,0	1561
RFN	177,3	40,0	217,3	6200
Dania	147,3	-	-	354
Holandia	208,9	-	-	1530
Belgia	260,8	-	-	1018

x/ W 1990 r. autostrad ma być w PRL około 1600 km.

Możliwość wycofywania się pułku przynajmniej po jednej drodze stwarza korzystniejsze rozwiązanie osłony odejścia sił głównych. W tej sytuacji są warunki do tego by każdy z wycofujących się pułków organizował własną, odpowiednio silną ariergardę do działania w pasie wycofywania się pz /pcz/.

Plusy takiego rozwiązania wynikają i z tego, że oprócz efektów czasowych są warunki na stosunkowo szybką "interwencję" sił głównych pułku w przypadku gdyby jego ariergarda nie była w stanie podolać postawionym zadaniom. Odbywa się to bez ingerencji dowódcy i sztabu dywizji, którzy mogą już w tym czasie organizować kolejne działania.

W przypadku jednej /dywizyjnej/ ariergardy oprócz ujemnych cech działania w tak szerokim pasie /ponad 20 km/ możliwości szybkiego przeciwdziałania nieprzyjacielowi ze szczebla przełożonego są mniejsze. Najczęściej oprócz uderzeń ogniowych spowodowałyby się to do zaangażowania części lub całości pułku maszerującego na tym kierunku, gdzie nieprzyjaciel osiągnął pewien sukces. Lepiej więc od razu zadanie to powierzyć temu kto w sy-

55/ Tabelę opracowano na podstawie:

Warunki komunikacyjne ZTDE, część 2, t. 2, MON, Szef. Kom.75/70;
Drogowy rocznik statystyczny.

tuacji kryzysowej może je wykonywać.

Wycofywanie się dywizji pod osłoną ariergard pułków oprócz korzyści wynikających z możliwości szybszego wsparcia ich działań posiada jeszcze inne cechy, które są dość istotne. Taka organizacja osłony wycofania umożliwi szybsze rozpoczęcie marszu odwrotowego przez siły główne. Wynika to z różnicy odległości rozmieszczenia drugiego rzutu pułku i dywizji, a więc sił mających osłaniać marsz odwrotowy, który w tym przypadku rozpocznie się z chwilą wyjścia z walki pierwszorzutowych pododdziałów. Możliwości marszowe wynikające z organizacji ariergard pułków w stosunku do dywizji przedstawia poniższa tabela.

Tabela 14

MOŻLIWOŚCI WYKONANIA MARSZU W ZALEŻNOŚCI OD PRĘDKOŚCI I RÓŻNICY ODLEGŁOŚCI ROZMIESZCZENIA DRUGIEGO RZUTU PUŁKU I DYWIZJI ORAZ TEMPA NATARCIA NIEPRZYJACIELA

Różnica odległości między drugimi rzutami pułku i dywizji w obronie	Różnica /"zysk"/ czasu przy tempie natarcia nieprzyjaciela $4 \frac{1}{x}$ 6 km/godz.	Możliwości marszowe /w km/ przy prędkości:		
		10km/godz.	15km/godz.	20km/godz.
6 km	$\frac{1 \text{ godz. } 30 \text{ min.}}{1 \text{ godz.}}$	$\frac{15}{10}$	$\frac{22,5}{15}$	$\frac{30}{20}$
8 km	$\frac{2 \text{ godz.}}{1 \text{ godz. } 20 \text{ min.}}$	$\frac{20}{13,3}$	$\frac{30}{20}$	$\frac{40}{26,3}$
10 km	$\frac{2 \text{ godz. } 30 \text{ min.}}{1 \text{ godz. } 40 \text{ min.}}$	$\frac{25}{16,7}$	$\frac{37,5}{25}$	$\frac{50}{33,1}$
12 km	$\frac{3 \text{ godz.}}{2 \text{ godz.}}$	$\frac{30}{20}$	$\frac{45}{30}$	$\frac{60}{40}$

x/ Dane w liczniku odnoszą się do przyjętej prędkości natarcia nieprzyjaciela 4 km/godz., a w mianowniku 6 km/godz.

Analiza wielkości zawartych w rubrykach obrazujących możliwości wykonania marszu przez siły główne pułku w przypadku organizacji ariergard oddziałowych pozwala na wyciągnięcie kilku

wniosków. Wniosek generalny to taki, że nawet w najmniej korzystnych warunkach pułk ma możliwość w tym czasie siłami głównymi oderwać się od ariergardy na odległość 15-10 km^{56/}.

Wielkość ta jest zbliżona do zawartej w podręczniku "Działania bojowe dywizji /DZ, DPanc/"^{57/}. Zwiększenie odległości pomiędzy drugimi rzutami przy tej samej prędkości natarcia nieprzyjaciela zwiększa możliwości marszowe. Umożliwia to swobodniejsze działanie ariergardy, która nie musi być tak mocno skrępowana czasem podczas walki na pierwszej rubieży.

Wycofywanie się poszczególnych pułków w ramach dywizji pod osłoną własnych ariergard pozwala więc na znaczne skrócenie czasu prowadzenia działań przez siły osłony i przyśpiesza czas rozpoczęcia marszu odwrotowego przez siły główne. W ostatecznym rozrachunku stworzone są warunki do przeprowadzenia manewru wycofania w krótszym przedziale czasu, co nie pozostanie bez wpływu na organizację kolejnych działań.

Skład ariergardy i szerokość bronionego przez nią pasa na ogół uniemożliwia przyjęcie dwurzutowego ugrupowania bojowego w przypadku aktywnego oddziaływania nieprzyjaciela. Niewielkie siły wydzielone do odwodu /odwodów/ oprócz kontrataków z ograniczonym celem mogą zamykać tylko najważniejsze kierunki. Dlatego też w początkowej fazie wycofywania się w przewidywaniu silnego oddziaływania nieprzyjaciela lepiej zorganizować dwie ariergardy /dwa rzuty/ do obrony kolejnych rubieży i prowadzenia działań opóźniających metodą przekraczania.

Do działania w roli ariergardy najcelowiej jest wyznaczyć siły ze składu drugiego rzutu^{58/}. Nie będąc w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem mają one możliwości i czas na organizację działań, które początkowo zabezpieczą wyjście z walki

56/ Przy różnicy odległości między drugimi rzutami pułku i dywizji 6 km.

57/ Por. Działania bojowe dywizji, s. 381.

58/ W latach drugiej wojny światowej wycofanie dywizji najczęściej osłaniały najwytrwalsze pułki. Czyniono to nawet i wtedy gdy wiązało się to z dodatkowymi przegrupowaniami w toku rozpoczęcia tego manewru - Por. J. Bagramian, wyd. cyt., s. 210-213 i dalsze.

pierwszego rzutu, a następnie marsz odwrotowy sił głównych. W przypadku braku takiego elementu ugrupowania bojowego trzeba jak najszybciej wyprowadzić z walki część sił i postawić im zadanie do działania jako ariergarda.

Czas od otrzymania zadania nakazującego działanie jako ariergarda do momentu podjęcia bezpośredniej walki z wojskami lądowymi nieprzyjaciela musi być wykorzystany na organizację przyszłych działań. Ilość tego czasu uzależniona jest od czasu otrzymania zadania bojowego i tempa oddawania terenu przez pododdziały osłony. Innymi słowy ta druga część składowa ogólnego czasu zależy od prędkości natarcia nieprzyjaciela i odległości rozmieszczenia sił wyznaczonych do działania jako ariergarda. /tabela 15/.

Tabela 15

ZALEŻNOŚĆ MIĘDZY ODLEGŁOŚCIĄ ROZMIESZCZENIA SIŁ WYZNACZONYCH DO DZIAŁANIA JAKO ARIERGARDA, A TEMPEM NATARCIA NIEPRZYJACIELA

Odległość rozmieszczenia od linii styczności wojsk sił przewidzianych do działania jako ariergarda	Czas na organizację działań opóźniających w zależności od tempa natarcia nieprzyjaciela		
	4 km/godz.	6 km/godz.	8 km/godz.
4 km	1 godz.	40 min.	30 min.
6 km	1 godz. 30 min.	1 godz.	45 min.
8 km	2 godz.	1 godz. 20 min.	1 godz.
10 km	2 godz. 30 min.	1 godz. 40 min.	1 godz. 15 min.
12 km	3 godz.	2 godz.	1 godz. 30 min.
14 km	3 godz. 30 min.	2 godz. 20 min.	1 godz. 45 min.
16 km	4 godz.	2 godz. 40 min.	2 godz.
18 km	4 godz. 30 min.	3 godz.	2 godz. 15 min.
20 km	5 godz.	3 godz. 20 min.	2 godz. 30 min.

Uzyskane wielkości odzwierciedlają czas jakim dysponuje ariergarda na organizację działań w przypadku gdy otrzymuje ona zadanie równocześnie z rozpoczęciem walki przez siły osłony pierwszorzutowych pododdziałów. W praktyce to dodatkowy przedział czasu, który ariergarda może wykorzystać na wniesienie

niezbędnych poprawek do podjętej decyzji i realizację jej wszechstronnego zabezpieczenia.

Organizacja i zabezpieczenie wyjścia z walki pierwszorzutowych pododdziałów odbywa się pod osłoną wydzielonych wojsk. Będąc w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem i z chwilą rozpoczęcia /wznowienia/ przez niego natarcia hamują jego tempo uporczywie broniąc zajmowanych punktów oporu. Następnie ściśle współdziałając z sąsiadami i ariergardą, wykorzystując warunki terenowe wraz z zaporami inżynieryjnymi i pod przykryciem ognia wspierającej artylerii wycofują się zadając nacierającemu możliwie duże straty. Po przekroczeniu rubieży bronionej przez ariergardę wzmacniają ją lub dołączają do sił głównych.

Działające na przedpolu siły osłony pierwszorzutowych pułków /batalionów/ spełniają w stosunku do ariergardy podobne zadania jak w przypadku organizacji pozycji przedniej. Wcześniej uzgodnione współdziałanie oprócz osłony odejścia sił głównych w pewnym stopniu może ukierunkować działanie nieprzyjaciela, a możliwości sił osłony mogą być zwiększone poprzez wsparcie ich walki ogniem artylerii dywizji lub wydzielonej do działania w składzie ariergardy.

Duże znaczenie dla wycofania mają działania prowadzone nie tylko przez pododdziały osłony ale także i ariergardę na pierwszej rubieży opóźniania. Pierwsze z nich zapewniają bezpieczne, a jak są możliwości to i skryte wyjście pierwszego rzutu z walki, który po przekroczeniu rubieży obsadzonej przez ariergardę ma warunki do formowania kolumn marszowych. Z kolei walka ariergardy na pierwszej rubieży opóźniania zapewnia wykonywanie marszu odwrotowego i odejście sił głównych poza zasięg ognia podstawowej masy artylerii nieprzyjaciela. Spełnienie tego warunku nie jest więc wyłącznie uzależnione od czasu stawiania oporu przez ariergardę. Zależy to również od prędkości formowania /wyciągania/ kolumny /kolumn/ i wykonywanego marszu.

Zależność ta na szczeblu oddziału wynika z następujących faktów. Długość kolumny marszowej pułku /pz, pcz/ po wydzieleniu się do ariergardy wynosi około 20 km^{59/}. Zakładając prędkość

59/ Por. Ogólnowojskowe Vademecum taktyczne, s. 16.

formowania jednej kolumny marszowej pułku 15 km/godz. to ariergarda powinna powstrzymać natarcie nieprzyjaciela przez 1 godz. 20 minut. Jeżeli założona prędkość będzie niższa np. 10 km/godz. to niezbędny czas walki ariergardy na zajmowanych przez nią pozycjach wyniesie 2 godz. Zadanie to może wykonać ariergarda w sile, bp na BWP z pułkowym da, jeżeli nacierać będzie nieprzyjaciel w sile brygady^{60/}. Takie działanie ariergardy umożliwi siłom głównym pułku oddalenie się na odległość 15-20 km od nieprzyjaciela, a więc poza zasięg jego artylerii. Sam czas bezpośredniej walki ariergardy może być zmniejszany od tego minimalnego, przewidzianego wymogami taktycznymi. Wynika to z faktu, że siły osłony działając na przedpolach rubieży opóźniania też powstrzymują natarcie nieprzyjaciela. Ariergarda niejako zyskuje pewien przedział czasu, o który może krócej walczyć na pierwszej pozycji opóźniania jeżeli nie będzie innych uwarunkowań. W podobny sposób można to wykazać na szczeblu dywizji w zależności od przyjętego ugrupowania i osłony marszu odwrotowego sił głównych DZ /DPanc/.

Siła i natężenie ognia wzrasta w miarę podchodzenia nieprzyjaciela do rubieży zajmowanej przez ariergardę. W tym też czasie lotnictwo - jeżeli wspiera działanie ariergardy - może wykonywać uderzenia na wcześniej wybrane cele i obiekty. Działające na przedpolu elementy rozpoznawcze prowadzą intensywne rozpoznanie dając do określenia siły podchodzącego i już nacierającego zgrupowania oraz jego prawdopodobny kierunek głównego uderzenia i lokalizują cele dla uderzeń rakiet, lotnictwa i artylerii.

Wsparcie sił osłony oprócz możliwości ukierunkowania działania nieprzyjaciela stwarza korzystniejsze warunki do wyjścia ich z walki. Zatrzymanie, nawet na krótki czas natarcia pozwala na swobodniejsze oderwanie się od nieprzyjaciela, przekroczenie w wyznaczonych i oznakowanych miejscach zapór inżynierskich, a następnie rejonów obrony pododdziałów ariergardy. Nie powinno to jednak ujemnie wpływać na skuteczność zapór inżynierskich i system ognia.

Zatrzymanie natarcia nieprzyjaciela pod zaporami inżynierskimi i zamknięcie w nich istniejących przejść stwarza jednocześnie

60/ Patrz załącznik 18.5, 18.6.

nie warunki do wniesienia niezbędnych poprawek w przyjętym zamiarze walki ariergardy.

Po wycofaniu się sił osłony pododdziały broniące pierwszej pozycji opóźniania nie dopuszczają do przedarcia się w głąb ugrupowania elementów rozpoznawczych i awangard nieprzyjaciela. Przez swe działanie zmuszają jego siły główne do rozwinięcia się i organizacji natarcia. W tym też czasie artyleria i te środki ariergardy, które zwalczały czołowe pododdziały nacierającego zmieniają stanowiska ogniowe, jeżeli dotychczas tego nie uczyniły.

Przez cały czas organizacji przez nieprzyjaciela natarcia artyleria ogniem z kolejno zmienianych stanowisk ogniowych "noka" go i dezorganizuje jego przygotowania do działań. Z chwilą rozpoczęcia natarcia pododdziały ariergardy broniące pierwszej pozycji odpierają atak pierwszorzutowych oddziałów przed zaporami inżynieryjnymi znajdującymi się przed przednim skrajem. Zmuszają nacierającego do wprowadzenia swych drugich rzutów co wymaga określonego czasu. Siły w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem mają wtedy możliwość pod osłoną drobnych pododdziałów w ścisłym współdziałaniu z nimi wyjść z walki.

Wyjście z walki sił broniących pierwszej pozycji opóźniania powinno odbywać się w sposób skryty. Nieprzyjaciel nie może zorientować się o wykonywanym przez nie manewrze i sposobie prowadzenia działań. Pozostałe na dotychczas bronionych pozycjach wydzielone siły z niewielką ilością środków ogniowych bronią zapór inżynieryjnych. Ich dalsze działanie jest podobne do dotychczas prowadzonych przez siły osłony. Z kolei pododdziały, które wyszły z walki po wcześniej ustalonych drogach dokonują przemarszu na kolejną pozycję opóźniania.

Pododdziały, które pozostały w dotychczas zajmowanych punktach oporu z chwilą ponownego przejścia nieprzyjaciela do natarcia utrudniają przekraczanie lub też obchodzenie bronionych przez nie zapór inżynieryjnych. Wobec niemożliwości lub niecelowości dalszej obrony zapór siły te wzajemnie ubezpieczając się wycofują się pod przykryciem ognia artylerii i pododdziałów broniących kolejnej pozycji opóźniania.

Ariergarda prowadząc walkę na poszczególnych rubieżach i pozycjach opóźniania dąży do tego by maksymalnie wykorzystując warunki terenowe stosować różnorodny sposób działania. Naciera-

jący nieprzyjaciel do końca nie może znać rzeczywistego zamiaru przeciwstawiających się mu sił. Szeroka gama różnorodnych zapór inżynierskich, skuteczny ogień artylerii, uporczywość walczących wojsk wraz z innymi cechami nieodzownymi w obronie mają za zadanie ciągle zatrzymywać nacierającego. Zmuszenie nieprzyjaciela do kolejnej organizacji natarcia na następną rubież ponownie będzie wymagać określonego czasu, o który głównie w działaniach opóźniających toczy się walka.

W pewnych przypadkach, jeżeli ariergarda nie jest w stanie skutecznie osłaniać sił głównych, a w zamiarze wycofania nie przewiduje się rozwijania ich na rubieżach opóźniania to należy utworzyć w dywizji /pułku/ dwa rzuty do przemiennej prowadzenia działań opóźniających^{61/}. Skład poszczególnych rzutów może być podobny do siebie lub też różny, co będzie wynikać z konkretnych warunków terenowych i celu działań zgrupowań osłonowych. Takie rozwiązanie zastosowała między innymi 21 DP wycofująca się przed wojskami 3 Frontu Nadbałtyckiego. W czasie gdy jeden pułk tej dywizji bronił się w całym pasie wycofania, drugi przygotowywał w głębi pozycję pośrednią. Gdy pod naporem wojsk radzieckich pułk pierwszego rzutu odchodził przekraczając ugrupowanie drugiego ten od tej chwili stawał się pierwszorzutowym i przyjmował na siebie ciężar z nacierającymi.^{62/}

Prowadzenie działań opóźniających przez dwa rzuty angażuje do tego znaczne siły i jest to podstawowy minus tego rozwiązania. Z kolei do korzyści należy zaliczyć posiadany czas przez dany rzut na organizację działań, który w głównej mierze uzależniony jest od przewidywanego tempa natarcia nieprzyjaciela, głębokości rubieży opóźniania bronionej przez pierwszy rzut /w stosunku do rozpatrywanego/ oraz zdolności manewrowych sił ariergardy wychodzącej z walki.

Sam mechanizm prowadzenia działań opóźniających przez ariergardę w głębi pasa opóźniania bez względu na przyjęte roz-

61/ Por. Działania bojowe dywizji, s. 383.

62/ Por. M. Nitropolski, wyd. cyt., s. 293 oraz A. Wolny, Ogólna charakterystyka niemieckiej..., s. 23.

wiązanie sposobu osłony się głównych dywizji powinien być taki by kolejna rubież lub pozycja była przygotowana do podjęcia walki z nacierającym nieprzyjacielem. Dążenie do tego by pododdziały spełniały w stosunku do siebie i ariergardy jako całości różne zadania ma głównie na celu zabezpieczać wychodzenie z walki, osłonę organizacji obrony w głębi i wzajemne wspieranie się w różnorodnych sytuacjach.

Tak prowadzone działania w ostatecznym rozrachunku powinny doprowadzić do tego, że siły wyznaczone do ariergardy nie tylko zabezpieczą wycofanie się dywizji, ale będzie ona posiadać czas na organizację kolejnych działań bojowych. Spełnienie tych podstawowych warunków pozwoliło wielu ariergardom podczas drugiej wojny światowej skutecznie osłaniać odejście się głównych. Tak działały np. ariergardy poszczególnych dywizji 30 A w listopadzie 1941 r.^{63/}, a wcześniej 5 A na początku lipca 1941 r.^{64/}. Również działania wojsk niemieckich dostarczają wielu przykładów skutecznych walk ariergard, jak np. wspomnianej już 21 DP czy ZT zgrupowania istryńskiego na początku grudnia 1941 r.^{65/}

x

x

x

W poszczególnych zagadnieniach tego rozdziału przedstawiając koncepcję prowadzenia działań opóźniających w różnych warunkach wycofania dywizji sporo uwagi poświęcono uwarunkowaniom ich organizacji. Przyjęcie takiego rozwiązania pozwoliło bardziej szczegółowo przedstawić wpływ warunków konkretnej sytuacji najpierw na sam proces organizacji, a następnie na prowadzenie działań opóźniających. Mocno akcentując początkowy etap wycofania podkreślono te problemy, które wywierają wpływ na walkę z nieprzyjacielem chcącym przejść do pościgu w ślad za wycofującymi się wojskami dywizji. Mając na uwadze znaczenie organizacji i początkowej fazy działań opóźniających autor dążył do

63/ Por. G. Chetagurow, wyd. cyt., s. 80.

64/ Por. J. Fiedumiński, Na alarm, MON, Warszawa 1964 r., s. 26-34.

65/ Por. A. Radziejewski, Przełamanie, MON, Warszawa 1981 r., s. 21.

określenia niezbędnych przedsięwzięć jakie powinny być wykonane przed przystąpieniem do wycofania jako takiego, a w tym i poprzedzających rozpatrywane działania. Nie przedstawiając szczegółowego mechanizmu prowadzenia działań, który w pewnych przypadkach jest zbliżony do siebie nie powtarzano tych samych lub podobnych treści w kolejnych zagadnieniach niniejszego rozdziału.

WNIOSKI KOŃCOWE I PROBLEMY DO DAJSZYCH BADAŃ.

Po zapoznaniu się z problematyką wycofania i działań opóźniających przystępując do badań określono ich cel, który sprowadzał się do: wykazania aktualności tematu oraz wypracowania koncepcji /modelu/ organizacji i prowadzenia działań opóźniających podczas wymuszonego lub zamierzonego wycofania dywizji na przyszłym polu walki.

Odpowiednio do celu została założona hipoteza wskazująca ścisły związek wycofania i działań opóźniających, których właściwa organizacja i umiejętne prowadzenie przy optymalnym wykorzystaniu warunków terenowych oraz posiadanych sił i środków powinna uniemożliwić nieprzyjacielowi zrealizowanie wcześniej nakreślonych zadań.

Uzyskane wyniki badań - przedstawione w pierwszych trzech rozdziałach rozprawy - stworzyły bazę do wypracowania koncepcji /modelu/ prowadzenia działań opóźniających podczas wycofania dywizji. Proponowana w IV rozdziale koncepcja jest wypadkową doświadczeń wojennych, obowiązujących zasad oraz propozycji autora wynikających z przeprowadzonych i zawartych w niniejszej rozprawie badań.

Przedstawione poniżej wnioski końcowe dotyczą zarówno organizacji jak i prowadzenia działań opóźniających bez żadnej granicy, która w sposób sztuczny oddzielałaby te ściśle ze sobą związane problemy.

Wybitnie manewrowy charakter ewentualnej przyszłej wojny wraz z jej kierunkowością działań i możliwościami szybkiej zmiany sytuacji świadczy o tym, że wycofanie ZT będzie manewrem dość często stosowanym. Powodzenie tego skomplikowanego manewru przeprowadzanego przy ruchu wojsk do tyłu będzie ściśle uzależnione od sprawności działań opóźniających. Ich właściwa organizacja, a następnie prowadzenie decydują o ostatecznym wyniku wycofania jako całości.

Skuteczność prowadzonych działań opóźniających podczas wycofania w znacznej mierze zależy od warunków pola walki. Najkorzystniejsze warunki organizacji działań opóźniających istnieją przy zamierzonym wycofaniu. Wymuszone i przeprowadzane pod silnym oddziaływaniem nieprzyjaciela wycofanie przyjmuje trud-

niejszą formę /formę działań opóźniających/, co z kolei wpływa na czas realizacji i treść kolejnego zadania bojowego dywizji.

Warunki terenowe w pasie prowadzonych działań opóźniających wpływają nie tylko na przebieg poszczególnych rubieży i rozmieszczenie pozycji opóźniania, ale również na treść i zakres zabezpieczenia inżynieryjnego. Kompleksowe rozpatrywanie terenu, zapór inżynieryjnych i niszczeń oraz ognia stanowi nieodzowny warunek, którego spełnienie decyduje o efektywności opóźniania natarcia nieprzyjaciela, którego tempo powinno być mniejsze niż przewidują jego regulaminy i jest przyjmowane w przeprowadzanych ćwiczeniach.

Prowadzenie działań opóźniających w zależności od formy wycofania odbywa się w pasach zbliżonych do tych jak obowiązują w obronie lub znacznie je przekraczających co ma miejsce zwłaszcza podczas działań aniergard. Wpływa to na ugrupowanie bojowe i tworzenie odpowiednio silnych zgrupowań zdolnych samodzielnie walczyć zamykając jeden z kierunków natarcia nieprzyjaciela. Dla szybszego oddziaływania na te kierunki gdzie nieprzyjacielowi udało się osiągnąć lokalny sukces lepiej jest utworzyć odpowiednio słabsze odwoły niż jeden silny drugi rzut. To samo odnosi się do odwodów specjalnych.

Równolegle z prowadzeniem walki trzeba organizować działania na kolejnej rubieży /pozycji/ opóźniania położonej w głębi. Wcześniejsze rozpoznanie dróg i rejonów obrony /ześrodkowania/ poszczególnych pododdziałów wraz z przegrupowaniem tyłów zwiększy szybkość wykonywanego manewru i czas przygotowania się wojsk do ponownego starcia z nieprzyjacielem. Ostatecznie wpłynie to na zwiększenie możliwości czasu prowadzenia walki na zajmowanych pozycjach.

Dynamizm prowadzonych działań przy udziale różnych rodzajów wojsk wymaga dokładnej organizacji współdziałania. Jest to szczególnie ważne podczas wychodzenia z walki i przekraczania ugrupowania bojowego wojsk, które przeszły już do obrony kolejnej pozycji opóźniania.

W zależności od liczby wojsk, warunków terenowych i prawdopodobnej siły oddziaływania nieprzyjaciela działania opóźniające będą prowadzone określoną metodą. Z punktu widzenia organizacji i prowadzenia opóźniania najkorzystniejsza jest metoda przekraczania. Wymaga ona jednak posiadania znacznych sił, co przy

wycofaniu w formie działań opóźniających jest warunkiem nie do spełnienia. Umiejętne stosowanie na decydujących kierunkach opóźniania metody przekraczania wraz z obsadzaniem kolejnych pozycji na innych stwarza warunki racjonalnego wykorzystania sił i umożliwia nieprzyjacielowi rozwijania natarcia na najbardziej dla niego korzystnych kierunkach.

Ze składu DZ i DPanc z racji posiadanego sprzętu do działań opóźniających najbardziej predysponowanym jest pz wyposażony w BWP, który może skutecznie opóźniać natarcie zgrupowania nieprzyjaciela w sile do dywizji. Może on podobnie jak pz spełniać rolę ariergardy dywizyjnej. Zgrupowania batalionowe na BWP mają mniejsze możliwości i mogą powstrzymywać natarcie do brygady. One to jak również bez z pz wyposażonego w transportery opancerzone typu "SKOT" mogą spełniać rolę ariergardy pułku.

Po wyczerpaniu wszystkich możliwości dalszego kontynuowania walki w dotychczasowym pasie obrony wycofanie w formie działań opóźniających stwarza warunki do prowadzenia działań obronnych w głębi operacyjnej. Przez takie działanie nieprzyjaciel nie powinien mieć możliwości zastosowania innych form manewru. Ciągłe ponawiane przez niego uderzenie czołowe i spychanie wycofujących się wojsk dywizji nie tylko osłabia nacierającego, ale również daje przełożonemu czas na zorganizowanie skutecznego przeciwdziałania.

Wycofanie działaniami opóźniającymi po niepomyślnie dla dywizji zakończonym boju spotkaniowym stanowi kolejny etap wcześniejszej rozpoczętej walki. Chroni ono siły główne ZT przed rozbiciem, lub okrążeniem, a umiejętnie prowadzone może ponadto stworzyć korzystne warunki do wykonania uderzenia w skrzydło zgrupowania nieprzyjaciela, które jak do tej pory wyszło zwycięsko z prowadzonej walki.

Aktualnie zajmowane rubleże terenowe nie zawsze odpowiadają interesom przyszłej walki /bitwy/ obronnej. Świadome oddanie nieprzyjacielowi części wcześniej opanowanego obszaru nie będzie wyrazem słabości. Początkowy sukces nieprzyjaciela wynikający z faktu planowego działania wojsk własnych oprócz osłabienia jego siły uderzeniowej może spowodować, że znajdzie się on nie osiągnąwszy założonych celów w położeniu dla siebie wielce niekorzystnym - grożącym rozbiciem i zniszczeniem sił głównych.

Najkorzystniejsze warunki oceniane przez pryzmat organizacji działań opóźniających i dalszej walki dywizji po zakończonym wycofaniu istnieją wtedy gdy odbywa się ono w formie marszu odwrotowego. Przy szerokim pasie wycofania DZ /DPanc/ lepiej jest osłaniać marsz sił głównych ariergardami poszczególnych pułków, co również wpływa na zmniejszenie ogólnego czasu przeprowadzania tego manewru.

Podnoszenie efektywności działań opóźniających wymaga dalszych badań nad ich organizacją i prowadzeniem. Wymaga to jednak pewnych zmian w szkoleniu wojsk i by ten rodzaj działań bojowych przestał być tematem wstydlivym. Współczesne Siły Zbrojne powinny być przygotowane do prowadzenia wszystkich działań bojowych, a w tym i działań opóźniających. Przygotowanie to nie może być tylko pod względem teoretycznym ale i praktycznym, a treść działań opóźniających powinna podlegać systematycznemu studiowaniu i być przedmiotem szkolenia dowódców, sztabów oraz wojsk.

Dzięki znajomości zasad organizacji i prowadzenia tych działań można będzie szybko i skutecznie przeciwdziałać wszelkim próbom przejścia nieprzyjaciela do pościgu. W ostatecznym rezultacie wycofanie będzie umiejętnie przeprowadzonym manewrem, a nie utożsamiane z klęską.

W dziedzinie prowadzenia działań opóźniających istnieje potrzeba badań nad opracowaniem skuteczniejszych metod i sposobów użycia wojsk inżynierskich oraz ich współdziałania ze środkami ogniowymi w opóźnianiu natarcia nieprzyjaciela.

Zmiany organizacyjne i w zakresie wyposażania wojsk w nowe, coraz doskonalsze środki walki wymagać będą kolejnych badań nad opracowaniem sposobów ich wykorzystania w działaniach opóźniających. Jednocześnie podobne zmiany w armiach potencjalnych przeciwników wymagają badań nad szukaniem skutecznych rozwiązań walki z kolejnymi generacjami sprzętu bojowego i nowymi zasadami prowadzenia natarcia.

x

x

x

Rozprawa nie wyczerpuje w całości problematyki związanej z organizacją i prowadzeniem działań opóźniających podczas wycofania dywizji. Rozwija ona przede wszystkim zagadnienia mające

wpływ na efektywność opóźniania natarcia nieprzyjaciela. Autor zdaje sobie sprawę z tego, że niektóre jego rozważania stanowiące treść pracy powinny być poddane sprawdzianowi i weryfikacji w ćwiczeniach z wojskami.

BIBLIOGRAFIA

1. Analiza szkolenia taktyczno-operacyjnego połączonych sił zbrojnych NATO za 1977-1980 r., Szt. Gen., Warszawa 1978-1981 r.
2. Bagramian I., Taki był początek wojny, MON, Warszawa 1972 r.
3. Banach K., Działania opóźniające, Przegląd Piechoty 1928 r., nr 10.
4. Bessen E. ppłk, Kaczmarek J. mjr, Niektóre właściwości użycia artylerii w obronie ruchowej, MW 1958 r., nr 6.
5. Bidziński B. mjr dypl., O zwalczaniu paniki w odwrocie, MW 1960 r., nr 2,
6. Bojowe primienienije artillerii w borbie s tankami protivnika, MO SSSR, Moskwa 1976 r.
7. Bardziłowski J., Wojska inżynieryjne na polu walki, MON, Warszawa 1977 r.
8. Brygada, batalion, kompania, pluton, drużyna sił lądowych RFN, Szt. Gen., Warszawa 1978 r.
9. Brygada, batalion, kompania, pluton, drużyna sił lądowych Stanów Zjednoczonych, Szt. Gen., Warszawa 1979 r.
10. Bylewski T. por., Prowadzenie działań opóźniających przez pz i wykorzystanie przeszkody wodnej jako rubieży ostatecznego oporu, Praca dyplomowa, ASG WP, Warszawa 1977 r.
11. Chocha B., Rozważania o taktyce, MON, Warszawa, 1982 r.
12. Cwierdziński J., Taktyka na współczesnym polu walki, MON, Warszawa 1970 r.
13. Dyskusja Centralna "Odwrót", Oddział Operacyjny 1 Korpusu, 1944 r.
14. Działania bojowe dywizji /DZ, DPanc/, ASG WP, Warszawa 1980 r.
15. Działania bojowe pułku /pz, pcz/, ASG WP, Warszawa 1980 r.
16. Działania opóźniające związków i oddziałów, WIZ, 1971 r., nr 6.
17. Działania odwrotowe grupy bojowej, WPZ, 1961 r., nr 5.
18. Dżipanow R., Obrona w czasach najnowszych, MON, Warszawa, 1961 r.
19. Feret S., Przebieg działań wojennych oraz ogólna charakterystyka sztuki wojennej armii radzieckiej w okresie od 22.06. do 30.09.1941 r., ze szczególnym uwzględnieniem początkowego okresu wojny, ASG WP, Warszawa 1965 r.
20. Feret S., Węzłowe zagadnienia organizacji i prowadzenia działań obronnych przez Armię Radziecką w latach 1941-1943, ASG WP, Warszawa 1961 r.

21. Feret S., Polska Sztuka Wojenna 1918-1939, MON, Warszawa 1972 r.
22. Filar W. ppłk dypl., Tyły armii w obronie ruchowej, MW 1959 r., nr 6.
23. Griszyn S., Żukow P., Kitoszwili S., Taktyka armii państw kapitalistycznych, MON, Warszawa 1974 r.
24. Gołąb Z., Kołcz St., Współczesne dowodzenie wojskami, MON, Warszawa 1974 r.
25. Iwanowski W., Operacje okrążające II wojny światowej, MON, Warszawa 1973 r.
26. Jackowicz St. kpt., Organizacja i prowadzenie działań opóźniających przez pz, Praca dyplomowa, ASG WP, Warszawa 1975 r.
27. Jeremienko A., Wspomnienia, MON, Warszawa 1961 r.
28. Katukow M., Pancerny gról, MON, Warszawa 1976 r.
29. Kirchmayer J., Obrona ruchowa wśród innych form obrony, Bellona, 1937 r., zeszyt nr 6.
30. Kołodziejczak B., Co będzie jutro, MON, Warszawa 1980 r.
31. Kompendium sił zbrojnych państw NATO, Szt. Gen., Warszawa 1981 r.
32. Kordas R. mjr dypl., Wycofanie i prowadzenie działań opóźniających, ASG WP, Warszawa 1982 r.
33. Koziej St., Łaski W., Sznajder R., Teren i taktyka, MON, Warszawa 1980 r.
34. ^{kości} Machura T., Jeszcze w sprawie działań opóźniających, MW, 1960 r., nr 2.
35. Machura J., Sajak J., Kariera bojowa śmigłowców, MON, Warszawa 1980 r.
36. Maciążek J., O współczesnych działaniach obronnych, MW /Tajna/, 1970 r., nr 3.
37. Mainda M. kpt., Wyjście i wycofanie się DZ z walki, Praca dyplomowa, ASG WP, Warszawa 1979 r.
38. Manejkowski M. płk dypl., Prowadzenie działań opóźniających DZ i DPanc, ASG WP, Warszawa 1966 r.
39. Margielski Cz. por., Działania opóźniające pułku czołgów, Praca dyplomowa, ASG WP, Warszawa 1977 r.
40. Mazgawa B. mjr dypl., Mucha L. mjr dypl., Niektóre zagadnienia organizacji i pracy tyłów taktycznych w działaniach opóźniających, Przegląd Kwatermistrzowski, 1961 r., nr 5.
41. Mazur J. ppłk dypl., Kędzioraki G. ppłk dypl., Wybrane problemy zwalczania broni pancerniej nieprzyjaciela w działaniach obronnych, ZN ASG WP, 1981 r., nr 1 /dodatek/

42. Metodologia obliczania strat wojennych oraz zasad ich uwzględniania w założeniach ćwiczeń operacyjno-taktycznych, ASG WP, Warszawa 1980 r.
43. Michałowski E. mjr dypl., Wyjście z walki i wycofanie dywizji i pułku, ASG WP, Warszawa 1980 r.
44. Middeldorf E., Taktyka w kampanii rosyjskiej, MON, Warszawa 1961 r.
45. Mitropolski M., Działania odwrotowe wojsk niemieckich na froncie wschodnim w 1944 roku, Bellona, 1949 r., nr 1.
46. Moskalenko K., Przed przełomem, MON, Warszawa 1974 r.
47. Nożko K., Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, MON, Warszawa, 1973 r.
48. Nożko K. płk prof.dr, Założenia i zasady współczesnej sztuki operacyjnej, ASG WP, Warszawa 1977 r.
49. Otchod w obszczewojzkowom boju, Moskwa, 1979 r.
50. Pikuła S. mjr, Organizacja działań obronnych w pasie przesłaniania i na pozycji przedniej, PWL, 1972 r., nr 5.
51. Procał T. płk doc.dr, Problemy zabezpieczenia inżynieryjnego działań bojowych wojsk, MW /Tajna/, 1979 r., nr 1.
52. Raj S. płk, Prowadzenie działań opóźniających przez związki taktyczne, MW 1959 r., nr 5.
53. Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRL /dywizja - pułk/, Szt. Gen., Warszawa 1964 r.
54. Regulamin Walki Sił Zbrojnych PRL /dywizja - pułk/, Projekt nowelizacji, ASG WP, Warszawa 1979 r. (projekt)
55. Regulamin połowy armii Stanów Zjednoczonych, FM 100-5, Szt. Gen., Warszawa 1978 r.
56. Runiewicz A. płk dr, Niektóre problemy działań opóźniających, ZN ASG WP, 1975 r., nr 2.
57. Sawielew W., Szemański P, Iwanow D., Zasady dowodzenia wojskami, MON, Warszawa 1973 r.
58. Skibiński F., Pierwsza pancerna, Czytelnik, Warszawa 1979 r.
59. Skibiński F., O sztuce wojennej na północno-zachodnim teatrze działań wojennych, MON, Warszawa 1977 r.
60. Skrzek B., Technika przechodzenia kcz na kolejne rubieże oporu, PWL, 1976 r., nr 5.
61. Strategiczno-operacyjne dowódczo-sztabowe ćwiczenie sił zbrojnych NATO "WINTER-77", "WINTER-79", "WINTER-81", Szt. Gen., Warszawa 1978 r., 1980 r., 1982 r.

62. Sulima L., Właściwości użycia artylerii związku taktycznego w działaniach odwrotowych, MW, 1960 r., nr 2.
63. Scibiorek Z. por., Prowadzenie działań opóźniających, Praca kursowa, ASG WP, Warszawa 1979 r.
64. Scibiorek Z. kpt., Wycofanie jedną z form działań obronnych, MW, 1980 r., nr 6.
65. Scibiorek Z. kpt., Ocena możliwości oraz sposoby prowadzenia działań opóźniających na szczeblach taktycznych, Praca dyplomowa, ASG WP, Warszawa 1980 r.
66. Tabois L., Studium o osłonie, WIN-W, Warszawa 1924 r.
67. Taktyka ogólna - podręcznik, Szt. Gen., Warszawa 1967 r.
68. Taktyka w przykładach bojowych - pułk, MON, Warszawa 1977 r.
69. Tokarczyk S. mjr dypl., O organizacji i prowadzeniu działań opóźniających, MW, 1958 r., nr 9.
70. Tumas V., Działania opóźniające związków taktycznych i oddziałów, Wojennyj Zarubieźnik, 1971 r., nr 5.
71. Użycie wojsk raketowych i artylerii w walce i operacji, Szt. Gen., Warszawa 1977 r.
72. Wein H., Wpływ warunków terenowych na zasady użycia wojsk w walce, WPZ, 1977 r., nr 3.
73. Wolny A., Ogólna charakterystyka niemieckiej sztuki wojennej w latach 1944-1945, ASG WP, Warszawa 1960 r.
74. Wojennyj zarubieźnik, 1971 r., nr 10, s. 7-16.
75. Wójcik T. płk dr, Główne problemy osłony granicy państwowej i rejonu wyjściowego dywizji /armii/ rozmieszczonego przy granicy państwowej oraz pokonywanie pasa przesłaniania nieprzyjaciela, ZN ASG WP, 1978 r., nr 2.
76. Wójcik T. płk dr, Główne problemy współczesnych działań opóźniających, MW, 1979 r., nr 2.
77. Wychoł iz boja i otchoł obaczewojskowych czastiej i sojednienii, Moskwa 1966 r.
78. Zanghan E. mjr, Wzmocniony batalion piechoty zmotoryzowanej w działaniach opóźniających, WPZ, 1963 r., nr 4.
79. Zabezpieczenie inżynieryjne walki /pułk - dywizja/, SWInż., Warszawa 1969 r.
80. Zarubieźnoje wojennoje obozrienije, 1980 r., nr 7, s. 24-27.
81. Zbiór prac Akademii, ASG WP, 1971 r., nr 3.
82. Związki taktyczne i operacyjne w działaniach zaczepnych, Szt. Gen., Warszawa 1980 r.

ZALĄCZNIKI

1. Przebieg działań opóźniających 1 Moskiewskiej Dywizji Zmotoryzowanej w dniach 25.6. - 16.7.1941 r. na kierunku Borysów-Orsza.
2. Zestawienie niektórych danych odnośnie prowadzenia działań opóźniających przez wojska radzieckie w latach 1941-1951.
3. Zestawienie niektórych danych odnośnie prowadzenia działań opóźniających przez wojska niemieckie w latach 1942-1944.
4. Zestawienie składu oddziałów osłonowych /ariergard/ niemieckich DP wycofujących się w latach 1942-1944.
5. Możliwości ogniowe artylerii DZ.
6. Podstawowe dane taktyczno-techniczne środków przeciwpancernych.
7. Ugrupowanie bojowe DZ podczas prowadzenia działań opóźniających.
8. Ugrupowanie bojowe pz podczas prowadzenia działań opóźniających.
9. Ugrupowanie bojowe pcz podczas prowadzenia działań opóźniających.
10. Ugrupowanie bojowe i zadania DZ Stanów Zjednoczonych w natarciu.
11. Ugrupowanie bojowe i zadania DZ RFN w natarciu.
12. Ugrupowanie bojowe i zadania KA Stanów Zjednoczonych w natarciu.
13. Ugrupowanie bojowe i zadania KA RFN w natarciu.
14. Przyjmowane w armiach NATO tempo natarcia na szczeblach taktycznych z uwzględnieniem stosunku sił, rodzaju obrony i charakteru terenu.
15. Niezbędny czas pokonywania przeszkód wodnych w ćwiczeniu WINTEX-77.
16. Rozkaz bojowy dywizji do wycofania w formie działań opóźniających.
17. Rozkaz bojowy dywizji do wycofania w formie marszu odwrotnego.
18. Modelowy przebieg działań opóźniających.

Załącznik 2

ZESTAWIENIE NIEKTÓRYCH DANYCH ODNOŚNIE PROWADZENIA DZIAŁAŃ
OPÓZNIAJĄCYCH PRZEZ WOJSKA RADZIECKIE W LATACH 1941-1961^{x/}

Lp	Związek taktyczny i rok prowadzonych działań	Szerokość pasa opóźnienia	Głębokość pasa opóźnienia	Ilość rubieży opóźnienia	Średnia odległ. między rubieżami opóźnienia
1	1MDZmot - 1941 ^{xx}	20-25km	ok. 120km	8	10-15km
2	122DP 14KA - 1941	30 km	30-35km	2	10-12km
3	13DPanc - 1941	20-25km	ok. 80km	2	25-30km
4	1DPgw - 1941	21-30km	40-45km	2	12-15km
5	355DP 9A-1942	15-20km	35-40km	2	10-15km
6	169DP 28A-1942	ok. 15km	30-35km	2	10-12km
7	175DP 28A-1942	14-18km	25-30km	2	ok. 10km
8	28DP 40KA-1943	10-15km	10-12km	1	5-6km
9	8KZmot - 1944	30-35km	100-130km	2-3	20-30km
10	11KPanc - 1944	ok. 30km	100-110km	3	20-30km
11	409DP 25KA-1945	8-10km	ok. 30km	2	ok. 10km
12	375DP 25KA-1945	10-12km	ok. 30km	2	ok. 10km
13	4KZmot - 1945	ok. 10km	25-30km	2	ok. 10km
14	60DP - 1956	14km	35-40km	1	17-20km
15	72DPanc - 1957	15km	30-35km	2	10-12km
16	38DZ - 1957	18km	20-25km	2	6-8km
17	111DZ - 1957	35-40km	40-45km	1	20-25km
18	251DZ - 1961	16km	50-65km	3	12-16km

x/ Zestawienie wykonano na podstawie: M. Manejkowski, wyd. cyt., zał. nr 4; Wychod iz boja i otchod..., wyd. cyt., zał. nr 1.

xx/ Por. załącznik nr 1.

Załącznik 3

ZESTAWIENIE NIEKTÓRYCH DANYCH ODNOŚNIE PROWADZENIA DZIAŁAŃ
OPÓZNIAJĄCYCH PRZEZ WOJSKA NIEMIECKIE W LATACH 1942-1944^{x/}

Lp	Związek taktyczny i rok prowadzo- nych działań	Szerokość pasa opóźnia- nia	Głębokość pasa opóźnia- nia	Ilość rubieży opóź- niania	Średnia odległ. między ru- bieżami opóźnia- nia
1	7DP - 1942	10-12km	ok. 25km	1	10-12km
2	111DP - 1943	ok. 18km	40-45km	2	ok. 15km
3	304DP - 1943	10-12km	40-60km	2	12-20km
4	167DP - 1944	8-10km	30-40km	2	10-12km
5	236DP - 1944	15-18km	40-50km	2	16-18km
6	253DP - 1944	10-12km	30-50km	2	10-15km
7	167DP - 1944	18-20km	30-40km	2	10-15km
8	21DP - 1944	20-22km	15-20km	2	5-6km
9	218DP - 1944	10-12km	30-40km	2	10-12km
10	30DP - 1944	12-14km	30-45km	2	10-15km
11	84DP - 1944	10-12km	70-90km	2	25-30km

x/ Zestawienie wykonano na podstawie: M. Manejkowski, wyd. cyt.,
zał. nr 5.

ZESTAWIENIE SKŁADU ODDZIAŁÓW OSŁONOWYCH /ARIERGARD/ NIEMIECKICH DP WYCOFUJĄCYCH
SIE W LATACH 1942-1944^{x/}

Lp.	Wycofywana dywizja	Rejon i czas wycofywania	Skład oddziałów osłonowych /ariergard/
1	7 DP	ARTEMOWSK - luty 1942	dwie wzm.kp, 5-6 czołgów, bateria 75mm dział ppanc
2	111 DP	MAZDOK - styczeń 1943	pp, 12-14 czołgów, dywizjon 105mm armat
3	304 DP	OBDŻONIKIDZE - wrzesień 1943	bp, 4-5 czołgów, 6 dział szturmowych, bat.75mm dział ppanc
4	167 DP	KIROWOGRAD - styczeń 1944	wzm.bp, 5-7 czołgów, bateria 75mm dział ppanc
5	236 DP	SEWASTOPOL - kwiecień 1944	wzm.bp, 5-6 czołgów, bateria 75mm i 105mm dział
6	253 DP	KOWEL - lipiec 1944	kp, 10-12 czołgów i dział szturmowych, bateria 75 i 105mm dział
7	167 DP	WŁKOWYSK - lipiec 1944	dwie kp, 6-7 czołgów i dział szturmowych, bateria 75mm dział
8	21 DP	PSKOW - sierpień 1944	dwie kp, bcz i dział szturmowych, bateria 75mm dział ppanc
9	218 DP	PSKOW - sierpień 1944	kompania "alarmowa", 4-5 dział szturmowych, bateria 75mm dział
10.	30 DP	PSKOW - sierpień 1944	kp, 4-5 czołgów, bateria 75mm dział ppanc
11	84 DP	SIECZET - październik 1944	bp, 10-12 czołgów, bateria 75mm i 105mm dział

x/ Zestawienie wykonano na podstawie: M. Manejkowski, Działania opóźniające DZ i DPanc, wyd. cyt., Zał. nr 5.

MOŻLIWOŚCI OGNIOWE ARTYLERII DZ^{x/}
/wariant/

Wyszczególnienie Skład artylerii	Rozzaj i kaliber sprzętu	Ilość dział	Obezwładnienie baterii art., moźdz./ilość baterii/	Obezwładnienie siły żywej i środków ogniowych /ha/		Ogień zaporowy /szerokość w m./	
				Odkryte	w czołgach	SOZ	ROZ
pa	152mm H	18	4,0	72	10	900	450
dar	EM-21	12	3,6	144	6	-	-
daks	122mm H	72	13,0	288	38	3600	1800
bm pz	120mm M	54	-	216	29	2700	1350
RAZEM		156	20,6	720	83	7200	3600
						7kcz ^{xxx}	

x/ Na podstawie: etatu C/072; Użycie MRiArt. w walce i operacji; Vademecum operacyjne wojsk raketowych i artylerii, Szt. Gen., Warszawa 1978 r.

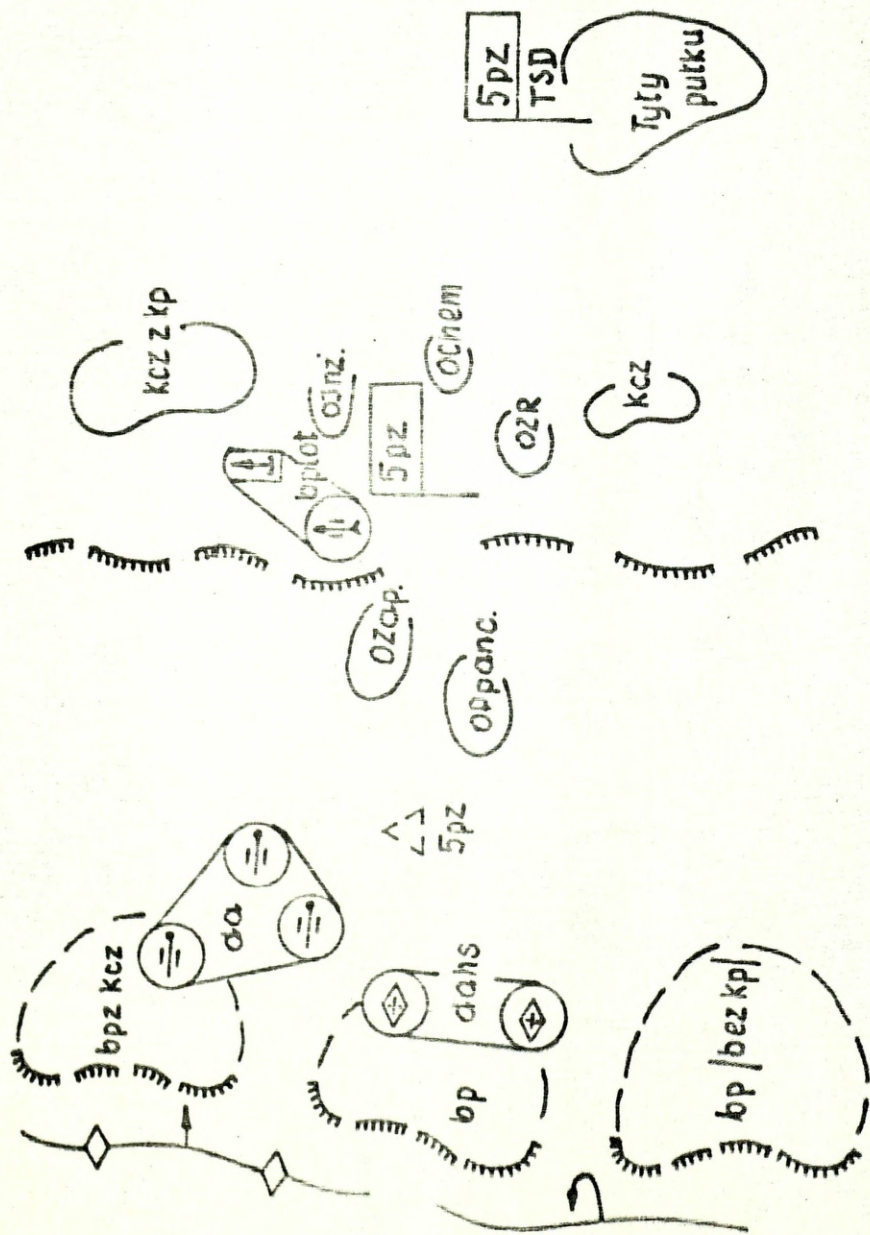
xxx/ Przyjmując, że kcz zajmuje średnio 12 ha.

PODSTAWOWE DANE TAKTYCZNO-TECHNICZNE ŚRODKÓW PRZECIWPANCERNYCH

Rodzaj sprzętu	Dane	Zasięg /m/ max.	Zasięg /m/ min.	Odległość strzału bezwzgl. /m/	Prędkość początk. /m/s/	Szybkość strzelności /strz./min./	Przebijalność cerza ₀ /mm/90	Uwagi
RPG-7		500	150	300	120	4-6	280	
73mm SPG-9		1300	800	800	435-700	5-6	300	
85mm A D-44		15650		950	800	15-25	250	
PPK-M 9K11		3000	500		120	2	400	Na BWP i śm. Mi-2
PPK-M 9P113		3000	350		120	2	400	Montowana na BRDM-2
PPK 9K111 /Fagot/		2000	75		180	3	360-400	
PPK 9P124 /Falanga/		4000	600			2-4	560	Na śmigł. Mi-24D
PPK 2P27 /Trzmiel/		2000	600		110	2-3	300	
czołg T-55A		15600		1000-1100	zależy od pocisku	4-7	400	
czołg T-72		9100		960-2400	zależy od pocisku	7-8	500	

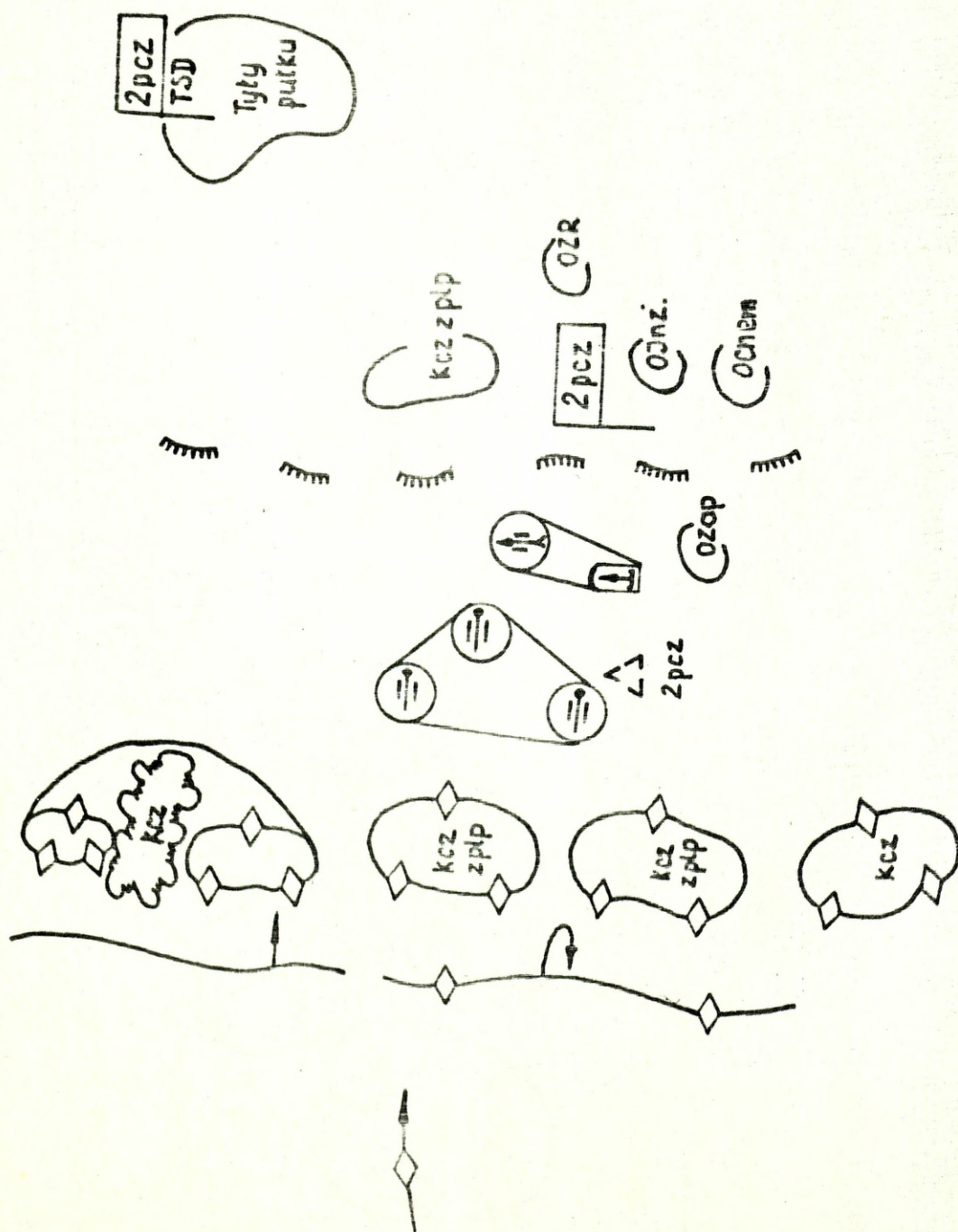
I pozycja opóźnienia

II pozycja opóźnienia

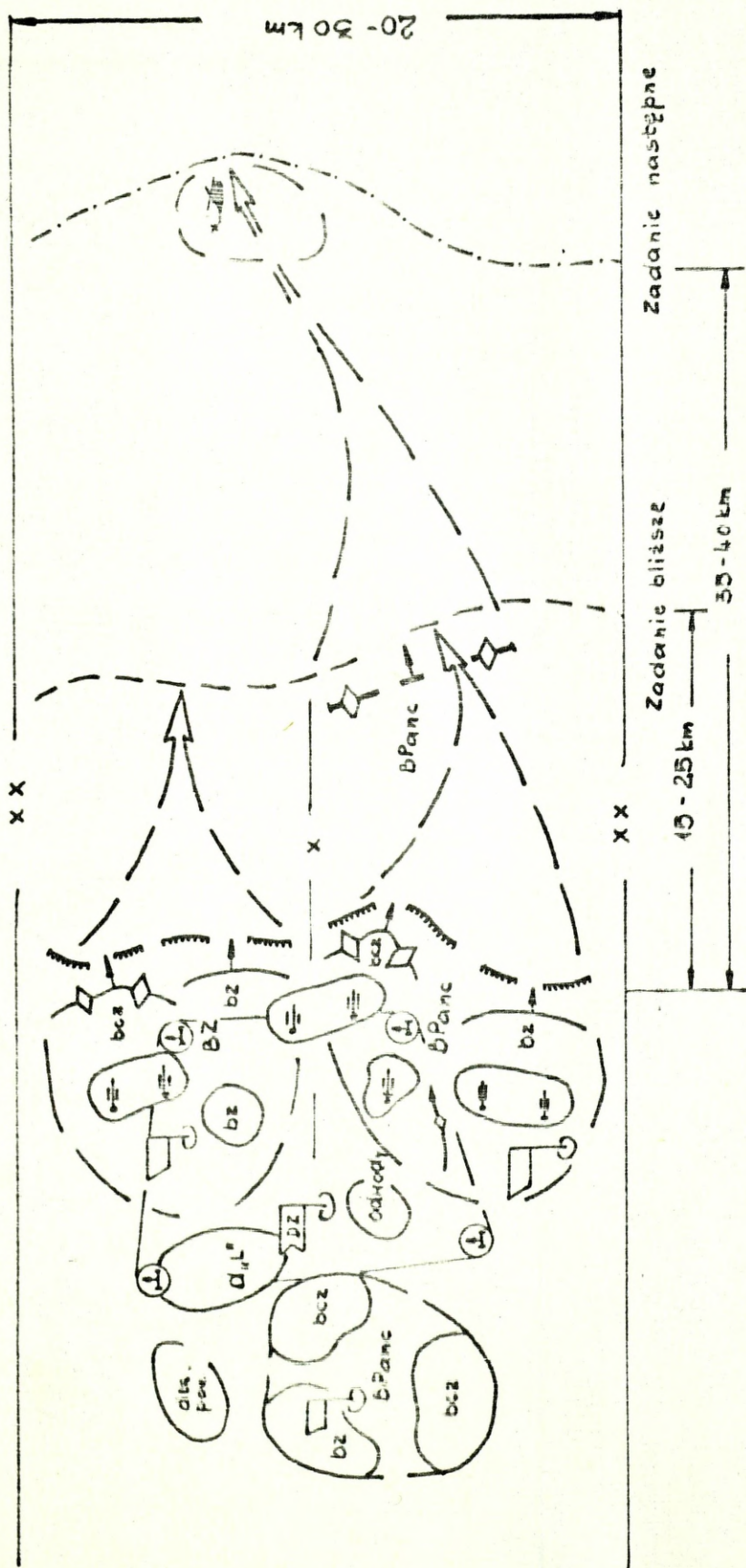


Ugrupowanie bojowe pz podczas prowadzenia działań opóźniających
/variant/

I pozycja opóźnienia II pozycja opóźnienia

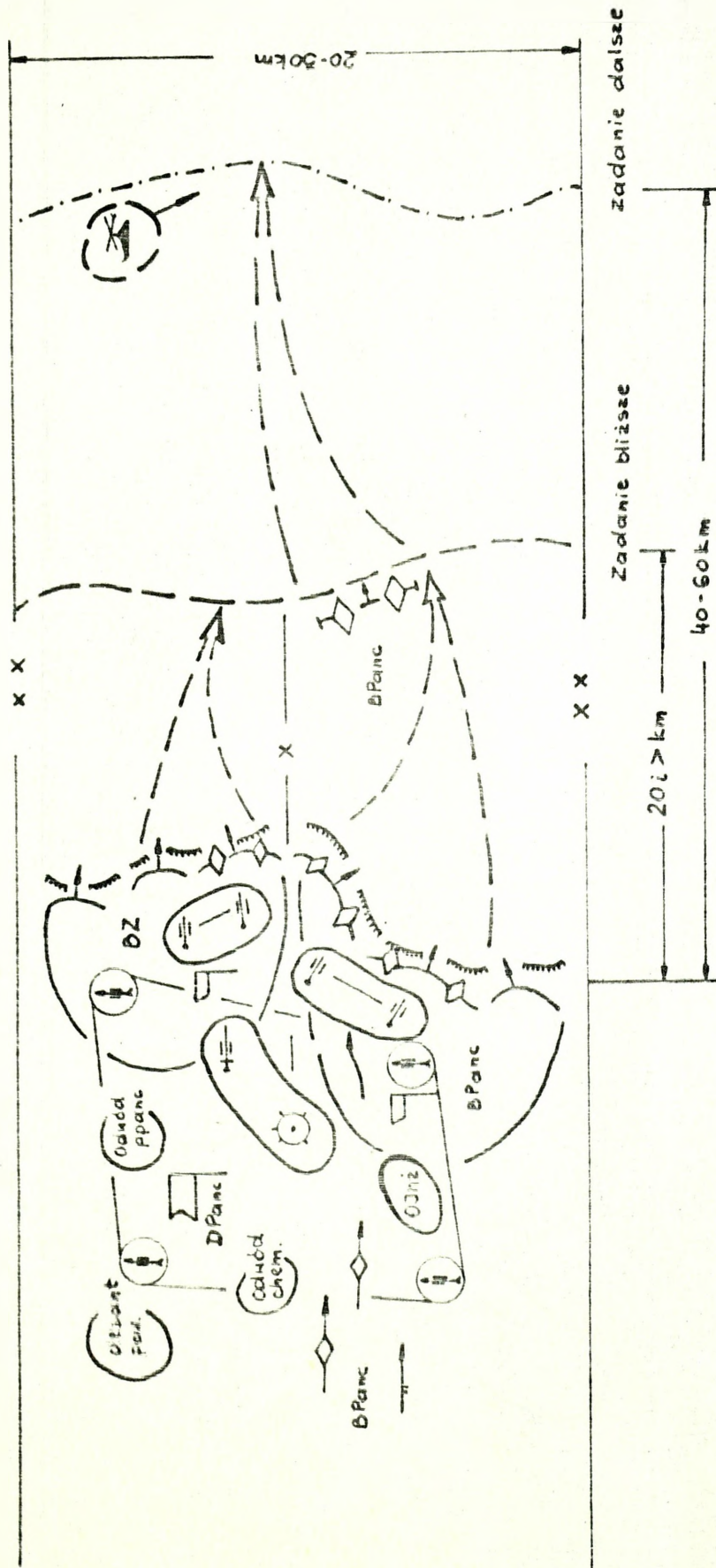


Ugrupowanie bojowe pcz podczas prowadzenia działań opóźniających /wariant/



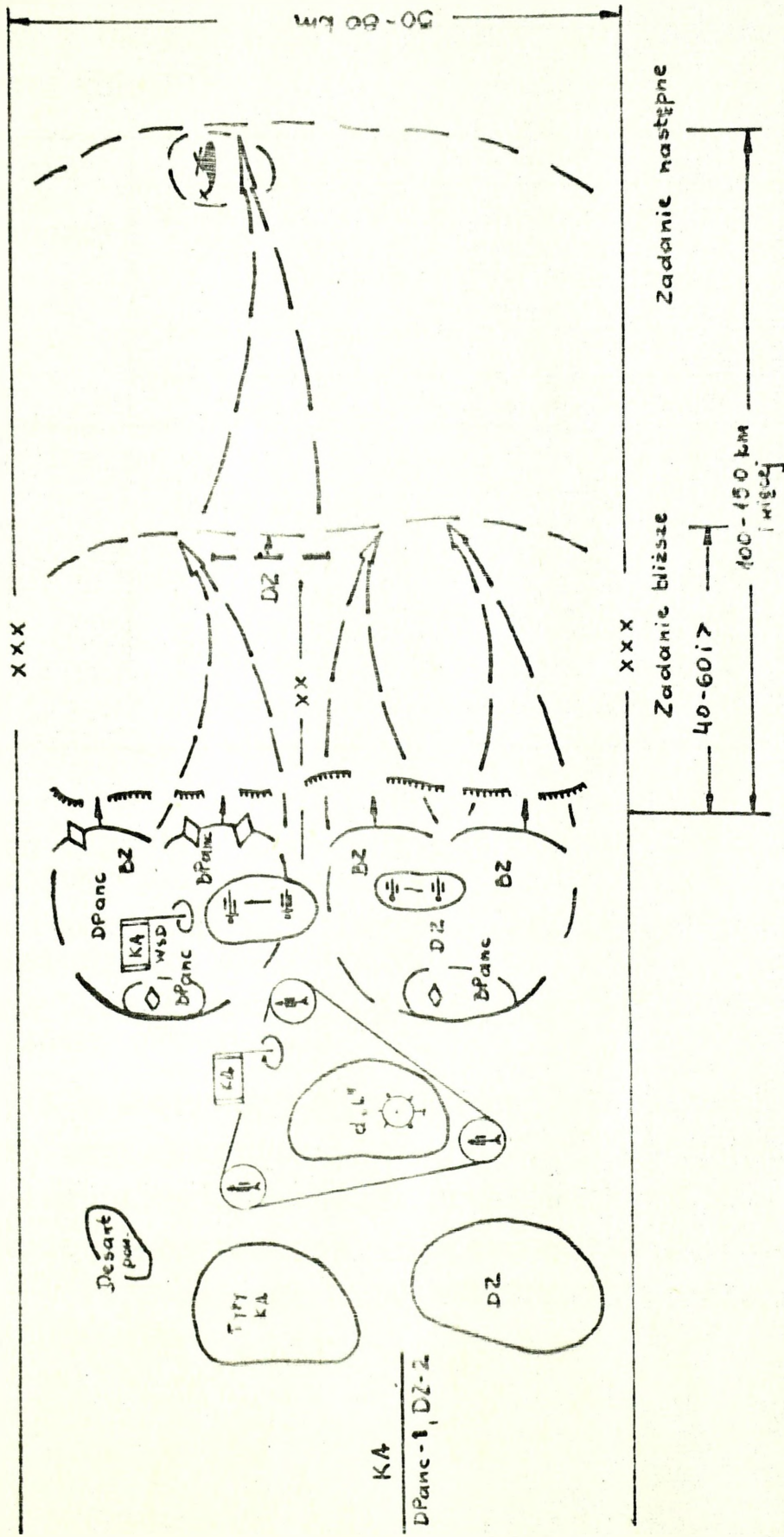
Ugrupowanie bojowe i zadania DZ Stanów Zjednoczonych w natarciu
/variant/

Załącznik 11



Ugrupowanie bojowe i zadania D Panc. RFN w natarciu
/variant/

Załącznik 13



Ugrupowanie bojowe i zadania KA RFN w natarciu / wariant /

PRZYJMOWANE W ARMIACH NATO TEMPO NATARCIA NA SZCZEBŁACH
TAKTYCZNYCH Z UWZGLĘDNIENIEM STOSUNKU SIŁ, RODZAJU OBRONY
I CHARAKTERU TERENU^{x/}

Stosunek sił /na korzyść nacierającego/	R o d z a j o b r o n y								
	Nieprzygotowana 5-8 godz.			Doraźnie przy- gotowana 9-18 godz.			Zawczasu przy- gotowana po- nad 18 godz.		
	C H A R A K T E R T E R E N U								
	A	B	C	A	B	C	A	B	C
Tempo natarcia w km/godz. ^{xx}									
1,0 : 1	0	0	0	0	0	0	0	0	0
1,5 : 1	0,4	0,2	0	0,2	0	0	0	0	0
2,0 : 1	0,6	0,4	0,3	0,5	0,2	0	0	0	0
2,5 : 1	0,8	0,5	0,3	0,6	0,4	0,2	0,3	0,2	0
3,0 : 1	1,2	0,8	0,4	0,8	0,5	0,3	0,6	0,4	0,2
3,5 : 1	2,0	1,2	0,4	1,7	0,7	0,3	0,8	0,5	0,2
4,0 : 1	2,8	1,5	0,5	2,0	1,0	0,4	1,2	0,7	0,3
5,0 : 1	4,0	1,8	0,7	3,5	1,5	0,5	2,5	1,0	0,4

Uwagi:

- A - teren odkryty, równiny lub lekko pofałdowany, do 25 % zalesiony lub zabudowany.
- B - teren zakryty, pofałdowany, średniostępny, do 50 % zalesiony lub zabudowany.
- C - teren bardzo zakryty pofałdowany, gęsto zabudowany lub zalesiony /powyżej 50 %/.

xx/ W nocy i w warunkach ograniczonej widoczności tempo natarcia ulegało zmniejszeniu o 20 - 50 %, a w przypadku stosowania zapór inżynierskich przez przeciwnika obniżano je o 10-15 %.

x/ Strategiczno-operacyjne dowódczo-sztabowe ćwiczenie połączonych Sił Zbrojnych NATO "WINTEX-77", zał. nr 9

Załącznik 15

NIEZBĘDNY CZAS POKONYWANIA PRZESZKÓD WODNYCH W ĆWICZENIU
WINTEX - 77^{x/}

Lp	Charakter przeszkody wodnej	Czas pokonywania przeszkody /w godz./	
		Nie bro- nionej	Bronionej obserwo- wanym ogniem art.
1	Szerokość 5-40 m lub pole minowe o gęstości 3 min./m	-	1
2	Szerokość 5-40 m /brzegi zaminowane/ lub 41-100 m /brzegi nie zaminowane/	1	2
3	Szerokość 41-100 m /brzegi zaminowane/ lub ponad 100 m /brzegi nie zaminowane/	2	3
4	Szerokość ponad 100 m /brzegi zaminowane/	3	4

x/ Strategiczno-operacyjne, dowódczo-sztabowe ćwiczenie połączonych sił zbrojnych NATO "WINTEX - 77", zał. nr 9.

Załącznik 16

Rozkaz bojowy dywizji do wycofania
w formie działań opóźniających
/wariant/

ROZKAZ BOJOWY 12 DZ nr ...

SD -

Mapa 1:100 000, wydanie drugie 1976 r.

1. W pasie obrony 12 DZ nieprzyjaciel kontynuuje rozpoczęte w godzinach rannych natarcie siłami głównymi 11 DZ i części 1 DZ /NZ/ uzyskując powodzenie na kierunku
Jednocześnie podlega siły około wzmocnionej BPanc którymi może spotęgować uderzenie pierwszorzutowych brygad w celu ostatecznego przełamania obrony 12 DZ.
2. Na korzyść dywizji 3 A planuje wykonać:
 - ... uderzeń jądrowych o mocy ... kt na ...;
 - uderzenie wysiłkiem ... e/1 LMSz naNa prawo 8 DZ przechodzi od godziny ... do obrony pasa z zadaniem niedopuszczenia do przerwania się nieprzyjaciela w kierunku ... mając na lewym skrzydle 34 pz z przednim skrajem obrony na ...
Linia rozgraniczenia -
Na lewo 8 pz 15 DZ przechodzi do działań opóźniających w pasie ... z zadaniem uniemożliwienia przejścia nieprzyjacielowi do pościgu w kierunku ...
Linia rozgraniczenia - ...
3. 12 DZ przechodzi do wycofania w formie działań opóźniających w pasie ..., uniemożliwiając nieprzyjacielowi przejście do pościgu w kierunku ... i stwarza warunki organizacji obrony siłami drugorzutowych ZT na rubieży
Zdecydowałem:
... uderzeniami jądrowymi o mocy ... zniszczyć środki przenoszenia broni jądrowej nieprzyjaciela i obezwładnić odwód 11 DZ w rejonie Uderzeniem przydzielonego wysiłku LMSz i ogniem artylerii ostatecznie załamać natarcie pierwszorzutowych brygad nieprzyjaciela, następnie dokonać niezbędnych przegrupowań i od ... przejść do wycofania w pasie ... w formie

działań opóźniających. Organizując ... rubieże opóźniania zadać nieprzyjacielowi maksymalne straty i uniemożliwić przejście mu do pościgu skupiając główny wysiłek opóźniania na kierunku

Ugrupowując dywizję w dwa rzuty działania opóźniające prowadzi metodą kombinowaną. Następnie ześrodkować się w rejonie ... jako drugi rzut 3 A.

Rubieże opóźniania:

- nr 1 - ...;
- nr 2 - ...;
- ... -

4. Rozkazuję:

a. ~~41~~ pz z ... na pierwszej rubieży opóźniania przejść do obrony rejonu ... i nie dopuścić do przerwania się nieprzyjaciela w kierunku Przedni skraj obrony zorganizować w oparciu o ..., a drugą pozycję na rubieży

Nakazanego rejonu bronić do ..., po czym przejść do obrony rejonu ... ugrupowując się w dwa rzuty.

Wspiera

Linia rozgraniczenia -

Styk z ... zabezpieczyć

b. ~~43~~ pz z 1/12 pa, z ksap /bez plsap/ 12 bsap, plrmo, 3 bppanc 12 dappanc od ... na pierwszej rubieży opóźniania przejść do obrony rejonu ... i nie dopuścić do przerwania się nieprzyjaciela w kierunku Przedni skraj obrony zorganizować w oparciu o ..., a drugą pozycję na rubieży

Nakazanego rejonu bronić do ..., po czym wyjść z walki po drogach:

-;

-,

przekroczyć ugrupowanie 40 pez 1 i przejść do drugiego rzutu ześrodkowując się w rejonie

Wspiera

Linia rozgraniczenia -

Styk z ... zabezpieczyć

c. ~~42~~ pz z 2/12 pa, plsap 12 bsap ... zabezpieczyć wyjście z walki 40 pcz. Od ... na pierwszej rubieży opóźniania przejść do obrony rejonu ... i nie dopuścić do przzerwania się nieprzyjaciela w kierunku Przedni skraj obrony zorganizować w oparciu o ..., a drugą pozycję na rubieży Nakazanego rejonu bronić do ..., po czym przejść do obrony rejonu

Wspiera

Linia rozgraniczenia -

Styk z ... zabezpieczyć

d. ~~40~~ pcz z ... po wyjściu z walki przejść do drugiego rzutu ześrodkowując się w rejonie

W okresie walki o drugą rubież opóźniania z bp 42 pz, 1/12 pa, plsap 12 bsap bronić rejonu ... i nie dopuścić do przzerwania się nieprzyjaciela w kierunku ... organizując przedni skraj obrony na rubieży

Być w gotowości do wykonania kontrataku na kierunkach:

- nr 1 ... z rubieży ...;

- nr 2 ... z rubieży

e. ~~12~~ drt:

- zniszczyć środki przenoszenia broni jądrowej nieprzyjaciela w rejonach ...;

- wykonać ... uderzeń jądrowych o mocy ... kt na

Być w gotowości do wykonania ... uderzeń jądrowych o mocy ... kt na

Rejon stanowisk startowych: główny - ...; zapasowy -

f. Artyleria:

- zwalczać artylerię nieprzyjaciela, punkty dowodzenia i środki radioelektroniczne w rejonach ...;

- wzbraniać podejście czołgów i piechoty po drogach ...;

- ogniem trzech dywizjonów zabezpieczyć wyjście z walki ~~40~~ pcz;

- osłaniać skrzydła dywizji: prawe - ogniem jednego dywizjonu, lewe - ogniem dwóch dywizjonów.

Być w gotowości do:

- zwalczania taktycznych środków napadu jądrowego nieprzyjaciela w rejonach ...;

- wsparcia walki pododdziałów osłony ogniem dwóch dywizjonów;

- odparcia ataku czołgów i piechoty nieprzyjaciela podczas walk na rubieżach opóźniania z kierunków;
- wsparcia kontrataku drugiego rzutu ogniem co najmniej trzech dywizjonów;
- do zabezpieczenia wychodzenia z walki i przechodzenia do obrony kolejnej rubieży opóźniania.

DGA - 12 pa /bez 1 i 2 da/ z 12 dar, dowódca DGA - dowódca 12 pa. Stanowiska ogniowe na rubieżach opóźniania w rejonach:

- rubież opóźniania nr 1: główne - ...; zapasowe - ...; tymczasowe - ...;
- rubież opóźniania nr 2: główne - ...; zapasowe - ...;

g. 12 prplot we współdziałaniu z ... ze stanowisk startowych w rejonie ... osłaniać 3D i drt. Być w gotowości do osłony:

- 40 pcz podczas wychodzenia i wykonywania kontrataku;
- rejonu ... podczas przekraczania przez niego sił głównych dywizji;
-

h. ... eśb ... pśb:

- wysiłkiem ... zniszczyć czołgi nieprzyjaciela w rejonie ...;
- wysiłkiem ... wspierać walkę 43 pz na pierwszej rubieży opóźniania;
- wysiłkiem ... zniszczyć czołgi i samobieżne środki przeciwpancerne na kierunku działania 40 pcz podczas wykonywania kontrataku;
- być w gotowości do zwalczania czołgów nieprzyjaciela na głównym kierunku opóźniania dywizji.

i. OPpanc - dappanc /bez 3 bppanc/. Z rubieży ogniowej ... zabezpieczyć wyjście z walki 40 pcz, po czym na okres walki na pierwszej rubieży opóźniania zająć rejon:

zasadniczy ..., zapasowy

Rubieże ogniowe:

-

W czasie walki o kolejne rubieże opóźniania wycofując się po drodze ... za ... być w gotowości do działania na kierunkach:

-

- j. OZap - kmn 3 ABSap. Do ... ześrodkować się w rejonie ... i podczas walki o pierwszą rubież opóźniania być w gotowości do minowania manewrowego na rubieżach Wycofując się na kolejne rubieże opóźniania po drodze ... za ... być w gotowości do minowania manewrowego na rubieżach
- k. OInż - bsap /bez ksap, kid/. Do ... ześrodkować się w rejonie W toku działań opóźniających wycofywać się po drodze ... za ... w gotowości do:

-

- 1. OZR - kid. Utrzymywać drogę
- 2. OChem - kchem /bez plrsk/. Do ... ześrodkować się w rejonie Podczas działań wycofywać się po drodze ... za ... w gotowości do:

-

5. W czasie walki:

- o pierwszą rubież opóźniania SD od ... w rejonie ..., ZSD od ... w rejonie..., TSD od ... w rejonie ...;
- o drugą rubież opóźniania SD w rejonie ..., ZSD w rejonie ..., TSD w rejonie ...;

-

W rejonie ześrodkowania: SD w rejonie ..., TSD w rejonie

6. W przypadku zniszczenia SD i ZSD dowodzenie dywizji przejmie dowódca 41 pz.

SZEF SZTABU 12 DZ

DOWÓDCA 12 DZ

.....

.....

Załącznik 17

Rozkaz bojowy dywizji do wycofania
w formie marszu odwrotowego
/wariant/

ROZKAZ BOJOWY 12 DZ nr ...

SD - Mapa 1:100 000, wydanie drugie 1978 r.

1. W pasie obrony 12 DZ natarcie sił głównych 11 DZ /NZ/ i części 1 DZ /NZ/ zostało załamane. Nieprzyjaciel szeroko stosując dymy dokonuje przegrupowań w celu wyprowadzenia z walki 1 DZ i stworzenia zgrupowania uderzeniowego, którym prawdopodobnie wznowi natarcie w godzinach rannych
2. Na korzyść dywizji 3 A planuje wykonać uderzenie wysiłkiem ... e/1 LMSz na
Na prawo 8 pcz 15 DZ wycofuje się po drodze ... w kierunku ..., a następnie od ... przechodzi do obrony rejonu
Linia rozgraniczenia -
Na lewo 8 DZ przechodzi do obrony pasa ... z zadaniem niedopuszczenia do przerwania się nieprzyjaciela w kierunku ... mając na lewym skrzydle 34 pz z przednim skrajem obrony na ... od godziny
3. 12 DZ po wyjściu z walki wycofuje się w formie marszu odwrotowego w pasie ..., uniemożliwiając nieprzyjacielowi przejście do pościgu w kierunku ..., po czym przechodzi do obrony pasa... skupiając główny wysiłek obrony na prawym skrzydle.

Zdecydowałem:

Uderzeniem przydzielonego wysiłku LMSz i ogniem artylerii obywatelskiej odwód 11 DZ w rejonie ... oraz odwód 31 BZ w rejonie Po dokonaniu niezbędnych przegrupowań i wyjściu z walki pierwszorzutowych pułków pod osłoną jednej ariergardy dywizyjnej w sile wzmocnionego pz i ubezpieczając się oddziałami bocznymi, wykonać marsz odwrotowy po trzech drogach:

- nr 1 - ;
- nr 2 - ;
- nr 3 -

z prędkością 20 km/godz. Ugrupowanie marszowe na drogach marszu:

- nr 1 - TSD, OZR-1, bp 42 pz, ZSD, OZap, 12 dappanc, 42 pz z dar
- nr 2 - 12 drt, 40 pcz, 3 i 4 brplot, 12 pa /bez 2 da/
- nr 3 - OInt, SD, 12 pplot /bez 3 i 4 brplot/, 43 pz

Linia formowania kolumn batalionowych

Linia wyrównania

Następnie po wycofaniu się trzema pułkami w pierwszym rzucie przejść do obrony nakazanego pasa.

4. Rozkazuję:

a. 41 pz z 2/12 pa, dwoma plsap 12 bsap, plrmo po wyjściu z walki pierwszorzutowych pułków jako ariergarda 12 DZ osłaniać marsz odwrotowy sił głównych dywizji organizując ... rubieżę opóźniania. Główny wysiłek działań skupić na kierunku Rubieżę opóźniania zorganizować:

- nr 1 ;

- nr 2 ;

-

Następnie ześrodkować się w rejonie ... jako drugi rzut dywizji.

Wspiera pozostałość 12 pa.

Linia rozgraniczenia -

b. 42 pz uderzeniem bp w kierunku ... zabezpieczyć wyjście z walki 40 pcz. Następnie wychodząc z walki po drogach:

- ;

- ;

czołem przekroczyć linię formowania kolumn batalionowych o Dalej marsz wykonywać z 12 dar po drodze nr 1 organizując oddział boczny w sile wzmocnionego bp. Następnie przejść do obrony rejonu ... skupiając główny wysiłek na lewym skrzydle.

Linie wyrównania czołem sił głównych przekroczyć o

c. 40 pcz współdziałając z 42 pz wyjść z walki po drogach:

- ;

- ,

czołem przekroczyć linię formowania kolumn batalionowych o Od ... marsz wykonywać po drodze nr 2, po czym przejść do obrony rejonu ... skupiając główny wysiłek na

prawym skrzydle.

Linie wyrównania czołem przekroczyć o

d. 43 pz po wyjściu z walki po drogach:

- ;

- ,

linie formowania kolumn batalionowych przekroczyć o

Dalej marsz wykonywać po drogach:

- ;

- ,

a od ... po drodze nr 3. Następnie przejść do obrony rejonu ... skupiając główny wysiłek na lewym skrzydle.

Linie wyrównania czołem przekroczyć o

e. 12 drt wykonywać marsz po drodze nr 2 i być w gotowości do:

- niszczenia środków napadu jądrowego nieprzyjaciela, szczególnie w rejonach ;

- niszczenia czołgów i piechoty nieprzyjaciela w rejonach ;

Dyżurna wyrzutnia z ładunkiem 10 kt z baterii

Gotowość baterii dyżurnej

Po przejściu dywizji do obrony zająć rejon stanowisk startowych: zasadniczy - ... ; zapasowy -

f. Artyleria

Być w gotowości do:

- wsparcia walki ariergardy wysiłkiem co najmniej dwóch dywizjonów;

- wsparcia 42 pz odpierającego uderzenie ze skrzydła ogniem trzech dywizjonów;

- osłony prawego skrzydła ogniem jednego dywizjonu;

- wzięcia udziału w niszczeniu powietrznych desantów nieprzyjaciela w przewidywanych rejonach

12 pa /bez 2 da/ marsz wykonywać po drodze nr 2.

Linie wyrównania czołem przekroczyć o

Jako DGA w składzie 12 pa /bez 1 i 2 da/ z 12 dar zająć stanowiska ogniowe w rejonach: główne - ... ; zapasowe -

... .

Dowódca DGA - dowódca 12 pa.

g. 12 prplot być w gotowości do osłony 42 pz podczas odpierania przez niego uderzenia ze skrzydła.

- 3 i 4 brplot wykonywać marsz za 40 pcz po drodze nr 2.
Linie wyrównania czołem przekroczyć o
- 12 prplot /bez 3 i 4 brplot/ wykonywać marsz za SD
12 DZ po drodze. Następnie całością 12 prplot zająć rejon
stanowisk startowych
Linie wyrównania czołem przekroczyć o
- h. 12 dappanc być w gotowości współdziałając z OZap do odpar-
cia ataku czołgów z kierunków
Marsz wykonywać po drodze nr 1 do ..., a następnie drogą
... i ześrodkować się w rejonie
Linie wyrównania czołem przekroczyć o
- i. OZap - dwa plmin. Wykonywać marsz po drodze nr 1 w goto-
wości do minowania manewrowego na rubieżach
Od ... maszerować po drodze ... i ześrodkować się w
rejonie
Linie wyrównania czołem przekroczyć o
- j. OInż - bsap /bez dwóch plsap, kid/ wykonywać marsz po dro-
dze nr 3 na czele sił głównych.
Ześrodkować się w rejonie
Linie wyrównania czołem przekroczyć o
- k. OZR - kid utrzymywać drogę nr 1 do
Następnie zatrzymać się na drodze ... , czołem ... ,
w kierunku
1. OChem - kchem /bez plrsk/ do ... wykonywać marsz w kolum-
nie sztabu 12 DZ, następnie ześrodkować się w rejonie
5. SD maszeruje za OInż po drodze nr 3. Od ... czynne w rejonie
... . Punkt wyrównania przekracza o ZSD maszeruje po
drodze nr 1. Od ... czynne w rejonie TSD na czele wyko-
nuje marsz po drodze nr 1. Od ... czynne w rejonie
6. W wypadku zniszczenia SD i ZSD dowodzenie 12 DZ przejmie
dowódcą 41 pz.

SZEF SZTABU 12 DZ

DOWÓDCA 12 DZ

.....

.....

MODELOWY PRZEBIEG DZIAŁAŃ OPOŹNIAJĄCYCH

Protokół badań nr 18.1.

Założenie:

pcz DZ z bp wyposażonym w BWP oraz 1 i 2 da z dywizyjnego pa opóźnia natarcie DZ /NZ/ mającej w pierwszym rzucie dwie BZ. Natarcie obydwu brygad nieprzyjaciel wspiera całością artylerii dywizji.

Warunki prowadzenia działań:

- działania bojowe prowadzone są przy użyciu konwencjonalnych środków rażenia w średnich warunkach terenowych;
- ukończenie przeciwstawnych sobie stron w pełni /100 %/;
- pułk /batalion/ z środkami wzmocnienia broni rubieży opóźniania po zorganizowaniu obrony w ograniczonym czasie;
- obustronnie nie uwzględnia się oddziaływania lotnictwa, a w tym i śmigłowców bojowych oraz działalności wojsk inżynierskich i możliwości wykonania zapór, niszczeń.

Zadanie:

Jakie będzie tempo natarcia nieprzyjaciela w ciągu jednej godziny walki /jednego cyklu/ oraz jakie straty poniosą przeciwstawne sobie strony w sile żywej i środkach walki /sprzęcie/?

Przebieg działań bojowych

WSCHODNI

Lp	Nazwa /XT, oddz., pododdz./	Osiągn. rubież. dział. boj. /w km/	Tempo dział. boj. w cyklu /w km/h/	Straty				
				lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.
1	pcz z bpz	-3,7	-3,7	42	3	2	2	1
	WSCHODNI			42	3	2	2	1

Dane o nieprzyjacielu

Lp	Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Straty				
		ludzie	czołgi	art.	środki ppanc	trop.
1	DZ - /NZ/	249	6	0	8	8

Ukompletowanie wojsk

WSCHODNI

Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Stan bojowy					% ukompl.	
	lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.	lu- dzie	sprzęt
pcz z bpz	1567	79	41	58	48	97.5	98,3
WSCHODNI	1567	79	41	58	48	97.5	98.3

Protokół badań nr 18.2

Założenie:

pz wyposażony w BWP z 1 i 2 da z dywizyjnego pa opóźnia natarcie DZ /NZ/ mającej w pierwszym rzucie dwie BZ. Natarcie obydwu brygad nieprzyjaciela wspiera całością artylerii dywizji.

Warunki prowadzenia działań - jak w protokole badań nr 18.1.

Zadanie:

Jakie będzie tempo natarcia nieprzyjaciela w ciągu jednej godziny walki /jednego cyklu/ oraz jakie straty poniosą przeciwstawne sobie strony w sile żywej i środkach walki /sprzęcie/?

Przebieg działań bojowych

WSCHODNI

Lp	Nazwa /ZT, oddz., pododdz./	Osiagn. rubież dział. boj. /w km/	Tempo dział. boj. w cyklu /w km/h/	Straty				
				ludzie	czołgi	art.	śr. ppanc	trop.
1	pz - BWP	-3.3	-3.3	47	1	2	2	4
	WSCHODNI			47	1	2	2	4

Dane o nieprzyjacielu

Lp	Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Straty				
		ludzie	czołgi	art.	środki ppanc	trop.
1	DZ - /NZ/	264	6	0	8	10

Ukompletowanie wojsk
WSCHODNI

Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Stan bojowy					% ukompl.	
	lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppand	trop.	lu- dzie	sprzęt
pz - BWP	2294	40	65	95	105	98.0	98.4
WSCHODNI	2294	40	65	95	105	98.0	98.4

Protokół badań nr 18.3.

Założenie:

pz wyposażony w BWP z 1 i 2 da z dywizyjnego pa opóźnia natarcie DZ /USA/ mającej w pierwszym rzucie BZ i BPanc. Natarcie obydwu brygad nieprzyjaciela wspiera całością artylerii dywizji.

Warunki prowadzenia działań - jak w protokole badań nr 18.1.

Zadanie:

Jakie będzie tempo natarcia nieprzyjaciela w ciągu jednej godziny walki /jednego cyklu/ oraz jakie straty poniosą przeciwstawne sobie strony w sile żywej i środkach walki /sprzęcie/?

Przebieg działań bojowych
WSCHODNI

Lp	Nazwa /ZT, oddz., pododdz./	Osiągn. rubież dział. boj. /w km/	Tempo dział. boj. w cyklu /w km/h/	Straty				
				lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.
1	pz - BWP	-3.2	-3.2	47	1	3	2	4
	WSCHODNI			47	1	3	2	4

Dane o nieprzyjacielu

Lp	Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Straty				
		ludzie	czołgi	art.	środki ppanc	trop.
1	DZ - /USA/	262	9	0	7	8

Ukompletowanie wojsk
WSCHODNI

Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Stan bojowy					% ukompl.	
	lu- dzie	czok- gi	art.	śr. ppanc	trop.	lu- dzie	sprzęt
pz - BWP	2294	40	64	95	105	98.0	98.1
WSCHODNI	2294	40	64	95	105	98.0	98.1

Protokół badań nr 18.4.

Założenie:

pz wyposażony w transportery opancerzone typu "SKOT" z 1 i 2 da /z dywizyjnego pa/, dappanc opóźnia natarcie DZ /NZ/ mającej w pierwszym rzucie dwie BZ. Natarcie obydwu brygad nieprzyjaciel wspiera całością artylerii dywizji.

Warunki prowadzenia działań - jak w protokóle badań nr 18.1.

Zadanie:

Jakie będzie tempo natarcia nieprzyjaciela w ciągu jednej godziny walki oraz jakie straty poniosą przeciwstawne sobie strony w sile żywej i środkach walki /sprzęcie/?

Przebieg działań bojowych
WSCHODNI

Lp	Nazwa /ZT, oddz., pododdz./	Osiagn. rubież dział. boj. /w km/	Tempo dział. boj. w cyklu /w km/h/	Straty				
				ludzie	czołgi	art.	śr. ppanc	trop.
1	pz	-6.3	-6.3	75	1	2	0	2
	WSCHODNI			75	1	2	0	2

Dane o nieprzyjacielu

Lp	Nazwa /ZT, oddział pododdział/	Straty				
		ludzie	czołgi	art.	środki ppanc	trop.
1	DZ - /NZ/	146	6	0	6	8

Ukompletowanie wojsk
WSCHODNI

Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Stan bojowy					% ukończ.	
	lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.	lu- dzie	sprzęt
pz	2605	40	59	46	117	97.2	99.6
WSCHODNI	2605	40	59	46	117	97.2	99.6

Protokół badań nr 18.5.

Założenie:

bp wyposażony w BWP z kecz i dahs opóźnia natarcie BZ /NZ/ mającej w pierwszym rzucie bz i mbz. Natarcie obydwu batalionów nieprzyjaciela wspiera całością artylerii brygady.

Warunki prowadzenia działań jak w protokole badań nr 18.1.

Zadanie:

Jakie będzie tempo natarcia nieprzyjaciela w ciągu dwóch godzin walki /dwóch cykli/ oraz jakie straty poniosą przeciwnie sobie strony w sile żywej i środkach walki /sprzęcie/?

Cykl nr 1

Przebieg działań bojowych

WSCHODNI

Lp	Nazwa /ZT, oddz., pododdz./	Osiągn. rubież dział. boj. /w km/	Tempo dział. boj. w cyklu /w km/h/	Straty				
				ludzie	czołgi	art.	śr. ppanc	trop.
1	bpz z kecz	-1.9	-1.9	28	1	0	4	2
	WSCHODNI			28	1	0	4	2

Dane o nieprzyjacielu

Lp	Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Straty				
		ludzie	czołgi	art.	środki ppanc	trop.
1	BZ /NZ/	199	2	1	36	17

Ukompletowanie wojsk
WSCHODNI

Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Stan bojowy					% ucompl.	
	lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.	lu- dzie	sprzęt
bpz z kez	535	13	19	56	29	95.2	97.5
WSCHODNI	535	13	19	56	29	95.2	97.5

Cykl nr 2

Przebieg działań bojowych
WSCHODNI

Lp	Nazwa /ZT, oddz., pododdz./	Osiagn. rubież dział. boj. /w km/	Tempo dział. boj.w cyklu /w km/h/	Straty				
				lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.
1	bpz z kez	-3.7	-1.9	56	3	2	8	4
	WSCHODNI			56	3	2	8	4

Dane o nieprzyjacielu

Lp	Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Straty				
		ludzie	czołgi	art.	środki ppanc	trop.
1	BZ /NZ/	408	4	2	72	34

Ukompletowanie wojsk
WSCHODNI

Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Stan bojowy					% ucompl.	
	lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.	lu- dzie	sprzęt
bpz z kez	507	11	17	52	27	90.2	89.2
WSCHODNI	507	11	17	52	27	90.2	89.2

Protokół badań nr 18.6.

Założenie:

bp wyposażony w BWP z kcz i dachs opóźnia natarcie BPanc /NZ/ mającej w pierwszym rzucie bcz i mbcz. Natarcie obydwu batalionów nieprzyjaciela wspiera całością artylerii brygady.

Warunki prowadzenia działań jak w protokole badań nr 18.1.

Zadanie:

Jakie będzie tempo natarcia nieprzyjaciela w ciągu dwóch godzin walki /dwóch cykli/ oraz jakie straty poniosą przeciwstawne sobie strony w sile żywej i środkach walki /sprzęcie/

Cykl nr 1

Przebieg działań bojowych

WSCHODNI

Lp	Nazwa /ZT, oddz., pododdz./	Osiągn. rubież dział. boj. /w km/	Tempo dział. boj. w cyklu /w km/h/	Straty				
				lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.
1	bpz z kcz	-2.6	-2.6	28	2	2	4	2
	WSCHODNI			28	2	2	4	2

Dane o nieprzyjacielu

Lp	Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Straty				
		ludzie	czołgi	art.	środki ppanc	trop.
1	BPanc /NZ/	167	9	1	17	8

Ukompletowanie wojsk
WSCHODNI

Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Stan bojowy					% ukompl.	
	lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.	lu- dzie	sprzęt
bpz z kcz	535	12	17	56	29	95.2	95.0
WSCHODNI	535	12	17	56	29	95.2	95.0

Cykl nr 2

Przebieg działań bojowych
WSCHODNI

Lp	Nazwa /ZT, oddz., pododdz./	Osiągn. rubież dział. boj. /w km/	Tempo dział. boj. w cyklu /w km/h/	Straty				
				lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.
1	bpz z kcz	-5.0	-2.4	56	3	4	8	4
	WSCHODNI			56	3	4	8	4

Dane o nieprzyjacielu

Lp	Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Straty				
		ludzie	czołgi	art.	środki ppanc	trop.
1	BPanc /NZ/	334	18	2	34	16

Ukompletowanie wojsk
WSCHODNI

Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Stan bojowy					% ukompl.	
	lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.	lu- dzie	sprzęt
bpz z kcz	507	11	15	52	27	90.2	87.5
WSCHODNI	507	11	15	52	27	90.2	87.5

Protokół badań nr 18.7.

Założenie:

bcz z kp na BWP i baterią moździerzy 120 mm opóźnia natarcie BZ /NZ/ mającej w pierwszym rzucie bz i mbz. Natarcie obydwu batalionów nieprzyjaciela wspiera całością artylerii brygady.

Warunki prowadzenia działań jak w protokole badań nr 18.1.

Zadanie:

Jakie będzie tempo natarcia nieprzyjaciela w ciągu dwóch godzin walki /dwóch cykli/ oraz jakie straty poniosą przeciwstawne sobie strony w sile żywej i środkach walki /sprzęcie/?

Cykl nr 1

Przebieg działań bojowych

WSCHODNI

Lp	Nazwa /ZT, oddz., pododdz./	Osiągn. rubież dział. boj. /w km/	Tempo dział. boj. w cyklu /w km/h/	Straty				
				lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.
1	bcz z kpz	-2.0	-2.0	19	3	0	2	1
	WSCHODNI			19	3	0	2	1

Dane o nieprzyjacielu

Lp	Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Straty				
		ludzie	czołgi	art.	środki ppanc	trop.
1	BZ /NZ/	199	2	1	36	17

Ukompletowanie wojsk
WSCHODNI

Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Stan bojowy					% ukompl.	
	lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.	lu- dzie	sprzęt
bcz z kpz	333	38	7	18	10	94.9	97.3
WSCHODNI	333	38	7	18	10	94.9	97.3

Cykl nr 2

Przebieg działań bojowych
WSCHODNI

Lp	Nazwa /ZT, oddz., pododdz./	Osiągn. rubież dział. boj. /w km/	Tempo dział. boj. w cyklu /w km/h/	Straty				
				lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.
1	bcz z kpz	-3.7	-1.7	38	6	1	4	2
	WSCHODNI			38	6	1	4	2

Dane o nieprzyjacielu

Lp	Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Straty				
		ludzie	czołgi	art.	środki ppanc	trop.
1	BZ /NZ/	406	4	2	72	34

Ukompletowanie wojsk
WSCHODNI

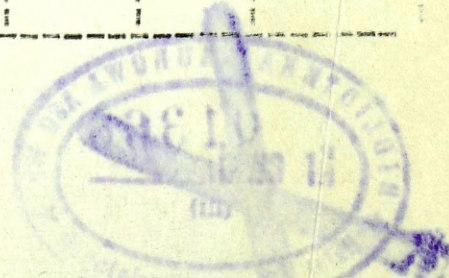
Nazwa /ZT, oddział, pododdział/	Stan bojowy					% ukompl.	
	lu- dzie	czoł- gi	art.	śr. ppanc	trop.	lu- dzie	sprzęt
bcz z kpz	314	35	6	16	9	89.5	83.0
WSCHODNI	314	35	6	16	9	89.5	83.0

Wydrukowano w 5 egz.

Egz. nr 1-5 Bibl. Nauk. OZS

Wyk. kpt. Seibiorek

Druk ASG WP nr 01957/WW



1

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
*
Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. 11835

~~BIBLIOTEKA NAUKOWA ASP WP
130
Instytut Wodochodnictwa i Inżynierii
Specjalnych~~